

PROKURATURA I PRAWO



8 Prokuratura Krajowa
SIERPIEŃ 2025 wydanie online

PROKURATURA I PRAWO



NUMER 8

PROKURATURA KRAJOWA
sierpień 2025

RADA PROGRAMOWA

Przewodniczący: Dariusz KORNELUK

Członkowie: Janina BŁACHUT, Katarzyna DUDKA, Lech GARDOCKI, Elżbieta HRYNIEWICZ-LACH, Wojciech JASIŃSKI, Krisztina KARSAI, Piotr KŁADOCZNY, Grzegorz KUCA, Daniele NEGRI, Celina NOWAK, Christoph-Eric MECKE, Hanna PALUSZKIEWICZ, Marek SAFJAN, Dobrosława SZUMIŁO-KULCZYCKA, Tadeusz TOMASZEWSKI, Włodzimierz WRÓBEL, Mirosław WYRZYKOWSKI, Jarosław ZAGRODNIK

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Przewodnicząca: Małgorzata SZEROCZYŃSKA

Członkowie: Jerzy DUŻY, Anna JASKUŁA, Krzysztof KARSZNICKI, Bogusław MICHALSKI, Michał MISTYGACZ, Alfred STASZAK

REDAKCJA

Redaktor Naczelny: Małgorzata SZEROCZYŃSKA

Zastępcy Redaktora Naczelnego: Krzysztof KARSZNICKI, Anna JASKUŁA

Sekretarz Redakcji: Marta CIEŚLIK

Redakcja merytoryczna: Katarzyna KOŁODZIEJ

Redakcja i korekta językowa: wizjonerzytekstu.pl Halina SADULAK

Okladka: Grzegorz KUCA

Skład i druk:

Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz sp. z o.o.
27-600 Sandomierz, ul. Żeromskiego 6A
tel. 15 649 97 00
e-mail: marketing@wds.com.pl, www.wds.pl

WYDAWCA:

PROKURATURA KRAJOWA
02-676 Warszawa, ul. Postępu 3
Tel. 22 12 51 666
e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

nakład 200 egz.

ISSN 1233-2577
Wersja online: ISSN 2957-1065

Wersją referencyjną czasopisma jest wersja papierowa

Szanowni Państwo,

„Prokuratura i Prawo” to czasopismo, które powinno być poświęcone przede wszystkim prokuraturze i pracy prokuratora. Analizując zawartość naszego miesięcznika w ostatnich latach, stwierdziliśmy jednak, że bardzo mało opublikowanych zostało w nim tekstów poświęconych właśnie prokuraturze jako instytucji, jej modelowi, miejscu wśród innych organów państwa, a także jej zadaniom, czy tym bardziej – wizji prokuratury idealnej.

Biorąc pod uwagę prace nad nową ustawą o Prokuraturze, które trwają w Komisji Kodyfikacyjnej Ustroju Sądownictwa i Prokuratury, zagadnienia te stały się aktualnie niezmiernie istotne. Nie chcielibyśmy, by Komisja stworzyła – w zaciszu gabinetów – akt prawny, który nie będzie odpowiadał środowisku prokuratorskiemu. Wręcz przeciwnie, pragniemy, by prokuratorzy, ale także przedstawiciele innych zawodów prawniczych oraz teoretycy prawa, wzięli aktywny udział w tej dyskusji i by ich głos stał się słyszalny.

Postanowiliśmy więc poświęcić jeden numer „Prokuratury i Prawa” ściśle zagadnieniom związanym z ustrojem prokuratury. Zachęcamy Państwa do nadsyłania tekstów na ten temat. Czy uważacie, że prokuratura powinna stać się organem konstytucyjnym? Czy znacie jakieś zagraniczne wzorce, które można by przenieść na grunt polski? Czy prokuratura powinna być uznana za instytucję wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania, czy ochrony prawa, a może zaliczona jeszcze do innej kategorii? Czy jesteście bardziej za prokuratorem śledczym czy sądowym? Czy preferujecie prokuraturę cztero- czy trzyszczeblową, jednolity status czy tytuły związane z miejscem wykonywania służby? Czy prokurator powinien być bardziej niezależny od przełożonych

czy też bardziej poddany nadzorowi w ramach jednolitości urzędu? Podzielcie się Państwo ze środowiskiem prokuratorskim na łamach naszego czasopisma swoimi opiniami na te wszystkie i inne równie ważne tematy!

Przyjmujemy zarówno artykuły prawno-porównawcze, jak i dogmatyczno-filozoficzne, konstytucyjno-ustrojowe, jak i materialno-procesowe, oparte na analizie historycznej, jak i na teorii zarządzania, czy prawie pracy, ale również te zakładające zupełnie inną metodykę. Zachęcamy do spojrzenia globalnego, ale także do pochylenia się nad poszczególnymi elementami tworzącymi instytucję prokuratury i wpływającymi na jej organizację oraz codzienną pracę prokuratora.

Podyskutujmy razem, jak powinna wyglądać przyszła idealna Prokuratura!

Na teksty czekamy do końca grudnia 2025 r.

Małgorzata Szeroczyńska

redaktor naczelny

Spis treści

Table of contents

Wykaz skrótów7

Artykuły/Articles

Piotr Misztal

**Status osoby podejrzanej wezwanej na przesłuchanie
w charakterze świadka** 12

*The Status of a Suspect Summoned for Questioning
as a Witness*29

Karol Żyła

**Skuteczność czynności przedstawienia zarzutów
po nowelizacji k.p.k. z 7.07.2023 r.**31

*Effectiveness of the Act of Presenting a Charges after
the Amendment of the Polish Code of Criminal Procedure
of 7 July 2023*54

Michał Raczyński

**Czynny żal z art. 299 § 8 k.k. po popełnieniu
przestępstwa prania pieniędzy**55

*Active Repentance in the Article 299 § 8 of the Polish
Penal Code after Committing a Money Laundering Offence*79

Werner Hinz

Monika Pierzchlewicz

**„Bezwzględne” dożywocie w znowelizowanym polskim
prawie karnym z uwzględnieniem niemieckiego prawa
karnego. Część 2**81

*“Absolute” Life Imprisonment in the Polish Amended
Criminal Law in Consideration of the German Criminal Law
Part II* 102

Łukasz Pilarczyk

**O braku zasadności obowiązywania art. 114a k.k.s.
jako dodatkowej przesłanki zawieszenia postępowania
karnego skarbowego** 104

*On the Lack of Legitimacy of Article 114a of the Polish Fiscal
Penal Code as an Additional Premise to Suspend Fiscal
Criminal Proceedings*..... 131

Anna Ormianiec

**Czy potrzebujemy regulacji dotyczącej oświadczeń
zdrowotnych *pro futuro*?** 132

*Do We Need in Poland a Legal Regulation of Advanced
Directives?* 152

Glosa/Gloss

Bartłomiej Gadecki

**Glosa do wyroku SN z 4.09.2024 r., III k.k. 510/23
(dotyczy czynu z art. 300 § 2 k.k.)** 153

*Gloss to the Judgment of the Supreme Court of 4.09.2024, III KK
510/23 (Concerning an Act under Article 300 § 2 of the Criminal
Code)* 162

Materiały szkoleniowe/Training materials

Natalia Cieślik

**Charakterystyka wykroczeń przeciwko obowiązkom
płatnika składek przewidzianych w ustawie z 13.10.1998 r.
o systemie ubezpieczeń społecznych** 164

*The Offenses against the Duties of Contribution Payers
in the Polish Social Insurance System*..... 193

Informacje dla Auterek i Autorów 194

WYKAZ SKRÓTÓW

1. Źródła prawa

EKPCz	Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.)
k.c.	ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.)
k.k._	ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 383)
k.k.s.	ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 633)
k.w.	ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 734)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.)
k.p.k.	ustawa z 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz. U. Z 2025 r., poz. 46 ze zm.)
k.p.s.w.	ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 860)
MPPOiP	Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977, nr 38, poz. 167)
o.p.	ustawa z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 111 ze zm.)
p.k.e.	ustawa z 12.07.2024 r. – Prawo komunikacji elektronicznej (Dz.U., poz. 1221 ze zm.)
p.p.s.a.	ustawa z 30.08.2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 935 ze zm.)

pr. bank.	ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1646 ze zm.)
pr. o prok.	ustawa z 28.01.2016 r. – Prawo o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 390 ze zm.)
pr.u.s.p.	ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 334 ze zm.)
u.k.p.	ustawa z 5.01.2011 r. o kierujących pojazdami (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1210 ze zm.)
u.o.z.l.	ustawa z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1287 ze zm.)
u.s.u.s.	ustawa z 3.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 350 ze zm.)

2. Organy i instytucje

BVerfG	<i>Bundesverfassungsgericht</i> , niemiecki Federalny Sąd Konstytucyjny
ETPCz	Europejski Trybunał Praw Człowieka
FUS	Fundusz Ubezpieczeń Społecznych
GIIF	Generalny Inspektor Informacji Finansowej
KAS	Krajowa Administracja Skarbowa
MPiPS	Minister Pracy i Polityki Społecznej
MS	Minister Sprawiedliwości
NBP	Narodowy Bank Polski
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
OECD	Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – <i>Organisation for Economic Co-operation and Development</i>
PAN	Polska Akademia Nauk
PG	Prokurator Generalny
RPO	Rzecznik Praw Obywatelskich
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy

SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
UE	Unia Europejska
UAM	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
WPP	Wojskowy Przegląd Prawniczy
WSA	Wojewódzki Sąd Apelacyjny
WPiA	Wydział Prawa i Administracji
ZUS	Zakład Ubezpieczeń Społecznych

3. Publikatory i czasopisma

CzPKiNP	Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dz.Urz.	Dziennik Urzędowy
Dz.U.	Dziennik Ustaw
GSP-Prz.Orz.	Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa
MoP	Monitor Prawniczy
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNwSK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSNK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
Pal.	Palestra
PiP	Państwo i Prawo
PPK	Przegląd Prawa Konstytucyjnego
PPP	Przegląd Prawa Publicznego
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
PS	Przegląd Sądowy

RAiP	Rocznik Administracji i Prawa
RPEiS	Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny
WPP	Wojskowy Przegląd Prawniczy
GSP-Prz.Orz.	Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa

4. Inne skróty

ak.	akapit
ang.	angielski
art.	artykuł
cz.	część
dot.	dotyczy
ENA	Europejski Nakaz Aresztowania
etc.	et cetera (i tak dalej)
ibidem	dzieło cytowane na tej samej stronie (tamże)
im.	imienia
in fine	na końcu
itd.	i tak dalej
itp.	i tym podobne
lit.	litera
j.w.	jak wyżej
m.in.	między innymi
nast.	następny/a/e
nb.	numer brzegowy
niepubl.	niepublikowane
np.	na przykład
nr	numer
ok.	około
op.cit.	opus citatum (dzieło cytowane)
ost.	ostatni/a/e
pkt	punkt

Wykaz skrótów

por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
przyp.	przypis
r.	rok
red.	redakcja
rozdz.	rozdział
s.	strona/y
sygn.	sygnatura
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
tj.	to jest
tw.	tak zwany/a/e
tyś.	tysiąc/e
uchw.	uchwała
ust.	ustęp
uw.	uwaga/i
wyr.	wyrok
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
Zb. Orz.	zbiór orzeczeń
zd.	zdanie
ze zm.	ze zmianami
zł	złoty
zob.	zobacz

ARTYKUŁY

Piotr Misztal¹

Status osoby podejrzanej wezwanej na przesłuchanie w charakterze świadka

Streszczenie: Artykuł obejmuje rozważania na temat statusu osoby podejrzanej wezwanej w charakterze świadka. Obecnie obowiązujące przepisy ustawy karnoprocesowej nie zawierają szczegółowych regulacji, które miałyby na celu ochronę jej gwarancji procesowych, co wymaga stosowania norm ogólnych. Taka sytuacja nie uwzględnia interesów faktycznych i prawnych tzw. faktycznie podejrzanego. Autor proponuje wprowadzenie szeregu rozwiązań legislacyjnych, które mają na celu chronić osobę podejrzaną przed nadużyciami ze strony organów ścigania, w szczególności: konieczność każdorazowego usuwania z akt sprawy tak złożonych zeznań w przypadku transformacji postępowania z fazy *in rem* w *ad personam*, możliwość udziału w przesłuchaniu profesjonalnego przedstawiciela procesowego na każde żądanie, czy też kontroli decyzji procesowej prokuratora przez sąd w przedmiocie odmowy udostępnienia akt sprawy, gdy osoba ta nie stanie się stroną.

Słowa kluczowe: osoba podejrzana, przesłuchanie, świadek, proces karny, prawo do obrony, *nemo se ipsum accusare tenetur*

¹ Doktor nauk prawnych, adwokat, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego i Kryminalistyki na WPIA Uniwersytetu Łódzkiego. Ekspert prawny w Biurze RPO. ORCID: 0000-0002-8097-1602.

Wstęp

W literaturze przedmiotu niewiele miejsca poświęca się osobie podejrzanej wezwanej na przesłuchanie w charakterze świadka, choć jest to zjawisko występujące bardzo często w praktyce. Śledczy podejmują taką aktywność w celu zweryfikowania lub potwierdzenia stawianej przez siebie hipotezy śledczej. Status osoby przesłuchiwanej nierzadko ulega zmianie już w trakcie samego przesłuchania. Zdarza się, że osoba początkowo wezwana jako świadek staje się stroną postępowania przygotowawczego (podejrzany). Z perspektywy organu procesowego stanowi to zatem przydatne narzędzie służące realizacji zasady legalizmu.

Tego rodzaju taktyka stawia osobę podejrzaną w bardzo trudnej sytuacji, gdyż zmusza ją do podjęcia decyzji, czy złożyć zeznania zgodnie z prawdą i dokonać swoistej autodenuncjacji, czy też oświadczać niezgodnie z prawdą w celu realizowania swojego prawa do obrony². W praktyce znacząco osłabia to jej pozycję procesową oraz często ogranicza realne prawo do obrony.

Impulsem do podjęcia rozważań na ten temat jest działalność RPO, który w ostatnich latach kilkakrotnie za pośrednictwem tzw. wystąpień generalnych zwracał się do MS oraz Premiera RP o podjęcie działań legislacyjnych w tym przedmiocie. *Ombudsman* w swoich pismach zaproponował interesujące pomysły, które stwarzają mechanizmy zabezpieczające gwarancje tego uczestnika postępowania.

W k.p.k., w przeciwieństwie do podejrzanego czy też oskarżonego, brak jest legalnej definicji osoby podejrzanej.

Przez osobę podejrzaną należy rozumieć osobę, którą organy ścigania podejrzewają o popełnienie przestępstwa, ale nie stała się ona jeszcze stroną postępowania przygotowawczego³. Jest to osoba, co do której istnieje uzasadnione przypuszczenie, że jej zachowanie wypełnia znamiona czynu zabronionego będącego przestępstwem⁴. W literaturze

² D. Świecki, *Meritum postępowanie karne*, Warszawa 2023, s. 441.

³ Post. SN z 29.10.2012 r., I KZP 14/12, LEX nr 1232147; post. SN z 2.07.2003 r., II KK 268/02, LEX nr 80294.

⁴ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 310; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 152; C. Kulesza, P. Starzyński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2017, s. 123; J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2021, s. 260.

często określa się ją mianem tzw. faktycznie podejrzanego⁵. Określenie to występuje niejako na „przedpolu” procesu karnego, jeszcze przed formalnym wszczęciem postępowania karnego przeciwko konkretnej osobie.

Status osoby podejrzanej (jej prawa i obowiązki) wyprowadza się zawsze *expressis verbis* z treści przepisów ustawy karnoprocesowej. Pojęcie „osoby podejrzanej” występuje w art. 74 § 3 i 3a k.p.k., art. 192a § 2 k.p.k., art. 219 § 1 k.p.k., art. 225 § 2 k.p.k., art. 237 § 3 pkt 16d k.p.k., art. 237 § 4 k.p.k., art. 244 § 1-3 k.p.k., art. 247 § 1 k.p.k., art. 248 § 3 k.p.k., art. 278 k.p.k., art. 295 § 1 k.p.k., art. 308 § 1 i 2 k.p.k., art. 309 pkt 2-3 k.p.k., art. 335 § 1 k.p.k., art. 517c § 1 k.p.k. i art. 664 k.p.k. Nie można zatem nakładać na nią obowiązków, które nie są wprost przewidziane prawem karnym procesowym, w tym wzywać ją w charakterze świadka, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, że istnieje dostateczne podejrzenie, że jest ona sprawcą czynu. Choć zatem w aktualnym stanie prawnym żaden z przepisów ustawy karnoprocesowej nie zabrania wprost takiej aktywności, taki zakaz należy wyprowadzać ze statusu tego uczestnika postępowania.

Ustawa karnoprocesowa różnicuje pozycję osoby podejrzanej w zależności od okoliczności. W praktyce można wyróżnić dwa odrębne układy procesowe. Pierwszy, w którym dochodzi do zatrzymania osoby podejrzanej, gdy istnieje tzw. uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo (art. 244 k.p.k.). Osoba podejrzana posiada wówczas liczne uprawnienia, o których należy ją pouczyć. W tak zakreślonej sytuacji procesowej osoba ta nie może być przesłuchana w charakterze świadka. Musi ona zostać poinformowana o przyczynach zatrzymania, o tym, że może korzystać z: pomocy adwokata lub radcy prawnego oraz z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, a także o prawach do złożenia oświadczenia i odmowy złożenia oświadczenia, do otrzymania odpisu protokołu zatrzymania, do dostępu do pierwszej pomocy medycznej oraz o prawach wskazanych w art. 245 k.p.k., art. 246 § 1 k.p.k. i art.

⁵ T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie...*, s. 310.; K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2024, s. 111.

612 § 2 k.p.k., jak również o treści art. 248 § 1 i 2 k.p.k., a także ma prawo do tzw. wysłuchania (art. 244 § 2 k.p.k.).

Drugi układ procesowy dotyczy osoby podejrzanej, która nie została zatrzymana przez Policję albo organy wskazane w art. 312 k.p.k., lecz została wezwana na przesłuchanie w charakterze świadka. W takim przypadku, *prima vista*, podlegałaby ona wszystkim obowiązkom świadka w procesie karnym, w tym obowiązkowi stawiennictwa, składania zeznań oraz przedstawiania oświadczeń procesowych zgodnych z rzeczywistością.

Osoba podejrzana a zasada *nemo se ipsum accusare tenetur* (art. 74 § 1 k.p.k.)

W procesie karnym oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść (art. 74 § 1 k.p.k.). Jest to przejaw realizacji zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*. Najczęściej przyjmuje ona formę tzw. prawa do milczenia. Oskarżony nie ma zatem obowiązku składania wyjaśnień oraz udzielania odpowiedzi na zadawane mu pytania. Powyższa reguła ma zastosowanie zarówno do oskarżonego w postępowaniu sądowym, jak i podejznanego w postępowaniu przygotowawczym, o czym stanowi *expressis verbis* art. 71 § 3 k.p.k.

Należy przyjąć, że uprawnienie to przysługuje także osobie podejrzanej, pomimo że nie jest ona formalnie stroną postępowania karnego⁶. W orzecznictwie SN, TK oraz ETPCz podkreśla się, że prawo do obrony nie dotyczy jedynie postępowania przygotowawczego czy też jurysdykcyjnego, ale aktualizuje się także na jego „przedpolu”, tj. jeszcze przed formalnym wszczęciem postępowania przeciwko osobie (*ad personam*)⁷. Prawo do obrony materialnej aktualizuje się z chwilą

⁶ J. Kil, A. Kwaśniak, *Rejestracja i opodatkowanie działalności przestępczej (rozważania na gruncie zasady nemo se ipsum accusare tenetur)*, PPP 2022, nr 7-8, s. 180-205.

⁷ Wyr. ETPCz z 13.05.1980 r. w sprawie Artico przeciwko Włochom, skarga 6694/74, LEX nr 80808; wyr. ETPCz z 25.03.1999 r. w sprawie Pélissier i Sassi przeciwko Francja, skarga 25444/94, LEX nr 76998; wyr. SN z 9.02.2004 r., V KK 194/03, OSNKW 2004, nr 4, poz. 42; uchw. SN z 26.04.2007 r., I KZP 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45; wyr. TK z 28.11.2007 r., K 39/07, OTK-A 2007, nr 10, poz. 129.

podjęcia pierwszej czynności nakierowanej na ściganie karne. Przyjmuje się powszechnie, że takim momentem będzie zatrzymanie osoby podejrzanej. Wobec powyższego może to być także wezwanie osoby podejrzanej w charakterze świadka celem złożenia przez nią zeznań.

W praktyce pojawia się zatem pytanie, jak pogodzić to uprawnienie z obowiązkami świadka w procesie karnym. Ustawa karnoprosesowa nakłada na świadka trzy obowiązki. Są to: obowiązek stawienia się, obowiązek złożenia zeznań oraz obowiązek złożenia depozycji zgodnych z prawdą. Składanie fałszywych zeznań stanowi przestępstwo stypizowane w art. 233 § 1 k.k.⁸ Składanie fałszywych zeznań to zarówno świadome wprowadzenie organów procesowych w błąd (zeznawanie nieprawdy), jak i zatajanie prawdy (przemilczenie prawdy). Warunkiem odpowiedzialności jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie (art. 233 § 2 k.p.k.).

Osoba podejrzana nie tylko nie ma obowiązku wykazywania swej niewinności, ale także nie można oczekiwać od niej, aby dostarczała dowodów przeciwko sobie. Przyjmuje się w orzecznictwie, że jeżeli osoba podejrzana wezwana w charakterze świadka złoży fałszywe zeznania, nie poniesie odpowiedzialności karnej. W uchwale SN z 26.04.2007 r. w sprawie II KZP 4/07 wskazano, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego⁹. W uchwale z 20.09.2007 r. podniesiono, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.)¹⁰. Z kolei w uchwale z 9.11.2021 r. zaakcento-

⁸ Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Odpowiedzialność karna wiąże się także z sytuacją, gdy sprawca czynu zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu. W tych warunkach podlega on karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

⁹ Uchw. SN z 26.04.2007 r., I KZP 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45.

¹⁰ Uchw. SN z 20.09.2007 r., I KZP 26/07, OSNKW 2007, nr 10, poz. 71.

wano, że nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli – realizując prawo do obrony – zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy¹¹.

Wskazywane powyżej uchwały mają niezwykle istotne znaczenie z punktu widzenia ogólnej rzetelności postępowania. Trafnie dostrzeżono, że prawo osoby podejrzanej wezwanej w charakterze świadka do składania fałszywych oświadczeń procesowych należy dekodować jako *sui generis* kontratyp wyłączający bezprawność czynu. Osoba taka bowiem realizuje swoje uprawnienia przewidziane w ustawie, co wyklucza jej odpowiedzialność karną w tym zakresie. Jeżeli postępowanie zostanie przekształcone w fazę *ad personam*, nie można bezpośrednio wykorzystać jej oświadczeń procesowych w dalszym toku postępowania (art. 391 § 2 k.p.k. w zw. z art. 389 § 1 k.p.k.). Jest to zakaz dowodowy niezupełny o charakterze bezwzględny¹². Niewątpliwie, jak w przypadku każdego zakazu dowodowego, brak możliwości wykorzystania takich depozycji w procesie może utrudniać dochodzenie do prawdy materialnej i zniekształcać rzeczywistość procesową.

Istnienie tego zakazu dowodowego w praktyce nie oznacza jednak wyeliminowania zeznań osoby podejrzanej z akt postępowania karnego. Przepisy ustawy karnoprosesowej nie przewidują żadnej procedury, która nakładałaby na organy procesowe obowiązek usunięcia (np. w drodze komisyjnego zniszczenia) protokołu przesłuchania osoby podejrzanej, wezwanej w charakterze świadka, ani wydzielenia tych zeznań z akt głównych sprawy. Są one nadal dostępne dla organów procesowych oraz innych uczestników postępowania, co rodzi istotne wątpliwości co do ich potencjalnego wpływu na dalszy tok procesu. Oznacza to, że każdy uczestnik postępowania (w tym sąd orzekający w przedmiocie odpowiedzialności karnej), który ma do nich dostęp, może się z nimi zapoznać i wyciągnąć z nich wnioski. Mimo że nie mogą one stanowić bezpośredniego dowodu winy, ich obecność może więc

¹¹ Uchw. SN z 9.11.2021 r., I KZP 5/21, OSNK 2022, nr 1, poz. 1.

¹² D. Świecki (red.), *Meritum postępowanie...*, s. 498.

w sposób pośredni oddziaływać na sposób postrzegania materiału dowodowego przez organy procesowe, na pozyskanie określonej wiedzy i wprowadzenie jej do procesu tzw. „bocznymi drzwiami”, np. poprzez zadawanie określonych pytań już stronie postępowania karnego.

RPO w swoich wystąpieniach proponuje, aby zeznania złożone przez osobę podejrzaną były ostatecznie usuwane z akt sprawy¹³. To bardzo trafna sugestia, ponieważ pozwala uniknąć sytuacji, w której poglądy na temat sprawstwa i winy są formułowane pośrednio na podstawie zeznań, które w rzeczywistości są objęte zakazem dowodowym. Trudno zaakceptować sytuację, w której sąd dochodzi do osiągnięcia prawdy materialnej kosztem naruszenia gwarancji procesowej strony biernej, której pierwotnie nie przedstawiono zarzutów, a przesłuchano ją w charakterze świadka. W takim przypadku zeznania, które nie mogą stanowić dowodu, są legalnie przenoszone do procesu karnego tzw. „tylnymi drzwiami”. Postulując *de lege ferenda* należy zatem opowiedzieć się za obligatoryjnym usuwaniem takich depozycji z akt sprawy w przypadku transformacji postępowania z fazy *in rem* w fazę *ad personam*.

Instrumenty obrony interesów osoby podejrzanego wezwanej w charakterze świadka

Kodeks postępowania karnego zakłada przesłuchanie świadka, podejrzanego, biegłego, ale milczy co do sposobu czy też formy przesłuchania osoby podejrzanego. Obowiązujące regulacje przewidują, że osoba podejrzanego może podjąć określone prawem karnym procesowym środki obrony. Wyprowadza się je z ogólnych przepisów ustawy karnoprosesowej. Nie ma norm szczególnych, które tworzyłyby „swoisty system ochrony osoby podejrzanego wezwanej w charakterze świadka”. W praktyce znacząco osłabia to pozycję tego uczestnika postępowania i może negatywnie rzutować na dalszy bieg procesu.

Pierwszym z instrumentów, jakimi dysponuje osoba podejrzanego, jest możliwość odmowy udzielenia odpowiedzi na zadawane pyta-

¹³ Ł. Starzewski, *RPO proponuje: przesłuchanie osoby faktycznie podejrzanego jako świadka – tylko z udziałem adwokata*, RPO, 28.05.2018, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-proponuje-przesluchanie-jako-swiadka-osoby-faktycznie-podejrzanego-tylko-z-udzialem-adwokata> (dostęp: 4.02.2025 r.).

nia, na zasadach określonych w art. 183 § 1 k.p.k. Stosownie do treści tego przepisu, świadek może uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą¹⁴ na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Świadka należy uprzedzić o treści art. 183 k.p.k., co wynika jednoznacznie z treści art. 191 § 2 k.p.k. Z formalnego punktu widzenia brak pouczenia albo mylne pouczenie nie mogą nieść za sobą negatywnych skutków procesowych, co jest konsekwencją istnienia tzw. zasady lojalności procesowej wyrażonej w art. 16 § 1 i 2 k.p.k.

Przepis art. 183 § 1 k.p.k. ma zastosowanie do osoby faktycznie podejrzanej wezwanej w charakterze świadka tylko z uwagi na brak istniejących rozwiązań legislacyjnych. Adresatem przepisu wskazanego w art. 183 § 1 k.p.k. jest świadek, co wynika *expressis verbis* z treści tego przepisu. Jego *ratio legis* sprowadza się przede wszystkim do ochrony świadka, którego zeznanie mogłoby wiązać się z odpowiedzialnością karną lub karnoskarbową dla niego lub osoby najbliższej w innym postępowaniu karnym niż to, w którym składa on swoje depozycje. Pogląd ten ma swoje umocowanie w judykaturze. W procesie karnym istnieje zasada zakazu kumulacji ról procesowych, którą wyprowadza się z art. 50 k.p.k. Wobec tego ta sama osoba nie powinna występować w dwóch skrajnie odmiennych rolach procesowych – świadka oraz tzw. faktycznie podejrzanego (osoby podejrzanej). W przypadku istnienia dostatecznego podejrzenia, że czyn popełniła określona osoba, zastosowanie art. 313 k.p.k. albo art. 325e § 2 k.p.k. jest obligatoryjne. *Lege non distinguente* powyższe normy mają charakter stanowczy i nie pozostawiają organom procesowym swobody w zakresie podejmowania decyzji procesowej w tym przedmiocie.

Trafnie podkreślił SN w postanowieniu z 4.06.2007 r. w sprawie V KK 108/06, że „wynikające z przepisu art. 183 § 1 k.p.k. uprawnienie przysługuje świadkowi, a więc osobie, która – zgodnie z wiedzą organu ścigania – nie jest sprawcą czynu, ani osobą określoną w art. 313 § 1

¹⁴ Warto w tym miejscu przypomnieć, że osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu (art. 115 § 11 k.k.).

k.p.k., lecz osobą, która może posiadać wiadomości istotne dla ustalenia sprawy lub okoliczności popełnionego przez niego przestępstwa. Przepis art. 183 § 1 k.p.k. nie może natomiast uzasadniać i usprawiedliwiać przesłuchania w charakterze świadka osoby, która wskazana została w zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa jako sprawca czynu, i to w sytuacji wykluczającej sprawstwo jakiegokolwiek innej osoby”¹⁵.

W kontekście sytuacji procesowej osoby podejrzanej wezwanej w charakterze świadka przepis ten stanowi konkretyzację prawa do niedostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Może on stanowić realny środek obrony już na tym etapie postępowania. Po pierwsze świadek nie ma obowiązku podawania motywów odmowy odpowiedzi na pytanie, wystarczy, że formalnie powoła się na przepis art. 183 § 1 k.p.k.¹⁶. Po drugie organ procesowy nie ma prawa do kontrolowania przesłanek odmowy zeznań ani żądania od świadka wyjaśnienia, dlaczego chce on odmówić odpowiedzi. Obciążanie świadka ciężarem dowodzenia tych okoliczności byłoby sprzeczne z celem tego uprawnienia, którym jest ochrona świadka przed samooskarżeniem. Świadek nie powinien być bowiem stawiany w sytuacji przymusowej, w której musiałby wybierać między złożeniem fałszywych zeznań a narażeniem siebie lub osoby bliskiej na odpowiedzialność karną¹⁷.

Warto jednak odnotować, że przepis art. 183 § 1 k.p.k. nie daje podstaw do niestawienia się na przesłuchanie, nawet gdy osoba podejrzana wezwana w charakterze świadka jest przekonana, że będzie chciała skorzystać z prawa do odmowy udzielenia odpowiedzi na zadane pytania. Przepis ten nie uchyla nie tylko obowiązku stawienictwa, ale także wysłuchania pytań sformułowanych przez osobę prowadzącą taką czynność procesową. Nie jest to zatem podstawą do globalnego odmówienia złożenia zeznań przez osobę podejrzaną. Oczywiście, podmiot ten może skorzystać z przysługującego mu uprawnienia nawet kilkakrotnie w toku przesłuchania. Jest on zatem legitymowany do uchylania się od odpowiedzi nawet na każde pytanie przesłuchującego.

¹⁵ LEX nr 299215.

¹⁶ Post. SN z 8.02.2006 r., IV KK 394/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 306.

¹⁷ Wyr. SA w Krakowie z 11.05.2009 r., II AKa 169/08, KZS 2009, nr 9, poz. 44.

W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, że powyższa norma prawna nie uprawnia do składania fałszywych zeznań¹⁸.

Przepis ten nie daje podstaw do odmowy odpowiedzi na pytania, gdyby odpowiedź wiązała się z odpowiedzialnością za wykroczenie pospolite lub skarbowe. W uchwale SN z 30.11.2004 r. podniesiono, że „odpowiednie stosowanie – z mocy art. 41 § 1 k.p.s.w. – w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 k.p.k., w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z 10.01.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego¹⁹ nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka (składająca oświadczenie dowodowe w tym charakterze) w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie”²⁰.

Kolejnym instrumentem, który może służyć ochronie gwarancji osoby podejrzanej wezwanej w charakterze świadka, jest prawo do korzystania z usług profesjonalnego przedstawiciela procesowego. Od razu należy zaakcentować, że uprawnienie to wyprowadza się z przepisu ogólnego, tj. z art. 87 § 2 k.p.k., co niestety nie zabezpiecza osoby podejrzanej w sposób czyniący zadość zasadzie rzetelnego procesu karnego. Zgodnie z treścią tego przepisu osoba niebędąca stroną może ustanowić pełnomocnika, jeżeli wymagają tego jej interesy w toczącym się postępowaniu (art. 87 § 2 k.p.k.). Pełnomocnikiem osoby podejrzanej w takiej sytuacji może być adwokat lub radca prawny, ale już nie radca Prokuratury Generalnej RP. Stosownie do art. 4 ust. 3 ustawy z 15.12.2016 r. o Prokuraturze Generalnej RP²¹, Prokuratura Generalna RP nie wykonuje zastępstwa w postępowaniu karnym. Prokuratura Generalna RP może, na uzasadniony wniosek podmiotu reprezentującego skarb państwa lub państwowej jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, przejąć zastępstwo w postępowaniu karnym,

¹⁸ Wyr. SA w Warszawie z 3.06.2016 r., II AKa 182/16, LEX nr 2171250.

¹⁹ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. nr 17, poz. 155).

²⁰ Uchw. SN z 30.11.2004 r., I KZP 26/04, OSNKW 2004, nr 11-12, poz. 102.

²¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1192.

jeżeli wymaga tego ochrona ważnych praw lub interesów skarbu państwa. Radca Prokuratorii Generalnej RP nie może zatem zastępować osoby fizycznej.

Pod rządami obecnych przepisów przyjmuje się, że osoba niebędąca stroną musi wykazać (uprawdopodobnić), że za udziałem w postępowaniu jej pełnomocnika przemawia ochrona jej interesów w tym postępowaniu. Ustawa nie precyzuje, czy chodzi o interesy faktyczne, czy też prawne²². W orzecznictwie przyjmuje się, że taki pełnomocnik może być ustanowiony w stosunku do świadka, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem²³. Drugim logicznym przykładem wykorzystania przepisu art. 87 § 2 k.p.k. mogłoby być właśnie wezwanie osoby podejrzanej w charakterze świadka. Niewątpliwie osoba podejrzana nie jest stroną postępowania. Co więcej, nie wymaga też szerszego uzasadnienia to, że za przesłuchaniem z udziałem profesjonalisty przemawia ochrona jej interesów w toczącym się postępowaniu. W praktyce oznaczałoby to jednak, że osoba podejrzana powinna przyznać przed organem, że wie albo co najmniej podejrzewa, że jest obiektem dużego zainteresowania organów ścigania, co automatycznie stawia ją faktycznie w gorszej pozycji procesowej.

Ustanowienie takiego pełnomocnika nie oznacza, że zostanie on dopuszczony do udziału. Prokurator może odmówić dopuszczenia do udziału w postępowaniu pełnomocnika, jeżeli uzna, że nie wymaga tego obrona interesów osoby niebędącej stroną (art. 87 § 3 k.p.k.). Decyzja w tym zakresie ma charakter uznaniowy i zależy od dyskrecyjnej władzy prokuratora. Na odmowę dopuszczenia pełnomocnika przysługuje zażalenie na mocy art. 302 § 1 k.p.k., gdyż osobom niebędącym stronami przysługuje zażalenie na postanowienia i zarządzenia naruszające ich prawa. Stosownie do art. 302 § 3 k.p.k. środek odwoławczy rozpoznaje prokurator bezpośrednio przełożony nad tym, który wydał taką decyzję procesową. Postulując *de lege ferenda* należałoby rozważyć możliwość zmiany w tym zakresie, aby środek odwoławczy

²² R.A. Stefański, *Pełnomocnik w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2007, nr 2, s. 45-58.

²³ Wyr. SA w Katowicach z 11.02.2013 r., II AKa 268/12, LEX nr 1422232.

rozpoznawał sąd właściwy do rozpoznania sprawy. Obecna regulacja w sposób znaczący osłabia pozycję procesową osoby podejrzanej. Z pewnością skuteczniejszym środkiem ochronnym byłoby uczynienie z rozpoznania zażalenia tzw. czynności sądowej w postępowaniu przygotowawczym.

Znacznie lepszym rozwiązaniem byłaby jednak modyfikacja art. 87 § 3 k.p.k. poprzez wykreślenie słów „jeżeli uzna, że nie wymaga tego obrona interesów osoby niebędącej stroną”. Taka regulacja czyniłaby zadość słusznym interesom osób podejrzanych. Ustanowienie pełnomocnika z wyboru automatycznie oznaczałoby dopuszczenie go do udziału w przeprowadzonych czynnościach procesowych. Warto zatem opowiedzieć się za zmianą art. 87 § 2 i 3 k.p.k., tak aby umożliwić każdej osobie niebędącej stroną możliwość korzystania z usług adwokata lub radcy prawnego. Trudno przyjąć, że obecność profesjonalisty może wpływać negatywnie na prawidłowy tok postępowania karnego, czy też godzić w interes wymiaru sprawiedliwości.

Warto też zaznaczyć, że pełnomocnik, o którym mowa w art. 87 § 2 k.p.k., ma dość nietypowy status w procesie karnym. Nie jest przedstawicielem w takim słowa znaczeniu, jak ma to miejsce przy reprezentacji strony innej niż oskarżony. Nie reprezentuje on bowiem interesów procesowych osoby, której dobra prawne zostały naruszone albo co najmniej zagrożone popełnionym przestępstwem. Ponadto pełnomocnik strony innej niż oskarżony po jego ustanowieniu automatycznie jest dopuszczany do udziału w czynnościach procesowych. Poza tym, biorąc pod uwagę opisywaną materię, rola pełnomocnika wskazanego w art. 87 § 2 k.p.k. bliższa jest funkcji obrońcy podejrzanego. W literaturze pojawił się pogląd, że pojęcie obrońcy należy dekodować funkcjonalnie i obejmować nim także pełnomocnika działającego na zasadach określonych w art. 87 § 2 k.p.k.²⁴ Tego rodzaju wykładnia nie znajduje umocowania w obowiązujących przepisach. Norma wskazana w art.

²⁴ M. Skwarcow, *Przesłuchanie świadka na podstawie art. 185c k.p.k. a zapewnienie oskarżonemu prawa do obrony. Uwagi na kanwie wyroku Sądu Najwyższego z 29.06.2022 r., III KK 202/21, Ius Novum 2022, nr 4, s. 73-89; podobnie: J. Lisińska, *Podmioty uprawnione do ustanowienia pełnomocnika w procesie karnym*, Pal. 2014, nr 7-8, s. 72-81.*

87 § 2 k.p.k. *expressis verbis* posługuje się pojęciem „pełnomocnika”, a nie „obrońcy”. Ustawa wyraźnie rozgranicza role procesowe tych przedstawicieli w postępowaniu karnym. obrońca i pełnomocnik reprezentują osoby, które z samego założenia posiadają przeciwstawne interesy w toczącym się postępowaniu. Pełnomocnik ustanowiony na podstawie art. 87 § 2 k.p.k. nie jest zatem obrońcą, gdyż ten pojawić się może dopiero z chwilą przejścia postępowania z fazy *in rem* w fazę *ad personam*. Osoba podejrzana, choć ma prawo do obrony materialnej, nie posiada jeszcze prawa do obrony formalnej. Jest to zatem *sui generis quasi* pełnomocnik, który pełni już na tym etapie zadania zamierzające do obrony swojego mocodawcy²⁵. Zachowania tego uczestnika nakierowane są na osiągnięcie możliwie korzystnego rezultatu procesowego dla osoby podejrzanej. Powinny zatem skupiać się na oddaleniu od niej podejrzania organów ścigania, a gdy nie jest to możliwe, na podjęciu działań stwarzających lepszy grunt dla obrony mandanta z chwilą przekształcenia postępowania z fazy *in rem* w fazę *ad personam*. Pełnomocnik, o którym mowa w art. 87 § 2 k.p.k., w przypadku transformacji postępowania staje się automatycznie obrońcą w rozumieniu art. 82 k.p.k., o ile rzecz jasna oskarżony nie zrezygnuje z jego usług. obrońcą w takim rozumieniu nie będzie mógł być więc radca prawny pozostający w stosunku pracy innym niż praca naukowa lub naukowo-dydaktyczna z uwagi na treść art. 8 ust. 6 ustawy z 6.07.1982 r. o radcach prawnych²⁶.

Wynika z powyższego, że obecna regulacja nie zapewnia osobie podejrzanej efektywnego skorzystania z pomocy prawnej z urzędu. W praktyce uczestnik ten może realnie skorzystać jedynie z usług adwokata lub radcy prawnego z wyboru. Nie działa też formalnie zasada, która dotyczy reprezentacji podejrzanego, czy też oskarżonego w procesie karnym. Innymi słowy taki *quasi* pełnomocnik nie musi działać wyłącznie na korzyść swojego mocodawcy. Wszelkie działania i zanie-

²⁵ M. Czekaj, *Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 1, s. 40; K. Witkowska, *Strony procesowe i ich reprezentanci w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2012, nr 9, s. 112-113.

²⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 499.

chania ze strony pełnomocnika będą skutkowały wystąpieniem niekorzystnych skutków po stronie osoby podejrzanej.

Relacja adwokata lub radcy prawnego z osobą podejrzaną jest chroniona tajemnicą adwokacką lub radcowską, ale nie rozciąga się na nią tajemnica obrończa, o ile klient nie zostanie uprzednio zatrzymany przez organy ścigania, co aktualizowałoby uruchomienie art. 178 pkt 1 k.p.k. Pełnomocnik tego rodzaju korzysta wyłącznie z tajemnicy adwokackiej oraz radcowskiej, co oznacza, że w skrajnych sytuacjach może być sam przesłuchany w charakterze świadka po spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 180 § 2 k.p.k. Relacja pomiędzy adwokatem lub radcą prawnym a klientem – osobą podejrzaną wezwaną do stawienia się w charakterze świadka – w przeciwieństwie do osoby podejrzanej, ale faktycznie zatrzymanej, nie jest chroniona tajemnicą obrończą.

Ciekawe rozwiązanie legislacyjne proponuje w tym zakresie RPO. Polski *Ombudsman* sugeruje, że warto wprowadzić do k.p.k. rozwiązanie znane z prawa francuskiego, tj. instytucję „świadka z asystą”. Przepis art. 105 francuskiego k.p.k. umożliwia osobie podejrzanej o popełnienie przestępstwa, która nie jest jeszcze podejrzanym (czyli właśnie świadkowi z asystą) korzystanie z usług adwokata²⁷. Adwokat taki może nie tylko uczestniczyć w przesłuchaniu, ale także zapoznawać się z aktami sprawy, czy też składać wnioski dowodowe, np. o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy osobą zawiadamiającą o popełnieniu przestępstwa a osobą podejrzaną. Takie rozwiązanie nie tylko sprzyja dochodzeniu do prawdy i przyspieszeniu postępowania na tym etapie, ale także zabezpiecza prawo do obrony osoby podejrzanej wezwanej w charakterze świadka.

Jeżeli osoba podejrzana stanie się stroną postępowania przygotowawczego (podejrzanym), to prawo do zapoznania się z aktami sprawy będzie realizować na zasadach ogólnych²⁸. Jeżeli jednak nie uzyska statusu strony bierniej, to uprawnienie do zapoznania się z aktami sprawy można wprowadzić wyłącznie z treści art. 156 § 5 zd.

²⁷ Ł. Starzewski, *RPO proponuje...*

²⁸ Dostęp do akt w tym wypadku może być dodatkowo reglamentowany, gdy istnieje potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa.

przedostanie k.p.k. Za zgodą prokuratora akta w toku postępowania przygotowawczego mogą być bowiem w wyjątkowych wypadkach udostępnione innym osobom. Niewątpliwie krąg adresatów wskazanych w tym przepisie ma charakter otwarty. Najczęściej będą to przedstawiciele świata nauki, a także mediów, np. dziennikarze śledczy. Osoba podejrzana może być żywo zainteresowana zawartością akt sprawy, w szczególności uzyskaniem wiedzy co do osoby, która wskazała ją jako potencjalnego sprawcę przestępstwa. Takie informacje mogą służyć ochronie jej dobrego imienia i czci w innym postępowaniu karnym lub cywilnym, które mogłyby być inicjowane przeciwko zawiadającemu w pierwotnym postępowaniu.

Osoba podejrzana może postulować o zapoznanie się z aktami sprawy aż do momentu zakończenia postępowania przygotowawczego²⁹. Wniosek osoby podejrzanej nie jest jednak wiążący dla organu procesowego. Udostępnienie akt ma miejsce jedynie w wyjątkowych wypadkach. Decyzja w tym przedmiocie należy do władzy uznaniowej prokuratora³⁰. W praktyce udostępnienie akt takiej osobie nie jest zasadą i ogranicza się do przypadków ekstraordynaryjnych. Ustawodawca kładzie tu nacisk na ochronę interesów organów ścigania. Prokurator może odmówić dostępu do akt, argumentując, że zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa. Jest to przejaw realizacji zasady tajności postępowania przygotowawczego.

Decyzja procesowa w przedmiocie udostępnienia akt osobie podejrzanej przyjmuje formę zarządzenia. Osoba podejrzana nie jest stroną postępowania, a tylko tego rodzaju uczestnicy mogą skorzystać z prawa do odwołania się od negatywnej decyzji procesowej w tym przedmiocie³¹. W takim ujęciu regulacja ta stanowi *lex specialis* do tre-

²⁹ A. Szczotka, *Dostęp do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2009, nr 2, s. 14.

³⁰ A.R. Światłowski, *Radca prawny jako pełnomocnik w postępowaniu karnym*, Radca Prawny 2002, nr 4-5, s. 30.

³¹ M. Mrowicki, *Dostęp do akt zatrzymanego niebędącego stroną postępowania przygotowawczego*, PiP 2022, nr 2, s. 131-132; M. Jakubik, *Udostępnianie akt spraw karnych „innym osobom” z art. 156 k.p.k. po reformie procesu karnego*, Studia Prawnicze i Administracyjne 2015, nr 2, s. 23.

ści art. 302 § 3 k.p.k. Postulując *de lege ferenda*, należałoby wprowadzić możliwość wniesienia zażalenia osobie, które nie ma statusu strony, do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Byłby to kolejny przykład tzw. czynności sądowej w postępowaniu przygotowawczym.

Podsumowanie

Aktualnie obowiązujące przepisy ustawy karnoprocesowej nie zapewniają wystarczającej ochrony osobie podejrzanej wezwanej w charakterze świadka, co narusza jej prawo do obrony oraz prowadzi do naruszenia zasady *nemo se ipsum accusare tenetur*. Istnieje zatem konieczność wprowadzenia pilnych zmian legislacyjnych w celu ochrony praw i gwarancji procesowych tego uczestnika postępowania.

Najdalej idącym postulatem byłoby z pewnością wprowadzenie *expressis verbis* całkowitego zakazu przesłuchania w charakterze świadka osoby, którą podejrzewa się o popełnienie przestępstwa, np. poprzez dodanie kolejnej jednostki redakcyjnej (paragrafu do art. 71 k.p.k.). Rozwiązanie to czyniłoby zadość zasadzie antykumulacji ról procesowych. Taka nowelizacja doprowadziłaby do wyeliminowania praktyki prowadzącej do potencjalnych nadużyć ze strony organów ścigania.

Mniej daleko idącymi zmianami byłoby wprowadzenie możliwości ustanowienia osobie podejrzanej quasi-obrońcy na każde jej żądanie bez konieczności wykazywania, że wymagają tego jej interesy procesowe w toczącym się postępowaniu karnym. Wzorem postępowania przyspieszonego, warto również rozważyć stworzenie listy adwokatów i radców prawnych dyżurujących, co zapewniłoby szybszy i łatwiejszy dostęp do pomocy prawnej już na wczesnym etapie postępowania.

Bezwzględnie koniecznym byłoby także wprowadzenie obowiązku usunięcia z akt sprawy protokołu przesłuchania osoby podejrzanej przesłuchanej w charakterze świadka. Obecna praktyka pozwala na pozostawienie takich depozycji w aktach, co mimo formalnego zakazu dowodowego może prowadzić do jego nieformalnego obejścia, a tym samym wpływać na sytuację procesową tego uczestnika.

Pilnej interwencji ustawodawcy wymaga również art. 233 § 1a k.k. Zasadnym byłoby wyeliminowanie ze znamion „zeznawania przez sprawcę nieprawdy lub zatajenia prawdy z obawy przed odpowiedzial-

nością karną grożącą jemu samemu”. Celem takiej zmiany byłoby uznanie, że nie zawsze wypełnienie obowiązku składania prawdziwych oświadczeń procesowych powinno być bezwzględne, zwłaszcza w sytuacjach, gdy osoba podejrzana staje przed koniecznością zwalczania zarzutów oskarżenia, a kłamstwo jest „ostatnią linią obrony” tego uczestnika. W takim rozumieniu przepis obejmowałby prawnokarną odpowiedzialność wyłącznie sprawcy, który składa fałszywe zeznania w celu ochrony osoby dla niego najbliższej.

Wskazane postulaty przyczyniłyby się do uczynienia polskiego procesu karnego bardziej rzetelnym, eliminując możliwość nadużyć ze strony organów procesowych oraz zapewniając osobie podejrzanej realną możliwość obrony, bez konieczności samooskarżania się w postępowaniu karnym.

Bibliografia

1. M. Czekał, *Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym w nowym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1998, nr 1.
2. K. Dudka, H. Paluszkiwicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2024.
3. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009.
4. M. Jakubik, *Udostępnianie akt spraw karnych „innym osobom” z art. 156 k.p.k. po reformie procesu karnego*, Studia Prawnicze i Administracyjne 2015, nr 2.
5. J. Kil, A. Kwaśniak, *Rejestracja i opodatkowanie działalności przestępczej (rozważania na gruncie zasady nemo se ipsum accusare tenetur)*, PPP 2022, nr 7-8.
6. C. Kulesza, P. Starzyński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2017.
7. J. Lisińska, *Podmioty uprawnione do ustanowienia pełnomocnika w procesie karnym*, Pal. 2014, nr 7-8.
8. K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997.
9. M. Mrowicki, *Dostęp do akt zatrzymanego niebędącego stroną postępowania przygotowawczego*, PiP 2022, nr 2.

10. M. Skwarcow, *Przesłuchanie świadka na podstawie art. 185c k.p.k. a zapewnienie oskarżonemu prawa do obrony. Uwagi na kanwie wyroku Sądu Najwyższego z 29.06.2022 r., III KK 202/21, Ius Novum 2022, nr 4.*
11. R.A. Stefański, *Pełnomocnik w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2007, nr 2.
12. A. Szczotka, *Dostęp do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2009, nr 2.
13. R. Świątłowski, *Radca prawny jako pełnomocnik w postępowaniu karnym*, Radca Prawny 2002, nr 4-5.
14. D. Świecki (red.), *Meritum postępowanie karne*, Warszawa 2023.
15. K. Witkowska, *Strony procesowe i ich reprezentanci w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2012, nr 9.
16. J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2021.

The Status of a Suspect Summoned for Questioning as a Witness

Abstract: The article discusses the status of a suspected person summoned as a witness. The position of this participant in such a procedural arrangement is extremely complex. The current provisions of the Polish Code of Criminal Procedure do not contain detailed regulations aimed at protecting their procedural guarantees, which necessitates the application of general norms. This situation fails to consider the factual and legal interests of the so-called *de facto* suspect. The author proposes a series of legislative solutions designed to protect a suspected person from abuses by law enforcement authorities. In particular, these include: the mandatory removal of such testimonies from case files in the event of the transformation of proceedings from the *in rem* phase to the *ad personam* phase, the right to have a professional legal representative present during questioning upon request, and judicial review of the prosecutor's decision to deny access to case

files when the person in question does not become a party to the proceedings.

Keywords: suspected person, interrogation, witness, criminal procedure, right to defence, *nemo se ipsum accusare tenetur*

Skuteczność czynności przedstawienia zarzutów po nowelizacji k.p.k. z 7.07.2023 r.

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest analiza zagadnienia skuteczności czynności przedstawienia zarzutów w świetle nowelizacji art. 313 § 1 k.p.k., dokonanej ustawą z 7.07.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw². W artykule omówiono stanowiska doktryny prezentowane do momentu wprowadzonej nowelizacji, a także stanowiska sformułowane po jej dokonaniu. W świetle dokonanej analizy i syntezy stanowisk literatury i orzecznictwa autor dokonuje próby wykładni przepisu art. 313 § 1 k.p.k. i ustalenia w jej następstwie momentu stanowiącego o przejściu do fazy *in personam* postępowania przygotowawczego. W wyniku dokonanej analizy autor sformułował uwagi *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda*.

Słowa kluczowe: przedstawienie zarzutów, prawo do obrony, prawo do informacji procesowej, skuteczność czynności przedstawienia zarzutów

1.

Przyczyną powstania niniejszej publikacji jest nowelizacja ustawy karnoprosesowej z 7.07.2023 r.³, którą dokonano zmian w zakresie czyn-

¹ Asesor Prokuratury Rejonowej Gliwice-Wschód w Gliwicach, doktorant Szkoły Doktorskiej UŚ w Katowicach, ORCID: 0000-0002-2171-6468.

² Dz.U. poz. 1860.

³ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1860).

ności przedstawienia zarzutów. Zmiana brzmienia przepisu art. 313 § 1 k.p.k. względem poprzednio obowiązującej ustawy polega na zastąpieniu wyrażenia „sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów” wyrażeniem „wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów”.

Wspomniana modyfikacja, choć polega „jedynie” na zastąpieniu zwrotu „sporządza się” zwrotem „wydaje się”, stanowi wyraz dalekiej ingerencji w prawa podejrzanego. Nowelizacja ta dotyczy istoty czynności przedstawienia zarzutów określonej osobie i – jak się zdaje – może wpływać na ustalenie momentu skuteczności tej czynności. Dlatego też wprowadzona zmiana wymaga pogłębionej analizy i przeprowadzenia wykładni znowelizowanego przepisu art. 313 § 1 k.p.k. i odtworzenia z jego treści normy prawnej.

2.

Przedstawienie zarzutów określonej osobie stanowi istotny moment w procesie karnym z gwarancyjnego punktu widzenia. Jest to punkt zwrotny, albowiem kończący postępowanie w sprawie i ukierunkowujący dany proces przeciwko konkretnemu podejrzanemu. Znaczenie czynności przedstawienia zarzutów przejawia się w tym, że z tą chwilą dochodzi do skonkretyzowania hipotezy, na której oparta jest podstawa faktyczna prowadzonego procesu karnego. Dochodzi bowiem do jej ewolucji od stopnia domniemania lub podejrzewania, że sprawcą czynu jest określona osoba, do stopnia dostatecznego podejrzenia, że konkretna osoba jest sprawcą czynu zabronionego⁴. Ta konkretyzacja stopnia wykazania podstawy faktycznej danego procesu nazywana jest dość powszechnie przekształceniem postępowania przygotowawczego w fazę *ad personam*. Ten moment daje początek określonym uprawnieniom pozwalającym na podjęcie obrony przez podejrzanego. Co szczególnie ważne dla funkcji gwarancyjnej i informacyjnej instytucji przedstawienia zarzutów, podejrzany z chwilą przedstawienia zarzutów ma zapewnioną możliwość powzięcia informacji o treści stawianych mu zarzutów i przyjętej przez organ ścigania kwalifikacji prawnej. Przedsta-

⁴ J. Peczeniuk, *Instytucja przedstawienia zarzutów w świetle przepisów kodeksu postępowania karnego*, WPP 1994, nr 3-4, s. 40.

wienie danej osobie konkretnego zarzutu określa również zakres prowadzonego postępowania i wyznacza jego granice⁵.

Z przejściem postępowania przygotowawczego z fazy *in rem* do fazy *ad personam* nieodzownie związane jest zagadnienie skuteczności przedstawienia zarzutów, co do którego w literaturze (przed wprowadzoną nowelizacją) wyklarowały się dotychczas dwa zasadnicze stanowiska.

Pierwsze, reprezentowane m.in. przez M. Gabriela-Węglowskiego⁶, W. Grzeszczyka⁷ oraz J. Kasiurę⁸ oraz pojawiające się punktowo w orzecznictwie SN⁹, głosi, że momentem wszczęcia postępowania przeciwko osobie jest sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

M. Gabriel-Węglowski wskazał, że wszystkie konsekwencje procesowe (w tym nabycie określonych uprawnień) postanowienia o przedstawieniu zarzutów powstają z chwilą jego sporządzenia (napisania i podpisania), a pojęcie to stanowi równoważnik określenia „wydania” postanowienia. Wspomniany autor uznał przy tym, że postanowienie o przedstawieniu zarzutów z chwilą jego sporządzenia ma charakter wiążący, a jego promulgacja jest jedynie dalszym obowiązkiem procesowym organu. W tym kontekście autor ten słusznie dostrzegł charakter gwarancyjny obowiązku promulgacji tego postanowienia. W toku szeroko zakrojonego procesu wykładni odniósł się on również do rezultatów przeprowadzonej wykładni systemowej, z których wynika, że brak jest argumentów przemawiających za różnicowaniem czynności

⁵ R.A. Stefański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, t. 10, Warszawa 2016, s. 734 oraz przywołana tam literatura.

⁶ M. Gabriel-Węglowski, *Uwagi o linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w przedmiocie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, PS 2013, nr 2, LEX/el., nb. 4.

⁷ W. Grzeszczyk, *W jakim trybie można wzruszyć prawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego przeciwko osobie, wobec której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, lecz nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego*, Prok. i Pr. 1995, nr 4, s. 117.

⁸ J. Kasiura, *Moment wszczęcia postępowania przeciwko osobie*, Prokurator 2011, nr 2, s. 60 i nast.

⁹ Wszczęcie postępowania karnego przeciwko osobie o przestępstwo zarzucane jej w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów następuje z datą jego wydania także wtedy, gdy z przyczyn niezależnych od organów ścigania (np. z powodu ucieczki lub ukrywania się podejrzanego) nie nastąpiło niezwłocznie ogłoszenie go osobie podejrzanego, zob. post. SN z 25.09.2013 r., I KZP 7/13, LEX nr 1383064; post. SN z 13.06.2012 r., II KK 302/11, LEX nr 1212980.

przedstawienia zarzutów z art. 313 § 1 k.p.k. oraz art. 314 k.p.k. wobec posłużenia się w treści art. 314 k.p.k. trójelementową strukturą uzupełnienia/zmiany postanowienia o przedstawieniu zarzutów opartą o: wydanie nowego postanowienia, ogłoszenie go podejrzanemu oraz przesłuchanie podejrzanego. Przyjęcie przeciwnego założenia (o odmienności znaczeniowej zwrotu „sporządza” oraz „wydaje”), zdaniem tego autora, mogłoby prowadzić do absurdalnych wniosków¹⁰.

Według W. Grzeszczyka, na kanwie poprzednio obowiązującego stanu prawnego, z przepisu art. 269 § 1 k.p.k. z 1969 r.¹¹ (obecnie art. 313 § 1 k.p.k.) wynikało, że sporządzone postanowienie niezwłocznie ogłasza się podejrzanemu, a więc dana osoba staje się podejrzanym już w momencie sporządzenia postanowienia – tj. przed jego ogłoszeniem i przesłuchaniem¹².

Z kolei zgodnie ze stanowiskiem J. Kasiury, zwrot „wydaje” na gruncie prawa karnego procesowego przybiera swoje znaczenie, zrównujące go w istocie ze zwrotem „sporządza”, a określenie momentu, w którym osoba staje się podejrzanym, należy do organu postępowania przygotowawczego, który wówczas sporządza postanowienie o przedstawieniu zarzutów i dołącza je do akt indywidualnie określonej sprawy, co łącznie składa się na „wydanie” postanowienia¹³.

Drugi pogląd, reprezentowany m.in. przez R. A. Stefańskiego¹⁴, Z. Brodzisza¹⁵, A. Ludwiczka¹⁶, a także M. Kurowskiego¹⁷ oraz znajdujący

¹⁰ M. Gabriel-Węglowski, *Uwagi o linii orzeczniczej Sądu Najwyższego...*, nb. 1-5.

¹¹ Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U., nr 13, poz. 96 ze zm.).

¹² W. Grzeszczyk, *W jakim trybie...*, s. 117.

¹³ J. Kasiura, *Moment wszczęcia...*, s. 60 i nast.

¹⁴ R.A. Stefański, *Glosa do postanowienia SN z 22.06.2001 r., III KKN 44/01*, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 84-89.

¹⁵ J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Warszawa 2023, s.863 i 864, z tym jednak zastrzeżeniem, że autor w dalszej kolejności niejasno wskazuje, że nowelizacja w zakresie art. 313 § 1 k.p.k. dostosowuje treść tegoż przepisu do treści art. 71 § 1 k.p.k., jednocześnie opatrując to stwierdzenie uwagą, że w pojęciu przedstawienia zarzutów mieści się sporządzenie postanowienia, jego ogłoszenie oraz przesłuchanie podejrzanego.

¹⁶ A. Ludwiczek, *Wszczęcie postępowania przeciwko osobie jako moment przerwania biegu terminu przedawnienia karalności*, *Iustitia* 2012, nr 2, s. 91-100

¹⁷ M. Kurowski, *Komentarz do art. 313 [w:] D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, nb. 1-2.

cy wsparcie w licznych judykatach SN¹⁸, głosi, że o skuteczności przedstawienia zarzutów nie decyduje samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, ale niezbędne jest także przeprowadzenie dalszych czynności – niezwłoczne ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz przesłuchanie podejrzanego. Zwolennicy tego stanowiska twierdzą, że istnieje zasadnicza różnica znaczeniowa pomiędzy terminami „sporządzenie” z art. 313 § 1 k.p.k. a „wydanie” z art. 71 § 1 k.p.k.

R.A. Stefański uznaje przy tym za nieprzydatne w procesie wykładni odwoływanie się do treści art. 71 § 1 k.p.k., albowiem przywołany przepis, stanowiący definicję ustawową, w swej treści zawiera sformułowanie „wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów”. Autor ten podnosi, co jest zasadniczo punktem wyjścia tejże koncepcji, że gdyby rzeczywiście wyrazy „sporządzenie” i „wydanie” miały mieć tożsame znaczenie, to nic nie stało na przeszkodzie, by ustawodawca w art. 313 § 1 k.p.k. (w brzmieniu przed nowelizacją) użył właśnie słowa „wydanie”, skoro pojęciem tym – jak wykazano wyżej w odniesieniu do art. 71 § 1 k.p.k. – operuje w innych przepisach. Skoro tak nie postąpił, to – zdaniem R.A. Stefańskiego – oznacza, że termin „sporządzenie” ma inne znaczenie¹⁹.

A. Ludwiczek wskazuje, że sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów jest czynnością techniczną, która warunkuje wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów²⁰.

Według zwolenników opisywanego poglądu dla skuteczności przedstawienia zarzutów (w trybie zwyczajnym) konieczne jest – jak wskazano powyżej – przeprowadzenie trzech następujących po sobie czynności: sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego niezwłoczne ogłoszenie oraz przesłuchanie podejrzanego, z zachowaniem przedstawionej kolejności. Tylko wówczas, zdaniem przywołanych

¹⁸ Zob. wyr. SN z 7.11.2006 r., IV KK 150/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 2107; post. SN z 16.01.2009 r., IV KK 256/08, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 124; wyr. SN z 5.03.2015 r., III KK 414/14, KZS 2015/6, poz. 14; wyr. SA we Wrocławiu z 12.05.2016 r., II AKa 105/16, LEX nr 2052577.

¹⁹ R.A. Stefański, *Glosa...*, s. 84-89.

²⁰ A. Ludwiczek, *Wszczęcie postępowania...*, s. 91-100; R.A. Stefański, *Glosa...*, s. 84-89.

autorów, można mówić o skuteczności przedstawienia zarzutów, a więc przejścia do fazy *ad personam* postępowania przygotowawczego.

3.

Jak się wydaje, pomimo wypracowania wiodącego poglądu literatury i orzecznictwa, problem interpretacyjny związany z ustaleniem treści normy prawnej zawartej w art. 313 § 1 k.p.k. jest, wobec wprowadzonej nowelizacji z 7.07.2023 r., nadzwyczaj aktualny. Odzwierciedleniem tego problemu są rozbieżne stanowiska przedstawicieli doktryny, które powstały po wprowadzeniu w życie znowelizowanej treści przepisu art. 313 § 1 k.p.k., które poniżej postaram się przedstawić.

B. Skowron wskazała, że w obecnym stanie prawnym brak jest już podstaw do rozróżniania wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów od pojawienia się w postępowaniu podejrzanego. Jak jednak dodała, z wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów w dalszym ciągu łączy się obowiązek niezwłocznego jego ogłoszenia podejrzanemu oraz jego przesłuchania, a wyjątki od tej zasady zostały przewidziane wprost w art. 313 § 1 k.p.k.²¹.

Z kolei M. Kurowski zauważył, że zwroty „sporządza się” oraz „wydaje się” nie są tożsame znaczeniowo, zważywszy na fakt, że czasownik „wydano” użyty jest w art. 71 § 1 k.p.k. Zdaniem tego autora, zgodnie z wykładnią *a rubrica*, słowo „wydano” obejmuje zarówno sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jak i jego ogłoszenie podejrzanemu, a także przesłuchanie podejrzanego, o których to czynnościach mowa w art. 313 § 1 k.p.k., a nie tylko samo sporządzenie postanowienia, chyba że zachodzi okoliczność szczególna z przepisu art. 313 § 1 k.p.k. *in fine* albo z art. 313 § 1a k.p.k. W tym ostatnim przypadku sporządzenie postanowienia będzie równoznaczne z jego wydaniem. Przywołany autor wskazał przy tym, że modelową strukturę czynności składających się na przedstawienie zarzutu stanowią: wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, ogłoszenie postanowienia i przesłuchanie podejrzanego²².

²¹ B. Skowron, *Komentarz do art. 313 [w:] K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, LEX/el., nb. 7.

²² M. Kurowski, *Komentarz...*, nb. 1.

Natomiast I. Palka wskazała, że skutek dokonanej nowelizacji doszło do zmiany momentu skuteczności czynności przedstawienia zarzutów. Tym samym, zdaniem przywołanej autorki, z wprowadzonej zmiany ustawy karnoprocesowej wynika, że już samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, która to czynność niewątpliwie ma charakter techniczny, jest jego wydaniem i skutkuje – w związku z treścią art. 71 § 1 k.p.k., w którym jest mowa o osobie, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów – uzyskaniem statusu podejrzanego, zanim postanowienie to zostanie ogłoszone, a podejrzany przesłuchany²³.

W odniesieniu do nowelizacji m.in. art. 313 § 1 k.p.k. oraz art. 313 § 1a k.p.k. swoje uwagi przedstawił również RPO, M. Wiącek. RPO powołał się na dotychczasowe stanowiska doktryny i judykatury, podkreślając przy tym, że przedstawienie zarzutów obowiązujące dotychczas ma charakter złożony i składa się z ciągu określonych czynności, które muszą być wykonane w kolejności przewidzianej w ustawie. Stwierdził przy tym, że nowelizacja w zakresie art. 249 § 3a k.p.k. oraz art. 313 § 1 i 1a k.p.k. narusza prawo oskarżonego do obrony w ujęciu formalnym i materialnym w rozumieniu art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. W ujęciu materialnym, zdaniem RPO, prawo do obrony podejrzanego zostanie naruszone, albowiem wydane i wykonywane będzie orzeczenie wobec osoby, której ani nie powiadomiono o treści zarzutu, ani go nie ogłoszono. Finalnie, w wyniku przeprowadzonej analizy, RPO postulował o wykreślenie z uchwalonej ustawy z 7.07.2023 r. zmian odnoszących się do art. 249 § 3a k.p.k. i art. 313 § 1 i 1a k.p.k.²⁴.

Wątpliwości do procedowanego wówczas projektu ustawy przedstawił także Senat RP, który w swej uchwale wskazał, że zmiany dotyczące instytucji przedstawienia zarzutów są kontrowersyjne i mają

²³ I. Palka, *Komentarz do art. 313* [w:] J. Zagrodnik (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024, Lex/el.

²⁴ Opinia RPO z 24.07.2023 r., II.510.619.2023.PZ, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2023-07/Do_Senatu_kpk_kpc_nowelizacja_opinia_24.07.2023_0.pdf (dostęp: 15.05.2025 r.). Choć przywołana opinia w głównej mierze odnosi się do przepisu art. 313 § 1a k.p.k., w jej treści wskazano, że przedmiotową nowelizacją doszło do odejścia od dotychczasowej triady „sporządza” – „ogłasza” – „przesłuchuje” z art. 313 § 1 k.p.k.

fundamentalne znaczenie. Jak uzasadniono, zgodnie z przepisem art. 313 § 1 k.p.k. w brzmieniu zakładanym przez projekt (a więc obowiązującym aktualnie), osoba będzie uzyskiwała status podejrzanego na podstawie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, które będzie wydane przed ogłoszeniem decyzji i przesłuchaniem podejrzanego. Skonkludowano, że narusza to prawo do obrony oskarżonego określone w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP²⁵.

4.

W większości przedstawionych powyżej stanowisk krytycznych właściwie zdiagnozowano problem powstały wskutek nowelizacji i przedstawiano wiążące się z nim zagrożenia. Warto jednak zaznaczyć, że w większości przypadków poprzestawano jedynie na wynikach wykładni, nie przedstawiając szczegółowo samego procesu i sposobu dojścia do określonych konkluzji. Wobec powyższego, a także mając na względzie nadal istniejący problem dotyczący żywotnych interesów procesowych podejrzanych, należy przeprowadzić wykładnię przepisu art. 313 § 1 k.p.k. w sposób pozwalający na odtworzenie z jego treści normy prawnej oraz przedstawić poszczególne etapy procesu interpretacyjnego. Wskazać przy tym należy, że zadaniem niniejszego opracowania nie jest przeprowadzenie wykładni całego przepisu art. 313 § 1 k.p.k., a jedynie taka analiza dotychczas przedstawionych stanowisk doktryny i orzecznictwa, która w konsekwencji pozwoli udzielić w pełni przekonującej odpowiedzi na pytanie, czy wskutek nowelizacji art. 313 § 1 k.p.k. doszło do zmiany momentu przejścia z fazy *in rem* do fazy *ad personam* postępowania przygotowawczego.

W odniesieniu do najnowszych wypowiedzi doktryny wskazać należy, że generalne wątpliwości wzbudzają stanowiska komentatorów, którzy w kontekście przedstawienia zarzutów wskazują na tożsamość znaczeniową zwrotu „sporządza” i zwrotu „wydaje”. W przypadku stanowiska I. Palki oraz B. Skowron doprowadziło to do stwierdzenia, że wskutek nowelizacji przywołanej na wstępie doszło do zmiany momen-

²⁵ Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, IX kadencja, druk sejmowy, nr 3567.

tu przejścia z fazy *in rem* do fazy *ad personam* postępowania przygotowawczego²⁶.

Z. Brodzisz – podobnie zresztą jak I. Palka czy też B. Skowron – zauważył, że nowelizacja art. 313 § 1 k.p.k. stanowi wyraz dostosowania jego brzmienia do treści art. 71 § 1 k.p.k.²⁷ Takie zapatrywanie co prawda nie jest nieprawdziwe, ale z pewnością nie wyczerpuje niniejszego zagadnienia. Warto zwrócić bowiem uwagę, że nadal na gruncie k.p.k. istnieje dystynkcja pomiędzy czynnością sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz czynnością jego wydania. W treści art. 325g § 1 k.p.k. ustawa przewiduje czynność „sporządzenia” postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Jeśliby zakładać słuszność poglądu przywołanych autorów, ustawa karnoprocesowa winna każdorazowo posługiwać się zwrotem „wydaje” w miejsce zwrotu „sporządza”, co jednak nie ma miejsca.

Przypomnienia wymaga, że jedyną zmianą legislacyjną w treści art. 313 § 1 k.p.k. było zastąpienie zwrotu „sporządza się” zwrotem „wydaje się”. Wokół tych wyrażen normokształtujących skupiać się będzie przeprowadzony poniżej proces wykładni.

5.

Proces odtworzenia normy prawnej zawartej w przepisie art. 313 § 1 k.p.k. przeprowadzić należy według koncepcji derywacyjnej. Wybór tej koncepcji jest o tyle zasadny, że stanowi ona optymalne narzędzie w przypadku, w którym zachodzi potrzeba przeprowadzenia holistycznej, często czerpiącej z różnych przepisów, analizy zawartości określonych przepisów i odczytania z ich treści normy prawnej. Zastosowanie tejże metody jest także pożądane dla osiągnięcia dostatecznej klarowności przeprowadzonego procesu interpretacyjnego. Jest to bowiem normatywna koncepcja wykładni, a więc taka, która polega na przestrzeganiu określonych dyrektyw interpretacyjnych. Opisaną pokrótce koncepcję oddaje w pełni zasada *omnia sunt interpretanda*²⁸.

²⁶ Zob. powyżej przywołane stanowiska B. Skowron oraz I. Palki.

²⁷ Z. Brodzisz, *Komentarz do art. 313* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 863.

²⁸ O wykładni derywacyjnej i jej zastosowaniu w orzecznictwie – zob. m.in. post. SN

Wspomniany proces odtworzenia treści przepisu przeprowadza w trzech aspektach – porządkującym, rekonstrukcyjnym i percepcyjnym²⁹. Mając na względzie ograniczenia objętościowe i przedmiotowe niniejszego opracowania, wskazać wystarczy, że kluczowym dla odpowiedzi na zakreślony powyżej cel badawczy jest odniesienie się do aspektu percepcyjnego. Ma on za zadanie – poza zrekonstruowaniem z treści przepisów prawnych wypowiedzi określających adresata, nakazu bądź zakazu – ustalenie dostatecznie jednoznacznej wypowiedzi, a więc normy. Następuje to poprzez zastosowanie trzech typów dyrektyw wykładni: językowych, systemowych i funkcjonalnych³⁰.

Przy użyciu dyrektyw językowych określa się znaczenie normy prawnej na podstawie ustalenia znaczenia wyrazów i zdań użytych w treści przepisu, a także ich wzajemnej relacji. Odtworzenie znaczenia poszczególnych wyrazów następuje poprzez skorzystanie z definicji legalnych, znaczenia słownikowego poszczególnych wyrażen czy też ich znaczenia w języku potocznym. Wyrażenie „wydaje się” odnosi się do czynności konwencjonalnej i brak jest w odniesieniu do niego definicji legalnej – czy to w k.p.k., czy to w innych ustawach dotyczących szeroko pojętego prawa represyjnego. Zwrot ten jest używany w ustawie karnoprocesowej – każdorazowo względem czynności skierowanych wektorem do zewnątrz. O tym jednak dalej, we fragmencie odnoszącym się do dyrektyw systemowych.

Tym samym, wobec uprzednio już zaznaczonego braku zgody w doktrynie co do znaczenia zwrotu „wydaje się” w kontekście przedstawionym w treści przepisu art. 313 § 1 k.p.k., należy odwołać się do wskazań słowników, a także znaczenia wynikającego z języka potocznego. Taki zabieg jest uzasadniony, albowiem wyrażenie „wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów” może być rozumiane w kontekście zarówno terminu prawnego, jak również terminu potocznego.

z 25.02.2016 r., I KZP 17/15, OSNKW 2016, nr 4, poz. 23; uchw. SN z 27.02.2013 r., I KZP 26/12, OSNKW 2013, nr 4, poz. 27.

²⁹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 278.

³⁰ P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Zagadnienia ogólne*. t. 1, cz. 2, Warszawa 2013, s. 588.

Wyrażenie „wydaje się” czy też „wydaje się postanowienie” jest obecne w przepisach k.p.k. – m.in. w treści art. 156 § 2 k.p.k. i art. 194 k.p.k. W treści art. 156 § 2 k.p.k. zawarto normę prawną, zgodnie z którą oskarżonemu bądź jego obrońcy należy wydać odpłatnie kopię dokumentów z akt sprawy, jeśli złożą oni taki wniosek. Przywołane powyżej wyrażenie „wydaje się postanowienie” zostało użyte przez ustawodawcę w treści art. 194 k.p.k. zawierającego normę określającą, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w formie postanowienia, które powinno zawierać wskazane w treści art. 194 pkt 1-3 k.p.k. elementy.

6.

Przechodząc do ustalenia znaczenia językowego, wskazać należy, że zgodnie ze znaczeniem słownikowym „wydać” oznacza tyle co „uchwalić i ogłosić coś”³¹ lub „uchwalić, powiadomić o czymś”³². Potocznie zaś „wydać” czy „wydanie” przywołują niejako automatycznie adresata tego, co jest „wydane” bądź „wydawane”. Zakłada się zatem uczestnictwo wspomnianego „adresata” w procesie „wydawania”. W kontekście znaczenia poddanego procesowi wykładni przepisu oznacza to również spowodowanie określonych skutków prawnych, w tym przypadku związanych właśnie z wydaniem postanowienia.

Przekładając te stwierdzenia na grunt wykładni przedmiotowego przepisu, dostrzegalny jest element działania organu procesowego o wektorze skierowanym na zewnątrz. Tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia, że wprowadzenie nowelizacji powoduje zmianę znaczenia językowego określonego zwrotu. Wynik przeprowadzenia wykładni językowej nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zwrot „sporządzić” oznacza działanie techniczne, które w procesie realizuje się jedynie przy udziale organu procesowego, zaś „wydać” oznacza coś więcej, albowiem zakłada to również udział podejrzanego, któremu się określone zarzuty ogłasza.

Jedną z dyrektyw językowych jest zakaz wykładni synonimicznej, który oznacza niemożność przypisywania różnym zwrotom tych

³¹ *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wydać.html> (dostęp: 29.05.2025 r.).

³² *Ibidem*.

samych znaczeń. Dostrzec wypada zatem niespójność ustawy karno-procesowej, do której doszło w związku z wprowadzeniem opisywanej nowelizacji. Na gruncie k.p.k. obowiązuje bowiem dystynkcja pomiędzy „wydaniem” postanowienia o przedstawieniu zarzutów a „sporządzeniem” tego postanowienia, co wynika bezpośrednio z treści art. 325g § 1 k.p.k., stanowiącego o możliwości odstąpienia od sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Nie do przyjęcia, w świetle powyższego zakazu, jest interpretacja zakładająca tożsamość znaczeniową tych dwóch zwrotów, gdyż jak wskazałem – oba te zwroty funkcjonują w ustawie karnoprocesowej i nie sposób przyjąć, aby znaczyły to samo. Powyższe wynika z założenia racjonalności normodawcy³³.

Skonstatować należy, w wyniku zastosowania dyrektyw językowych, że wyrażenie „wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów” zawiera w sobie jednocześnie wyrażenie „sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów”. Słowem, między tymi zwrotami zachodzi relacja zawierania się zbiorów, przy czym „sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów” stanowi podzbiór względem „wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów”.

Pomimo stosunkowo jasnego wyniku wykładni językowej konieczne jest uwzględnienie także wyników zastosowania dyrektyw systemowych i funkcjonalnych.

7.

Stosując dyrektywy systemowe, w pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii pominiętych w przywołanych na wcześniejszym etapie stanowiskach I. Palki oraz B. Skowron. Wyniki wykładni przepisu art. 313 § 1 k.p.k. tych autorek zdają się nie odpowiadać standardowi gwarancyjnemu regulowanemu Konstytucją RP czy też poszczególnymi umowami międzynarodowymi – w szczególności EKPCz – i normowanym tymi aktami prawnymi prawem do obrony oraz jego gwarancjami.

Nie ulega wątpliwości, że naczelnym prawem zawierającym się w standardzie gwarancyjnym jest prawo do obrony. Jest to prawo podmiotowe, a więc odpowiedni zespół uprawnień przysługujących oskar-

³³ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2001, s. 174.

zonemu³⁴. Zasada prawa do obrony to z kolei dyrektywa powinnościowa, według której oskarżonemu należy zapewnić prawo do obrony³⁵. Jest to zasada skodyfikowana, zawarta zarówno na gruncie konstytucyjnym (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP), konwencyjnym (art. 6 ust. 3 EKPCz), jak również na gruncie ustawy karnoprocesowej (art. 6 k.p.k.). Uznanie prawa do obrony za zasadę procesu, w dodatku przy jej normatywnym ujęciu na gruncie konstytucyjnym i konwencyjnym, implikuje konieczność traktowania tejże zasady jako wskazówki interpretacyjnej – w ramach wykładni systemowej. Godzi się zauważyć, że Konstytucja RP wyraża wzorzec rozwiązań karnoprocesowych, który wymaga skonkretyzowania na gruncie ustawodawstwa zwykłego, czasem nawet wymuszając dokonanie zmian normatywnych celem urzeczywistnienia standardu konstytucyjnego³⁶.

Z przepisu art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i z określonego tamże przedmiotowego zakresu prawa do obrony oskarżonego wynika, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do wyboru sposobu i środków obrony. Zgodnie zaś z art. 6 ust. 2 i 3 EKPCz, każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą chroniony jest przez domniemanie niewinności (ust. 2) oraz przysługuje mu kompleks uprawnień minimalnych (ust. 3 lit. a-e), zwany także minimalnym standardem prawa do obrony.

Choć przepis art. 6 ust. 3 EKPCz posługuje się pojęciem „oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą”, to jak słusznie zauważa się w doktrynie³⁷ i w orzecznictwie³⁸, poszczególne uprawnienia będące elementem prawa do obrony przysługują stronie bierniej procesu już w momencie przejścia do fazy *ad personam* postępowania przygotowawczego. Podobnie ma się rzecz na gruncie konstytucyjnym – tj.

³⁴ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*. Warszawa 2022, s. 178.

³⁵ J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2021, s. 141.

³⁶ *Ibidem*, s. 57.

³⁷ J. Zagrodnik, *Komentarz do art. 6 [w:] M. Burdzik, S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, LEX/el. 2023, nb 7 wraz z przywołanym tam orzecznictwem.

³⁸ Wyr. ETPCz z 15.03.2022 r., skarga 30965/17, Bjarki H. Diego przeciwko Islandii, LEX nr 3321060.

art. 42 ust. 2 Konstytucji RP – choć odnotowania wymaga, że w orzecznictwie TK można zaobserwować tendencje do szerokiego pojmowania prawa do obrony. W jednym z wyroków TK stwierdził, że „prawo to przysługuje każdemu od chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego (w praktyce od chwili przedstawienia zarzutów) aż do wydania prawomocnego wyroku, obejmuje również etap postępowania wykonawczego”³⁹.

Nabywanie przez daną osobę określonych uprawnień urzeczywistnienia przysługujące jej prawo do obrony – w tym prawo do wyboru środków i sposobu obrony oraz prawo do informacji procesowej. To ostatnie oznacza, że zarówno podejrzany, jak również jego obrońca, muszą być niezwłocznie powiadomieni o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko podejrzanemu oskarżenia. Prawo to wchodzi w skład minimalnego standardu prawa do obrony wyznaczanego przepisami traktatowymi (art. 6 ust. 3 lit. a EKPCz oraz art. 14 ust. 3 lit. a MPPOiP) i stanowi o możliwości podjęcia aktywnej obrony przez oskarżonego.

Tym samym, dla zapewnienia zgodności z normami konstytucyjnymi oraz konwencyjnymi, wraz z przejściem do fazy *ad personam*

³⁹ Wyr. TK z 17.02.2004, SK 39/02; szerzej w przedmiocie podmiotowego wymiaru prawa do obrony K. Żyła, *Prawo do obrony a przesłuchanie osoby podejrzanej*, *Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis* 2021, nr 1, s. 163-183. Przedstawienie danej osobie zarzutów to czynność, która naturalnie implikuje powstanie po jej stronie uprawnienia do obrony. Z tym momentem, w świetle k.p.k., wiąże się przyznanie określonej osobie uprawnień i obowiązków podejrzanego. Na gruncie konwencyjnym i konstytucyjnym, jak wskazano powyżej, prawo do obrony pojmowane jest szeroko i przysługuje każdemu, przeciwko komu „wszczęto” postępowanie karne. Zakres temporalny prawa do obrony w tym ujęciu w istocie sprowadza się do przyznania tego uprawnienia już osobie podejrzanej, a więc osobie, której nie przedstawiono dotychczas „formalnie” zarzutu, a w stosunku do której organ prowadzący postępowanie przygotowawcze powziął uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Skoro bowiem ustrojodawca określił zakres podmiotowy prawa do obrony w sposób opisany w niniejszym passusie, to należy stwierdzić, że nie jest wymagana w tym względzie żadna decyzja procesowa, od której uzależniano by jego posiadanie. Tym samym wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów stanowi moment o tyle istotny w kontekście realizacji prawa do obrony, że pozwala on danej osobie na powzięcie wiedzy o tym, że jest ona jego beneficjentem i umożliwia podejmowanie następczo określonych działań. Taka konstatacja poddaje w wątpliwość sens całej instytucji przedstawienia zarzutów w formie znanej polskiemu procesowi karnemu, jednak jest ona konieczna celem zobrazowania swoistego dwugłosu w zakresie momentu uzyskania prawa do obrony przez określoną osobę.

(przedstawieniem podejrzanemu zarzutów), należy umożliwić oskarżonemu prowadzenie obrony w sposób realny i rzeczywisty. Nie sposób jednak mówić o jakimkolwiek realizowaniu przysługujących podejrzanemu uprawnień w przypadku, w którym ten nie może mieć w istocie pojęcia, że w konkretnie oznaczonym postępowaniu przygotowawczym ma już taki status, a to właśnie przedstawienie zarzutów stanowi najbardziej widoczną cezurę nabycia prawa do obrony. Organ procesowy, mając obowiązek poszanowania prawa do obrony podejrzanego, winien stworzyć realne warunki do realizacji przysługujących mu uprawnień. Inaczej bowiem co najmniej niedopowiedzeniem byłoby uznanie takiego procesu za rzetelny. Jak słusznie bowiem zauważono w szeregu judykatów ETPCz⁴⁰, wszystkie prawa wymienione w art. 6 ust. 3 EKPCz muszą być interpretowane w świetle ogólnej koncepcji rzetelnego procesu sądowego zawartej w art. 6 ust. 1 EKPCz jako jej specyficzne aspekty, których nieodłącznym celem jest przyczynienie się do zapewnienia ogólnej rzetelności postępowania karnego.

Przyjęcie zatem wyniku wykładni polegającego na tym, że wraz ze sporządzeniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów następuje przejście do fazy *ad personam* postępowania przygotowawczego uniemożliwia oskarżonemu (*sensu largo*) skuteczną obronę, a nadto wzmacnia (i tak już znaczącą) przewagę organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze nad podejrzanym. Te czynniki *in genere* przesądzają, że dany proces nie mógłby być rzetelny.

Tym samym nasuwa się konstatacja, że przedstawiona przez przywołanych powyżej autorów – B. Skowron oraz I. Palkę – wykładnia dotycząca aktualnego brzmienia przepisu art. 313 § 1 k.p.k. nie odpowiada minimalnemu standardowi prawa do obrony wynikającemu z Konstytucji RP oraz EKPCz w zakresie, w którym autorki te przyjmu-

⁴⁰ Artico przeciwko Włochom z 13.05.1980 r., skarga 6694/74, A. 37, § 32; Imbrioscia przeciwko Włochom z 24.11.1993 r., skarga 13972/88, A. 275, § 37; Gäfgen przeciwko Niemcom z 1.06.2010 r., skarga 22978/05, § 169; Sakhnovskiy przeciwko Rosji z 2.11.2010 r., skarga 21272/03, § 94; Bandaletov przeciwko Ukrainie z 31.10.2013 r., skarga 23180/06, § 54; Ibrahim i in. przeciwko Wielkiej Brytanii z 16.12.2014 r., skarga 50541/08, § 191; za: M.A. Nowicki, *Komentarz do art. 6 [w:] M.A. Nowicki, Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021, Lex/el., nb. 6.4.

ją, że przejście do fazy *ad personam* następuje w chwili sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, a więc jego technicznego przygotowania do ogłoszenia.

Warto przy tym zauważyć, odwołując się do powyżej przeprowadzonych rozważań dotyczących standardu konstytucyjnego i konwencyjnego w zakresie prawa do obrony, że dokonywanie wykładni przepisu art. 313 § 1 k.p.k. za pomocą dyrektyw systemowych wykładni musi zachodzić w sposób pozwalający na realizację zasad konstytucyjnych czy też norm prawa publicznego międzynarodowego. Tym samym oznacza to konieczność takiej interpretacji wspomnianej normy, ażeby podejrzany mógł realizować przysługujące mu z mocy Konstytucji RP i EKPCz prawo do obrony, w którego skład wchodzi m.in. prawo do informacji procesowej.

Przepis art. 313 § 1 k.p.k. należy zatem wyklądać w sposób zakładający przejście do fazy *ad personam* dopiero po przeprowadzeniu trzech następujących po sobie czynności: sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, ogłoszenia go podejrzanemu i przesłuchania go w tym charakterze. Wymagają tego względy prokonstytucyjne i prokonwencyjne, w szczególności konieczność zapewnienia podejrzanemu możliwości obrony. Uwzględniając powyższe, należy przyjąć, że „wydanie” postanowienia zawarte w treści art. 313 § 1 k.p.k. w brzmieniu po nowelizacji oznacza w świetle wskazań dyrektyw systemowych tyle i tylko tyle co jego „sporządzenie”. Promulgacja postanowienia i przesłuchanie podejrzanego stanowią bowiem moment, w którym ten dowiaduje się o stawianych mu zarzutach. Możliwe jest przez to podjęcie przez niego obrony. Jeśli bowiem odrzucić względy wykładni prokonstytucyjnej i prokonwencyjnej – *argumentum a rubrica* – można by stwierdzić zgodnie z art. 71 § 1 k.p.k., że już po technicznym sporządzeniu postanowienia czynność przedstawienia zarzutów jest prawnie skuteczna i powoduje przejście do fazy *ad personam* postępowania przygotowawczego. Stoi to jednak w jawnej sprzeczności z treścią art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 ust. 3 lit. a EKPCz, przez wzgląd na co nie można przyjąć takiego wyniku zastosowania dyrektyw systemowych.

8.

Wnioski płynące z zastosowania dyrektyw systemowych należy wesprzeć także interpretacją kolejności czynności składających się na przedstawienie podejrzanemu zarzutu. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 313 § 1 k.p.k. po nowelizacji, czynności w zakresie przedstawienia podejrzanemu zarzutów składają się z: wydania, ogłoszenia i przesłuchania podejrzanego. Samo zaś „wydanie” postanowienia o przedstawieniu zarzutów zakłada promulgację tejże decyzji procesowej podejrzanemu. Powyższy fakt wprowadza widoczną gołym okiem niespójność, albowiem skoro samo wydanie (językowo i systemowo) zakłada także ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, to należy zadać pytanie, jaki jest cel wprowadzonej zmiany, skoro nowelizacja nie wyrugowała z treści art. 313 § 1 k.p.k. czynności ogłoszenia postanowienia i przesłuchania podejrzanego.

Odpowiedzi na tak postawione pytanie może dostarczyć zastosowanie funkcjonalnych dyrektyw wykładni, a konkretniej dyrektyw celowościowych. Dyrektywy te odnoszą się do celów przyświecających danej ustawie (*ratio legis*). Cele te można wywodzić z naczelnych wartości prawa wyrażonych w Konstytucji RP bądź ze wskazań wyrażonych w danej ustawie⁴¹. Jak wskazał bowiem L. Morawski, jeśli przyjdzie założyć, że działalność prawodawcy jest działalnością celową i służy realizacji określonych celów, to cele te musi uwzględniać także interpretator⁴². Wypełnienie zadania nakreślonego przez L. Morawskiego jest o tyle w tym przypadku skomplikowane, że zmiana w zakresie art. 313 § 1 k.p.k. została zgłoszona dopiero w formie poprawki w toku prac Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach⁴³. Wobec takiego przebiegu procesu legislacyjnego nie dziwi brak uzasadnienia zmiany w zakresie art. 313 § 1 k.p.k. w projekcie rządowym.

⁴¹ P. Hofmański (red.), *System...*, s. 597.

⁴² L. Morawski, *Wstęp...*, s. 179.

⁴³ Sprawozdanie Podkomisji Stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego z 5.06.2023 r., IX kadencja, druk sejmowy nr 3216; Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach z 16.06.2023 r., druk 3365, IX kadencja, druk sejmowy nr 3365.

Niezbędnym do uwzględnienia w toku wykładni mającej na celu ustalenie celu zmiany w art. 313 § 1 k.p.k. jest uwzględnienie historii kształtowania się przepisów odnoszących się do instytucji przedstawienia zarzutów. W tym zakresie na przestrzeni obowiązywania trzech kodyfikacji, aż po 1.10.2023 r., nic nie ulegało zmianie. Zarówno k.p.k. z 1928 r.⁴⁴ w art. 237 § 1, jak również k.p.k. z 1969 r. w art. 269 § 1 zakładały, że na przedstawienie zarzutów podejrzanemu składają się trzy czynności: sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego. Mimo wszystko *ratio legis* przywołanego przepisu jest możliwe do odczytania także przy zastosowaniu dyrektywy historycznej ewolucji⁴⁵, choćby poprzez odesłanie do wcześniejszych chronologicznie (względem nowelizacji art. 313 § 1 k.p.k.) zmian w akcie prawnym o znacznej doniosłości dla organu nadzorującego dochodzenia i prowadzącego śledztwa – prokuratora. I tak mocą Rozporządzenia MS z 25.08.2021 r. zmieniającego rozporządzenie – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury⁴⁶ uchylono dotychczas obowiązujący § 137 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury⁴⁷. Przepis ten stanowił w ust. 1, że *wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów obejmuje jego sporządzenie, niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego*, co w istocie odpowiadało dotychczasowemu orzecznictwu, poglądom doktryny oraz ówczesnemu brzmieniu art. 313 § 1 k.p.k. W ust. 2 przywołanej jednostki redakcyjnej reg.prok. wskazano, że sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów uważa się za jego wydanie wówczas, gdy ogłoszenie tego postanowienia lub przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju.

Na tle przedstawionych powyżej zmian w reg.prok., przy uwzględnieniu zasadniczego kierunku nowelizacji prawa karnego *sensu*

⁴⁴ Ustawa z 19.03.1928 r. – Kodeks Postępowania Karnego. (tekst jedn. Dz.U. z 1950 r., nr 40, poz. 364 ze zm.).

⁴⁵ P. Hofmański (red.), *System...*, s. 597.

⁴⁶ Dz.U. poz. 1590.

⁴⁷ Obecnie obowiązujący stan prawny – rozporządzenie MS z 7.04.2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1115 ze zm., dalej: reg.prok.).

largo dokonanych w 28.09.2023 r. i 1.10.2023 r. oraz wartości aksjologicznych, jako zasadniczy zamysł przyświecający prawodawcy uznać należy zmianę znaczenia wyrażenia „wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów” i jego zawężenie znaczeniowe do zwrotu „sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów”. Możliwe jest również to, że ustawodawca podjął próbę „przeforsowania” tezy o równości znaczeniowej zwrotu „wydaje się” i zwrotu „sporządza się” na gruncie polskiej procedury karnej, co w świetle dotychczasowego dorobku doktryny i orzecnictwa wydaje się jednak zabiegiem dość odważnym.

9.

Czy efekt przeprowadzonej wykładni jest satysfakcjonujący? Z pewnością nie, albowiem jasno zaznaczona jest różnica pomiędzy wynikami poszczególnego rodzaju dyrektyw. Jeśli zaś mowa o prawidłowo przeprowadzonym procesie legislacyjnym, to powinien on prowadzić do uzyskania jednoznacznej zgodności wskutek zastosowania dyrektyw językowych, systemowych i funkcjonalnych. Różnice te, jak już zaznaczyłem, istnieją. I tak zastosowanie dyrektyw językowych, jak również dyrektyw systemowych pozwala odczytać znaczenie wyrażenia „wydaje się postanowienie o przedstawieniu zarzutów” jako przeprowadzenie przez uprawniony organ procesowy czynności procesowej przedstawienia zarzutów, która co do zasady zakłada sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego. Wskazania płynące z zastosowania dyrektyw funkcjonalnych nie są jednak jednoznaczne i kategoryczne, a nadto znacznie ograniczone (a właściwie niemożliwe) jest zastosowanie tychże dyrektyw w zakresie analizy zmian stanu prawnego czy też tekstu uzasadnienia ustawy nowelizującej. Dyrektywy językowe i systemowe musiały wziąć w tym przypadku górę nad choćby częściowymi wskazaniem dyrektyw funkcjonalnych dotyczącymi tego, że zamysłem ustawodawcy była taka nowelizacja art. 313 § 1 k.p.k., aby do zmiany z fazy *in rem* w fazę *ad personam* prowadzonego postępowania przygotowawczego dochodziło już w momencie sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

Podkreślenia wymaga, że argumentem znacznie większej wagi jest konieczność zapewnienia zgodności norm krajowych z normami

prawa publicznego międzynarodowego oraz normami prawa krajowego wyższego rzędu, aniżeli niewysłowiona wprost chęć uznania określonej osoby za podejrzanego już z chwilą – najprościej rzecz ujmując – włączenia do akt sprawy postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Taki zamysł, choć możliwy do dostrzeżenia choćby poprzez analizę zmian w reg.prok., jest jawnie sprzeczny z rudymmentarnymi wartościami towarzyszącemu prawu karnemu, a nawet prawu w ogólności. Jak słusznie zauważono w doktrynie, *sui generis* kotwicą gwarantującą stabilność i odporność na falę aktywności legislacyjnej stanowi Konstytucja RP.⁴⁸ Podobną rolę, choć na znacznie szerszą skalę, pełni EKPCz.

Proces w kształcie, który przewidywałby postawienie w stan oskarżenia (podejrzenia) bez jednoczesnego poinformowania o tym, z pewnością nie byłby sprawiedliwy proceduralnie. Żeby ten stan (będący przecież celem procesu karnego) osiągnąć, należy tak skonstruować przebieg procesu, aby osoba, przeciwko której się on toczy, mogła być przekonana, że organ procesowy zrobił wszystko, aby prawu stało się zadość, postępując przy tym w stosunku do niej zgodnie z prawem, sumiennie i w najlepszej woli⁴⁹.

10.

Podsumowując, uznać należy, że wprowadzona nowelizacja art. 313 § 1 k.p.k., wbrew ustalonemu w niniejszym opracowaniu jej założeniu, w istocie nie zmieniła momentu przejścia z fazy *in rem* do fazy *ad personam* postępowania przygotowawczego, za czym przemawiają przede wszystkim względy wynikające z dyrektyw językowych i systemowych. Przyjęcie przeciwnego zapatrywania stoi w jawnej sprzeczności z treścią przepisu art. 42 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 3 lit. a EKPCz.

Sformułowanie jasnych postulatów *de lege ferenda* (poza oczywistym przywróceniem uprzednio obowiązującego i niezmiennego od trzech kodyfikacji stanu prawnego) jest utrudnione o tyle, że Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego powołana w 2024 r. opracowała projekt

⁴⁸ J. Zagrodnik (red.), *Proces karny...*, s. 59, gdzie słusznie podkreślono, że wspomniana w tekście odporność ma charakter względny.

⁴⁹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 24-25.

nowelizacji k.p.k.⁵⁰, obejmujący swym zakresem także instytucję przedstawienia zarzutów.

Zgodnie z treścią proponowanego brzmienia art. 313 § 1 k.p.k. projekt ten zakłada „powrót” do triady czynności: sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, ogłoszenia ich niezwłocznie podejrzanemu oraz jego przesłuchania, przy czym zgodnie z proponowanym art. 313 § 5 k.p.k. za moment wszczęcia postępowania przeciwko osobie projektodawcy uznali wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów albo postawienie osobie zarzutu bez wydania takiego postanowienia w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego. Co szczególnie istotne i w zasadzie przełomowe, zgodnie z proponowaną treścią art. 71 § 1 k.p.k. *za podejrzanego uważa się osobę, co do której zebrane dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa i wobec której podjęto czynność procesową ukierunkowaną na jej ściganie*. Tym samym, jak zresztą wskazał sam projektodawca⁵¹, zgodnie z treścią proponowanego art. 313 § 1 k.p.k. *samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (bez ogłoszenia i przesłuchania) będzie kreowało podejrzanego jako czynność procesową ukierunkowaną na ściganie, jeżeli wcześniej nie miała miejsca inna taka czynność, np. zatrzymanie*. Jak zauważono jednak, w związku z treścią art. 313 § 5 k.p.k., projekt proponuje *utrzymanie zasady, iż przejście postępowania przygotowawczego do fazy ad personam następuje w momencie przedstawienia zarzutów*.

Do przywołanej powyżej propozycji Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego należy odnieść się niewątpliwie pozytywnie, albowiem pozwala ona zapobiec wykorzystywaniu przewagi organów ścigania nad podejrzanym i zapewnia dostateczne zabezpieczenie jego interesów procesowych. Z jednej bowiem strony podejrzanym będzie mógł realizować swoje uprawnienia przed promulgacją postanowienia o przedsta-

⁵⁰ Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, *Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, <https://www.gov.pl/attachment/cd6cf3af-f-484-44cd-82e8-429aad9b360e> (dostęp: 29.05.2025 r.).

⁵¹ Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, *Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, <https://www.gov.pl/attachment/62da3891-84a1-4298-9639-7d82ba40e93c> (dostęp: 29.05.2025 r.).

wieniu zarzutów (np. ustanowić obrońcę), zaś z drugiej strony zapewni to oskarżonemu swoistą ochronę przed wywodzeniem negatywnych konsekwencji prawnych przed uzyskaniem możliwości realizacji obrony (która z oczywistych względów pojawi się dopiero po uzyskaniu informacji o stawianych zarzutach) – np. w zakresie uzyskania przez organ ścigania informacji objętych tajemnicą bankową na podstawie art. 105 ust. 2 lit. b tir. 1 pr.bank.

Projektowane zmiany w zakresie przedstawienia zarzutów jednocześnie zachęcają do refleksji nad kształtem instytucji przedstawienia zarzutów w polskim porządku prawnym. W zaproponowanym przez Komisję Kodyfikacyjną kształcie wielokrotnie przywoływana w niniejszym tekście triada czynności określonych w art. 313 § 1 k.p.k. sprowadza się w istocie do poinformowania podejrzanego o zakresie przedstawionych mu zarzutów, przy czym dana osoba – zgodnie z treścią proponowanego art. 71 § 1 k.p.k. – może stać się stroną wcześniej. Dlatego też rozważenia wymaga „odformalizowanie” instytucji przedstawienia zarzutów, do czego już – według brzmienia projektu – połowicznie i tak może dojść.

Mając na względzie zaprojektowaną zmianę oraz jej niewątpliwie pozytywny charakter, postulować należy jej wprowadzenie, co pozwoli na rozwiązanie dotychczasowych problemów interpretacyjnych (w tym podniesionego w niniejszym artykule) wobec potencjalnego wprowadzenia przepisu art. 71 § 1 k.p.k. oraz art. 313 § 1 i 5 k.p.k.

Bibliografia

1. M. Burdzik, S. Głogowska, J. Karaźniewicz, M. Klejnowska, N. Majda, I. Palka, K. Sychta, K. Żyła, J. Zagrodnik, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023.
2. K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023.
3. M. Gabriel-Węglowski, *Uwagi o linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w przedmiocie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów*, PS 2013, nr 2.
4. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2022.

5. W. Grzeszczyk, *W jakim trybie można wzruszyć prawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego przeciwko osobie, wobec której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, lecz nie przesłuchano jej w charakterze podejrzanego*, Prok. i Pr. 1995, nr 4.
6. P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Zagadnienia ogólne*. t. 1. cz. 2, Warszawa 2013.
7. J. Kasiura, *Moment wszczęcia postępowania przeciwko osobie*, Prokurator 2011, nr 2.
8. A. Ludwiczek, *Wszczęcie postępowania przeciwko osobie jako moment przerwania biegu terminu przedawnienia karalności*, Iustitia 2012, nr 2(8).
9. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2001.
10. M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2021.
11. J. Peczeniuk, *Instytucja przedstawienia zarzutów w świetle przepisów Kodeksu postępowania karnego*, WPP 1994, nr 3-4.
12. J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023
13. R.A. Stefański, *Glosa do postanowienia SN z dnia 22 czerwca 2001 r., III KKN 44/01*, Prok. i Pr. 2002, nr 5.
14. R.A. Stefański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Postępowanie przygotowawcze*. t. 10, Warszawa 2016.
15. D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. t. 1. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
16. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013,
17. J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2021.
18. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.
19. K. Żyła, *Prawo do obrony a przesłuchanie osoby podejrzaney*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis 2021, nr 1.

Effectiveness of the Act of Presenting a Charges after the Amendment of the Polish Code of Criminal Procedure of 7 July 2023

Abstract: The subject of the article is the analysis of the issue of the effectiveness of the act of presenting charges in the light of the amendment of Article 313 § 1 of the Polish Code of Criminal Procedure by the Act of 7 July 2023. The article deals with the positions of the doctrine presented before the implementation of the amendment, as well as the positions formulated after its implementation. In the light of the analysis and synthesis of the positions of literature and jurisprudence, the author attempts to interpret the provision of Article 313 § 1 of the Polish Code of Criminal Procedure and to determine the moment which constitutes the transition to the *ad personam* phase of pre-trial proceedings. As the result of the analysis, author formulates *de lege lata* remarks and postulates *de lege ferenda*.

Keywords: presentation of a charge, right to defense, right to procedural information, effectiveness of the act of presenting a charge

Czynny żal z art. 299 § 8 k.k. po popełnieniu przestępstwa prania pieniędzy

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest analiza dogmatyczna art. 299 § 8 k.k. przeprowadzona w celu określenia warunków i kryteriów jego zastosowania. Od czasu jego wprowadzenia do polskiego porządku prawnego w 1994 r. szczególna forma czynnego żalu po popełnieniu przestępstwa prania pieniędzy nie uległa zmianom w swojej warstwie semantycznej, podczas gdy przyjęte wraz z nią przepisy kryminalizujące pranie pieniędzy były przedmiotem licznych nowelizacji oraz wypowiedzi judykatury. Autor wskazuje, że jakkolwiek niedoskonałe, początkowe regulacje przejawiały się pewną koncepcyjną spójnością, której obecnie brakuje. W wyniku dokonanej analizy autor przekonuje, że aktualna konstrukcja przepisu jest w znacznym stopniu dysfunkcyjna.

Słowa kluczowe: prawo karne, pranie pieniędzy, czynny żal, niepodleganie karze, nadzwyczajne złagodzenie kary, staranie ujawnienia

1. Wprowadzenie

Przepisy penalizujące pranie pieniędzy zostały wprowadzone po raz pierwszy do polskiego prawa ustawą o ochronie obrotu gospodarczego², która weszła w życie w grudniu 1994 r. Akt ten był z założenia tymczasowy i wypełniał pilną potrzebę utworzenia narzędzi do zwalczania oraz zapobiegania narastającym patologiom budującej się gospodarki

¹ Aplikant radcowski; ORCID: 0009-0006-7884-4985.

² Ustawa z 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz.U. nr 126, poz. 615), weszła w życie 30.12.1994 r. (dalej: u.o.o.g.).

wolnorynkowej, podczas gdy całościowe prace nad nowym k.k. miały trwać jeszcze kilka lat³. Od wejścia w życie u.o.o.g. minęło już ponad 30 lat i zarówno kształt regulacji, jak też praktyka zwalczania zjawiska prania pieniędzy uległy znacznym przeobrażeniom. Pomimo że w początkowym okresie stosowanie ówczesnych przepisów było na znikomym poziomie, co częściowo wynikało z ich dysfunkcyjnej konstrukcji⁴, to w ostatnich latach jednak zauważalny jest znaczący wzrost prowadzonych postępowań karnych (zob. tabela 1).

Regulację szczególnej formy czynnego żalu wprowadzono do obrotu prawnego wraz z penalizacją prania pieniędzy. Warto podkreślić, że na płaszczyźnie semantycznej konstrukcja przepisu normującego czynny żal nie uległa zmianie od początku funkcjonowania, aczkolwiek był on poddany dwóm modyfikacjom. Pierwsza z nich, której konsekwencje zostaną szerzej omówione w dalszej części pracy, wyłączyła możliwość stosowania czynnego żalu do sprawców prania pieniędzy typów kwalifikowanych⁵. Druga nastąpiła w rezultacie przeniesienia niektórych czynów zabronionych typu podstawowego do ustawy AML⁶, a więc całkowitego ich wykreślenia z k.k.⁷. Patrząc pod kątem stabilności regulacji, szczególna forma czynnego żalu stoi w wyraźnym kontraście do przepisów penalizujących pranie pieniędzy, które były przedmiotem wielu zmian legislacyjnych⁸. Obserwacja ta mogłaby skłaniać

³ A. Tobis, *Rola ustawy z dnia 12 października 1994 r. w ochronie obrotu gospodarczego*, RPEiS 1995, nr 1, s. 19-20.

⁴ M. Mazur, *Ewolucja polskich regulacji prawnych dotyczących prania pieniędzy – zarys zagadnienia*, CzPKiNP 2005, nr 2, s. 131.

⁵ Nastąpiła wraz z uchYLENIEM ustawy o ochronie obrotu gospodarczego i przeniesieniem zawartych w niej regulacji do k.k.

⁶ Obecnie jest to ustawa z 1.03.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 644).

⁷ Ustawa z 25.06.2009 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 166, poz. 1317); czyny zabronione typu podstawowego zawarte w art. 299 w § 3 i § 4 k.k. zostały zmodyfikowane i przeniesione do ustawy AML; obecnie są to delikty administracyjne.

⁸ Należy do nich zaliczyć m. in.: 1) rezygnacja z ograniczenia pochodzenia środków ze zorganizowanej przestępczości oraz otwarcie katalogu przestępstw bazowych na wszystkie czyny zabronione, z których mogą pochodzić wartości majątkowe; 2) wprowadzenie i następnie wykreślenie ograniczenia, że czynem bazowym jest czyn

do pozytywnej oceny takiego stanu rzeczy – gdyż trwałość prawa jest wartością samą w sobie – gdyby jednak nie istotne trudności w ustaleniu podstawowych ram zakresu stosowania czynnego żalu opisanego w art. 299 § 8 k.k.

Tabela 1. Dane statystyczne postępowań sądowych z art. 299 k.k. w Polsce w latach 2017-2023

Pozycja	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
wszczęte postępowania sądowe	175	158	182	266	300	316	362
wobec (osób)	463	401	538	858	997	823	1096
zakończone postępowania sądowe	-	-	157	148	226	261	263
skazano prawomocnie (osób)	262	228	224	186	295	236	324
skazano w I instancji (osób)	424	323	-	270	426	547	524
zabezpieczenia majątkowe (mln zł)	0.8	1,357.2	0.7	0.3	10.4	2.9	0.9
zajęcie wartości majątkowych (mln zł)	0.3	0.4	-	-	1.6	0.4	5.3
przepadek mienia (mln zł)	166.4	125.0	593.3	25.4	170.7	213.0	1,101.2

Źródło: opracowanie własne na podstawie sprawozdań GIIF⁹.

Przedstawione rozważania stanowiły impuls do przeprowadzenia pogłębionej analizy zakresu zastosowania czynnego żalu w art. 299 § 8 k.k., ze szczególnym uwzględnieniem relacji – zarówno obecnej, jak też historycznej – między tym przepisem a przepisami kryminali-

zabroniony popełniony przez inną osobę (zagadnienie, czy sprawca czynu bazowego może być jednocześnie sprawcą prania).

⁹ Sprawozdania GIIF z realizacji ustawy z 1.03.2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu za lata 2017-2023 w rozdziale „Dane dotyczące postępowań karnych”, <https://www.gov.pl/web/finanse/sprawozdania-roczne-z-dzialalnosci-generalnego-inspektora-informacji-finansowej> (dostęp: 23.02.2025 r.).

zującymi pranie pieniędzy. Głównym zaś celem badania jest ustalenie, w jakich okolicznościach sprawca mógłby liczyć na złagodzenie reakcji karnej. Uwzględnione zostały wypowiedzi doktryny na przestrzeni całego okresu obowiązywania przepisów, a także podjęto próbę ustalenia przyczyny pojawienia się licznych głosów krytycznych. Analiza została przeprowadzona z zastosowaniem metody formalno-dogmatycznej.

2. Pranie pieniędzy – zarys kryminologiczny

Sprawcy przestępstw, którzy są motywowani zyskiem ekonomicznym, dążą nie tylko do pozostania nieuchwytnymi, ale także, a może przede wszystkim do tego, aby móc korzystać w sposób niezakłócony z osiągniętych w sposób przestępny korzyści. O ile względnie niewielkie wartości nie powodują w tym zakresie większych problemów, to duże sumy, w szczególności przy ich stałym napływie, nastroczają już istotnych trudności. Podstawowym ryzykiem, z którym muszą się mierzyć przestępcy, jest zwrócenie na siebie uwagi organów ścigania i w ten sposób doprowadzenie do ujawnienia ich sprawstwa oraz przepadku uzyskanych korzyści. Odpowiedzią na to swoiste zagrożenie było powstanie mechanizmów zmierzających do ukrycia przestępnego pochodzenia środków pieniężnych poprzez nadanie im pozorów legalności, aby następnie można je było wykorzystać jako legalne – co stanowi jedną z definicji zjawiska prania pieniędzy¹⁰.

W raportach organizacji krajowych i międzynarodowych zajmujących się wykrywaniem oraz przeciwdziałaniem praniu pieniędzy zostały przedstawione liczne metody wykorzystywane przez sprawców prania (tzw. „praczy”)¹¹. Nie powielając informacji zawartych w tych

¹⁰ Financial Action Task Force (FATF), *Frequently Asked Questions*, <https://www.fatf-gafi.org/en/pages/frequently-asked-questions.html> (dostęp: 23.02.2025 r.).

¹¹ GIIF, *Krajowa ocena ryzyka prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu*, 2023, s. 125-153, <https://www.gov.pl/web/finanse/krajowa-ocena-ryzyka-prania-pieniedzy-oraz-finansowania-terroryzmu> (dostęp: 2.04.2025 r.); Eurojust, *Eurojust Report on Money Laundering*, 2022, s. 11-25, <https://www.eurojust.europa.eu/publication/eurojust-report-money-laundering> (dostęp: 2.04.2025 r.); OECD, *Money Laundering and Terrorist Financing Awareness Handbook for Tax Examiners and Tax Auditors*, 2009, s. 33-84, https://www.oecd.org/en/publications/money-laundering-and-terrorist-financing-awareness-handbook-for-tax-examiners-and-tax-auditors__abb43fc8-en.html (dostęp: 2.04.2025 r.).

opracowaniach, które skądinąd nie są pełnym obrazem, gdyż zawierają opis jedynie ujawnionych zdarzeń, warto w tym miejscu jedynie podkreślić, że często są to mechanizmy angażujące wiele osób, w tym osoby prawne. Celem tworzenia rozbudowanej struktury jest minimalizacja możliwości wykrycia oraz dywersyfikacja ryzyka utraty środków. Dobrze zaplanowane i zorganizowane mechanizmy charakteryzują się określoną strukturą ról oraz zakresem posiadanej wiedzy przez każdego z uczestników. Dla przykładu, w schemacie tzw. skrzynki rozdzielczej osoby znajdujące się najniżej w hierarchii mają za zadanie dokonywać wpłaty gotówkowe lub bezgotówkowe o niewielkiej wartości na wskazane konta bankowe¹², aby w ten sposób uniknąć ujawnienia proceduru. Natomiast nie posiadają one informacji ani o pochodzeniu środków, ani o tym, co się dalej z nimi dzieje. Podobnie wiedzy tej nie mają osoby, na które założono rachunki bankowe (lub zarejestrowano osoby prawne), gdyż pełnią one przeważnie rolę tzw. „słupów”. Dalsze poziomy wiedzy są uzależnione od skali proceduru, ale należy przyjąć, że im bardziej jest on zorganizowany, tym bardziej rozbudowana będzie struktura osób współdziałających, aby jak najlepiej zabezpieczyć głównych zleceniodawców przed wykryciem.

3. Pranie pieniędzy – zarys normatywny

Zjawisko prania pieniędzy ma niedługi rodowód karnistyczny, gdyż pierwsze regulacje wprowadzające jego kryminalizację pojawiły się dopiero w latach 60. i 70. XX w. w USA¹³. Następnie rozwój prawodawstwa postępował głównie poprzez oddziaływanie konwencji międzynarodowych, które zobowiązywały państwa sygnatariuszy do wprowadzenia penalizacji na poziomie krajowym¹⁴. Do polskiego prawa normy penalizujące pra-

¹² GIIF, *Krajowa...*, s. 133-134.

¹³ R. Lizak, *Pranie pieniędzy w prawie polskim na tle europejskim, międzynarodowym i amerykańskim*, Warszawa 2018, Legalis.

¹⁴ Są to m.in. Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi sporządzona w Wiedniu 20.12.1988 r., tzw. konwencja wiedeńska (Dz.U. z 1995 r., nr 15, poz. 69); Konwencja o praniu, ujawnianiu, zajmowaniu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa sporządzona w Strasburgu 8.11.1990 r., tzw. konwencja strasburska (Dz.U. z 2003, nr 46, poz. 394).

nie pieniędzy zostały wprowadzone w roku 1994. Aktualnie znajdują się w art. 299 k.k., który zawiera dwa typy podstawowe (§ 1 i § 2), dwa typy kwalifikowane (§ 5 i § 6), karalne przygotowanie (§ 6a), przypadek korzyści (§ 7) oraz klauzule czynnego żalu (§ 8). Zasadniczym elementem zjawiska prania pieniędzy w ujęciu normatywnym jest przedmiot czynności wykonawczych, którym jest – ujmując syntetycznie – mienie¹⁵ posiadające cechę „zabrudzenia”. Takim „zabrudzeniem” jest natomiast pochodzenie z czynu zabronionego¹⁶, który wszak nie musi zostać stwierdzony orzeczeniem sądu, a jedynie wystarczy, by jego przestępczy rodowód był uprawdopodobniony oraz skonkretyzowany do danego przestępstwa¹⁷. Można powiedzieć, że jest to wręcz istota normatywna zjawiska prania pieniędzy. Czynności wykonawcze zostały określone bardzo szeroko, gdyż w zasadzie każde zetknięcie się z „zabrudzonymi” środkami wypełnia tę część znamion strony przedmiotowej. Wynika to z konstrukcji przepisu, w którym enumeratywnie wymieniono wiele form czasownikowych¹⁸ i które domknięto wyrażeniem „albo podejmuje inne czynności, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić” (m.in. wykrycie czy przepadek). Jest to przestępstwo powszechne, które można popełnić wyłącznie umyślnie, w zamiarze bezpośrednim albo ewentualnym¹⁹. Należy dodać, że sprawca musi swoją świadomością obejmować nie tylko określone czynności wykonawcze, ale przede wszystkim fakt pochodzenia mienia z czynu zabronionego, co w doktrynie zostało określone przez J. Długosza mianem „podwójnego zamiaru”²⁰.

¹⁵ Należy przywołać i poprzeć postulat *de lege ferenda* wysunięty przez M. Prengela i powtórzony przez M. Mazura oraz R. Lizaka, aby odejść od kazuistycznego wyliczenia poszczególnych rodzajów aktywów i zastąpić je zwięzłym pojęciem „mienie”; zob. R. Lizak, *Pranie pieniędzy w prawie polskim na tle europejskim, międzynarodowym i amerykańskim*. Warszawa 2018, część III, rozdział 5, ust. 4, Legalis.

¹⁶ Pośrednio albo bezpośrednio; kwestia ta budziła kontrowersje w doktrynie do czasu podjęcia uchwały przez SN w składzie siedmiu sędziów, której nadano moc zasady prawnej; zob. uchw. SN z 18.12.2013 r., I KZP 19/13, OSNKW 2014.

¹⁷ Zob. wyr. SN z 4.11.2011 r., III KK 28/11, OSNKW 2011/11/101; także post. SN z 12.03.2018 r., II KK 371/17, OSNKW 2018/6/46.

¹⁸ Są to: przyjmuje, posiada, używa, przekazuje lub wywozi za granicę, ukrywa, dokonuje ich transferu lub konwersji, pomaga do przenoszenia ich własności lub posiadania.

¹⁹ J. Długosz, *Komentarz do art. 299 [w:] R. Zawłocki (red.), Prawo karne gospodarcze. System Prawa Handlowego, t. 10*, Warszawa 2018, Lex/el., nb. 103.

²⁰ Ibidem, nb. 104.

Ustawodawca wprowadził dwa typy kwalifikowane prania pieniędzy. Pierwszy z nich zawiera dodatkowe, względem typów podstawowych, znamię działania w porozumieniu z innymi osobami. Takie sformułowanie wskazuje jednoznacznie na konieczność współdziałania co najmniej trzech osób, w tym sprawcy. J. Giezek zwraca uwagę, że jest to odmienne zakresowo sformułowanie niż użyte przy współsprawstwie, gdzie konieczne jest działanie „wspólnie i w porozumieniu”²¹. Wskazuje przy tym, że znamiona tego typu kwalifikowanego wypełni ten, kto działa z co najmniej dwiema osobami w jakiegokolwiek formie zjawiskowej²². Warto dodać, że współdziałanie musi dotyczyć popełnienia przestępstwa prania pieniędzy, a nie czynu bazowego.

Drugi z typów kwalifikowanych znajdzie zastosowanie, gdy sprawca osiągnie znaczną korzyść majątkową z popełnienia przestępstwa prania pieniędzy. Samo wyrażenie „korzyść majątkowa” nie budzi w nauce i orzecznictwie kontrowersji. Należy pod nim rozumieć „zarówno zwiększenie aktywów, jak i zmniejszenie pasywów lub uniknięcie strat, a także inne polepszenie sytuacji majątkowej”²³. Natomiast pewne wątpliwości mogą pojawić się w ustaleniu konkretnej wartości dla przymiotnika „znaczna”. Wynikają one z niekonsekwencji ustawodawcy, gdyż określenie przymiotnikowe „znaczne” względem korzyści nie zostało ustawowo skwantyfikowane, w odróżnieniu od „mienia znacznej wartości” oraz „znacznej szkody”²⁴. Tym niemniej sytuację tę należy raczej traktować jako niedopatrzienie legislacyjnie niż intencjonalne pozostawienie niedookreślonej granicy kwalifikacji prawnej między typem podstawowym a kwalifikowanym²⁵. Warto w tym miejscu nadmienić, że problematyka korzyści z prania pieniędzy dotyczy nie tylko kwalifikacji prawnej, ale także orzekania przypadku na podstawie § 7 art. 299

²¹ Art. 18 § 1 k.k.

²² J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, Lex/el., komentarz do art 299, nb. 56.

²³ M. Gałązka, A. Grześkowiak, R. Hałas, D. Szeleszczuk, K. Wiak, *Komentarz do art. 115 [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021, Lex/el., nb. 40 i przywołane tam orzecznictwo.

²⁴ Art. 115 § 5 i § 7 k.k., w stosunku do mienia i szkody jest to wartość przekraczająca 200.000 zł.

²⁵ J. Długosz, *Komentarz do art. 299 [w:] R. Zawłocki (red.), Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego*, t. 9, Warszawa 2015, s. 608.

k.k. Wiąże się ona z pewnymi trudnościami, które napotyka judykatura w rozgraniczeniu między korzyściami z czynu bazowego a korzyściami z prania pieniędzy²⁶.

Podsumowując, można by umownie przyjąć, że typy kwalifikowane wyznaczają granicę między sprawcami-praczymi zawodowymi a niezawodowymi.

4. Czynny żal – zarys instytucji

Należy poczynić kilka uwag wprowadzających do konstrukcji prawnych określanych zbiorczo mianem „czynny żal”. Wyrażenie to obejmuje bowiem instytucje, które nie są jednolite, aczkolwiek są jednakowo skierowane na złagodzenie reakcji karnej wobec sprawców w zamian za korzyści dla wymiaru sprawiedliwości. Stanowią zatem pewien pragmatyczny rachunek zysków i strat dla każdej ze stron, która otrzymuje pożądane przez siebie rezultaty. Czynny żal nie jest wyrażeniem ustawowym, a definicje wypracowane przez doktrynę nie są jednolite²⁷. W najszerszym ujęciu zalicza się do niego zachowania przed popełnieniem przestępstwa, jak np. odstąpienie od dokonania, a także po jego popełnieniu – zapobieżenie skutkowi, naprawienie szkody lub współpraca z organami ścigania. Można wyróżnić trzy grupy regulacji kodeksowych z uwagi na zakres oddziaływania. Pierwsza zawarta jest w części ogólnej k.k. i jest stosowana w zasadzie do każdego rodzaju przestępstw²⁸. Druga znajduje się w części szczególnej w danym rozdziale i jej oddziaływanie jest ograniczone do czynów z tego rozdziału, wymienionych enumeratywnie²⁹. Trzecia grupa są to regulacje zawarte także w części szczególnej w przepisach regulujących konkretne czyny zabronione³⁰. Ponadto czynny żal odnajdziemy również w niektórych pozakodeksowych przepisach karnych³¹. Zastosowanie normy czynne-

²⁶ Zob. wyr. SA w Katowicach z 10.11.2016 r., II AKa 400/16, Biul.SAKa 2017; wyr. SA w Katowicach z 21.07.2016 r., II AKa 216/16, LEX nr 2242170.

²⁷ Ł. Kielak, *Klauzule czynnego żalu w polskim prawie karnym*, Warszawa 2020, s. 23.

²⁸ Art. 15 k.k., art. 17 k.k., art. 23 k.k., art. 60 k.k., a także art. 16 k.k.s.

²⁹ Art. 307 k.k.

³⁰ Art. 296 § 5 k.k.

³¹ Art. 49 ustawy z 25.06.2010 r. o sporcie (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1488 ze zm.).

go żalu zawierającej klauzulę niepodlegania karze powoduje umorzenie postępowania przygotowawczego albo wydanie wyroku umarzającego na etapie sądowym³².

Dopełniając przedstawiony zarys, należy jeszcze wskazać na instytucję świadka koronnego. Uregulowana jest ona w odrębnej ustawie³³ i raczej nie jest zaliczana do rozwiązań rozumianych pod pojęciem czynnego żalu. Tym niemniej jej ogólny mechanizm zawiera wiele podobieństw, gdyż oferuje sprawcy uniknięcie kary w zamian za ujawnienie informacji o innych przestępstwach oraz osobach uczestniczących w ich popełnieniu. Instytucja ta jest jednak przede wszystkim skierowana na zwalczanie przestępczości zorganizowanej.

5. Szczególna forma czynnego żalu

W art. 299 § 8 k.k. zawarte są dwie klauzule. Pierwszą jest niepodleganie karze, drugą nadzwyczajne złagodzenie kary. Obydwie są stosowane obligatoryjnie w przypadku zrealizowania warunków hipotezy, są to więc potencjalnie rozwiązania niezwykle korzystne dla sprawcy. Do wymogów zastosowania klauzuli niekaralności zaliczyć należy: 1) popełnienie przestępstwa prania pieniędzy typu podstawowego, czyli z § 1 lub § 2; 2) ujawnienie informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz okoliczności jego popełnienia; 3) wystąpienie skutku ujawnienia informacji, którym jest zapobieżenie popełnieniu innego przestępstwa; 4) dobrowolne ujawnienie; 5) ujawnienie wobec organu powołanego do ścigania przestępstw. Natomiast klauzula nadzwyczajnego złagodzenia kary znajdzie zastosowanie, gdy sprawca: 6) czynił starania zmierzające do ujawnienia tych informacji i okoliczności. Zatem omawiana norma w swojej hipotezie zawiera w sumie sześć wymogów – pięć opisujących „skuteczny czynny żal”, warunkujących niekaralność, i jeden sprowadzający się do „nieskutecznego czynnego żalu”, którego wypełnienie przekłada się na nadzwyczajne złagodzenie kary.

³² J. Paśkiewicz, *Problematyka wybranych klauzul niepodlegania karze* [w:] T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk (red.), *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 roku*, Lublin 2006, s. 63.

³³ Ustawa z 25.06.1997 r. o świadku koronnym (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 1197).

6. Zakres podmiotowy

Pierwszym warunkiem, który musi zostać spełniony, aby móc zastosować klauzulę niekaralności, jest popełnienie przestępstwa prania pieniędzy typu podstawowego. W początkowym okresie obowiązywania regulacji mogli z niej skorzystać również sprawcy typów kwalifikowanych, jednak ustawodawca wykluczył ich z zakresu podmiotowego wraz z wejściem w życie k.k. 1.09.1998 r. Zmiana ta została poddana w doktrynie krytyce z uwagi na wytworzoną w ten sposób trudność w realizacji wymogu ujawnienia informacji o osobach³⁴. Jednocześnie M. Mazur wskazuje, że być może ustawodawca zdecydował, aby po prostu nie premiować sprawców czynów o silniejszym natężeniu społecznej szkodliwości³⁵. Jednak cel ten, którym jest swoiste wyważenie represji i łagodzenia reakcji karnej względem poziomu społecznej szkodliwości czynu, wydaje się, że może być osiągnięty w podobnym zakresie poprzez wyłączenie sprawców, którzy pełnili kierownicze role lub wykorzystywali uzależnienie innych³⁶. Natomiast patrząc całościowo na obecne warunki stosowalności czynnego żalu, nie sposób nie zauważyć istotnej dysproporcji między wymaganiami stawianymi sprawcy a możliwościami ich realizacji przez sprawcę typu podstawowego, czyli „niezawodowego”.

Pozostając na gruncie zakresu podmiotowego, warto jeszcze zwrócić uwagę na regulację dotyczącą szczególnej formy przepadku z § 7 art. 299 k.k., ponieważ podobnie jak w czynnym żalu, w zakresie podmiotowym nie zostali ujęci tu sprawcy typów kwalifikowanych. W orzecznictwie odnajdziemy jednak liczne przykłady stosowania względem nich przepadku z § 7³⁷. W doktrynie natomiast zdania w tej kwestii są podzielone. M. Mazur dopuszcza możliwość zastosowania

³⁴ J. Raglewski, *Czynny żal po popełnieniu przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”*, Pal. 2000 nr 2-3, s. 64; J. Paśkiewicz, *Problematyka...*, s. 77.

³⁵ M. Mazur, *Ewolucja...*, s. 144-145.

³⁶ Takie wykluczenia odnajdziemy w art. 16 k.k.s., a także w art. 4 ustawy o świadku koronnym.

³⁷ Zob. wyr. SA w Warszawie z 28.08.2020 r., II AKa 245/19, LEX nr 3102540; wyr. SA w Warszawie z 7.11.2016 r., II AKa 329/16, LEX nr 2172527; wyr. SO w Warszawie z 23.10.2024 r., XII K 230/23, LEX nr 3817821.

szczególnej formy przepadku do typów kwalifikowanych³⁸, podczas gdy A. Michalska-Warias, wskazując na wykładnię językową, stoi na stanowisku przeciwnym i taką możliwość wyklucza³⁹. Warto zatem rozważyć, co powoduje odmienną wykładnię szczególnej formy czynnego żalu oraz szczególnej formy przepadku, a dokładniej odmienne ich stosowanie lub możliwości stosowania w stosunku do sprawców typów kwalifikowanych. Po pierwsze normy te mają przeciwne kierunki oddziaływania, a więc spełniają odmienne funkcje. O ile przepadek jest formą represji karnej, to czynny żal ją łagodzi. Zatem w stosunku do przepadku uprawnione będzie wnioskowanie *a minore ad maius*, w wyniku którego regulacja represyjna, jeśli jest stosowana do czynów o mniejszej społecznej szkodliwości, powinna być również stosowana do czynów o silniejszym ładunku karygodności. Po drugie, jak trafnie wskazuje M. Mazur, ustawodawca wprost określił, że warunkiem popełnienia czynu typu kwalifikowanego jest dopuszczenie się przez sprawcę czynu typu podstawowego⁴⁰, a te z kolei są wymienione jako podstawa zastosowania przepadku z art. 299 § 7 k.k.⁴¹ Zatem jakkolwiek odmienna wykładnia tych dwóch regulacji może budzić pewne wątpliwości, to przedstawione argumenty zdają się przesądzać, że do sprawców typów kwalifikowanych prawidłowe jest stosowanie szczególnej formy przepadku, podczas gdy szczególna forma czynnego żalu stosowana być nie powinna.

7. Ujawnienie informacji o przestępstwie

Przechodząc dalej, kolejnym elementem hipotezy jest ujawnienie informacji o przestępstwie, a konkretnie o osobach uczestniczących w jego popełnieniu oraz okolicznościach jego popełnienia. Z uwagi na dwustopniową strukturę prania pieniędzy (czyn bazowy -> pranie) rodzi się

³⁸ M. Mazur, *Przepadek w myśl art. 299 § 7*, CzPKiNP 2014, nr 2, s. 45-46.

³⁹ A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 299* [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, Lex/el., nb. 6.

⁴⁰ Art 299 § 5 k.k.: Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 lub 2, działając w porozumieniu z innymi osobami...; art 299 § 6 k.k.: Karze określonej w § 5 podlega sprawca, jeżeli dopuszczając się czynu określonego w § 1 lub 2, osiąga znaczną korzyść majątkową.

⁴¹ M. Mazur, *Przepadek...*, s. 45.

pytanie, o które przestępstwo chodzi. W doktrynie prezentowane są trzy kierunki: wyłącznie o czyn bazowy⁴², o czyn bazowy oraz o pranie pieniędzy⁴³, wyłącznie o pranie pieniędzy⁴⁴. Aby jednak udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy wpieryw rozważyć inną kwestię. Mianowicie, czy wyrażenie „informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa” oznacza, że sprawca musi ujawnić informacje o swoim udziale i tylko o jeszcze jednej osobie, czy też konieczne jest ujawnienie udziału co najmniej dwóch innych osób. Kwestia ta jest niebagatelna, ponieważ determinuje to, które czyny w ogóle można kwalifikować do ujawnienia. Przyjęcie wykładni, że jest to sprawca i jeszcze dwie osoby oznaczałoby, że ujawnieniu nie podlega czyn prania pieniędzy, a wyłącznie czyn bazowy, gdyż z zakresu podmiotowego wyłączony jest typ kwalifikowany działania w porozumieniu. Taką argumentację na poparcie swojego stanowiska prezentują Sz. Tarapata i W. Wróbel oraz Ł. Kiełak⁴⁵. Ponadto do takiej konkluzji skłaniać może wykładnia art. 60 § 3 k.k., w którym zawarte jest identycznie brzmiące sformułowanie: „informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa”. W orzecznictwie i piśmiennictwie wskazuje się, że jest to sytuacja, gdy sprawca współdziała z co najmniej dwiema osobami⁴⁶. Jednocześnie, na co wskazuje A. Michalska-Warias⁴⁷, trudno przejść do porządku nad sytuacją, w której sprawca prania unika kary, gdy ujawnia informacje dotyczące sprawców czynu bazowego, ale zataja informacje dotyczące mechanizmu swojego czynu lub jednej osoby współdziałającej. Przy czym wątpliwości te, co warte jest podkreślenia, wzmacnia obligatoryjne stosowanie klauzuli niekaralności.

⁴² Sz. Tarapata, W. Wróbel, *Komentarz do art. 299* [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, Warszawa 2022, Lex/el., nb. 128; Ł. Kiełak, *Klauzule...*, s. 539.

⁴³ O. Górniok, *Odpowiedzialność karna menadżerów (z uwzględnieniem przepisów ustaw dodatkowych, w tym KSH)*, Toruń 2004, s. 120; J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 138.

⁴⁴ A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 299...*, nb. 6.

⁴⁵ O. Górniok, *Odpowiedzialność karna...*; J. Skorupka, *Prawo karne...*

⁴⁶ Wyr. SN z 29.11.2018 r. V KK 501/17, LEX nr 2589223; post. SN z 2.02.2005 r. V KK 265/04, LEX nr 146260; Z. Gądzik, *Komentarz do art. 60* [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, nb. 8.

⁴⁷ A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 299...*, nb. 6.

8. Skutek ujawnienia informacji

Następnym warunkiem zastosowania klauzuli niekaralności jest konieczność wystąpienia skutku w wyniku ujawnienia informacji, którym jest zapobieżenie popełnieniu innego przestępstwa. Pierwszą kwestią, na którą należy zwrócić uwagę, jest fakt, że wymóg ten jest tylko częściowo zależny od sprawcy, gdyż co do zasady to organy ścigania będą podejmować stosowne działania. Jest to sytuacja wysoce niepewna, ponieważ nie tylko działania te muszą być podjęte skutecznie, ale jeszcze skutek ten musi być możliwy do wykazania dowodowo. A zatem konieczne będzie, aby niedoszłych sprawców uchwycić w takich okolicznościach, które wskazywałyby na skonkretyzowaną formę stadialną innego przestępstwa, a nie tylko abstrakcyjną możliwość jego popełnienia. Będą to czyny znajdujące się w fazie usiłowania albo karalnego przygotowania. Organ procesowy podejmujący decyzję o zastosowaniu § 8 art. 299 k.k. powinien oprzeć się na materiale dowodowym zebrany w sprawie, z którego wynikać musi związek przyczynowy pomiędzy ujawnieniem informacji a zapobieżeniem innemu przestępstwu. Warto wskazać, że jest to istotnie wyższy próg niż dla instytucji świadka koronnego, gdzie funkcjonalnie podobny warunek został określony jako „mogą przyczynić się do ujawnienia, wykrycia lub zapobieżenia”⁴⁸. O ile w drugim przypadku pozostawiono szeroki margines dla oceny przez organ procesowy, która to ocena następnie poddana jest kontroli sądowej, to w stosunku do czynnego żalu przy art. 299 k.k. ramy jego stosowania ujęte są sztywno i konieczne jest wykazanie związku przyczynowego.

Istotnym dylematem będzie również sytuacja, w której ujawnione informacje owszem są ważne i mogą przyczynić się do zapobieżenia innemu przestępstwu, ale śledczy nie zdecydują się na zatrzymanie – czyli doprowadzenie do skutku – ponieważ oceniają, że bardziej korzystne będzie prowadzenie działań operacyjnych nakierowanych na ustalenie szerszego kręgu uczestników procederu, w szczególności gdy dotyczy on zorganizowanej przestępczości. Z perspektywy sprawcy ujawniającego jest to sytuacja niekorzystna, gdyż nie zostanie wy-

⁴⁸ Art. 3 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z 25.06.1997 r. o świadku koronnym.

pełniony warunek hipotezy i nie będzie on mógł skorzystać z klauzuli niekaralności. Jednocześnie nieuprawnione byłoby oczekiwanie, aby organy ścigania niejako bezrefleksyjnie podejmowały działania na podstawie ujawnionych informacji, by tylko doprowadzić do skutku zapobieżenia.

W dalszej kolejności rozważenia wymaga kwestia, na ile przerwanie przestępstwa trwałego, czynu ciągłego⁴⁹ oraz ciągu przestępstw⁵⁰ może być uwzględniane przy ocenie wystąpienia skutku zapobieżenia innemu przestępstwu. Zdaniem Sz. Tarapaty i W. Wróbla, jest to możliwe w każdej z wymienionych sytuacji⁵¹. Jednak między ciągiem przestępstw a czynem ciągłym i przestępstwem trwałym istnieje w analizowanym aspekcie istotna różnica. Otóż ciąg przestępstw, jak wskazuje P. Kardas, jest mechanizmem stosowanym na płaszczyźnie wymiaru kary⁵², a ponadto z samej treści przepisu wynika, że do jego zastosowania konieczne jest, aby sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw. Jeśli zatem ciąg przestępstw stanowią osobne przestępstwa, a skutkiem ujawnienia informacji jest dyskontynuacja trwania tegoż ciągu, to zasadna jest konkluzja, że przerwanie ciągu przestępstw wypełniać będzie hipotezę art. 299 § 8 k.k. w postaci wystąpienia skutku zapobieżenia innemu przestępstwu. Sytuacja jednak się komplikuje w odniesieniu do przestępstwa trwałego oraz czynu ciągłego, gdyż wiąże się ściśle z problematyką jedności-wiełości czynów. Jeżeli bowiem w przypadku przestępstwa trwałego albo czynu ciągłego mielibyśmy do czynienia z jednym czynem, to zgodnie z regułą zawartą w art. 11 § 1 k.k. stanowić on może wyłącznie jedno przestępstwo, a zatem przerwanie kontynuacji jego dokonywania nie mogłoby wywołać skutku zapobieżenia innemu przestępstwu.

Tematyka jedności-wiełości czynu jest wysoce złożona, a jej omówienie nawet w szczątkowym zakresie wykracza poza ramy niniejszego opracowania. Jednak dla ciągłości wywodu należy poczynić

⁴⁹ Art. 12 k.k.

⁵⁰ Art. 91 k.k.

⁵¹ Sz. Tarapaty, W. Wróbel, *Komentarz do art. 299...*, nb. 132.

⁵² P. Wiliński, R. Zawłocki (red.), *Tożsamość czynu w prawie karnym*, Warszawa 2021, s. 14-15.

kilka uwag. Jedność czynu według W. Woltera jest „pewną wypadkową, zależną od czynu jako aktu celowego działania oraz od znaczenia, jakie temu aktowi celowemu przypisuje ocena prawna poprzez określone w ustawie czyny przestępne”⁵³. W nowszej literaturze wskazuje się, że rozstrzygające są łącznie kryteria naturalistyczne (ontologiczne) i normatywne, przy czym określa się to podejście jako pośrednie, które odrzuca skrajne interpretacje wyłącznie jednej kategorii kryteriów⁵⁴. W tym kontekście warto osadzić wypracowaną przez doktrynę definicję przestępstwa trwałego, która określa je jako „wytworzenie stanu bezprawnego i jego celowe przez sprawcę utrzymywanie, względnie (...) utrzymywanie stanu bezprawności zgodnie z wolą sprawcy”⁵⁵. Typowym przykładem przestępstwa trwałego jest bezprawne pozbawienie wolności⁵⁶. Będzie nim również udział w zorganizowanej grupie lub związku przestępczym, co w świetle omawianej problematyki prania pieniędzy ma istotne znaczenie. Pomimo że przedmiotem wartościowania normatywnego przestępstwa trwałego jest złożony kompleks zachowań człowieka, który może być znacznie rozciągnięty w czasie, to normatywne kryteria determinują, że jest to jeden czyn zabroniony, czyli jedno przestępstwo. Istotnym przejawem takiej oceny jest określanie początku biegu przedawnienia na moment zakończenia trwania stanu bezprawności⁵⁷. Do podobnej konstatacji o jedności czynu należy dojść w przypadku czynu ciągłego, gdyż ustawodawca w art. 12 § 1 k.k. wyraźnie wskazuje, że jest to jeden czyn zabroniony, a zatem też jedno przestępstwo. W związku z tym powstaje istotna wątpliwość, czy zakończenie kontynuacji przestępstwa trwałego albo czynu ciągłego mieści się w zakresie znaczeniowym wyrażenia „zapobieżenie popełnieniu innego przestępstwa”. Nie ulega wątpliwości, że z perspektywy funkcji omawianej regulacji, a także społecznego odbioru, trudno dopatrzeć

⁵³ W. Wolter, *Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961, s. 19, przypis 16.

⁵⁴ W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2012, s. 287-289; P. Wiliński, R. Zawłocki (red.), *Tożsamość...*, s. 21.

⁵⁵ M. Nawrocki, *Przestępstwo trwałe w teorii i praktyce*, Prok. i Pr. 2019, nr 6, s. 27 oraz przywołaną tam literaturę i orzecznictwo.

⁵⁶ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 151.

⁵⁷ M. Nawrocki, *Przestępstwo...*, s. 31-32.

się istotnej różnicy między zapobieżeniem popełnieniu (dokonaniu) a zapobieżeniem dalszemu popełnianiu (kontynuowaniu dokonania)⁵⁸, w sytuacji gdy oba czyny są jednakowo społecznie szkodliwe. Kwestia ta jest jednak co najmniej niejednoznaczna, a taki stan rzeczy należy ocenić krytycznie.

Kolejnym zagadnieniem wymagającym omówienia jest fakt, że ustawodawca nie zdecydował o postawieniu warunku, aby ujawnione informacje nie były wcześniej znane organom ścigania. Funkcję tę zastąpił wymogiem wystąpienia skutku zapobieżenia innemu przestępstwu w wyniku ujawnienia przez sprawcę informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz okoliczności jego popełnienia.

W doktrynie nie ma jednolitych poglądów dotyczących wykładni pojęcia „ujawnia”⁵⁹, a rozbieżności dotyczą co do zasady kwestii, czy wymóg ten oznacza, że informacje muszą być nieznane organom ścigania (ujęcie obiektywne), czy też wystarczy, że osoba ujawniająca jest tylko przeświadczona o tym, że są one nieznane (ujęcie subiektywne)⁶⁰. Jednak w stosunku do omawianej szczególnej formy czynnego żalu, która zawiera warunek, aby w wyniku ujawnienia nastąpił określony skutek⁶¹, rodzi się pytanie, czy w ujęciu subiektywnym można uznać, że istnieje związek przyczynowy między ujawnieniem a zapobieżeniem, jeśli organy ścigania uprzednio posiadały tę informację i planowały podjęcie działań. Wydaje się, że odpowiedź jest negatywna, ponieważ decyzja o zatrzymaniu niedosłego sprawcy została podjęta na podstawie innych informacji, nawet jeśli zbieżnych treściowo, niż ujawnione przez sprawcę. Jednoznacznie w tej kwestii wypowiada się A. Michalska-Warias, która stwierdza, że w sytuacji gdy informacje są uprzednio znane organom ścigania, ich ujawnienie przez sprawcę nie może doprowadzić do skutku zapobieżenia po-

⁵⁸ Jeżeli czyn wszedł już w fazę dokonywania.

⁵⁹ Obszerne wypowiedzi doktryny i orzecznictwa dotyczą art. 60 § 3 k.k., jednak z uwagi na identyczne brzmienie przepisów w tej części uprawnione wydaje się być ich przywołanie w stosunku do art. 299 § 8 k.k.

⁶⁰ K. Kmań, *Pojęcie ujawnienia w rozumieniu art. 60 § 3 k.k.*, Prok. i Pr. 2025, nr 2, s. 99-101.

⁶¹ Zapobieżenia innemu przestępstwu.

pełnieniu innego przestępstwa⁶². Ponadto wydaje się, że jakkolwiek postawa sprawcy otwarta na współpracę jest pożądana (choćby w celu sprawnego przeprowadzenia postępowania), to w ostatecznym rozrachunku obligatoryjne zastosowanie klauzuli niekaralności mogłoby doprowadzić do uzyskania przez niego niewspółmiernie większej korzyści niż korzyść wymiaru sprawiedliwości. Natomiast z perspektywy sprawcy rozważającego podjęcie współpracy jest to sytuacja wysoce niekorzystna.

Domykając tę część wyводу, warto wskazać jeszcze na kwestię braku równoważenia społecznej szkodliwości między czynem niepodlegającym karze (pranie pieniędzy) a czynem, któremu zapobieżono. W pewnych okolicznościach może bowiem dojść do istotnej dysproporcji między nimi, a pomimo to klauzulę niekaralności należy zastosować. Na problem ten zwraca uwagę J. Raglewski, który stwierdza, że bardziej zasadne aksjologicznie byłoby wprowadzenie ograniczenia w postaci zapobieżenia przestępstwu o co najmniej takim samym natężeniu społecznej szkodliwości⁶³.

9. Dobrowolność ujawnienia informacji

W celu skorzystania ze szczególnej postaci czynnego żalu sprawca musi podjąć decyzję o współpracy z organami ścigania dobrowolnie. W doktrynie prezentowany jest pogląd, że dobrowolność zachodzi w sytuacji, gdy decyzja została podjęta swobodnie, bez przymusu lub nacisków, przy jednoczesnym odstąpieniu od oceny motywów działania sprawcy⁶⁴. Jednak w praktyce pojawiają się trudności w dookreśleniu granicznego etapu w postępowaniu karnym, poza którym dobrowolność byłaby wyłączona. W doktrynie zdaje się przeważać pogląd, zgodnie z którym dobrowolność nie zachodzi, gdy z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika wina sprawcy, czego ten jest

⁶² A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 299...*, nb. 6.

⁶³ J. Raglewski, *Czynny...*, s. 63.

⁶⁴ Ł. Kielak, *Klauzule...*, s. 62.

świadomy⁶⁵. Mniej kategorycznie wyrażają się w tej kwestii O. Górniok⁶⁶, a także A. Woźniak i R. Zakrzewski⁶⁷, którzy stwierdzają, że wobec braku określonej granicy sprawca może ujawnić informacje na dowolnym etapie postępowania. Warto w tym miejscu wskazać na odmienne rozwiązanie dla instytucji świadka koronnego, gdzie granicę zastosowania określono w sposób jednoznaczny – do chwili wniesienia aktu oskarżenia do sądu⁶⁸. Warunek dobrowolności występuje również w innych formach czynnego żalu zawartych w k.k., ale dotyczą one przeważnie działania sprawcy przed dokonaniem czynu⁶⁹ albo zniwelowania jego negatywnych skutków poprzez naprawienie szkody⁷⁰.

Nie podejmując próby ustalenia konkretnego punktu granicznego dla zastosowania omawianej normy, którego brak jest sam w sobie problematyczny z perspektywy sprawcy rozważającego ujawnienie informacji, należy wskazać na inną, moim zdaniem bardziej fundamentalną, wątpliwość. Mianowicie, podstawowe instytucje stwarzające sprawcom możliwość uzyskania złagodzenia reakcji karnej w zamian za współpracę z organami ścigania nie są uzależnione od warunku dobrowolności. Mowa tutaj o świadku koronnym oraz tzw. małym świadku koronnym. Taka konstrukcja wynika z pewnych postaw i zachowań wpisanych w działalność przestępczą, którymi są chęć ukrycia swojego sprawstwa, uniknięcia kary oraz zmowa milczenia. Ustawodawca, będąc świadomym tych uwarunkowań, skonstruował rozwiązania, które stwarzają warunki do wywierania nacisku na sprawców za pomocą zebranych dowodów, aby ci podjęli współpracę z organami ścigania. Zatem tym bardziej dziwi konstrukcja szczególnej formy czynnego żalu w odniesieniu do prania pieniędzy, która – zawierając wymóg dobrowolności – w istotny sposób zaciera granicę między możliwością a niemożliwością zastosowania czynnego żalu.

⁶⁵ Sz. Tarapata, W. Wróbel, *Komentarz do art. 299...*, nb. 138; a także J. Giezek (red.), *Kodeks...*, komentarz do art 299, nb. 73-74; oraz J. Paśkiewicz, *Problematyka...*, s. 64.

⁶⁶ O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997, s. 52.

⁶⁷ A. Woźniak, R. Zakrzewski, *Czynny żal czy świadek koronny?*, MoP 1995, nr 9, s. 267.

⁶⁸ Art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy o świadku koronnym.

⁶⁹ Art. 15, art. 17 k.k.

⁷⁰ Art. 307 § 1 k.k.

10. Ujawnienie informacji wobec organów powołanych do ścigania przestępstw

Piąty warunek hipotezy będzie spełniony, gdy ujawnienie informacji nastąpi wobec organów powołanych do ścigania przestępstw. Są to instytucje takie jak Policja, prokuratura, CBA oraz inne, które na mocy ustawy mają za zadanie ściganie sprawców przestępstw⁷¹. W orzecznictwie wyrażane jest stanowisko – w stosunku do art. 60 § 3 k.k.⁷² – że sprawca powinien ujawnić informacje na etapie postępowania przygotowawczego, aby organy ścigania mogły zweryfikować ich wiarygodność przed skierowaniem aktu oskarżenia do sądu⁷³. Natomiast w doktrynie poglądy nie są w tym zakresie jednoznaczne⁷⁴. Przenosząc te rozważania na grunt omawianego art. 299 § 8 k.k., należy stwierdzić, że w zestawieniu z warunkiem dobrowolności szanse sprawcy na uzyskanie złagodzenia reakcji karnej istotnie maleją, jeśli ujawniłby informacje po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu.

11. Klauzula nadzwyczajnego złagodzenia kary

Przechodząc do omówienia drugiej klauzuli czynnego żalu, warto przytoczyć *verbatim* jej treść: „jeżeli sprawca czynił starania zmierzające do ujawnienia tych informacji i okoliczności (...)”⁷⁵. Zarówno brak wyodrębnienia nowej jednostki redakcyjnej przepisu, jak też sama jego treść wskazują w sposób wyraźny na związek z warunkami klauzuli niekaralności, a także na okoliczność, że w jakimś zakresie nie zostały one spełnione. Pomimo to ustawodawca zdecydował się premiować starania sprawcy.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że konstrukcja językowa połączenia „starania” i „ujawnienia” występuje w k.k. jedynie w omawianym przepisie. W innych regulacjach kodeksowych odnajdzie-

⁷¹ Sz. Tarapata, W. Wróbel, *Komentarz do art. 299...*, nb. 135.

⁷² Przywołanie wypowiedzi orzecznictwa do art 60 § 3 k.k. jest uzasadnione z uwagi na identyczne brzmienie przepisów w tej części, a także zbliżoną funkcję obydwu regulacji.

⁷³ Wyr. SA w Gdańsku z 26.11.2009 r., II AKa 253/09, POSAG 2010; post. SN z 1.03.2006 r., II KK 182/05, LEX nr 180791; post. SN z 4.11.2010 r., V KK 121/10, LEX nr 653683.

⁷⁴ W. Zalewski, *Komentarz do art. 60 [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.) Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Art. 1-116*, Warszawa 2021, Lex/el., nb. 46.

⁷⁵ Art. 299 § 8 k.k.

my powiązania tego wyrażenia z „zapobiegnięciem dokonaniu” (art. 17 § 1 k.k.), „zapobiegnięciem skutkowi” (art. 15 § 1 k.k.) albo „naprawieniem szkody” (art. 60 § 2 k.k.). Biorąc pod uwagę fakt, że konstrukcja „starania zmierzającego do ujawnienia” powstała już w 1994 r. i nie została następnie wykorzystana w innych instytucjach w k.k., który został wprowadzony kilka lat później, można zaryzykować tezę, że nie było to rozwiązanie dobre. Jest ona tym bardziej uzasadniona, że trudno określić jakie czynności w praktyce mogłyby wypełnić tę część hipotezy, na co słusznie wskazuje O. Górniok⁷⁶. Ponadto należy zwrócić uwagę na istotną nieracjonalność omawianego rozwiązania. Bowiem premiowany obligatoryjnym złagodzeniem kary miałby być sprawca, który nie ujawnił żadnych informacji, a jedynie podejmował starania w tym kierunku, podczas gdy, w świetle literalnego brzmienia przepisu, nie może liczyć na złagodzenie kary, ani tym bardziej na niepodleganie karze sprawca, który ujawnił nieznanne oraz istotne informacje, ale nie doprowadziło to do skutku zapobieżenia innemu przestępstwu⁷⁷. Dostrzegając tę dysproporcję, przyjmuje się w doktrynie, że w przypadku nieudanej akcji albo wręcz braku działania ze strony organów ścigania zastosowanie powinna mieć klauzula nadzwyczajnego złagodzenia kary⁷⁸. Takie podejście, jakkolwiek do pewnego stopnia narażone na zarzut wykładni *contra legem*, jest aksjologicznie uzasadnione i koresponduje ze stanowiskiem L. Gardockiego, który dopuszcza przyjęcie rozwiązania korzystniejszego dla sprawcy w drodze wykładni celowościowej, nawet jeśli oznaczałoby to wyjście poza ramy wykładni językowej, w sytuacji gdy rozumienie językowe jest nie do pogodzenia z zasadą racjonalności ustawodawcy⁷⁹.

12. Pierwotne brzmienie przepisów penalizujących pranie pieniędzy

Przepisy penalizujące pranie pieniędzy w pierwotnym brzmieniu istotnie różniły się od aktualnie obowiązujących. Początkowo bowiem znacznie

⁷⁶ O. Górniok, *Prawo...*, s. 53.

⁷⁷ Bez względu na przyczynę, czyli chociażby z powodu decyzji organów ścigania, aby prowadzić dalsze działania operacyjne.

⁷⁸ W. Huba, *Przestępstwo prania pieniędzy w świetle prawa i praktyki prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 1996, nr 11, s. 20; A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 299...*, nb. 6; Sz. Tarapata, W. Wróbel, *Komentarz do art. 299...*, nb. 134.

⁷⁹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2023, s. 35.

ograniczono źródła „zabrudzenia” przedmiotów wykonawczych, ponieważ musiały one pochodzić ze zorganizowanej przestępczości oraz z enumeratywnie wymienionych czterech typów czynów zabronionych. Były to przestępstwa narkotykowe, fałszowanie pieniędzy, wymuszenia oraz handel bronią⁸⁰. Natomiast w stosunku do szczególnej formy czynnego żalu w zasadzie jedyną różnicą między pierwotnym a aktualnym brzmieniem jest możliwość jej stosowania w początkowym okresie zarówno do sprawców tak typów podstawowych, jak i kwalifikowanych⁸¹. Odnosząc się zaś do *ratio legis* czynnego żalu, wskazywano w doktrynie, że miał on służyć organom ścigania jako skuteczne narzędzie do ujawniania i zwalczania przestępstw, z których pochodzą „zabrudzone” środki, czyli do ujawniania przestępczości zorganizowanej⁸². Zwracano także uwagę, że w takiej formie konstrukcja ta przypominała instytucję świadka koronnego⁸³. Wyłania się zatem obraz regulacji całościowo zaprojektowanych do zwalczania zorganizowanej przestępczości, które ponadto zawierają narzędzia wspierające realizację jej głównych celów. Warto dostrzec tę koncepcyjną spójność i ocenić ją pozytywnie, nawet jeśli konstrukcje normatywne w początkowym okresie nie zdały w praktyce egzaminu⁸⁴.

13. Konkluzje

Podsumowując dotychczasowe rozważania, zasadnym jest podjęcie próby określenia, kto w praktyce mógłby skorzystać z tej szczególnej formy czynnego żalu. Do pewnego stopnia generalizując, można przyjąć, że byłby to sprawca prania niezawodowy, czyli który nie wyprał istotnych wartości, który działa sam albo tylko z jedną osobą. Jednocześnie mógłby to być sprawca, który posiada informacje o innym przestępstwie (bazowym), które było popełnione przez co najmniej dwóch innych sprawców, którzy są lub wkrótce będą w trakcie usiłowania albo

⁸⁰ Art. 5 § 1 u.o.o.g.: „pochodzących ze zorganizowanej przestępczości, powiązanej z obrotem środkami odurzającymi lub psychotropowymi, fałszowaniem pieniędzy lub papierów wartościowych, wymuszaniem okupu albo handlem bronią”.

⁸¹ Art. 5 § 3 u.o.o.g.

⁸² A. Woźniak, R. Zakrzewski, *Czynny...*, s. 267-268.

⁸³ *Ibidem*, s. 267.

⁸⁴ M. Mazur, *Ewolucja...*, s. 129-131.

karalnego przygotowania do popełnienia innego przestępstwa, co do których organy ścigania nie zdecydują się na dłuższe rozpracowywanie, ale podejmą akcję zatrzymania i ujawnienia w krótkim czasie.

Zaprezentowany hipotetyczny stan faktyczny jest wysoce skomplikowany i uwidacznia dysproporcję między tym, kim sprawca powinien być, a tym, co powinien wiedzieć. Przede wszystkim jednak nie pokrywa się z realnym zagrożeniem płynącym z prania pieniędzy. Z raportów GIIF wynika bowiem, że główny problem stanowią mechanizmy zorganizowane oraz o wieloosobowej i piramidalnej strukturze⁸⁵. Ponadto zwraca uwagę mnogość trudności wykładni, które skłaniają do postawienia tezy, że poprzez niejasne lub wręcz niespełnialne obietnice składane sprawcy zastawia się na niego swoistą pułapkę, co stanowiłoby naruszenie zasady ochrony zaufania obywatela do państwa. W rezultacie uzasadniony wydaje się wniosek, że omawiana konstrukcja jest aktualnie w znacznym stopniu dysfunkcyjna.

Konstatacja ta prowadzi do refleksji nad przyczyną takiego stanu rzeczy. W mojej ocenie należy się jej doszukiwać w dwóch źródłach. Po pierwsze przepis czynnego żalu powstał jako narzędzie do wspierania zwalczania przestępczości zorganizowanej i od początku był ściśle związany z regulacjami penalizującymi pranie pieniędzy. W okresie, gdy regulacje te ulegały zmianom, przepis czynnego żalu pozostał w swoim brzmieniu niezmieniony, ale jednocześnie wyłączono z zakresu podmiotowego sprawców „zawodowych”, czyli czerpiących znaczne korzyści, a także działających w porozumieniu. Zbiegło się to w czasie z wprowadzeniem do polskiego prawa karnego instytucji świadka koronnego oraz tzw. małego świadka koronnego, które są istotnymi narzędziami wspierającymi zwalczanie przestępczości zorganizowanej. Zatem z uwagi na ewolucję regulacji penalizujących pranie pieniędzy oraz wprowadzenie do polskiego prawa nowych rozwiązań umożliwiających pozyskiwanie informacji od sprawców przestępstw, szczególna forma czynnego żalu została oderwana od swojego pierwotnego źródła i w ten sposób wydrążona z funkcjonalnej treści normatywnej.

⁸⁵ GIIF, *Krajowa ocena ryzyka prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu*, 2023, s. 125-153, <https://www.gov.pl/web/finanse/krajowa-ocena-ryzyka-prania-pieniedzy-oraz-finansowania-terroryzmu> (dostęp: 2.04.2025 r.).

Drugą przyczyną jest nierepresyjny charakter czynnego żalu, który nie stanowi tak ewidentnego zagrożenia dla praw i wolności, jak niewłaściwie skonstruowane normy kryminalizujące określone zachowania.

14. Postulaty *de lege ferenda*

W świetle omówionych wątpliwości zasadne jest postulowanie przeprowadzenia zmian legislacyjnych w zakresie art. 299 § 8 k.k. Zasadniczo możliwe są trzy kierunki działania. Pierwszym jest całkowite uchylenie dysfunkcyjnego przepisu i oparcie się na rozwiązaniach ogólnych⁸⁶. Ponieważ jednak pranie pieniędzy jest zjawiskiem trudnym do wykrycia, więc zasadne jest raczej rozwijanie mechanizmów ułatwiających jego ujawnianie.

Drugim kierunkiem działań może być punktowe zaadresowanie podnoszonych wątpliwości wykładni, które mogłyby się sprowadzać do: 1) zastąpienia wymogu dobrowolności konkretnym czasowym punktem granicznym; 2) rozszerzenia stosowania na sprawców typów kwalifikowanych; 3) dookreślenia, że ujawnienie informacji musi dotyczyć czynu własnego (*sine qua non*), a także osób współdziałających (jeśli występują), albo innego przestępstwa; 4) wprowadzenia wymogu, aby ujawnione inne przestępstwo było zagrożone karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności; 5) zmiany wymogu wystąpienia skutku – w postaci zapobieżenia popełnieniu innego przestępstwa – na warunek, aby informacje mogły przyczynić się do ujawnienia lub zapobieżenia innemu przestępstwu oraz aby istotne okoliczności dotyczące innego przestępstwa były dotychczas nieznanne; 6) ograniczenia stosowania do osób niepełniących funkcji kierowniczych w procedurze; 7) usunięcia wymogu starania ujawnienia.

Trzeci kierunek zmian zakłada wypracowanie nowej konstrukcji szczególnej formy czynnego żalu po popełnieniu przestępstwa prania pieniędzy poprzez ponowne zdefiniowanie celów i funkcji, którą ma ona spełniać. Należałoby do nich przede wszystkim zaliczyć ujawnianie czynów bazowych, ujawnianie przestępstw prania pieniędzy, w tym

⁸⁶ W szczególności instytucji świadka koronnego oraz art. 60 § 3 i § 4 k.k.

mechanizmów ich popełniania oraz osób współdziałających, a także przełamanie zмовы milczenia.

Bibliografia

1. T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
2. T. Bojarski, K. Nazar, A. Nowosad, M. Szwarczyk (red.), *Zmiany w polskim prawie karnym po wejściu w życie kodeksu karnego z 1997 roku*, Lublin 2006.
3. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2023.
4. J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021.
5. O. Górniok, *Odpowiedzialność karna menadżerów (z uwzględnieniem przepisów ustaw podatkowych, w tym Kodeksu Spółek Handlowych)*, Toruń 2004.
6. O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze. Komentarz*, Toruń 1997.
7. A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2021.
8. W. Huba, *Przestępstwo prania pieniędzy w świetle prawa i praktyki prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 1996, nr 11.
9. Ł. Kiełak, *Klauzule czynnego żalu w polskim prawie karnym*, Warszawa 2020.
10. K. Kmał, *Pojęcie ujawnienia w rozumieniu art. 60 § 3 k.k.*, Prok i Pr. 2025, nr 2.
11. M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Art. 1-116*, Warszawa 2021.
12. R. Lizak, *Pranie pieniędzy w prawie polskim na tle europejskim, międzynarodowym i amerykańskim*, Warszawa 2018.
13. M. Mazur, *Ewolucja polskich regulacji prawnych dotyczących prania pieniędzy – zarys zagadnienia*, CzPKiNP 2005, nr 2.
14. M. Mazur, *Przepadek w myśl art. 299 § 7, CzPKiNP 2014, nr 2.*

15. M. Nawrocki, *Przestępstwo trwałe w teorii i praktyce*, Prok. i Pr. 2019, nr 6.
16. J. Raglewski, *Czynny żal po popełnieniu przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”*, Pal. 2000 nr 2-3.
17. J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.
18. A. Tobis, *Rola ustawy z 12.10.1994 r. w ochronie obrotu gospodarczego*, RPEiS 1995, nr 1.
19. P. Wiliński, R. Zawłocki (red.), *Tożsamość czynu w prawie karnym*, Warszawa 2021.
20. W. Wolter, *Reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961.
21. A. Woźniak, R. Zakrzewski, *Czynny żal czy świadek koronny?*, MoP 1995, nr 9.
22. W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. t. 3. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, Warszawa 2022.
23. W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2012.
24. R. Zawłocki (red.), *Prawo karne gospodarcze. System Prawa Handlowego. t. 10*, Warszawa 2018.
25. R. Zawłocki (red.), *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. System Prawa Karnego. t. 9*, Warszawa 2015.

Active Repentance in the Article 299 § 8 of the Polish Penal Code after Committing a Money Laundering Offence

Abstract: The article presents a dogmatic analysis of the Article 299 § 8 of the Polish Penal Code, conducted in order to determine the conditions and criteria for its application. Since its introduction into the Polish legal system in 1994, the active repentance after committing the crime

of money laundering has not changed in its semantic layer, while the provisions criminalizing money laundering adopted together with active repentance have been subjected to numerous amendments and statements of the jurisprudence. The author indicates, that although imperfect, the initial regulations had conceptual coherence, which the current regulations lack. As a result of the analysis, the author persuades that the current structure of the provision is to a large extent dysfunctional.

Keywords: criminal law, money laundering, active repentance, immunity from punishment, extraordinary mitigation of punishment, effort to disclose

Werner Hinz¹

Monika Pierzchlewicz²

„Bezwzględne” dożywocie w znowelizowanym polskim prawie karnym z uwzględnieniem niemieckiego prawa karnego

Część 2

Streszczenie: Artykuł dotyczy przepisów zakazujących warunkowego zwolnienia sprawcy w przypadku kary dożywotniego pozbawienia wolności w znowelizowanym polskim prawie karnym (art. 77 § 3 i 4 k.k.) i analizuje je pod kątem ich zgodności z Konstytucją RP i EKPCz. W szczególności analizuje orzecznictwo ETPCz dotyczące wymogu redukowalności kar dożywotniego pozbawienia wolności wynikającego z art. 3 EKPCz. Ponadto porównuje rozwój prawny w Polsce z rozwojem prawnym w Niemczech, który charakteryzuje się przede wszystkim orzecznictwem Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (BVerfG). Konkluzją artykułu jest zasadnicza zgodność zakazu warunkowego zwolnienia z Konstytucją RP i EKPCz.

Słowa kluczowe: dożywotnia kara pozbawienia wolności, zakaz warunkowego zwolnienia, orzecznictwo ETPCz, „bezwzględne” dożywocie

1. Wprowadzenie

Niniejszy tekst jest kontynuacją artykułu opublikowanego w poprzednim numerze „Prokuratury i Prawa”. Poniższe rozważania odpowiadają w szczególności na pytanie, czy polska procedura ułaskawieniowa

¹ Dr. iur., Landgericht Itzehoe, przewodniczący sędzia SO (*Vorsitzender Richter am Landgericht*), ORCID: 0009-0004-4708-7251.

² Dr. iur. LL.M., prawnik polski i niemiecki, ORCID: 0009-0003-1908-2755.

spełnia ustanowiony w orzecznictwie ETPCz wymóg redukowalności dożywotnich kar pozbawienia wolności. Poddana analizie jest również zgodność art. 77 § 3 i 4. k.k. z uregulowaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasadą proporcjonalności. Końcowe rozważania odnoszą się do zasygnalizowanych w pierwszej części artykułu problemów związanych z wydawaniem sprawców.

2. Możliwość złagodzenia kary w drodze ulaskawienia

Ocena na gruncie prawa konwencyjnego zakazu warunkowego zwolnienia w przypadku kary dożywotniego pozbawienia wolności przewidzianego w art. 77 § 3 i 4 k.k. jest trudna. Wynika to z faktu, że ETPCz uznaje karę dożywotniego pozbawienia wolności za podlegającą skróceniu w rozumieniu art. 3 k.k. nie tylko wtedy, gdy może ona zostać warunkowo zawieszona przez wymiar sprawiedliwości, ale także wtedy, gdy może zostać złagodzona, np. zamieniona w terminową karę pozbawienia wolności w drodze ulaskawienia. ETPCz stawia jednak wysokie wymagania co do jakości procedury ulaskawienia. Po pierwsze nie może to być zwykły ekwiwalent królewskiej prerogatywy łaski i miłosierdzia, a tym samym podlegać uznaniu osoby bądź organu ulaskawiającego. Konieczny jest mechanizm z odpowiednimi zabezpieczeniami proceduralnymi, który umożliwi zawieszenie wykonania reszty kary lub przynajmniej zamianę jej na terminową karę pozbawienia wolności³. Innymi słowy również w tym przypadku skazany musi mieć „perspektywę zwolnienia z kary”⁴, która istnieć musi już w momencie skazania. Kryteria brane pod uwagę przy ocenie wniosku o ulaskawienie muszą być określone w ustawodawstwie krajowym. Muszą one umożliwiać podmiotowi ulaskawiającemu sprawdzenie, czy dalsze pozbawienie wolności skazanego może być nadal uzasadnione względami karnymi w świetle znaczącej zmiany jego osobowości i postępów resocjalizacji⁵. Stosownie do tego ETPCz w spra-

³ Wyr. ETPCz z 23.5.2017r., skarga 22662/13, Matiošaitis i in. przeciwko Litwie, nb. 173.

⁴ Wyr. ETPCz z 4.10.2016 r., skarga 37871/14, 73986/14, T.P. i A.T przeciwko Węgrom, nb. 38.

⁵ Wyr. ETPCz z 20.5.2014 r., skarga 73593/10, László Magyar przeciwko Węgrom, nb. 58; wyr. ETPCz z 4.10.2016 r., skargi 37871/14, 73986/14, T.P. i A.T przeciwko Węgrom, nb. 100; wyr. ETPCz z 17.1.2017 r., skarga 57592/08, Hutchinson przeciwko Wielkiej Brytanii, nb. 57.

wie Petukhov przeciwko Ukrainie⁶ uznał za niewystarczającą sytuację, gdy ułaskawienie osoby skazanej na dożywotnie pozbawienie wolności możliwe jest wyłącznie „w sytuacjach wyjątkowych i tylko z uwagi na nadzwyczajne okoliczności”. W takim przypadku osadzony nie wie, co musi zrobić, aby spełnić warunki przedterminowego zwolnienia z odbywania kary pozbawienia wolności⁷.

Ponadto ETPCz często stwierdzał, że podmiot ułaskawiający musi uzasadnić swoją decyzję w sprawie wniosku o ułaskawienie⁸. Jednakże taki obowiązek uzasadnienia powinien być rozważany jedynie w przypadku odmowy ułaskawienia. Wreszcie, nie wydaje się całkowicie jasne, czy ETPCz postuluje dostęp do sądowej kontroli decyzji odmawiających ułaskawienia jako nieodzowny warunek redukowalności dożywotniej kary pozbawienia wolności. W literaturze orzecznictwo strasburskie było czasami rozumiane właśnie w ten sposób⁹. Powstaje zatem pytanie, czy polska procedura ułaskawieniowa spełnia powyższe wymogi. J. Lachowski stoi na stanowisku, że instytucja ułaskawienia w Polsce ze względu na jego wyjątkowy charakter i brak kontroli nie spełnia tych wymogów i wskazuje na konieczność stworzenia zwyczajnych procedur weryfikacji dalszej potrzeby izolacji więziennej¹⁰.

2.1. Polska procedura ułaskawieniowa

Zgodnie z art. 139 Konstytucji RP korzystanie z prawa łaski jest prerogatywą Prezydenta RP. Szczegóły procedury zostały uregulowane w art. 560 i nast. k.p.k. Zgodnie z art. 561 § 1 k.p.k. prośbę o ułaskawienie składa się w pierwszej kolejności do sądu, który wydał wyrok w pierwszej instancji. Sąd ten powinien rozpoznać prośbę o ułaskawienie w ciągu 2 miesięcy od daty jej otrzymania (art. 561 § 2 k.p.k.). Je-

⁶ Wyr. ETPCz z 12.3.2019, skarga 09/09/2019, nb. 173.

⁷ Ibidem, nb. 174.

⁸ Wyr. ETPCz z 20.5.2014 r., László Magyar przeciwko Węgrom, skarga 73593/10, nb. 57; wyr. ETPCz z 17.1.2017 r., Hutchinson przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga 57592/08, nb. 51.

⁹ Zob. D. van Zyl Schmid, A. Reichstein, *Lebenslange Freiheitsstrafe in Europa: ein Überblick von Praxis und Recht*, Forum Strafvollzug 2017, nr 4, s. 230 i nast.

¹⁰ J. Lachowski, *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010, s. 198 i nast.

żeli w sprawie, w której wniesiono prośbę o ułaskawienie, orzekł sąd odwoławczy – co powinno być regułą w odniesieniu do wyroków skazujących na karę dożywotniego pozbawienia wolności – sąd pierwszej instancji przesyła mu akta albo niezbędne ich części wraz ze swoją opinią (art. 564 § 2 k.p.k.). Zgodnie z art. 564 ust. 3 k.p.k. sąd odwoławczy pozostawia prośbę bez dalszego biegu tylko wtedy, gdy wydaje opinię negatywną, a opinię taką wydał już sąd pierwszej instancji; w innych wypadkach sąd odwoławczy przesyła akta wraz z opiniami do PG. Jeżeli prośbę o ułaskawienie choćby jeden sąd zaopiniował pozytywnie, PG przedstawia Prezydentowi RP prośbę o ułaskawienie wraz z aktami sprawy i swoim wnioskiem (art. 565 § 1 k.p.k.).

Opinie sądów muszą być szczegółowo uzasadnione, odnosić się do sytuacji skazanego i innych okoliczności przedstawionych we wniosku o ułaskawienie¹¹. Również PG, przygotowując wniosek do Prezydenta RP, analizuje wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Przed podjęciem przez Prezydenta RP decyzji o skorzystaniu z prawa łaski każdy wniosek o ułaskawienie jest więc rozpatrywany co najmniej dwukrotnie¹². Dodatkowo referenci Biura Obywatelstwa i Prawa Łaski Kancelarii Prezydenta RP podsumowują dla Prezydenta RP wszelkie ustalenia faktyczne i prawne. W rezultacie Prezydent RP otrzymuje wszystkie informacje niezbędne do podjęcia (słusznej) decyzji¹³. Można zatem wnioskować, że polska procedura ułaskawieniowa może być uznana za procedurę *quasi-sądową*. Weryfikacja konieczności dalszego wykonywania kary dożywotniego pozbawienia wolności przez organ, który ma podjąć decyzję w sprawie wniosku o ułaskawienie, jest zatem przewidziana w polskim porządku prawnym.

Co więcej, skazanemu przysługuje również prawo do decyzji Prezydenta RP w przedmiocie złożonego przez niego wniosku o ułaskawienie. Zgodnie z art. 566 k.p.k. decyzja w przedmiocie prośby o ułaskawienie nie jest wymagana jedynie wówczas, gdy skazany złożył ją w ciągu roku od oddalenia poprzedniej prośby o ułaskawienie.

¹¹ K. Kozłowski, *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia, regulacja, praktyka*, Warszawa 2013, s. 293.

¹² *Ibidem*, s. 293.

¹³ *Ibidem*, s. 293.

Wynika z tego natomiast, że we wszystkich innych przypadkach decyzja w przedmiocie wniosku o ułaskawienie musi zostać podjęta¹⁴. W związku z tym nie ma również żadnych ograniczeń w odniesieniu do liczby złożonych wniosków i czasu trwania odbytej już kary pozbawienia wolności. Skazany może również ubiegać się o ułaskawienie przed upływem 30-letniego minimalnego okresu pozbawienia wolności wynikającego z art. 78 § 3 k.k.

Kryteria, na których opiera się kontrola sądowa, zostały uregulowane w art. 563 k.p.k. Należą do nich w szczególności następujące okoliczności: zachowanie się skazanego po wydaniu wyroku, rozmiary wykonanej już kary, stan zdrowia skazanego i jego warunki rodzinne, naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, a przede wszystkim szczególne wydarzenia, jakie nastąpiły po wydaniu wyroku. Dla skazanego jest więc wystarczająco jasne, pod jakimi warunkami może zostać ułaskawiony.

Nie ma wyraźnego przepisu określającego termin, w którym Prezydent RP musi podjąć decyzję w sprawie ułaskawienia. Jeżeli skazany ma prawo do decyzji w sprawie złożonej przez niego prośby o ułaskawienie, rzeczą oczywistą powinno być, aby Prezydent RP jej nie ignorował, lecz podjął decyzję w rozsądnym terminie – oczywiście zawsze zakładając, że z prawa łaski korzysta się poważnie i sumiennie. Również w tym przypadku odpowiedni czas rozpatrywania będzie zależał od okoliczności i stopnia trudności indywidualnej sprawy.

Wymagana „transparentcja” kontroli dalszego wykonywania kary pozbawienia wolności może być – jak to podkreślił ETPCz w wyżej wspomnianej sprawie Petukhov przeciwko Ukrainie – również zachowana w inny sposób, aniżeli pisemne uzasadnienie prezydenckiej decyzji o ułaskawieniu, np. przez zobowiązanie komisji ds. ułaskawień do uwzględnienia orzecznictwa sądów międzynarodowych i innych instytucji dot. wykładni i zastosowania przepisów o prawach człowieka i odpowiedniej tego dokumentacji¹⁵. Stwierdzić można, że w polskim stanie prawnym dot. ułaskawienia wskazane wymogi dot. transparentności

¹⁴ Na to wskazuje również Federalny Trybunał Sprawiedliwości (dalej: BGH) w postanowieniu z 19.6.2012 r., 4 Ars 5/12, Neue Juristische Wochenschrift 2012, s. 2980.

¹⁵ Wyr. ETPCz z 12.3.2019 r., skarga 09/09/2019, nb. 173.

są spełnione z uwagi na to, że co do zasady co najmniej dwa organy (w tym co najmniej jeden sąd) sporządzają szczegółowe, uzasadnione opinie dla Prezydenta RP. Zakładając, że dwa sądy orzekają karę dożywotniego pozbawienia wolności (w przypadku tej kary apelacja jest wysoce prawdopodobna), to – wliczając w to opinię PG – mamy do czynienia z trzema kompleksowymi weryfikacjami wniosku o ułaskawienie.

2.2. Konieczność kontroli sądowej?

Jedyny problem polega na tym, że negatywna decyzja Prezydenta RP w przedmiocie wniosku o ułaskawienie nie podlega późniejszej kontroli sądowej. Skarga konstytucyjna zgodnie z jasnym brzmieniem art. 79 ust. 1 Konstytucji RP również nie jest tu dopuszczalna. Dozwolona jest ona wyłącznie „w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o [...] wolnościach lub prawach albo o [...] obowiązkach określonych w Konstytucji”. Nie obejmuje to więc decyzji Prezydenta RP. Mając to na uwadze, TK w wyroku z 2.06.2023 r. ponownie wyjaśnił, że „na podstawie art. 139 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP, prawo łaski jest wyłączną i niepodlegającą kontroli kompetencją Prezydenta RP wywołującą ostateczne skutki prawne”, a „SN nie ma kompetencji do sprawowania kontroli ze skutkiem prawnym wykonywania (tej) kompetencji Prezydenta RP”¹⁶. To kontrowersyjne orzeczenie zostało jednak wydane w innym kontekście. Jego podstawą było ułaskawienie udzielone przez Prezydenta RP przed zakończeniem postępowania karnego przeciwko oskarżonemu. W związku z tym Sąd Okręgowy w Warszawie poczuł się zmuszony do umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.¹⁷

SN nie przychylił się do tej decyzji. Wyrokiem z 6.06.2023 r. uchylił wyrok SO w odpowiedzi na skargę kasacyjną i przekazał sprawę SO do ponownego rozpoznania¹⁸. Uzasadnił to stwierdzeniem, że uła-

¹⁶ Post. TK z 2.06.2023 r., Kpt 1/17, M.P. 2023 poz. 549. Ewentualne zarzuty dotyczące błędnego obsadzenia składu TK w przedmiotowej sprawie według autorów nie prowadzą do utraty mocy obowiązującej wydanych przez niego orzeczeń.

¹⁷ Wyr. SO w Warszawie z 30.03.2016 r., X Ka 57/16.

¹⁸ Wyr. SN z 6.06.2023 r. II KK 96/23, OSNK 2024/1/1.

skawienie dokonane przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego nie stanowi dodatkowej okoliczności wyłączającej ściganie w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Skoro bowiem ułaskawienie nie stoi na przeszkodzie ani wniesieniu skargi kasacyjnej, ani wznowieniu postępowania karnego prawomocnie zakończonego na korzyść oskarżonego, to nie może ono uniemożliwiać uzyskania przez niego wyroku uniewinniającego w postępowaniu odwoławczym. W takim przypadku jednak z pewnością nie wykluczałoby uniewinnienia na wcześniejszym etapie postępowania¹⁹. Można polemizować z rozumowaniem SN. Prezydenckie ułaskawienie z pewnością nie miało na celu pozbawienia oskarżonych szansy na uniewinnienie; miało jedynie zapobiec ich skazaniu, które prawdopodobnie nie było całkowicie odległe.

W każdym razie SN nie uznał, że wydane zaledwie cztery dni wcześniej orzeczenie TK uniemożliwia mu odmówienie ułaskawieniu Prezydenta RP jakiegokolwiek skutku w tej sprawie²⁰. Nie sposób jednak wywnioskować z niego dalszego zamiaru poddania negatywnych decyzji ułaskawieniowych – w razie stwierdzenia ich bezzasadności – kontroli sądowej, a tym samym otwarcia drogi sądowej do ich zaskarżenia.

Przy bliższej analizie orzecznictwa ETPCz wydaje się wątpliwe, czy zaskarżalność negatywnych decyzji ułaskawieniowych faktycznie jest niezbędnym warunkiem redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności. ETPCz po raz pierwszy szczegółowo zajął się tą kwestią w sprawie Harakchiev i Tolumov przeciwko Bułgarii²¹. W sprawie tej stwierdził, że decyzja o ułaskawieniu podjęta przez Prezydenta lub Wiceprezydenta Republiki Bułgarii ze względów jurysdykcyjnych może zostać zaskarżona zgodnie z wyrokiem bułgarskiego TK z 11.04.2012 r., ale tylko na bardzo restrykcyjnych warunkach w odniesieniu do legitymacji procesowej²². Rewizja takich decyzji może mieć miejsce przed TK tylko na wniosek jednej piątej członków parlamentu, Prezydenta, Rady Ministrów, Najwyższego Sądu Kasacyjnego, Najwyższego Sądu

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

²¹ Wyr. ETPCz z 8.07.2014 r., skargi 15018/11, 61199/12.

²² Ibidem, nb. 258.

Administracyjnego lub PG w odniesieniu do naruszeń Konstytucji²³. Nie można więc mówić o kompleksowej kontroli sądowej.

Niemniej jednak, biorąc pod uwagę kryteria sformułowane w wyroku bułgarskiego TK, ETPCz jest zdania, że wspomniany wyrok w okresie po jego wydaniu oferuje „istotne gwarancje, że prawo Prezydenta do ułaskawienia będzie wykonywane w sposób spójny i w dużej mierze przewidywalny”²⁴. Dotyczy to również faktu, że od początku 2012 r. komisja ułaskawieniowa podlegająca wiceprezydentowi musi brać pod uwagę m.in. odpowiednie orzecznictwo sądów międzynarodowych i innych organów w sprawie interpretacji i stosowania międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka, którymi związana jest Bułgaria²⁵.

We wspomnianej wyżej sprawie Murray przeciwko Holandii z 2016 r. ETPCz stwierdził, że kryteria, które muszą być przestrzegane przez ułaskawionego w celu zwolnienia z aresztu karnego, powinny być zapewnione przez dostęp do kontroli sądowej²⁶, tj. nie muszą być zapewnione w każdej sprawie. Sformułowanie to można również znaleźć w późniejszych orzeczeniach, w szczególności w często cytowanym wyroku w sprawie Matiošaitis i in. przeciwko Litwie z 23.05.2017 r.²⁷, w którym ETPCz wyraźnie krytykuje fakt, że „nie ma kontroli sądowej, która mogłaby doprowadzić do całkowitego lub częściowego złagodzenia kary dożywotniego pozbawienia wolności”. Nie jest to jednak jedyny argument, który doprowadził ETPCz do przyjęcia nieredukowalności dożywotniej kary pozbawienia wolności. Przede wszystkim za niewystarczające uznał on również to, że litewskie prawo pozostawia więźnia „dożywotniego” w niepewności co do tego, co może zrobić, aby kwalifikować się do zwolnienia.

Należy również pamiętać, że zgodnie z obowiązującym wówczas prawem litewskim kara dożywotniego pozbawienia wolności z wa-

²³ Ibidem, nb. 82.

²⁴ Ibidem, nb. 258.

²⁵ Ibidem, nb. 259 z odwołaniem do nb. 91.

²⁶ Wyr. ETPCz z 26.04.2016 r., skarga 10511/10.

²⁷ Wyr. ETPCz z 23.5.2017 r., skargi 22662/13, 51059/13, 58823/13, 59692/13, 59700/13, 60115/13, 69425/13, 72824/13, nb. 181; zob. D. von Zyl Schmid, A. Reichstein, *Lebenslange...*, s. 232.

runkowym zawieszeniem jej wykonania mogła być w każdym przypadku rozpatrywana jedynie w drodze ułaskawienia; w przeciwieństwie do Polski (zob. art. 77 k.k. i nast.), sądowa procedura zawieszenia kary nie została tu w ogóle przewidziana²⁸. Już tylko z tego powodu rozważań ETPCz zawartych w omawianym orzeczeniu nie można przenieść na sytuację prawną w Polsce.

Bardziej jednoznacznie w kwestii zaskarżalności negatywnych decyzji ułaskawieniowych ETPCz wypowiedział się kilka miesięcy wcześniej, mianowicie w styczniu 2017 r., we wspomnianym wyroku Wielkiej Izby w sprawie Hutchinson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu²⁹. W przeciwieństwie do decyzji w sprawie Vinter, ETPCz uznał brytyjską formę kary dożywotniego pozbawienia wolności za zgodną z EKPCz, ponieważ negatywna decyzja ułaskawieniowa Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (*Secretary of State for the Home Office*) podlega pełnej kontroli Wysokiego Trybunału (*High Court*). Zgodnie z prawem brytyjskim ten ostatni jest nawet uprawniony do zwolnienia skazanego bezpośrednio z więzienia, jeśli uzna to za konieczne dla zapewnienia zgodności z art. 3 EKPCz³⁰.

Jest jednak mało prawdopodobne, aby była to kwestia, na której opiera się decyzja. Głównym celem ETPCz w sprawie Hutchinson przeciwko Zjednoczonemu Królestwu było skorygowanie oceny dokonanej w decyzji Vinter, zgodnie z którą postanowienie § 30 ustawy *Crime (Sentences)* z 1997 r. było zbyt restrykcyjne w odniesieniu do warunków skrócenia kary dożywotniego pozbawienia wolności w drodze ułaskawienia przez ministra spraw wewnętrznych³¹. W międzyczasie brytyjski SA wyjaśnił w innej sprawie, że § 30 *Crime Act* podlega wykładni zgodnej z EKPCz, a wymóg „wyjątkowych okoliczności” nie ograniczał się do sytuacji więźnia na krótko przed jego śmiercią, ale obejmował wszystkie wyjątkowe aspekty istotne dla przedtermi-

²⁸ Wyr. ETPCz z 23.05.2017 r., skargi 22662/13, 51059/13, 58823/13, 59692/13, 59700/13, 60115/13, 69425/13, 72824/13, nb. 161.

²⁹ Wyr. ETPCz z 17.01.2017 r., skarga 57592/08.

³⁰ Wyr. ETPCz z 17.01.2017 r., skarga 57592/08, nb. 52.

³¹ Wyr. ETPCz z 9.07.2013 r., skarga 66069/09, *Neue Juristische Online-Zeitschrift* 2014, s. 1582, nb. 125 i nast.

nowego zwolnienia z więzienia, w szczególności także postępy w resocjalizacji³².

Nie należy również zapominać, że brytyjski minister spraw wewnętrznych, jako część gabinetu rządowego, ma zupełnie inną pozycję w strukturze wewnętrznej niż Prezydent RP. O ile w Polsce ten ostatni – niezależnie od swoich szerokich uprawnień w obszarze władzy wykonawczej (por. art. 142, 144 Konstytucji RP) – powinien być bezstronny i apolityczny³³, o tyle (brytyjski) minister spraw wewnętrznych – w przeciwieństwie do pozostałych członków gabinetu rządowego – podlega nieustannej kontroli i krytyce społecznej, co sprawia, że zaufanie do absolutnej neutralności i bezstronności jego uchwał wydaje się wątpliwe. Już choćby z tego powodu sądowa kontrola negatywnych decyzji ułaskawieniowych ministra gabinetu – jak ma to miejsce w Wielkiej Brytanii – jest znacznie bardziej zasadna niż w przypadku prerogatywy ułaskawieniowej przypisanej Prezydentowi RP.

Wiele zatem przemawia za tym, że sądowa kontrola negatywnych aktów ułaskawieniowych jest wprawdzie wskazówką, ale w żadnym przypadku nie niezbędnym warunkiem redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności³⁴. Decydującym kryterium powinno być osadzenie prawa łaski w mechanizmie kontrolnym z gwarancjami proceduralnymi, co sprawia, że przedterminowe zwolnienie skazanego z odbycia reszty kary wydaje się możliwe w każdym przypadku. Przyjąć można, że polska procedura ułaskawieniowa spełnia powyższe warunki. Prośbę o ułaskawienie rozpatruje co do zasady w pierwszej kolejności sąd w oparciu o szczegółowy, zawarty w art. 563 k.p.k. katalog kryteriów, który następnie stanowi podstawę prezydenckiej decyzji ułaskawieniowej.

Przeciwno temu twierdzeniu nie przemawia fakt, że w przeszłości praktycznie nie zdarzały się przypadki ułaskawiania przez Prezydenta RP osób skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności, co

³² Wyr. ETPCz z 17.01.2017 r., skarga 57592/08, Newsletter Menschenrechte 2017, nr 1, s. 1 i nast. (skrótowa niemiecka wersja językowa).

³³ M. Sajfan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz. Art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 625 i nast.

³⁴ Zob. wyr. ETPCz z 12.03.2019 r., skarga 09/09/2019, Petukhov przeciwko Ukrainie, nb. 177.

skutkowałoby brakiem faktycznej możliwości skrócenia tej kary³⁵. Taka praktyka ułaskawieniowa nie zdołała się jeszcze w Polsce ugruntować, choćby dlatego, że nie było w ogóle takiej potrzeby³⁶. Skrócenie kary dożywotniego pozbawienia wolności w uzasadnionych przypadkach następowało zapewne jedynie w przewidzianym do tego trybie sądowym unormowanym w art. 77 i nast. k.k.

2.3. Wnioski tymczasowe

Wnioskować zatem można, że polska procedura ułaskawieniowa uregulowana w art. 560 i nast. k.k. – tak jak ma to miejsce w Bułgarii w wspomnianej sprawie Harakchiew i Tolumov³⁷ od czasu orzeczenia tamtejszego TK z kwietnia 2012 r.³⁸ – umożliwi spójne i w dużej mierze przewidywalne jej stosowanie³⁹. Należy w tym miejscu przyjąć, że ustalenia sądów i PG na podstawie kryteriów art. 463 k.p.k. znajdują odzwierciedlenie w decyzji Prezydenta RP. Prezydent nie jest jednak związany tymi ocenami. Więż taka oznaczałaby, że skazany miałby prawo do warunkowego zwolnienia już w momencie przekazania akt przez prokuraturę. Jednak właśnie to nie jest konieczne, zgodnie z orzeczeniem ETPCz dotyczącym art. 3 EKPCz. Zgodnie z tym, co powiedziano powyżej, dla przyjęcia redukowalności kary dożywocia wystarczy, że skazany może liczyć na warunkowe zwolnienie. A polskie prawo łaski wydaje się spełniać te wymogi.

3. Naruszenie zasady proporcjonalności?

Ponadto odpowiedzieć należy na pytanie, czy zakaz warunkowego zwolnienia zawarty w art. 77 § 3 i 4 k.k. narusza zasadę proporcjo-

³⁵ Wyr. ETPCz z 23.05.2017 r., skarga 22662/13, Matiošaitis i in. przeciwko Litwie, nb. 172.

³⁶ Zob. wyr. ETPCz z 8.07.2014 r., skargi 15018/11, 61199/12, Harakchiew i Tolumov przeciwko Bułgarii, nb. 262 z odniesieniem do wyr. ETPCz z 2.09.2010 r., skarga 36295/02, Iorgov przeciwko Bułgarii, nb. 57; tak też L. Wilk, *Kara dożywotniego pozbawienia wolności a instytucje warunkowego zwolnienia i prawa łaski*, Prok. i Pr. 2008, nr 10, s. 20 i nast.

³⁷ Wyr. ETPCz z 8.07.2014 r., skargi 15018/11, 61199/12.

³⁸ Ibidem, nb. 76 i nast.

³⁹ Tak też J. Kluza, *Kara bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Prok. i Pr. 2021, nr 1, s. 26 i nast.

nalności zapisaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Według tej regulacji „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób”. Decydujące jest to, czy regulacja ograniczająca wolność jest odpowiednia do osiągnięcia zamierzonych skutków, czy jest konieczna do ochrony interesu publicznego, któremu służy, i czy jej skutki są proporcjonalne do ingerencji w prawa adresata, jaką za sobą niesie⁴⁰.

3.1. Wymóg przydatności i konieczności

Przepisy zawarte w art. 77 § 3 i 4 k.k. realizują nadrzędny cel, jakim jest ochrona społeczeństwa przed najpoważniejszymi formami zabójstwa⁴¹. W związku z tym § 3 tego przepisu wymaga uprzedniego prawomocnego skazania za przestępstwo przeciwko dobrom prawnym wysokiej rangi na karę pozbawienia wolności na okres co najmniej 20 lat, a § 4 odnosi się do sprawców przestępstw z użyciem przemocy, którzy zostali uznani za wysoce niebezpiecznych z powodu popełnionego przestępstwa i struktury osobowości. Oba przepisy zawierają zatem wąsko zdefiniowane wyjątki, które należy interpretować w sposób ścisły.

Pierwsza grupa przypadków charakteryzuje się tym, że sprawca wyrządził już poważną krzywdę fizyczną lub psychiczną jednej lub większej liczbie osób i otrzymał za to wyjątkowo długą karę pozbawienia wolności, ale to – łącznie z wysiłkami państwa na rzecz jego resocjalizacji – nie powstrzymało go przed popełnieniem zabójstwa. Mowa tu o tak poważnym przestępstwie, że sąd poczuł się zmuszony do wymierzenia maksymalnej kary od 15 do 30 lat albo dożywotniego pozbawienia wolności. Druga grupa przypadków dotyczy natomiast sprawcy,

⁴⁰ Wyr. TK z dnia 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50; A. Pilch, *Prewencyjne wyłączenie warunkowego przedterminowego zwolnienia (na marginesie projektowanej zmiany art. 77 k.k.)*, CzPKiNP 2018, nr 4, s. 37; E.H. Morawska, *Zasada proporcjonalności. Orzeczenie z 26.04.1995 r., K 11/94. Komentarz*, [w:] L. Garlicki, M. Derlatka, M. Wiącek (red.), *Na straży państwa prawa. Trzydzieści lat orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2016, s. 158 i nast.

⁴¹ Zob. pkt. 2 pierwszej części artykułu.

który został sklasyfikowany jako wysoce niebezpieczny w kontekście ogólnej oceny i który – gdy tylko znajdzie się na wolności – z dużym prawdopodobieństwem popełni kolejne poważne przestępstwa przeciwko dobrom prawnym o wysokiej wartości.

Co do zasadności stosowania kary dożywotniego pozbawienia wolności w celu ochrony społeczeństwa przed poważnymi przypadkami recydywy w zakresie zabójstw nie powinno być żadnych poważnych wątpliwości. Powstaje jednak pytanie, czy celu tego nie można osiągnąć w inny sposób. Jedną z alternatyw byłoby poddanie wykonywania kary dożywotniego pozbawienia wolności regularnemu przeglądowi po upływie minimalnego okresu jej odbywania w celu ustalenia, czy jej kontynuacja jest nadal konieczna ze względu na zagrożenie ze strony skazanego. Byłoby to również możliwe w odniesieniu do kategorii sprawców objętych art. 77 § 3 i 4 k.k.

Zgodnie z prawem niemieckim skazany może w każdej chwili po upływie 13 lat złożyć wniosek o podjęcie decyzji, czy pozostała część kary dożywotniego pozbawienia wolności powinna zostać warunkowo zawieszona (§ 454 ust. 1 zd. 4 pkt 2 lit. b StPO). Jednakże dopóki zagrożenie skazanego wyartykułowane w przestępstwie utrzymuje się z punktu widzenia prognozy kryminalnej, zawieszenie pozostałej części kary nie wchodzi w rachubę. Kara dożywotniego pozbawienia wolności może być więc – również zgodnie z orzecznictwem BVerfG – wykonywana „dożywotnio”⁴².

Można zadać pytanie, czy nie jest to wystarczająca ochrona ogółu społeczeństwa przed kolejnymi przestępstwami przeciwko życiu ludzkiemu lub innym cennym dobrom prawnym. Problem z tym rozwiązaniem polega jednak na tym, że nakłada ono na ogół społeczeństwa ryzyko błędów prognostycznych w odniesieniu do przyszłego zachowania prawnego skazanego. Jeśli sprawca po odzyskaniu wolności ponownie popełni zabójstwo lub inne poważne przestępstwo z użyciem przemocy, nieuchronnie doprowadzi to do zniszczenia lub naruszenia cennych dóbr prawnych innych osób. W większości przypadków będą to osoby,

⁴² Uchw, BVerfG z 8.11.2006 r., 2 BvR 578/02, Neue Juristische Wochenschrift 2007, s. 1933, nb. 107.

które nie miały wcześniej kontaktu ze skazanym lub jego kryminalną przeszłością. Krótko mówiąc, każde zwolnienie z więzienia brutalnych przestępców, wcześniej zaklasyfikowanych jako wysoce niebezpieczni, niesie ze sobą szczątkowe ryzyko dla życia i zdrowia zupełnie przypadkowych członków społeczności. Jeśli jednak ustawodawca zdecyduje się nie otwierać takiego ryzyka rezydualnego poprzez ustanowienie bezwzględnego dożywocia w wąsko zdefiniowanych przypadkach zabójstwa, nie powinno to być sprzeczne z zasadą proporcjonalności zapisaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Jeżeli prawodawca zdecydował się w ogóle nie otwierać wspomnianego ryzyka rezydualnego, kara „bezwzględnego” dożywocia z art. 77 § 3 i 4 k.k. może być uznana za konieczną w odniesieniu do najcięższych form zabójstwa.

3.2. Wymóg stosunkowości

Zasada proporcjonalności wymaga, aby skutki dożywotniego pozbawienia wolności stały w odpowiedniej proporcji do ingerencji w prawa i wolności skazanego (art. 41 Konstytucji). Już z tego powodu wykluczenie warunkowego zwolnienia – jeśli zostanie uznane za konieczne – musi być ograniczone do skrajnych przypadków. W odniesieniu do tego spektrum możliwych do popełnienia przestępstw, zawartych w art. 77 § 3 k.k., może wydawać się dość szerokie. Oprócz przestępstw przeciwko życiu ludzkiemu objęte są przecież także przestępstwa przeciwko zdrowiu, wolności, wolności seksualnej i bezpieczeństwu powszechnemu. Być może sensowne byłoby ograniczenie kręgu relewantnych przestępstw do dokonanych zbrodni zabójstwa z art. 148 k.k., ewentualnie nawet do tych z § 2 i 3 tego przepisu. Jeżeli sprawca już raz „zniszczył” ludzkie życie, a po prawomocnym skazaniu i odbyciu orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności ponownie popełnia przestępstwo zabójstwa, to świadczy to o tym, że wysiłki zmierzające do jego resocjalizacji zakończyły się niepowodzeniem. Twierdzenie to nie pomija faktu, że art. 77 § 3 k.k. znajduje także wtedy zastosowanie, gdy kara nie została jeszcze odbyta⁴³. Jednak nawet gdy sprawca w trakcie odbywania kary popełni kolejne zabójstwo, to

⁴³ J. Kluza, *Kara bezwzględnego...*, s. 28.

wyraźnie w ten sposób pokazuje, że nie zrozumiał apelu płynącego do niego z poprzedniego wyroku skazującego. Może to być znacznie szkodliwe dla poczucia bezpieczeństwa społeczeństwa, jeśli musi ono ponosić ryzyko ponownego popełnienia przestępstwa zabójstwa w imię wolności uprzednio skazanego sprawcy.

Bliższe przyjrzenie się kategoriom przestępstw wymienionym w art. 77 § 3 k.k. ujawnia jednak, że – poza przestępstwami zabójstwa z art. 148 k.k. – istnieje tylko kilka przestępstw, które otwierają wachlarz kar pozwalających na wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 20 lat. Niemal bez wyjątku są to przestępstwa, w których ofiara doznała poważnego fizycznego lub psychicznego znęcania się, trwałego uszczerbku na zdrowiu lub – co najmniej przewidywalnie (por. art. 9 § 3 k.k.) – śmierci. W tym przypadku jednak wyłączenie zawieszenia wykonania pozostałej kary w przypadku art. 77 § 3 k.k. może być oparte na uzasadnionych względach polityki kryminalnej. W tym przypadku jednak wyłączenie możliwości zawieszenia wykonania pozostałej kary w przypadku art. 77 § 3 k.k. może być oparte na uzasadnionych względach polityki kryminalnej. Zagrożenie karą „bezwzględnego” dożywotniego pozbawienia wolności może przecież jawić się jako odpowiedni środek do wykorzystania presji psychologicznej, jaką wywołuje w celu powstrzymania sprawcy, który został już skazany za najcięższe przestępstwo z użyciem przemocy, przed umyślnym zabiciem swojej ofiary po odzyskaniu wolności w trakcie popełniania nowego przestępstwa z użyciem przemocy. Na tym tle przepis zawarty w art. 77 § 3 k.k. nadal może być postrzegany jako zgodny z zasadą proporcjonalności zapisaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Trudniejsze może się to wydawać w przypadku zakazu warunkowego zwolnienia sprawcy w świetle art. 77 § 4 k.k., który wiąże się wyłącznie z negatywną prognozą kryminologiczną. Szczególny problem z tym przepisem polega na tym, że już w nim przypisuje się sądowi karnemu dokonanie oceny, czy skazany będzie kiedykolwiek zdolny do zachowania zgodnego z prawem w warunkach wolnościowych. Ostatecznie można temu zaprzeczyć dopiero po dużej liczbie negatywnych doświadczeń w trakcie wieloletniego odbywania kary pozbawienia wolności. Z drugiej strony – jak pokazują doświadczenia

z Niemiec – z pewnością istnieją brutalni przestępcy, którzy już podczas składania wyjaśnień w sądzie są uznawani przez biegłych psychiatrów za niekorygowalnych⁴⁴. Tak więc ich zwolnienie z więzienia, kiedykolwiek nastąpi, będzie wiązało się z wysokim potencjałem ryzyka. I właśnie w tym miejscu staje się jasna intencja art. 77 § 4 k.k. Przepis ten ma na celu ochronę ogółu społeczeństwa przed pierwszym nawrotem w takich konstelacjach poprzez wykluczenie od samego początku ryzyka błędnej prognozy prawnej (sporządzonej kilkadziesiąt lat po pierwotnym przestępstwie) zgodnie z art. 77 § 1 k.k. i art. 78 § 3 k.k.⁴⁵ Obawa taka może być uznana za wątpliwą, zwłaszcza w świetle chronionego konstytucyjnie i konwencyjnie interesu resocjalizacyjnego skazanego. Biorąc jednak pod uwagę wagę przestępstwa i potencjalne niebezpieczeństwo tkwiące w osobowości sprawcy, trudno dojść do wniosku, że sprawca zostaje zdegradowany do statusu przedmiotu ścigania przez państwo. Ponadto nie można pomijać faktu, że art. 38 Konstytucji RP nakłada na państwo obowiązek ochrony życia ludzkiego, co powinno również oznaczać ochronę przed wysokim ryzykiem recydywy zabójstw. W tym przypadku jednak zakaz warunkowego zwolnienia zawarty w art. 77 § 4 k.k. powinien nadal mieścić się w zakresie marginesu oceny i swobody ustawodawcy przy określaniu sankcji karnych. Nie należy zatem zakładać naruszenia zasady proporcjonalności.

Na koniec należy przypomnieć, że polskie prawo karne – w przeciwieństwie do niemieckiego prawa karnego – przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności wyłącznie fakultatywnie, tj. dodatkowo obok terminowej kary pozbawienia wolności. Treść art. 148 § 2 i 3 k.k. w znowelizowanym brzmieniu nie czyni od tego wyjątku w odniesieniu do kwalifikowanej zbrodni zabójstwa. Wynika to ze wspomnianych wyżej zasad swobodnego uznania sędziowskiego i indywidualizacji kary, które znalazły wyraz w art. 53 § 1 k.k. i którym niejednokrotnie nadaje się rangę konstytucyjną⁴⁶. Jednocześnie jednak

⁴⁴ Zob. Wyr. SO w Kilonii z 3.12.2015, 111 Ks 6/15, nb. 925; W. Hinz, *Ein „Abstandsgebot“ bei der lebenslangen Freiheitsstrafe?*, Juristische Rundschau 2018, s. 492 i nast.

⁴⁵ Zob. pkt. 2 pierwszej części artykułu.

⁴⁶ P. Góralski, *Das Verbrechen der qualifizierten Tötung im polnischen Strafrecht*, Zeit-

oznacza to, że kara dożywotniego pozbawienia wolności w prawie polskim powinna być stosowana jedynie w przypadku wyjątkowo ciężkich przestępstw zabójstwa – właśnie tam, gdzie świadomość prawna i powszechna potrzeba bezpieczeństwa oczekują takiej sankcji⁴⁷. Również ta okoliczność przemawia za tym, że uregulowany w art. 77 § 3 i 4 k.k. zakaz warunkowego zwolnienia w odniesieniu do najcięższych form zabójstwa jest zgodny z zasadą proporcjonalności uregulowaną w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. Wydanie sprawców

Ostatnią do wyjaśnienia kwestią jest wyrażana obawa, że inne umawiające się państwa mogą odmówić wydania do Polski osób podejrzanych o zabójstwo z uwagi na zakaz warunkowego zwolnienia sprawcy wprowadzony w art. 77 § 3 i 4 k.k.⁴⁸. Obawa ta jest jednak nieuzasadniona.

4.1. Zasady wydania sprawców na gruncie prawa europejskiego

Od czerwca 2002 r. Decyzja Ramowa w sprawie ENA zezwala państwom członkowskim na uzależnienie wykonania ENA za przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności od tego, czy „w systemie prawnym wydającego nakaz Państwa Członkowskiego istnieją przepisy dopuszczające rewizję wymiaru kary lub zastosowanych środków, dokonywanej na wniosek lub najpóźniej po upływie 20 lat, albo wystąpienie o zastosowanie prawa łaski, o co osoba ta ma prawo się ubiegać na mocy obowiązującego w wydającym nakaz Państwie

schrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft 2022, nr 134, s. 265; J. Grzywa-Holten, *Strafvollzug in Polen*, Mönchengladbach 2015, s. 85; M. Drewicz, *Glosa do wyroku TK z 16.04.2009 r. (sygn. akt P 11/08)*, PS 2013, nr 3, s. 131, 135 i nast.; J. Kulesza, *Niektóre problemy stosowania sankcji bezwzględnie oznaczonej*, Prok. i Pr. 2007, nr 11, s. 68, 81; wyr. TK z 16.04.2009 r., P 11/08 (Dz.U. nr 63 poz. 533).

⁴⁷ P. Góralski, *Das Verbrechen...*, s. 265; J. Grzywa-Holten, *Strafvollzug...*, s. 85; M. Drewicz, *Glosa do wyroku TK z 16 kwietnia 2009 r...*, s. 131, 135 i nast.; J. Kulesza, *Niektóre problemy...*, s. 68, 81; wyr. TK z 16.04.2009 r., P 11/08 (Dz.U. nr 63 poz. 533).

⁴⁸ B. Nita-Światłowska, *Możliwość orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności bez dostępu do warunkowego przedterminowego zwolnienia jako przeszkoda ekstradycyjna wynikająca z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Europejski Przegląd Sądowy 2017, nr 6, s. 27 i nast.

Członkowskim prawa lub praktyki, mając na celu uniknięcie wykonania takiej kary lub środka zabezpieczającego⁴⁹. Zdarza się również, że systemy prawne państw członkowskich zabraniają wydania osoby ściganej do państwa, w którym dane przestępstwo jest zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności i nie przewidziano mechanizmu kontroli dalszego wykonywania kary. Za przykład może tu posłużyć art. 83 ust. 1 pkt 4 IRG⁵⁰, zgodnie z którym wydanie osoby ściganej jest niedopuszczalne, jeżeli „przestępstwo będące podstawą wniosku jest zagrożone zgodnie z prawem wzywającego państwa członkowskiego karą dożywotniego pozbawienia wolności lub inną karą polegającą na dożywotnim pozbawieniu wolności lub jeżeli osoba ścigana została skazana na taką karę, a kontrola wykonania orzeczonej kary lub środka karnego nie jest przeprowadzana na wniosek lub z urzędu najpóźniej po upływie 20 lat”.

Nie należy jednak zapominać, że nawet w stanie prawnym obowiązującym do końca września 2023 r. dopuszczalność wydania do Polski osoby ściganej, której groziła dożywotnia kara pozbawienia wolności, mogła budzić wątpliwości w świetle art. 83 ust. 1 pkt 4 IRG. Zawsze bowiem art. 77 § 2 k.k. przewidywał, że w razie orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 32 pkt 5 k.k.) w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może wyznaczyć surowsze ograniczenia do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 § 3 k.k. Oznacza to, że sąd skazujący może wydłużyć minimalny okres dożywotniego pozbawienia wolności, który obecnie wynosi 30 lat (art. 78 § 3 k.k.), w poważnych przypadkach zabójstwa. Polskie orzecznictwo niekiedy hojnie korzystało z możliwości przewidzianej w art. 77 § 2 k.k. Przykładowo na gruncie prawa obowiązującego do 30.09.2023 r. SN nie uznał za naruszenie gwarancji godności człowieka podwyższenia minimalnego wymiaru kary z 25 lat

⁴⁹ Art. 5 pkt 2 Decyzji Ramowej Rady z 13.06.2002 r. w sprawie ENA i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi, WSiSW 2002, poz. 584.

⁵⁰ Niemiecka ustawa z 27.06.1994 r. o pomocy prawnej w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych (*Gesetz über die internationale Rechtshilfe in Strafsachen*).

do 30 lat zgodnie z art. 78 § 3 k.k. w starym brzmieniu⁵¹. Niemiecki stan prawny wymaga jednak kontroli wykonania orzeczonej kary najpóźniej po 20 latach.

4.2. Orzecznictwo sądów niemieckich i ETPCz

W tej sytuacji głos zabrał BGH i w uchwale z 19.06.2012 r. stwierdził, iż uzupełniający wymóg dopuszczalności wydania osoby ściganej z art. 83 ust. 1 pkt 4 IRG, zgodnie z którym rewizja wykonania orzeczonej kary musi nastąpić najpóźniej po 20 latach, jeżeli spodziewane jest orzeczenie kary dożywotniego pozbawienia wolności, jest spełniony przez możliwość ułaskawienia przewidzianą w art. 560 i nast. polskiego k.p.k.⁵². To samo dotyczy również nowej ustawy obowiązującej od 1.10.2023 r. Osoba skazana na karę dożywotniego pozbawienia wolności nadal ma możliwość uzyskania zawieszenia wykonania pozostałej części kary w wyniku prezydenckiego ułaskawienia lub przynajmniej zamiany kary dożywotniego pozbawienia wolności na terminową karę pozbawienia wolności.

Również BVerfG stwierdził, iż kara dożywotniego pozbawienia wolności, nawet bez możliwości jej zawieszenia, sama w sobie nie stanowi niedopuszczalnie surowej lub niehumanitarnej kary, która od samego początku wykluczałaby wydanie osoby ściganej⁵³. W każdym razie BVerfG uznał wydanie osoby ściganej za dopuszczalne, jeżeli istnieje praktyczna szansa na odzyskanie przez nią wolności w państwie, do którego ma zostać wydana, a to z reguły może również wynikać z ogólnie obiecującej procedury ułaskawienia⁵⁴.

Na marginesie zaznaczyć należy, że ETPCz odszedł od bardzo restrykcyjnego stanowiska w sprawie wydania osoby ściganej do państwa, którego system wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych

⁵¹ Post. SN z 22.11.2001 r., II KKN 152/01, LEX nr 51603.

⁵² Uchw. BGH z 19.06.2012 r., 4 ARs 5/12, Neue Juristische Wochenschrift 2012, s. 2980; uchw. Wyższego Sądu Krajowego w Koblencji z 21.06.2007 r., (1) Ausl-III-41/05, Beck-Rechtsprechung 2007, s. 32883; uchw. Wyższego Sądu Krajowego w Celle z 19.10.2009 r., 1ARs40/09(Ausl), Beck-Rechtsprechung 2012, s. 13832.

⁵³ Uchw. BVerfG z 6.07.2005 r., 2 BvR 2259/04, Neue Juristische Wochenschrift 2005, s. 3484.

⁵⁴ Ibidem, s. 3485.

przewiduje karę „bezwzględnego” dożywotniego pozbawienia wolności (w tym przypadku były to Stany Zjednoczone), co znalazło wyraz w szeroko cytowanym orzeczeniu w sprawie Trabelsi⁵⁵. W sprawie Sanchez-Sanchez przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, która również dotyczyła ekstradycji do Stanów Zjednoczonych, ETPCz nakazał skarżącemu udowodnienie ryzyka odbycia nieuzasadnionej kary dożywotniego pozbawienia wolności w momencie kwestionowanej ekstradycji. W szczególności spoczywa na nim obowiązek udowodnienia, że istnieją uzasadnione podstawy do obawy, że w przypadku ekstradycji będzie narażony na rzeczywiste ryzyko nieludzkiego lub poniżającego karania w rozumieniu art. 3 EKPCz. Dopiero po dostarczeniu tych dowodów państwo wnioskujące powinno rozwiązać wynikające z tego wątpliwości⁵⁶.

Najpóźniej w tym miejscu koło się zamyka. Wyjaśnienia w części dotyczącej możliwości redukcji kary w drodze ułaskawienia powinny dostatecznie wykazać, że w Polsce, z uwagi na zróżnicowaną procedurę ułaskawieniową w art. 560 i nast. k.p.k., nawet skazanym na karę „bezwzględnego” dożywotniego pozbawienia wolności nie grozi traktowanie sprzeczne z prawami człowieka w rozumieniu art. 40 zd. 1 Konstytucji RP i art. 3 EKPCz.

5. Podsumowanie

Z powyższej analizy wynika, że zakaz warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary dożywotniego pozbawienia wolności, który został wprowadzony do art. 77 § 3 i 4 k.k. z mocą obowiązującą od 1.10.2023 r., budzi wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej i konwencyjnej. Niektóre omówione aspekty sugerują jednak, że przepisy te nadal mieszczą się w marginesie oceny i swobody, jaką dysponuje ustawodawca przy określaniu sankcji karnych. Wymóg redukowalności kary dożywotniego pozbawienia wolności, na który kładzie nacisk ETPCz od czasu decyzji w sprawie Vinter w odniesieniu do art. 3 EKPCz, jest odpowiednio spełniony przez szczegółowo w art. 560 i nast. k.p.k. uregulowaną procedurę ułaskawieniową – oczywiście pod warunkiem, że Prezydent RP korzysta z tej prerogatywy poważnie i sumiennie.

⁵⁵ Wyr. ETPCz z 4.09.2014 r., skarga 140/10.

⁵⁶ Wyr. ETPCz z 3.11.2022 r., skarga 22854/20, nb. 87.

Powyższa analiza uprawnia do konkluzji, że stosowanie zakazów zawartych w art. 77 § 3 i 4 k.k. nie rodzi oczekiwania niehumanitarnego lub poniżającego karania w rozumieniu art. 40 zd. 1 Konstytucji RP lub art. 3 EKPCz. Wskazane regulacje nie naruszają też zasady proporcjonalności zapisanej w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w odniesieniu do ochrony społeczeństwa przed recydywą w zakresie ciężkiego zabójstwa. Nie stoją one również na przeszkodzie ekstradycji podejrzanych o zabójstwo do Polski, jeśli są właściwie rozumiane.

„Bezwzględna” kara dożywotniego pozbawienia wolności – jak wynika z powyższych rozważań – nie występuje ani w polskim, ani w niemieckim k.k. W przeciwieństwie do Niemiec, w Polsce taka sankcja karna nie jest nawet ustawowo zagrożona. Sądy nadal mają swobodę w orzekaniu terminowej kary pozbawienia wolności zamiast kary dożywotniego pozbawienia wolności nawet za najpoważniejsze przestępstwa przeciwko życiu ludzkiemu. Natomiast odmówione im pozostaje ze względu na prezydenckie prawo łaski – nawet na mocy znowelizowanego prawa karnego – wydanie „bezwzględnego” wyroku dożywocia, którego nie można w żaden sposób złagodzić.

Bibliografia

1. M. Drewicz, *Glosa do wyroku TK z 16.04.2009 r. (sygn. akt P 11/08)*, PS 2013, nr 3.
2. P. Góralski, *Das Verbrechen der qualifizierten Tötung im polnischen Strafrecht*, Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft 2022.
3. J. Grzywa-Holten, *Strafvollzug in Polen*, Mönchengladbach 2015.
4. W. Hinz, *Ein „Abstandsgebot“ bei der lebenslangen Freiheitsstrafe?*, Juristische Rundschau 2018.
5. J. Kluza, *Kara bezwzględnego dożywotniego pozbawienia wolności w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Prok. i Pr. 2021, nr 1.
6. K. Kozłowski, *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia, regulacja, praktyka*, Warszawa 2013.

7. J. Kulesza, *Niektóre problemy stosowania sankcji bezwzględnie oznaczonej*, Prok. i Pr. 2007, nr 11.
8. J. Lachowski, *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010.
9. E.H. Morawska, *Zasada proporcjonalności. Orzeczenie z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94. Komentarz*, w: L. Garlicki, M. Derlatka, M. Wiącek (red.), *Na straży państwa prawa. Trzydzieści lat orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2016, s. 158 i n.
10. B. Nita-Światłowska, *Możliwość orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności bez dostępu do warunkowego przedterminowego zwolnienia jako przeszkoda ekstradycyjna wynikająca z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Europejski Przegląd Sądowy 2017, nr 6.
11. A. Pilch, *Prewencyjne wyłączenie warunkowego przedterminowego zwolnienia (na marginesie projektowanej zmiany art. 77 k.k.)*, CzPKiNP 2018, z. 4.
12. M. Sajfan, L. Bosek, *Konstytucja RP. t. 2. Komentarz. Art. 87-243*, Warszawa 2016.
13. L. Wilk, *Kara dożywotniego pozbawienia wolności a instytucje warunkowego zwolnienia i prawa łaski*, Prok. i Pr. 2008, nr 10.
14. D. van Zyl Schmid, A. Reichstein, *Lebenslange Freiheitsstrafe in Europa: ein Überblick von Praxis und Recht*, Forum Strafvollzug 2017, nr 4.

“Absolute” Life Imprisonment in the Polish Amended Criminal Law in Consideration of the German Criminal Law

Part II

Abstract: The article examines provisions prohibiting the conditional release of the offenders sentenced to life imprisonment in the amended Polish criminal law (Article 77 § 3 and 4 of the Penal Code). It evalu-

ates their compatibility with the Constitution of the Republic of Poland and the European Convention on Human Rights. In particular, it analyses the case-law of the European Court of Human Rights regarding the requirement under Article 3 ECHR for reducing life imprisonment. Moreover, it compares legal developments in Poland with legal developments in Germany, primarily characterized by the case-law of the Federal Constitutional Court. The article concludes, that the prohibition of conditional release is fundamentally compatible with both the Polish Constitution and the European Convention on Human Rights.

Keywords: life imprisonment, prohibition of conditional release, case-law of the European Court of Human Rights, “absolute” life imprisonment

O braku zasadności obowiązywania art. 114a k.k.s. jako dodatkowej przesłanki zawieszenia postępowania karnego skarbowego

Streszczenie: Art. 114a k.k.s. pozwala na zawieszenie postępowania karnego skarbowego z uwagi na utrudnienia w jego prowadzeniu związane ze sprawą podatkową dotyczącą zbieżnego stanu faktycznego. Trudno jednak znaleźć jakkolwiek powód uzasadniający obowiązywanie tego przepisu i wyjaśniający, dlaczego mógłby on usprawnić prowadzenie postępowania karnego skarbowego lub podatkowego. Obowiązywanie tego przepisu umożliwia natomiast nieprowadzenie postępowania karnego skarbowego, gdy organy podatkowe są zainteresowane jego wszczęciem jedynie po to, aby zawiesić bieg przedawnienia zobowiązania podatkowego. Art. 114a k.k.s. służy zatem tylko i wyłącznie celom fiskalnym i wobec tego przepis ten powinien być usunięty z k.k.s., jako umożliwiający podejmowanie działań sprzecznych z celami prowadzenia postępowania karnego skarbowego.

Słowa kluczowe: postępowanie karne, prawo karne skarbowe, zawieszenie postępowania, postępowanie podatkowe, przedawnienie podatku

1. Wprowadzenie

Jedną z odmienności dotyczących dokonywania czynności procesowych w toku postępowania karnego skarbowego² w porównaniu do

¹ Doktor nauk prawnych, adiunkt w Zakładzie Prawa Karnego WPiA UAM, ORCID: 0000-0002-7278-9210.

² Przez sformułowanie „postępowanie karne skarbowe” w niniejszym tekście należy rozumieć postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe.

postępowania karnego w sprawach o przestępstwa powszechne jest dodatkowa możliwość – obok art. 22 § 1 k.p.k. stosowanego odpowiednio na mocy art. 113 § 1 k.k.s. także w sprawach karnych skarbowych – zawieszenia postępowania karnego skarbowego przewidziana w art. 114a k.k.s. Zgodnie z tym przepisem postępowanie to może być także zawieszona, jeżeli jego prowadzenie jest w istotny sposób utrudnione ze względu na prowadzoną kontrolę podatkową, kontrolę celno-skarbową lub toczące się postępowanie przed organami podatkowymi, organami celnymi lub sądami administracyjnymi; zawieszona postępowanie ma zostać podjęte, jeżeli ustąpiły przyczyny uzasadniające jego zawieszenie. Przepis ten nie został jednak zawarty w pierwotnej redakcji k.k.s. Został on dodany dopiero ustawą z 25.06.2010 r. o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz niektórych innych ustaw³.

Z zestawienia obu tych przepisów regulujących kwestię zawieszenia postępowania wydaje się wynikać, że o ile według art. 22 § 1 k.p.k. przesłanką zawieszenia jest wystąpienie długotrwałej przeszkody uniemożliwiającej prowadzenie postępowania, o tyle art. 114a k.k.s. w odniesieniu do postępowań karnych skarbowych poszerza zakres sytuacji skutkujących zawieszeniem takiego postępowania o istotne utrudnienie jego prowadzenia z uwagi na sprawę podatkową⁴ dotyczącą – jak należy domniemywać – przynajmniej w jakimś zakresie tego samego stanu faktycznego i tej samej należności publicznoprawnej, których dotyczy postępowanie karne skarbowe.

Z tego względu należy stwierdzić, że zdaniem ustawodawcy, postępowania dotyczące przestępstw skarbowych mogą być w szerszym zakresie zawieszane, niż pozostałe postępowania karne⁵. Przyczyną tego jest jednoczesne prowadzenie sprawy podatkowej. Pojawia się jednak pytanie, w jaki właściwie sposób sprawa podatkowa może

³ Dz.U. nr 127, poz. 858.

⁴ Przez pojęcia „postępowanie podatkowe” i „sprawa podatkowa” występujące w tym tekście należy rozumieć (o ile nie jest wyraźnie zaznaczone odmiennie) łącznie wskazywane w art. 114a k.k.s.: kontrolę podatkową, kontrolę celno-skarbową, toczące się postępowanie przed organami podatkowymi, organami celnymi lub sądami administracyjnymi.

⁵ T. Razowski, *Zawieszenie postępowania na podstawie art. 114a k.k.s.*, Prok. i Pr. 2015, nr 5, s. 93.

tak istotnie utrudniać tok postępowania karnego skarbowego, aby konieczne było jego zawieszenie.

Odpowiedź na to pytanie jest tym bardziej konieczna, że najnowsze orzecznictwo sądów administracyjnych często wskazuje na istotny wpływ rozstrzygnięcia sprawy karnej skarbowej na wynik sprawy podatkowej. Umorzenie postępowania karnego skarbowego, ponieważ czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, albo uniewinnienie sprawcy mogą bowiem wskazywać na instrumentalne wykorzystanie wszczęcia postępowania karnego skarbowego dla zawieszenia biegu przedawnienia zobowiązania podatkowego na podstawie art. 70 § 6 pkt 1 o.p. Jednoznacznie zostało to wyrażone chociażby w wyroku NSA z 25.05.2023 r., I FSK 220/23: „Na podstawie art. 70 § 6 pkt 1 o.p. skutek zawieszenia biegu termin przedawnienia zobowiązania podatkowego nie wystąpi w przypadku umorzenia postępowania karnego skarbowego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., jeżeli o braku znamion czynu zabronionego organ dochodzenia wiedział już w momencie wszczęcia postępowania karnego skarbowego”⁶.

Wynika z tego, że dla podatnika korzystne byłoby jak najszybsze poddanie przedstawionych mu w toku postępowania karnego skarbowego zarzutów pod ocenę sądu w celu ewentualnego umorzenia postępowania albo wydania wyroku uniewinniającego. Jeżeli bowiem taka decyzja procesowa oparta zostałaby o okoliczności znane już organowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze w momencie jego wszczęcia, nie dochodziłoby wtedy do skutecznego zawieszenia biegu przedawnienia zobowiązania podatkowego z uwagi na zainicjowanie sprawy karnej.

⁶ LEX nr 3602279. Powoływanie się na fakt umorzenia postępowania karnego skarbowego jako przesłankę stwierdzenia braku skutecznego zawieszenia przedawnienia zobowiązania podatkowego miało także miejsce np. w wyr. NSA z 1.03.2023 r., II FSK 1411/22, LEX nr 3598097; z 12.06.2024 r., I FSK 1195/20, LEX nr 3815518; czy w wyr. WSA w Gliwicach z 19.10.2023 r., I SA/GI 576/23, LEX nr 3624552; z 24.06.2024 r., I SA/GI 512/24, LEX nr 3735728; w wyr. WSA w Łodzi z 19.09.2023 r., I SA/Łd 312/23, LEX nr 3612147; w wyr. WSA w Warszawie z 21.05.2024 r., III SA/Wa 747/24, LEX nr 3757597. Należy przy tym zaznaczyć, że niekiedy można spotkać się z orzecznictwem, które jednak kwestionuje wpływ umorzenia postępowania karnego skarbowego na stwierdzenie instrumentalności wykorzystania wszczęcia tego postępowania dla celów podatkowych – tak np. wyr. WSA w Łodzi z 13.08.2024 r., I SA/Łd 132/24, LEX nr 3754381.

Oczywistym jest jednak, że w tej sytuacji organy podatkowe są z kolei zainteresowane tym, aby w sprawie karnej akt oskarżenia został sformułowany jak najpóźniej, w szczególności już po prawomocnym zakończeniu sprawy podatkowej – wtedy bowiem trudniej będzie podatnikowi wykorzystać w sprawie podatkowej korzystne dla niego rozstrzygnięcie sprawy karnej. Instrumentem mogącym do tego służyć organom podatkowym jest w pierwszej kolejności właśnie art. 114a k.k.s. Autor opracowania zauważył już zresztą w swojej praktyce zawodowej coraz częstsze zawieszanie postępowań karnych skarbowych na podstawie art. 114a k.k.s., co prawdopodobnie jest skutkiem przywołanej wyżej linii orzeczniczej.

Choć zatem art. 114a k.k.s. był już przedmiotem opracowań doktryny, zazwyczaj o sceptycznym wydźwięku w stosunku do tego przepisu, to obecnie zasadne jest ponowne krytyczne spojrzenie na tę instytucję, skoro bardzo prawdopodobne jest coraz częstsze jej stosowanie – co oczywiście będzie miało negatywny wpływ na sytuację podatników.

Celem autora jest zatem prześledzenie wszystkich dotychczas przedstawianych powodów (zarówno w uzasadnieniu ustawy wprowadzającej tę instytucję, jak i w literaturze ją analizującej), dla których wprowadzenie art. 114a k.k.s. było konieczne, i kompleksowe zbadanie, czy choć jeden z tych powodów jest dostatecznym uzasadnieniem dla obowiązywania tego przepisu. Brak stwierdzenia istnienia takiego powodu musi prowadzić do wniosku o konieczności uchylecia tego przepisu, skoro jego stosowanie może prowadzić do pogorszenia sytuacji podatników w postępowaniu podatkowym, a jednocześnie brak jest merytorycznego uzasadnienia dla jego obowiązywania.

2. Uzasadnienie ustawy wprowadzającej art. 114a k.k.s.

Odpowiedzi na pytanie dotyczące konieczności obowiązywania art. 114a k.k.s. nie wydaje się udzielać w dostatecznym stopniu uzasadnienie projektu ustawy⁷, która wprowadziła do k.k.s. omawianą regulację. Sens obowiązywania tej regulacji tłumaczy się w nim w następujący

⁷ <https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1852> (dostęp: 10.09.2024 r.).

sposób: „Obecnie postępowanie podatkowe, co do zasady – nie stanowi podstawy zawieszenia dochodzenia. W konsekwencji skutkuje to tym, że w przypadku wniesienia przez stronę zażalenia na postanowienie o odmowie zawieszenia postępowania przygotowawczego, Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej jako organ nadrzędny nad finansowym organem postępowania przygotowawczego utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienia inspektorów kontroli skarbowej. Jednakże w szczególnie uzasadnionych sytuacjach, w szczególności z uwagi na wysoką kwotę uszczuplenia podatkowego czy też skomplikowany charakter ujawnionych naruszeń podatkowych, dopuszczana jest możliwość zawieszania postępowania. Chcąc wyeliminować wątpliwości, czy brak decyzji podatkowej może być uznany za długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie postępowania karnego w rozumieniu przepisu art. 22 § 1 k.p.k., proponuje się dokonać zmiany przepisów ustawy – Kodeks karny skarbowy i wprowadzić przepisy, które w sposób wyraźny będą zezwalały, w wyjątkowych sytuacjach, na zawieszanie postępowań przygotowawczych w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe”.

Z powyższego zdaje się wynikać, że zdaniem ustawodawcy, do zawieszenia postępowania karnego skarbowego winno dochodzić wtedy, gdy sprawa podatkowa dotyczy wysokiej kwoty uszczuplenia podatkowego czy też skomplikowany jest charakter ujawnionych naruszeń podatkowych. Są to jednak twierdzenia nad wyraz nieprecyzyjne, ponieważ nie wiadomo, w jakich sytuacjach należy uznać, że charakter ujawnionych naruszeń jest „skomplikowany” – nie wiadomo, czy odnosi się to do kwestii faktycznych czy prawnych. Nie jest też jasne, co ustawodawca ma na myśli przez „wysoką kwotę”. Wypada zresztą wyrazić wątpliwość, aby wysokość uszczuplonego podatku mogłaby być okolicznością wpływającą w jakikolwiek sposób na tok postępowania karnego (poza tym, że może ona wpływać na to, czy jest ono prowadzone w formie śledztwa, czy dochodzenia). Jeżeli celem instytucji z art. 114a k.k.s. ma być – w najbardziej ogólnym ujęciu – doprowadzenie do wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia w toku postępowania karnoskarbowego, to powinna być ona stosowana we wszystkich sprawach, gdzie jej zastosowanie jest niezbędne, a nie tylko w tych, które

są potencjalnie najważniejsze z punktu widzenia interesu majątkowego Skarbu Państwa z powodu znacznej wysokości uszczuplonego podatku. Zresztą z art. 114a k.k.s. nie wynika w żaden sposób, aby zastosowanie tej instytucji miało być uzasadnione wysokością uszczuplonej należności publicznoprawnej, która przecież sama w sobie nie może utrudniać toku ani postępowań karnych skarbowych, ani podatkowych.

3. Kwestie związane z prejudycjalnością

Przez „utrudnienie prowadzenia postępowania” niewątpliwie nie należy natomiast rozumieć oczekiwania na wydanie orzeczenia kończącego postępowanie podatkowe – także na etapie sądownoadministracyjnym – które miałyby charakter prejudycjalny dla postępowania karnego skarbowego, ponieważ przepis ten nie wspomina w najmniejszym nawet stopniu o tym, że podstawą do zawieszenia postępowania karnego skarbowego miałyby być oczekiwania na wydanie wiążącego rozstrzygnięcia sądu czy organu – wprost wskazuje on jedynie na utrudnienia w jego prowadzeniu. Jeżeli zatem celem wprowadzenia do k.k.s. tego przepisu miałyby być stworzenie możliwości zawieszenia postępowania karnego skarbowego z uwagi na oczekiwanie na prejudykat, to bynajmniej wprost nie wynika to z ustawy i musi być przedmiotem wykładni funkcjonalnej i systemowej⁸. Choć w polskiej nauce prawa, nie tylko postępowania karnego, definiowanie tego, czym jest prejudycjalność, budzi pewne kontrowersje⁹, to najbardziej zasadne wyda-

⁸ Podobnie: T. Razowski, *Zbieg odpowiedzialności karnej i administracyjnej w kontekście zasady ne bis in idem* [w:] S. Kowalski, H. Paluszkiwicz, O. Włodkowski (red.), *Problematyka obrotu fakturami wystawionymi w sposób nierzetelny. Zagadnienia prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2019, s. 100. Odmienne: T. Dudek, *Zawieszenie postępowania karnego skarbowego ze względu na prejudykat*, Prok. i Pr. 2012, nr 11, s. 97; M. Czapliński, *Zawieszenie postępowania karnego z uwagi na prejudykat a samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, PS 2015, nr 11-12, s. 76). Tymczasem art. 114a k.k.s.

⁹ Szerzej na temat prejudycjalności w kontekście postępowania karnego np. T. Gardocka, *Prejudycjalność w polskim procesie karnym*, Warszawa 1987; P. Hofmański, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, Katowice 1988; Z. Świda-Łagiewska, *Zakres związania sądu w dokonywaniu ustaleń faktycznych w procesie karnym*, Nowe Prawo 1983, nr 2, s. 42-50; J. Kowalska, *Prejudycjalność orzeczeń w procesie karnym*, PS 1997, nr 5, s. 64-66; E. Pieniążek, *Prejudycjalność orzeczeń w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2005, nr 12, s. 86-107; O.M. Piaskowska, *Znaczenie rozstrzy-*

je się powiązanie kwestii prejudycjalności z wydaniem rozstrzygnięcia kończącego inne postępowanie, którego znaczenie dla rozstrzygnięcia drugiego postępowania jest decydujące, przesądzające¹⁰, ewentualnie – z sytuacją, gdy rozstrzygnięcie jednego postępowania zależy od rozstrzygnięcia drugiego postępowania¹¹. W tym miejscu warto przytoczyć pogląd O. Piaskowskiej, której zdaniem ten konieczny związek między jednym a drugim postępowaniem ma miejsce wtedy, gdy mamy do czynienia z zagadnieniem, które wpływa na dalszy tok procesu i które organ procesowy musiałby rozstrzygnąć samodzielnie, gdyby nie zostało ono rozstrzygnięte w odrębnym postępowaniu¹².

Tak podanej definicji prejudycjalności nie wydaje się odpowiadać w żadnej mierze sytuacja opisana w art. 114 k.k.s.¹³ Otóż przedmiotem rozstrzygnięcia sprawy podatkowej jest – w pewnym uproszczeniu – ustalenie istnienia bądź nie zobowiązania podatkowego (poprzez wydanie decyzji określającej albo ustalającej wysokość tego zobowiązania). Oczywiście, w związku z tym postępowaniem mogą zostać ustalone takie okoliczności jak nieprawidłowości w księgowaniu faktur czy też ich wystawianiu, jednak nie są one kluczowe dla zasadniczego przedmiotu postępowania. Tymczasem z punktu widzenia postępowania karnego skarbowego bez znaczenia jest to, czy sprawca ma zapłacić, czy też nie zobowiązanie podatkowe. Istotne jest jedynie to, czy działając z zamiarem popełnienia czynu zabronionego¹⁴, dopuścił się nieprawidłowości w przepisach prawa podatkowego, wypełniając

gnięć administracyjnych w procesie karnym, Warszawa 2014, s. 73-121; A. Zbiciak, *Prejudykat cywilny i cywilna kwestia prejudycjalna w postępowaniu karnym*, Warszawa 2020, s. 104-124.

¹⁰ J. Jodłowski, Z. Resich, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1979, s. 104.

¹¹ J. Kowalska, *Prejudycjalność...*, s. 64. Podobnie, jak się wydaje, definiuje tę kwestię P. Hofmański, wskazując, iż: „takie zagadnienie, którego rozstrzygnięcie jest przesłanką dla rozstrzygnięcia innej kwestii, jest nazywane w doktrynie prejudycjalnym” (P. Hofmański, *Samodzielność...*, s. 61).

¹² O.M. Piaskowska, *Znaczenie rozstrzygnięć...*, s. 90-91.

¹³ Choć T. Gardocka, *Prejudycjalność...*, s. 11-12, formułuje jedynie wymóg, aby orzeczenie będące prejudykatem (niezależnie od tego, czy ma charakter wiążący dla sądu karnego) miało istotne znaczenie dla sprawy karnej.

¹⁴ Biorąc pod uwagę, że niemal wszystkie czyny zabronione stypizowane w k.k.s. mogą być popełnione wyłącznie umyślnie, uzasadnione jest analizowane tej kwestii właśnie z punktu widzenia umyślnych przestępstw skarbowych.

znamiona jednego z czynów zabronionych określonych w k.k.s. Nacisk rozstrzygnięcia spraw podatkowej i karnej skarbowej jest zatem położony na różne aspekty¹⁵. Stanowisko to prowadzi do wniosku, że bezpodstawne jest uzasadnianie obowiązywania art. 114a k.k.s. wpływem wyniku sprawy podatkowej na postępowanie karne skarbowe.

O prejudycjalności możemy mówić w tej sytuacji jedynie w niewielkim zakresie – głównie dotyczącym przedawnienia zobowiązania podatkowego, albowiem kwestia ta wpływa także na przedawnienie karalności przestępstwa skarbowego. Jednakże nawet w takim przypadku trudno uzasadnić prejudycjalnością orzeczenia zapadłego w sprawie podatkowej obowiązywanie art. 114a k.k.s. I tak bowiem zgodnie z art. 8 k.p.k. sąd karny nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu poza wyjątkiem dotyczącym prawomocnych rozstrzygnięć sądu kształtujących prawo lub stosunek prawny. Potencjalnie zatem do takich sytuacji mógłby się odnosić art. 114a k.k.s., skoro wspomina on też o postępowaniu toczącym się przed sądami administracyjnymi jako przesłance zawieszenia postępowania karnego skarbowego.

Nie jest to jednak przecież jedyna przesłanka zawieszenia postępowania na podstawie art. 114a k.k.s., albowiem zawieszenie postępowania karnego skarbowego na tej podstawie może spowodować także istotne utrudnienia dotyczące jego prowadzenia, wiążące się z kontrolą podatkową, kontrolą celno-skarbową lub postępowaniem przed organami podatkowymi albo organami celnymi. Tymczasem ograniczenia zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego są związane wyłącznie z rozstrzygnięciami sądów, a nie organów administracji – przynajmniej w zakresie decyzji organów podatkowych¹⁶. Dla-

¹⁵ D. Strzelec, *Postępowanie podatkowe a postępowanie karne skarbowe. Zasadnicze związki międzygałęziowe*, Warszawa 2023, s. 118-119; W. Cieśla, A. Pawlyta, *Zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu orzekającego w sprawie karnoskarbowej w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych i administracyjnych*, *Probacja* 2022, nr 2, s. 177.

¹⁶ Zob. P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. t. 3, cz. 2. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014, s. 1329-1330; J. Zagrodnik, *(Nie)związanie sądu karnego decyzją podatkową* [w:] S. Kowalski, H. Paluszkiwicz, O. Włodkowski (red.), *Problematyka obrotu fakturami wystawionymi w sposób nierzetelny. Zagadnienia prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2019, s. 84-91; P. Piotrowski, *Realizacja zasady prawa oskarżonego do obrony w postępowaniu*

tego też, jeżeli nawet rozstrzygnięcie wydane przez organ podatkowy w toczącym się postępowaniu podatkowym dotyczyłoby kwestii mającej znaczenie dla postępowania karnego skarbowego, to sąd karny nie będzie związany tym rozstrzygnięciem¹⁷. Bezcelowe byłoby zatem zawieszanie postępowania karnego skarbowego w celu oczekiwania na wydanie takiego rozstrzygnięcia w postępowaniu prowadzonym przed organami administracji podatkowej.

Potencjalnie z kwestią prejudycjalną rzeczywiście uzasadniającą zawieszenie postępowania karnego skarbowego mielibyśmy zatem do czynienia wtedy, gdyby zostały kumulatywnie spełnione dwie przesłanki:

- a) przed sądem administracyjnym prowadzone jest postępowanie, które powinno zakończyć się wydaniem orzeczenia kształtującego prawo lub stosunek prawny;
- b) orzeczenie to dotyczyłoby rozstrzygnięcia zagadnienia, które musiałoby zostać i tak rozstrzygnięte przez sąd karny z uwagi na swoją wagę dla sprawy karnej skarbowej¹⁸.

karnym skarbowym [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorzak, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 468-470; D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. t 1. Art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 35; W. Cieśla, A. Pawlyta, *Zasada...*, s. 185-186; wyr. SN z 29.10.2015 r., IV KK 187/15, LEX nr 1929133 (dla którego aprobatę wyrazili L. Wilk, J. Zagrodnik, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 631-633).

¹⁷ W pełni zgodzić się zatem należy ze stanowiskiem M. Wąsek-Wiaderek (P. Wiliński [red.], *System...*, s. 1330), iż przyjęcie odmiennej koncepcji oznaczałoby „zgodę na to, że rola sądu karnego w orzekaniu o odpowiedzialności karnej za przestępstwo przeciwko obowiązkom podatkowym ogranicza się w istocie do roli organu określającego konsekwencje karnoskarbowe wiążących go ustaleń poczynionych przez organ niesądowy. Nie oznacza to jednak zignorowania decyzji zapadłych w postępowaniu podatkowym, a jedynie dopuszczalność badania zarówno ich ważności, jak i słuszności przez sąd karny”. Podobnie: J. Zagrodnik, *(Nie)związanie sądu...*, s. 90-91; J. Paśkiewicz, *Wybrane zagadnienia samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego w postępowaniu karnoskarbowym w świetle decyzji podatkowej, na przykładzie art. 54 k.k.s.* [w:] D. Korczyński, P. Józwiak, P. Herbowski (red.), *Węzłowe zagadnienia prawa karnego skarbowego*, Warszawa 2017, s. 161; A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 71-72.

¹⁸ Takie założenie jest jednak dopuszczalne tylko i wyłącznie przy przyjęciu, że oczekiwanie na prejudykat może być uzasadnieniem dla zawieszenia postępowania karnego. Tymczasem w doktrynie formułowane są głosy wyrażające wątpliwość wobec takiej możliwości, np. Z. Gostyński, *Zawieszenie postępowania karnego*, Warszawa 1994, s. 62-65; P. Hofmański, *Samodzielność...*, s. 248-250; H. Gajewska-Kracz-

Co więcej, jeżeli przyjąć¹⁹, że orzeczenia kształtujące prawo lub stosunek prawny są tożsame z orzeczeniami o charakterze konstytutywnym, to zakres orzeczeń sądów administracyjnych w sprawach podatkowych, które wiążą sądy karne, jest stosunkowo niewielki. Orzeczenia sądów administracyjnych w sprawach podatkowych, które merytorycznie mają znaczenie dla sądu karnego, będą bowiem dotyczyć przede wszystkim kontroli prawidłowości wydawania decyzji przez organy podatkowe. Decyzje te mają tymczasem charakter decyzji ustalających istnienie zobowiązania podatkowego oraz decyzji określających wysokość tego zobowiązania (art. 21 § 1 o.p.). Te pierwsze tworzą zobowiązanie podatkowe, powstające z chwilą doręczenia takiej decyzji (albo uznania ją za doręczoną), co dotyczy np. podatku od nieruchomości, podatku od spadków i darowizn lub podatku rolnego. Decyzje określające wysokość zobowiązania odnoszą się jedynie do zobowiązania, które już wcześniej powstało z mocy prawa, a zatem mają charakter jedynie deklaratoryjny.

Wydaje się, iż zdecydowanie częściej w toku postępowań podatkowych związanych z postępowaniami karnymi skarbowymi będą wydawane decyzje określające wysokość zobowiązania, np. wtedy, gdy organ kwestionuje kwotę zobowiązania podatkowego wynikającego z deklaracji złożonej przez podatnika. Decyzje takie nie mają jednak charakteru konstytutywnego i nie mogą zostać uznane za wiążące sąd karny w świetle art. 8 k.p.k.²⁰ (czy też precyzyjniej z uwagi na treść tego

kowska, *O prawdziwej funkcji zawieszenia postępowania karnego skarbowego*, *Monitor Podatkowy* 2012, nr 4, s. 14; P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 1064, 1067-1068; D. Drązewicz (red.), *Kodeks...*, s. 109; A. Sakowicz (red.), *Kodeks...*, s. 140; J. Kudrelek, *Przyczyny zawieszenia postępowania niewymienione expressis verbis w art. 22 k.p.k.*, *Przegląd Policyjny* 2005, nr 1, s. 7-8. Podobne głosy występują też w orzecznictwie, np. post. SN z 19.10.2010 r., WZ 45/10, *Legalis* 451422. Przyjęcie takiego założenia samo w sobie, niezależnie od innych kwestii, podważałoby koncepcję o uzasadnieniu obowiązywania art. 114a k.k.s. kwestiami prejudycjalnymi.

¹⁹ Zob. A. Sakowicz (red.), *Kodeks...*, s. 67; D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. t. 1*, Warszawa 2022, s. 75-76.

²⁰ Taki też pogląd w odniesieniu do podatku od osób fizycznych i podatków od towarów i usług wyraził M. Kurowski (D. Świecki [red.], *Kodeks...*, s. 79). Zaznaczyć należy, że wyrażony jest pogląd, że generalnie decyzje wydawane w sprawach podatkowych mają charakter deklaratoryjny i dlatego w żaden sposób nie mogą zostać uznane za wiążące sądy w sprawach karnych skarbowych (P. Wiliński [red.], *System...*, s. 1329-1330; U. Doniec, A. Koziara, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu kar-*

przepisu – nie mogą wiązać sądu karnego orzeczenia sądów administracyjnych badające poprawność wydania takich decyzji). Decyzje ustalające mogą mieć z kolei potencjalne znaczenie przede wszystkim dla kwestii odpowiedzialności z tytułu art. 54 k.k.s., gdy zgodnie z jego treścią podatnik świadomy swoich obowiązków podatkowych nie złożył deklaracji podatkowej, uchylając się od opodatkowania.

Trudno przy tym zaakceptować poglądy podważające rozróżnienie między oboma rodzajami decyzji. Przykładowo, T Dudek podkreśla, że nawet w przypadku wydania decyzji deklaratoryjnych ich wydanie jest niezbędne dla stwierdzenia faktu istnienia zobowiązania podatkowego oraz możliwości jego egzekucji²¹. Autor ten ma faktycznie rację co do tego, że dopiero wydanie decyzji umożliwia wyegzekwowanie wykonania tego zobowiązania. Jednak w najmniejszym stopniu nie wpływa to na istnienie tego zobowiązania. Wydanie tej decyzji ma jedynie takie znaczenie, że w przypadku nabrania przez nią przymiotu ostateczności na jej podstawie będzie prowadzona egzekucja tego zobowiązania. Jej wydanie ma zatem jedynie charakter formalny, jest niezbędne dla wyegzekwowania zobowiązania od podatnika, który nie chce tego dobrowolnie uczynić. Decyzja taka jednak nic nie zmienia dla samego powstania zobowiązania, które istniało już wcześniej. Dlatego nie można uznać, że każda decyzja organu podatkowego ma charakter kształtujący prawo²². Trudno zatem nie dostrzec różnicy między decyzją tego rodzaju a decyzją, po której wydaniu w ogóle powstaje zobowiązanie podatkowe. Różnicę tę widać też na innych polach, np. w kontekście sposobu liczenia odsetek. Przepisy ustaw podatkowych nie dają zatem podstawy do tego, aby zanegować różnice między decyzjami deklaratoryjnymi a konstytutywnymi, dlatego za nietrafne należy uznać poglądy te różnice bagatelizujące.

Jedynie zatem w części spraw podatkowych, powiązanych z postępowaniami karnymi skarbowymi, będą wydawane decyzje o cha-

nego w zakresie decyzji kreujących zobowiązania podatkowe [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 639-642).

²¹ T. Dudek, *Zawieszenie...*, s. 90.

²² Taki pogląd sformułował J. Zagrodnik, *(Nie)związanie sądu...*, s. 80.

rakterze konstytutywnym dla zobowiązania podatkowego. Tylko co do tych decyzji zatem za potencjalnie konstytutywne mogą zostać uznane orzeczenia sądów administracyjnych, kontrolujących prawidłowość wydawania takich decyzji. Konieczność kształtowania prawa lub stosunku prawnego przez orzeczenie wiążące sąd powszechny orzekający w sprawie karnej skarbowej w wysokim stopniu ogranicza ilość sytuacji, gdy rzeczywiście będziemy mieli do czynienia z wyrokiem sądu administracyjnego o takim właśnie charakterze²³.

Tymczasem art. 114a k.k.s. obejmuje swoim zakresem zastosowania znacznie szerszy krąg sytuacji, niż ta opisana wyżej, czyli wydanie wyroku o charakterze konstytutywnym przez sąd administracyjny, który to wyrok dotyczy kwestii, których rozstrzygnięcie musiałyby zostać i tak rozstrzygnięte przez sąd orzekający w sprawie karnej skarbowej. Nie wydaje się zatem, aby uzasadnione było poszukiwanie sensu obowiązywania art. 114a k.k.s. w kwestiach wiążących się z prejudycjalnością. Ponadto nawet w przypadku realizacji obu powyższych przesłanek i wynikającej stąd konieczności zawieszenia postępowania karnego skarbowego dostateczną podstawą do takiego rozstrzygnięcia byłby art. 22 k.p.k., przewidujący ogólną możliwość zawieszenia postępowania karnego, stosowany odpowiednio także w sprawach karnych skarbowych. Tym bardziej zatem trudno uzasadniać obowiązywanie art. 114a k.k.s. kwestiami prejudycjalnymi.

Powyższe rozważania opierają się przy tym na założeniu, że wyrok sądu administracyjnego może zostać w ogóle uznany za kształtujący prawo lub stosunek prawny. Tymczasem w doktrynie postępowania karnego²⁴ formułowane są opinie przeczące temu założeniu,

²³ Podobne stanowisko wydaje się prezentować dominująca linia orzecznicza SN. Przykładowo w post. z 9.11.2020 r., V KK 295/19, LEX nr 3170927, SN wyraźnie podkreślił rozróżnienie pomiędzy tymi dwoma rodzajami decyzji, jednocześnie stwierdzając: „Zobowiązania podatkowe dotyczące podatku od osób fizycznych, podatku od towarów i usług czy podatku akcyzowego (jak w niniejszej sprawie) powstają z mocy prawa i są związane z określonymi zdarzeniami faktycznymi. W konsekwencji decyzje administracyjne w tych wypadkach mają charakter deklaratoryjny, ustalony na podstawie przepisów”.

²⁴ Zob. P. Wiliński (red.), *System...*, s. 1325; L. Wilk, J. Zagrodnik, *Kodeks karny skarbowy...*, s. 633; D. Świecki (red.), *Kodeks...*, s. 77; K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 194.

wynikające z kasacyjnego charakteru rozstrzygnięcia sądu tego rodzaju²⁵. Stąd też pojawia się uzasadniona wątpliwość, czy w ogóle wyrok sądu administracyjnego dotyczący kontroli zasadności wydawania decyzji o charakterze konstytucyjnym (względnie – decyzja organu administracji o charakterze konstytucyjnym, po przejściu pozytywnej kontroli prawidłowości jej wydania przez sąd administracyjny²⁶) wiąże w jakimkolwiek zakresie sąd orzekający w sprawie karnej skarbowej. Przy przyjęciu tezy, że takie związanie nie zachodzi (co wydaje się być uzasadnione literalną wykładnią art. 8 § 2 k.p.k.), prowadzić musi to do wniosku, że obowiązywanie art. 114a k.k.s. nie jest uzasadnione w jakimkolwiek zakresie kwestiami zwiazanymi z prejudycjalnym znaczeniem dla sądu karnego decyzji organu albo orzeczenia sądu wyda-

²⁵ Zaznaczyć jednak należy, że można spotkać się także z poglądami odmiennymi co do charakteru orzeczeń sądów administracyjnych, sformułowanymi w doktrynie postępowania sądoadministracyjnego. Wydaje się jednak, że pogląd ten wynika z innego rozumienia „konstytucyjności” orzeczenia, niż to, które przyjmujemy na gruncie art. 8 k.p.k., wiążącego się z koniecznością kształtowania przez orzeczenie prawa lub stosunku prawnego. Natomiast w doktrynie postępowania sądoadministracyjnego kwestię konstytucyjności niektórzy autorzy wiążą z wywołaniem przez orzeczenie skutków prawnych zmieniających sytuację prawną danego podmiotu. Przykładem może być wypowiedź B. Dautera: „orzeczenie negatywne zawarte w wyroku uwzględniającym skargę wywołuje w stosunku do tego aktu skutek wsteczny. W jego rezultacie w postępowaniu przed organami administracji następuje powrót do sytuacji, która miała miejsce przed wydaniem aktu. Późniejsze orzeczenie sądu na zatem charakter konstytucyjny i działa w tym zakresie *ex tunc* – od momentu wydania decyzji dotkniętej wadliwością” (B. Dauter, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 577-578). W tym rozumieniu konstytucyjność wyroku oznacza powrót do poprzedniej sytuacji prawnej w wyniku jego wydania. Wydaje się jednak, że jest to zdecydowanie niewystarczające do sformułowania wniosku, że w takiej sytuacji ukształtowano orzeczeniem czyjeś prawo lub stosunek prawny, co jest niezbędne do stwierdzenia konstytucyjności orzeczenia z punktu widzenia art. 8 k.p.k. (szczególnie jeżeli sąd administracyjny uchyla decyzję jedynie z przyczyn formalnych, nie wypowiadając się merytorycznie w sprawie, co przecież zdarza się niezwykle często). Z tego względu za niesłuszny i niezgodny z treścią art. 8 k.p.k. należy uznać pogląd wyrażony w wyr. SN z 12.03.2018 r., II KK 363/17, OSNKW 2018/7/49: „prawomocny wyrok kasacyjny sądu administracyjnego jest takim konstytucyjnym orzeczeniem sądu, o jakim mowa w art. 8 § 2 k.p.k., którym sąd karny jest związany. W wyniku takiego orzeczenia dochodzi bowiem do usunięcia z obrotu prawnego aktu administracyjnego, którego orzeczenie to dotyczy”.

²⁶ Za związaniem sądu karnego przez rozstrzygnięcia takiej decyzji opowiedziała się np. T. Gardocka, *Prejudycjalność...*, s. 154-158.

nymi w sprawie podatkowej²⁷. Nawet bowiem jeżeli ustalenia organów podatkowych czy będące ich konsekwencją wnioski wynikające z orzeczeń sądów administracyjnych mogą być przydatne dla sądu karnego, to brak jest tutaj jakiegokolwiek automatyczności w powiązaniu ze sobą wyników tych postępowań, a zatem kwestia prejudycjalna nie może mieć znaczenia dla ustalania sensu obowiązywania art. 114a k.k.s.²⁸.

Tymi zapewne względami kierował się SO w Sieradzu, stwierdzając w wyroku z 23.05.2018 r.²⁹, iż „regulacja art. 114a k.k.s. nie znajduje zastosowania w przedmiotowym postępowaniu przed sądem w celu oczekiwania na decyzję organu finansowego lub orzeczenie sądu administracyjnego. Wymieniony przepis może stanowić podstawę zawieszenia postępowania karnego jedynie w postępowaniu przygotowawczym, w którym nie stoi temu na przeszkodzie zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu. Oczekiwanie na decyzję organu podatkowego lub organu celnego bądź orzeczenia sądu administracyjnego w istocie przeczyłoby zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej sądu [...]. Zaznaczyć należy, że orzeczenia sądu administracyjnego mają charakter deklaratoryjny, podobnie jak też decyzje wydawane przez organy podatkowe”³⁰.

Pozornie należałoby stwierdzić, że wniosek sądu jest zbyt daleko idący, albowiem art. 114a k.k.s. nie ogranicza swojego zakresu zastosowania do któregośkolwiek z etapów postępowania karnego skarbowego³¹.

²⁷ Podobnie G. Skowronek, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 382.

²⁸ G. Łabuda zauważa przy tym, że przy przyjęciu, że art. 114a k.k.s. wprowadza możliwość zawieszenia postępowania karnego skarbowego z uwagi na oczekiwanie na prejudykat, rozwiązanie takie budzi wątpliwości co do swojej zgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (G. Łabuda, *Zawieszenie postępowania karnego skarbowego ze względu na prejudykat*, Prok. i Pr. 2011, nr 3, s. 82). Z kolei H. Gajewska-Kraczkowska, *O prawdziwej funkcji...*, s. 16, wskazuje na potencjalną niezgodność art. 114a k.k.s. z zasadą przyzwoitej legislacji wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP.

²⁹ II Ka 90/18, LEX nr 2501573.

³⁰ Pogląd o tym, że zasada samodzielności jurysdykcyjnej umożliwia korzystanie z art. 114a k.k.s. jedynie na etapie postępowania przygotowawczego wyrazili także np. L. Wilk, J. Zagrodnik, *Kodeks karny skarbowy...*, s. 634; W. Cieśla, A. Pawlyta, *Zasada...*, s. 175-176; A. Wolny, *Fakultatywne zawieszenie postępowania karnego skarbowego na podstawie art. 114a k.k.s.*, Forum Prawnicze 2017, nr 3, s. 70-71.

³¹ Tak też W. Bergier, G. Flisiak, M. Zielonka, *Metodyka postępowania obrońcy i pełnomocnika (adwokata i radcy prawnego) w sprawach przestępstw skarbowych i karuzelowych. Komentarz praktyczny, orzecznictwo, wzory pism*, Warszawa 2022, s. 171; I. Zgoliński (red.), *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 777.

Jednakże jeżeli przyjąć, że jedynym uzasadnieniem dla obowiązywania art. 114a k.k.s. jest to, że rozstrzygnięcie sprawy podatkowej ma znaczenie dla wyniku postępowania karnego skarbowego, to wtedy rzeczywiście zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego uniemożliwia stosowanie tego przepisu w toku postępowania sądowego.

Być może jednak uzasadnienia dla obowiązywania art. 114a k.k.s. nie należy szukać w ramach ustaw karnych, ale w obrębie norm prawa administracyjnego. T. Razowski³² zwraca bowiem uwagę na to, że zgodnie z art. 170 p.p.s.a. orzeczenie prawomocne wydane przez sąd administracyjny wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jeżeli zatem wyrok sądu administracyjnego wiązałby inne sądy, w tym sąd orzekający w sprawie karnej skarbowej, to faktycznie zawieszenie postępowania karnego skarbowego w oczekiwaniu na wiążący wyrok sądu administracyjnego mogłoby być uzasadnione.

Należy jednak zgodzić się z poglądem A. Wolny, iż artykuł 170 p.p.s.a., jak i art. 114a k.k.s. nie wprowadzają podstawy prawnej do zawieszenia postępowania karnego skarbowego z powodu oczekiwania na wydanie orzeczenia sądu administracyjnego.

Ponadto – choć kwestia ta wykracza poza ramy niniejszego opracowania – wypada zasygnalizować, iż treść art. 170 p.p.s.a. trudno pogodzić z art. 8 § 2 k.p.k. i nie wydaje się uzasadnione automatycznie przyjmowanie, że to art. 170 p.p.s.a. modyfikuje zakres związania sądu karnego orzeczeniem innego sądu określony w art. 8 k.p.k. W ocenie autora brak jest podstaw do twierdzeń tego rodzaju, ponieważ należałoby raczej przyjąć, że obowiązywanie art. 8 § 2 k.p.k. wpływa na sposób interpretacji art. 170 p.p.s.a. w ten sposób, że prawomocne orzeczenie sądu administracyjnego wiąże sąd karny tylko i wyłącznie wtedy, gdy ma ono charakter kształtujący prawo lub stosunek prawny.

³² T. Razowski, *Zawieszenie...*, s. 96-97. Zaznaczyć jednak należy, że autor w innym miejscu wyraźnie podkreśla, iż powoływanie się na art. 170 p.p.s.a. nie jest jednak dostateczne dla uzasadnienia obowiązywania art. 114a k.k.s. i instytucja ta powinna być mimo to „wyliminowana z obowiązującego porządku prawnego” z uwagi na wadliwość konstrukcyjne i brak dla jej istnienia uzasadnienia aksjologicznego. Zob. też P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy...*, s. 1073.

Tym bardziej zatem należy stwierdzić, że art. 170 p.p.s.a. nie może być uznany za uzasadnienie dla stosowania art. 114a k.k.s.

4. Merytoryczne znaczenie sprawy podatkowej dla postępowania karnoskarbowego

Niektórzy autorzy, choć nie odwołują się wprost do kwestii prejudycjalności sprawy podatkowej w kontekście sprawy karnej skarbowej, starają się uzasadnić związek między nimi merytorycznym znaczeniem rozstrzygnięcia sprawy podatkowej dla sprawy karnej skarbowej. Symptomatyczna wydaje się w tym kontekście teza T. Dudka, który uzasadnia obowiązywanie art. 114a k.k.s. ścisłym powiązaniem ze sobą sprawy karnoskarbowej oraz podatkowej i wynikającej z tego konieczności zapewnienia spójności orzeczeń w obu tych postępowaniach, co jest uzasadnione z punktu widzenia pewności i stałości obrotu prawnego. Ponadto sądy karne nie powinny pomijać ustaleń organów podatkowych z uwagi na skomplikowany charakter prawa finansowego³³.

Stanowisko to pomija jednak tę okoliczność, że postępowanie podatkowe jest prowadzone w celu wyjaśnienia innych okoliczności niż postępowanie karne (o czym już wcześniej wspomniano w niniejszym opracowaniu), a zasady jego prowadzenia odbiegają od zasad prowadzenia postępowania karnego³⁴. Dlatego też trudno uznać za przekonujący argument, iż uwzględnianie przez sądy karne rozstrzygnięć spraw podatkowych doprowadziłoby do większej spójności orzeczeń sądów orzekających w postępowaniach karnych skarbowych i podatkowych. Co więcej, założenie to prowadzić może do bardzo

³³ T. Dudek, *Zawieszenie...*, s. 94-95. Na kwestię pewności i stałości obrotu prawnego jako argumentu za obowiązywaniem art. 114a k.k.s. zwraca też uwagę G. Skowronek, *Kodeks karny skarbowy...*, s. 381.

³⁴ Warto w tym miejscu zauważyć, że J. Duży słusznie stwierdza, że wyliczenie kwot uszczuplonych albo narażonych na uszczuplenie należności publicznoprawnych (co jest konieczne w wielu sytuacjach dla pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnoskarbowej) nie jest tym samym co określenie konkretnego zobowiązania podatkowego w drodze decyzji podatkowej (tenże, *Kompetencja sądu karnego do ustalenia kwoty uszczuplonego podatku*, Prok. i Pr. 2014, nr 1, s. 113). J. Zagrodnik natomiast uzupełniając zwraca uwagę na to, że definicje pojęć „zobowiązanie podatkowe” i „uszczuplona lub narażona na uszczuplenie należność publicznoprawna” są różne pod kątem ich treści pojęciowej (tenże, *(Nie)związanie sądu...*, s. 89).

niebezpiecznego „automatyzmu” w przyjmowaniu przez sądy karne bezrefleksyjnie ustaleń ze sprawy podatkowej. Stanowczo wręcz należy odrzucić pogląd, iż wydanie niekorzystnej dla podatnika decyzji przez organ podatkowy – nawet utrzymanej w mocy wyrokiem sądu administracyjnego – może automatycznie prowadzić do wniosku, że w sprawie zostały przez podatnika zrealizowane znamiona przestępstwa skarbowego.

Ponadto przedstawione wyżej stanowisko prowadzi do praktycznej konsekwencji tego rodzaju, że podatnik powinien podjąć obronę przed grożącą mu odpowiedzialnością karną jeszcze na etapie postępowania podatkowego czy kontroli celno-skarbowej, zanim jeszcze wszczęto w sprawie postępowanie karne skarbowe i ponadto musiałby wtedy wykorzystywać do prowadzenia swojej obrony instrumenty prawne przewidziane przez ustawy podatkowe, wobec niemożności powoływania się na jego uprawnienia przewidziane przez normy postępowania karnego. Nie odnosząc się szerzej do tej kwestii, przekraczającej swoim zakresem analizę art. 114a k.k.s., wypada wyrazić w tym miejscu jedynie poważne wątpliwości, czy opisana sytuacja może zostać uznana za nienaruszającą zasadę prawa oskarżonego do obrony³⁵.

SA w Katowicach w postanowieniu z 9.04.2014 r., II AKz 212/14³⁶, zwrócił ponadto uwagę na istotną okoliczność, że „do znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 76 § 1 k.k.s. nie należy prawomocna decyzja organu podatkowego określająca wysokość zobowiązania podatkowego. Dla bytu przestępstwa skarbowego określonego w art. 76 § 1 k.k.s. wystarczające jest samo narażenie Skarbu Państwa lub gminy na bezpodstawny zwrot podatkowej należności publicznoprawnej, przez co należy rozumieć spowodowanie konkretnego niebezpieczeństwa takiego uszczuplenia”. Ta w pełni słuszna konstatacja dotyczy zdecydowanej większości czynów zabronionych stypizo-

³⁵ Zwraca uwagę na tę kwestię także P. Piotrowski, *Realizacja zasady...*, s. 467-470, wskazując chociażby na to, że postępowanie dowodowe w sprawie karnej skarbowej różni się zasadniczo od postępowania dowodowego w postępowaniu podatkowym.

³⁶ LEX nr 1487597.

wanych w k.k.s. Kwestia wydania decyzji stwierdzającej konieczność zapłaty podatku jest zatem całkowicie indyferentna dla postępowania karnego z punktu widzenia samych znamion czynu zabronionego, co tym bardziej potwierdza tezę, że art. 114a k.k.s. nie może być podstawą do zawieszenia postępowania karnoskarbowego z uwagi na konieczność wcześniejszego rozstrzygnięcia sprawy podatkowej.

Należy też wyrazić wątpliwość co do tego, czy rzeczywiście rozstrzygnięcie sprawy podatkowej jest związane z koniecznością dokonywania niezwykle skomplikowanych ustaleń prawnych. Przykładem sprawy podatkowej wiążącej się często ściśle z kwestią odpowiedzialności karnej podatnika są postępowania dotyczące weryfikacji tego, czy rzeczywiście zostały wykonane usługi wskazane na fakturach VAT, albowiem brak ich realizacji wskazuje potencjalnie na nierzetelność wystawionej faktury. W sytuacji tego rodzaju do wydania rozstrzygnięcia nie jest niezbędna daleko idąca wiedza z zakresu prawa podatkowego czy finansowego, a jedynie dokonanie oceny stanu faktycznego sprawy³⁷. Natomiast w sytuacjach, w których rzeczywiście do stwierdzenia tego, czy podatnik naruszył przepisy prawa podatkowego niezbędne byłoby rozstrzygnięcie skomplikowanych kwestii dotyczących wykładni danej normy prawnej (z uwagi na np. sprzeczne orzecznictwo sądów administracyjnych w tym zakresie), trudno jak się wydaje w ogóle mówić o możliwości pociągnięcia podatnika do odpowiedzialności karnej. Jeżeli bowiem naruszenie przez niego obowiązków podatkowych było skutkiem błędnego odtworzenia przez niego norm prawa podatkowego, przy jednoczesnym wysokim stopniu skomplikowania tej kwestii, to zastosowanie winien znaleźć art. 10 § 4 k.k.s. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że sąd karny musiałby powołać biegłego w sprawie podatkowej, gdyby nie kierował się ustaleniami organów podatkowych³⁸. Trudno bowiem uznać, aby np. zsumowanie kwoty podatku VAT wska-

³⁷ Potwierdzeniem powyższego wniosku może być chociażby treść postanowienia SA w Katowicach z 9.04.2014 r., II AKz 212/14, LEX nr 1487597, gdzie SA stwierdził, że problem odpowiedzialności karnej w tej sprawie nie był związany z ustaleniem wysokości zobowiązania podatkowego, ale z tym, czy towar objęty sprzedażą opuścił granice Polski. To spowodowało brak konieczności zawieszenia postępowania, skoro sąd mógł samodzielnie tę kwestię ustalić.

³⁸ Taki pogląd formułuje T. Dudek, *Zawieszenie...*, s. 109-110.

zanej na nierzetelnych fakturach wymagało posiadania szczególnych umiejętności³⁹.

Rzecz jasna, można argumentować, że trudno wyobrazić sobie sytuację, w której organ podatkowy wydaje korzystną dla podatnika decyzję niestwierdzającą żadnych uchybień w zakresie prawa podatkowego, a organ prowadzący postępowanie przygotowawcze dochodzi do wniosków odmiennych, inicjując postępowanie karne skarbowe⁴⁰. Jednak znamienne jest to, że żaden przepis k.k.s. nie uzależnia wszczęcia postępowania karnego skarbowego od tego, aby wcześniej została wydana ostateczna decyzja organu podatkowego stwierdzająca niedopełnienie przez podatnika obowiązków określonych przez prawo podatkowe. Ustawodawca zatem wyraźnie w ten sposób stwierdził, że postępowanie karne skarbowe ma mieć odrębny, niezależny od sprawy podatkowej charakter. Nie zmienia tej zasady art. 114a k.k.s., albowiem nie wprowadza on rozwiązania, że postępowanie karne skarbowe miałyby być zawsze automatycznie zawieszane z uwagi na oczekiwanie na zakończenie sprawy podatkowej. Z zestawienia art. 114a k.k.s. i pozostałych przepisów tej ustawy wyraźnie wynika, że generalnie organ prowadzący postępowanie karne skarbowe nie powinien oczekiwać na zakończenie sprawy podatkowej i powinien prowadzić własne ustalenia co do stanu faktycznego i prawnego, chyba że rzeczywiście sprawa podatkowa istotnie utrudnia sprawne prowadzenie postępowania karnego skarbowego⁴¹.

Trzeba bowiem wyraźnie zauważyć, że przecież zgodnie z art. 303 k.p.k. jedynie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa

³⁹ Wskazuje się zresztą w doktrynie, że w pewnych sytuacjach sąd i tak będzie musiał dokonać własnych obliczeń w celu ustalenia dokładnej kwoty uszczuplonej należności publicznoprawnej, mimo wydania decyzji wymiarowej (tak np. J. Duży, *Kompetencja...*, s. 113).

⁴⁰ Wydaje się, że na podobnym stanowisku stoi M. Czapliński, wskazując, że bez rozstrzygnięcia sprawy podatkowej nie jest możliwe stwierdzenie, czy w sprawie doszło do popełnienia czynu zabronionego (tenże, *Zawieszenie...*, s. 76).

⁴¹ Potwierdza to opinia J. Dużego, iż sąd karny nie może określić wymiaru zobowiązania podatkowego, ale może i powinien samodzielnie określić rozmiar uszczuplonego podatku lub wyrządzonej szkody w mieniu w kontekście oceny zrealizowania znamion konkretnych przestępstw karnoskarbowych lub powszechnych (J. Duży, *Kompetencja...*, s. 114).

daje podstawę do wszczęcia postępowania karnego. Absolutnie niedopuszczalne i naruszające ten przepis jest rozwiązanie, w którym postępowanie karne skarbowe jest inicjowane, a następnie zawieszane, albowiem dopiero rozstrzygnięcie sprawy podatkowej przesądzi o tym, czy w sprawie w ogóle doszło do popełnienia czynu zabronionego. Jeżeli nawet przyjąć, że postępowanie podatkowe jest kluczowe dla możliwości prowadzenia postępowania karnego skarbowego, to wprawdzie powinno być ono rozstrzygnięte poprzez ustalenie, że w sprawie doszło do popełnienia nieprawidłowości podatkowych, a dopiero potem powinno nastąpić wszczęcie postępowania karnego skarbowego. Jak widać zatem, podstawą obowiązywania art. 114a k.k.s. nie może być oczekiwanie na rozstrzygnięcie sprawy podatkowej (czy jako kwestii prejudycjalnej, czy z jakichkolwiek innych powodów), albowiem jeżeli sprawa podatkowa ma tak duże znaczenie dla tego, czy doszło do popełnienia przestępstwa, to postępowanie karne skarbowe zgodnie z art. 303 k.p.k. może być wszczęte dopiero po rozstrzygnięciu sprawy podatkowej. Wtedy jednak kwestia jego zawieszenia z uwagi na prowadzone postępowanie podatkowe w ogóle się nie pojawi.

5. Pozostałe okoliczności wskazywane jako uzasadniające obowiązywanie art. 114a k.k.s.

Problematyczne „utrudnienie” prowadzenia postępowania karnego skarbowego niektórzy autorzy⁴² wiążą z wystąpieniem przeszkody natury dowodowej. Nie odrzucając z góry tej koncepcji, należy jednak zauważyć, że literalnie nic w treści art. 114a k.k.s. nie prowadzi do przyjęcia takiej interpretacji, albowiem przepis ten nie wspomina w najmniejszym stopniu, aby to „utrudnienie” miało się wiązać z kwestiami dowodowymi. Pojawia się też pytanie zasadniczej natury: jak właściwie sprawa podatkowa miałaby utrudniać prowadzenie postępowania karnego skarbowego. Podawane niekiedy przykłady takiej sytuacji, jak potrzeba skorzystania z poszczególnych dokumentów przez organy podatkowe⁴³, nie wydają się przekonujące, skoro trudno zrozumieć,

⁴² T. Dudek, *Zawieszenie...*, s. 97.

⁴³ I. Zgoliński (red.), *Kodeks karny skarbowy...*, s. 776.

czemu dokumenty te nie mogłyby zostać udostępnione lub skopiowane organowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze. W istocie trudno wyobrazić sobie, jakie utrudnienie o charakterze dowodowym miałyby uzasadniać zawieszenie postępowania karnego skarbowego i wiązać się jednocześnie z prowadzeniem sprawy podatkowej.

Argumentem za obowiązywaniem art. 114a k.k.s. miałyby być także to, że sprawca czynu zabronionego, dysponując decyzją organu podatkowego, mógłby uiścić uszczuploną należność publicznoprawną, unikając odpowiedzialności karnej lub też uzyskując jej złagodzenie. Do tego niezbędne miałyby być to, aby sprawa podatkowa zakończyła się wcześniej niż postępowanie karne skarbowe, co byłoby przesłanką uzasadniającą zawieszenie tego postępowania. Jednak – po pierwsze – oczekiwanie, aby sprawca zapłacił uszczuplony podatek w kwocie określonej w decyzji organu podatkowego, nie może być w żaden sposób traktowane jako okoliczność utrudniająca bieg postępowania karnego skarbowego. Przesłanka ta nie mieści się zatem w zakresie zastosowania art. 114a k.k.s. Po drugie do skorzystania z instytucji łagodzących odpowiedzialność karną skarbową w większości przypadków sprawca bynajmniej nie potrzebuje dysponować decyzją organu podatkowego wskazującą, jaka jest wysokość zobowiązania, które ma uiścić. Wprost przeciwnie, np. przy czynnym żalu z art. 16 k.k.s., wydanie decyzji kończącej postępowanie podatkowe (a nawet samo jego wszczęcie) uniemożliwia już skorzystanie z tej instytucji zgodnie z art. 16 § 5 k.k.s. Poza tym, w przypadku zobowiązań podatkowych, co do których wydaje się decyzje deklaratoryjne, zobowiązanie podatkowe istnieje przecież niezależnie od wydania decyzji. Nie ma zatem przeszkód, aby sprawca uiścił uszczuploną należność publicznoprawną przed wydaniem decyzji w tym przedmiocie, a nawet przed wszczęciem postępowania podatkowego. Wydanie decyzji kończącej postępowanie podatkowe mogłoby nieść ze sobą jakieś korzyści dla sprawcy jedynie np. w przypadku chęci skorzystania z niego z instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej skarbowej i musiałby w związku z tym uiścić uszczuploną i jednocześnie wymagalną należność publicznoprawną, a do tego niezbędne byłoby wydanie przez organ decyzji konstytutywnej. Takie sytuacje w ramach systemu zobowiązań podat-

kowych są jednak rzadkie i dotyczą np. podatku od nieruchomości od osób fizycznych. Nie wydaje się zatem, aby często zdarzały się sytuacje, gdy sprawca ma rzeczywisty interes w tym, aby oczekiwać na zakończenie prowadzonego wobec niego postępowania podatkowego.

Potencjalnym uzasadnieniem stosowania art. 114a k.k.s. mogłaby być kwestia zastosowania wobec sprawcy środka probacyjnego, na co zwraca uwagę T. Razowski⁴⁴. Zgodnie bowiem z art. 41 § 2 k.k.s., umarzając warunkowo postępowanie karne (ale też warunkowo zawieszając wykonanie kary i dokonując warunkowego przedterminowego zwolnienia z jej wykonania) za przestępstwo skarbowe, w związku z którym nastąpiło uszczuplenie należności publicznoprawnej i tej wymagalnej należności nie uiszczono, sąd określa także obowiązek uiszczenia jej w całości w wyznaczonym terminie. Jak wynika z przywołanych przez T. Razowskiego orzeczeń SN⁴⁵, określenie przez sąd tego obowiązku musi być poprzedzone wydaniem przez organ podatkowy decyzji wymiarowej ustalającej należność publicznoprawną nałożoną na podmiot zobowiązany; decyzja taka powinna posiadać cechy wykonalności wobec jej uprawomocnienia się albo nadania rygoru natychmiastowej wykonalności orzeczeniu ustalającemu zobowiązanie podatkowe. W tej sytuacji art. 114a k.k.s. mógłby być traktowany jako podstawa do zawieszenia postępowania karnego skarbowego nawet na etapie sądowym, w oczekiwaniu na uzyskanie decyzji podatkowej mającej cechę wykonalności.

Do powyższego stanowiska można jednak sformułować dwie zasadnicze wątpliwości. Po pierwsze art. 41 § 2 k.k.s. nakazuje nałożyć na sprawcę taki obowiązek, tylko jeśli uszczuplona należność publicznoprawna ma charakter wymagalny. Jeżeli np. w ogóle nie wydano jeszcze decyzji w tym przedmiocie przez organ podatkowy, to można przyjąć, że oznacza to brak istnienia wymagalnego zobowiązania

⁴⁴ P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy...*, s. 1072.

⁴⁵ Wyr. SN z 9.01.2012 r., V KK 327/11, OSN. Izba Karne i Izba Wojskowa 2012, nr 3, poz. 30 (przy czym odnotować należy, że glosy krytyczne wobec tego wyroku sformułowali: L. Wilk, OSP 2012, nr 7-8, s. 556-558; P. Lewczyk, OSP 2012, nr 7-8, s. 558-562); wyr. SN z 7.11.2013 r., V KK 264/13, OSN, Izba Karne i Izba Wojskowa 2014, nr 3, poz. 26.

podatkowego, a zatem w ogóle nie ziszcza się przesłanka określona w tym przepisie i sąd nie jest zobowiązany nakładać takiego obowiązku na sprawcę. Przepis ten w ogóle nie jest w takiej sytuacji stosowany. Brak jest zatem wtedy podstaw do zawieszania postępowania karnego skarbowego w oczekiwaniu na wydanie decyzji.

Po drugie spotkać się można także z linią orzeczniczą SN, która wydaje się odmiennie – i trzeba uznać, że zdecydowanie bardziej wnikliwie – definiować wymagalną należność publicznoprawną. Jak wskazał SN w postanowieniu z 9.11.2020 r.⁴⁶, bynajmniej nie jest niezbędne do zastosowania art. 41 § 2 k.k.s. występowanie w obrocie prawnym decyzji organu podatkowego, obdarzonej cechą wykonalności. Zdaniem SN, błędne jest utożsamianie pojęcia „wymagalność”, która odnosi się do należności publicznoprawnej, z „wykonalnością”, która z kolei odnosi się do decyzji podatkowej⁴⁷. Należność może być zatem wymagalna, mimo że orzeczenie, które jej dotyczy, nie będzie miało jeszcze cechy wykonalności.

Należy zatem przyjąć za SN, że sąd karny ma wszelkie podstawy, aby samodzielnie określać to, czy w sprawie doszło do uszczuplenia należności publicznoprawnej i czy ma ona charakter wymagalny. Zbędne jest w tym zakresie jakiegokolwiek powoływanie się na decyzję organu podatkowego. Również w takiej sytuacji nie widać zatem możliwości zastosowania art. 114a k.k.s.

6. Podsumowanie

Powyższe prowadzi do wniosku, że z okolicznością utrudniającą prowadzenie postępowania karnego skarbowego, wynikającą z prowadzonej sprawy podatkowej, będziemy mieć do czynienia niezwykle rzadko. Właściwie trudno wyobrazić sobie, o jakiej sytuacji moglibyśmy tutaj mówić. Być może chodziłoby tutaj o jakieś nadzwyczajne okoliczności natury dowodowej, jednak jak już wskazano, takie sytuacje będą niezmiernie rzadkie. Obowiązywanie art. 114a k.k.s. trudno zatem uzasadnić jakimikolwiek kwestiami prawnymi lub faktycznymi. Próby zawiesz-

⁴⁶ V KK 295/19, LEX nr 3170927.

⁴⁷ Podobne stanowisko zajął np. J. Zagrodnik, *(Nie)związanie sądu...*, s. 86-88.

nia postępowania karnego skarbowego na jego podstawie należy co do zasady oceniać krytycznie, albowiem taka decyzja procesowa może być sprzeczna z innymi przepisami prawa, w szczególności z art. 8 k.p.k.

Obowiązywanie art. 114a k.k.s. nie wydaje się zatem w najmniejszym nawet stopniu uzasadnione, skoro przepis ten w praktyce może być stosowany niezmiernie rzadko (jeżeli w ogóle). Trudno tymczasem uznać, aby obecność przepisu, który może znaleźć zastosowanie w tak jednostkowych przypadkach, była konieczna w k.k.s. Należy zatem stwierdzić, że w toku przedmiotowej analizy nie stwierdzono jakichkolwiek przesłanek, które dostatecznie uzasadniałyby obecność w polskim prawie art. 114a k.k.s.

Wniosek ten musi prowadzić do sformułowania postulatu uchylecia art. 114a k.k.s. jako regulacji, której funkcjonowanie w polskim prawie nie jest uzasadnione w jakikolwiek merytoryczny sposób. Konstatacja ta ma tym większą wagę, jeżeli weźmie się pod uwagę wskazane na wstępie opracowania ryzyko wykorzystania tej instytucji przez organy podatkowe, aby uniemożliwić przedawnienie się zobowiązania podatkowego na podstawie art. 70 § 6 pkt 1 i § 7 pkt 1 o.p.⁴⁸

Pokazuje to, że art. 114a k.k.s. w znacznym stopniu ułatwia instrumentalne wykorzystywanie postępowań karnych skarbowych w celach fiskalnych⁴⁹, wpływając na przedawnienie zobowiązania po-

⁴⁸ Już wcześniej na to, że stosowanie art. 114a k.k.s. może wpływać także na przedawnienie zobowiązania podatkowego (i przez to pośrednio na przedawnienie karalności przestępstwa skarbowego) wskazywali np. G. Łabuda, *Zawieszenie postępowania...*, s. 81-82; H. Gajewska-Kraczkowska, *O prawdziwej funkcji...*, s. 15; T. Razowski, *Zawieszenie...*, s. 94; P. Jabłonowski, *Zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w kontekście postępowania karnego skarbowego*, WPP 2016, nr 1, s. 55-56; W. Bergier, G. Flisiak, M. Zielonka, *Metodyka postępowania...*, s. 174-178; M. Oleksy, *Postępowanie karnoskarbowe i zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego – trik fiskusa czy naruszenie podstawowych praw podatnika?*, Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych 2020, nr 1, s. 42-43; R. Krasnodębski, *Tworzenie standardów przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w zakresie postępowań podatkowych i karno-skarbowych* [w:] A. Bodnar, A. Płoszka (red.), *Wpływ Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na funkcjonowanie biznesu*, Warszawa 2016, s. 237-239. Ten ostatni autor zwraca ponadto uwagę na to, że obowiązywanie art. 114a k.k.s. może zostać uznane za naruszające art. 6 EKPCz.

⁴⁹ Analogiczny pogląd wyraża też np. T. Razowski, stwierdzając, że art. 114a k.k.s. usankcjonował praktykę zawieszania postępowań karnoskarbowych ze względu na kwestie fiskalne (P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy...*, s. 1065).

datkowego i to mimo tego, że w art. 114a nic nie wspomina się o przedawnieniu⁵⁰.

Nie ulega zatem wątpliwości, że obowiązywanie art. 114a k.k.s. służy wyłącznie celom fiskalnym i wobec tego przepis ten powinien być usunięty z k.k.s., jako umożliwiający podejmowanie działań sprzecznych z celami prowadzenia postępowania karnego skarbowego.

Bibliografia:

1. W. Bergier, G. Flisiak, M. Zielonka, *Metodyka postępowania obrońcy i pełnomocnika (adwokata i radcy prawnego) w sprawach przestępstw skarbowych i karuzelowych. Komentarz praktyczny, orzecznictwo, wzory pism*, Warszawa 2022.
2. A. Bodnar, A. Płoszka (red.), *Wpływ Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na funkcjonowanie biznesu*, Warszawa 2016.
3. W. Cieśla, A. Pawlyta, *Zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu orzekającego w sprawie karnoskarbowej w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych i administracyjnych*, *Probacja* 2022, nr 2.
4. M. Czapliński, *Zawieszenie postępowania karnego z uwagi na prejudykat a samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, *PS* 2015, nr 11-12.
5. B. Dauter, A. Kabat, M. Niezgódka-Medek, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2020.
6. D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. t. 1. Art. 1-424*, Warszawa 2020.
7. T. Dudek, *Zawieszenie postępowania karnego skarbowego ze względu na prejudykat*, *Prok. i Pr.* 2012, nr 11.
8. J. Duży, *Kompetencja sądu karnego do ustalenia kwoty uszczuplonego podatku*, *Prok. i Pr.* 2014, nr 1.

⁵⁰ Z tego względu za błędny należy uznać pogląd T. Dudka, jakoby brak w art. 114a k.k.s. odwołania do instytucji przedawnienia oznaczał, że regulacja ta w ogóle nie wpływa na przedawnienie karalności (tenże, *Zawieszenie...*, s. 103). Błędne założenia autora wydają się wynikać z niewzięcia pod uwagę wpływu obowiązywania art. 70 § 6 pkt 1 o.p. na praktykę działania organów prowadzących postępowania karne skarbowe.

9. H. Gajewska-Kraczkowska, *O prawdziwej funkcji zawieszenia postępowania karnego skarbowego*, Monitor Podatkowy 2012, nr 4.
10. T. Gardocka, *Prejudycjalność w polskim procesie karnym*, Warszawa 1987.
11. Z. Gostyński, *Zawieszenie postępowania karnego*, Warszawa 1994.
12. T. Grzegorzczak, J. Izydorzak, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013.
13. P. Hofmański, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, Katowice 1988.
14. P. Jabłonowski, *Zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego w kontekście postępowania karnego skarbowego*, WPP 2016, nr 1.
15. J. Jodłowski, Z. Resich, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1979.
16. P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2017.
17. D. Korczyński, P. Jóźwiak, P. Herbowski (red.), *Węzłowe zagadnienia prawa karnego skarbowego*, Warszawa 2017.
18. J. Kowalska, *Prejudycjalność orzeczeń w procesie karnym*, PS 1997, nr 5.
19. S. Kowalski, H. Paluszkiwicz, O. Włodkowski (red.), *Problematyka obrotu fakturami wystawionymi w sposób nierzetelny. Zagadnienia prawa karnego materialnego i procesowego*, Warszawa 2019.
20. J. Kudrelek, *Przyczyny zawieszenia postępowania niewymienione expressis verbis w art. 22 k.p.k.*, Przegląd Policyjny 2005, nr 1.
21. P. Lewczyk, *Glosa do wyroku SN z 9.01.2012 r., V KK 327/11*, OSP 2012, nr 7-8.
22. G. Łabuda, *Zawieszenie postępowania karnego skarbowego ze względu na prejudykat*, Prok. i Pr. 2011, nr 3.
23. K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013.
24. M. Oleksy, *Postępowanie karnoskarbowe i zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego – trik fiskusa czy*

- naruszenie podstawowych praw podatnika?*, Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych 2020, nr 1.
25. O.M. Piaskowska, *Znaczenie rozstrzygnięć administracyjnych w procesie karnym*, Warszawa 2014.
 26. E. Pieniążek, *Prejudycjalność orzeczeń w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2005, nr 12.
 27. T. Razowski, *Zawieszenie postępowania na podstawie art. 114a k.k.s.*, Prok. i Pr. 2015, nr 5.
 28. A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023.
 29. G. Skowronek, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2020.
 30. D. Strzelec, *Postępowanie podatkowe a postępowanie karne skarbowe. Zasadnicze związki międzygałęziowe*, Warszawa 2023.
 31. Z. Świda-Łągiewska, *Zakres związania sądu w dokonywaniu ustaleń faktycznych w procesie karnym*, Nowe Prawo 1983, nr 2.
 32. D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. t. 1*, Warszawa 2022.
 33. P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. t. 3, cz. 2. Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014.
 34. L. Wilk, *Glosa do wyroku SN z 9.01.2012 r., V KK 327/11*, OSP 2012, nr 7-8.
 35. L. Wilk, J. Zagrodnik, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2021.
 36. A. Wolny, *Fakultatywne zawieszenie postępowania karnego skarbowego na podstawie art. 114a k.k.s.*, Forum Prawnicze 2017, nr 3.
 37. A. Zbiciak, *Prejudykat cywilny i cywilna kwestia prejudycjalna w postępowaniu karnym*, Warszawa 2020.
 38. I. Zgoliński (red.), *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2021.

On the Lack of Legitimacy of Article 114a of the Polish Fiscal Penal Code as an Additional Premise to Suspend Fiscal Criminal Proceedings

Abstract: Article 114a of the Polish Fiscal Penal Code allows the suspension of criminal fiscal proceedings due to the obstruction of their conduct related to a tax case concerning a coinciding state of facts. However, it is difficult to find any reason justifying this provision and explaining why it could improve the conduct of criminal fiscal or tax proceedings. Instead, it makes possible not to conduct criminal tax proceedings when the tax authorities are only interested in initiating them in order to suspend the running of the statute of limitations of a tax liability. Thus, Article 114a of the Polish Fiscal Penal Code serves only fiscal purposes and, therefore, this provision should be removed from this act, as it enables actions contrary to the objectives of conducting criminal fiscal proceedings.

Keywords: criminal proceedings, fiscal criminal law, suspension of proceedings, tax proceedings, tax statute of limitations

Czy potrzebujemy regulacji dotyczącej oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*?

Streszczenie: Celem artykułu jest znalezienie odpowiedzi na pytanie sformułowane w jego tytule, podjęcie próby ustalenia, czy obecnie uzasadnione jest zajmowanie się kwestią oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* oraz czy temat ten można uznać za aktualny i taki, o którym warto rozmawiać, pisać i który warto badać, a jeżeli tak, to jakie argumenty za tym przemawiają. W artykule przedstawiono wybrane problemy, które wynikają z braku prawnej regulacji oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*, dotykające pacjentów i lekarzy, ale także osób funkcjonujących w strukturach organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, które stają lub mogą stanąć w obliczu konieczności dokonania prawnokarnej oceny zachowania polegającego na niezastosowaniu się przez lekarza do treści oświadczenia zdrowotnego *pro futuro*. Autorka wyraża jednocześnie nadzieję, że artykuł przyczyni się do ożywienia dyskusji dotyczącej potrzeby prawnego uregulowania oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*, która, jak się wydaje, w ostatnim czasie znacznie osłabła.

Słowa kluczowe: oświadczenie zdrowotne *pro futuro*, testament życia, terapia daremna, autonomia pacjenta, wykonanie zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta

¹ Prokurator Prokuratury Rejonowej Bielsko-Biała-Południe w Bielsku-Białej, uczestniczka seminarium doktorskiego na Akademii Humanitas w Sosnowcu, przygotowująca rozprawę doktorską na temat: *Odpowiedzialność karna lekarza za przestępstwo z art. 192 k.k. w kontekście zdrowotnego oświadczenia pro futuro.*

Oświadczenia zdrowotne *pro futuro* – dawniej

Był czas, kiedy temat oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*, a więc dokumentów, w których osoba wyraża swoją wolę dotyczącą leczenia na wypadek gdyby w przyszłości znalazła się w stanie uniemożliwiającym jej świadome zajęcie stanowiska w tej kwestii², cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem w doktrynie i stanowił przedmiot wielu publikacji³.

Institucja ta pozostawała również w szczególnym zainteresowaniu RPO w czasie, kiedy funkcję tę pełnił Adam Bodnar, czego wyrazem było zorganizowanie poświęconego w całości tej problematyce seminarium, w którym wzięli udział m.in. przedstawiciele nauki oraz osoby wykonujące zawody medyczne⁴. RPO dostrzegł lukę prawną dotyczącą zdrowotnych oświadczeń *pro futuro* i zwracał na ten problem uwagę⁵.

² Więcej na temat definicji pojęcia oświadczenia zdrowotnego *pro futuro* dowiedzieć się można z publikacji: A. Dąbrowska, K. Jarnutowska, *Wybrane problemy związane z wprowadzeniem do ustawodawstwa polskiego regulacji prawnych dotyczących tzw. testamentów życia*, Białostockie Studia Prawnicze 2017, nr 2, s. 86; K. Pfeifer-Chomiczewska, *O przydatności oświadczeń pro futuro do ochrony osób dotkniętych chorobą Alzheimera lub inną chorobą otępienną*, Studia Prawno-Ekonomiczne 2022, nr 111, s. 47-62; M. Świdorska, *Zgoda pacjenta na zabieg medyczny*, Toruń 2007, s. 209.; A. Sporczyk, *Oświadczenia woli pro futuro w prawie francuskim i anglosaskim*, Prawo i Medycyna 2015, nr 1, s. 56-57.

³ Tytułem przykładu wskazać można na następujące publikacje poświęcone problematyce oświadczenia *pro futuro* pacjenta: M. Syska, *Medyczne oświadczenia pro futuro na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2013; M. Ołyńska, *Oświadczenie pro futuro jako forma wyrażenia woli pacjenta wobec interwencji medycznej*, Prawo i Medycyna 2011, nr 3, s. 13-21; B. Janiszewska, *Dobro pacjenta czy wola pacjenta – dylemat prawa i medycyny (uwagi o odmowie zgody na leczenie oraz o dopuszczalności oświadczeń pro futuro)*, Prawo i Medycyna 2007, nr 2, s. 33-50; S. Kryśka, E. Przybyłek, A. Rej-Kietla, D. Zawadzki, *Wola pacjenta wobec interwencji medycznej – oświadczenie pro futuro*, RAIp 2018, nr 1, s. 291-299; P. Poklewski-Kozieł, *Oświadczenia pro futuro pacjenta jako instytucja prawna*, PiP 2000, nr 3, s. 4-14; M. Zaorska, A. Zaorski, *Oświadczenia pacjenta pro futuro na gruncie polskim (w opinii przedstawicieli osób z niepełnosprawnościami)*, Edukacja 2020, nr 2, s. 102-110.

⁴ Seminarium RPO, *Oświadczenia pro futuro – wolność pacjenta, możliwość decydowania jak będzie wyglądać proces leczenia, gdy stracimy świadomość*, <https://bip.brpo.gov.pl/p/content/o/C5%9Bwiadczenia-pro-futuro-wolno%C5%9B%C4%87-pacjenta-mo%C5%B4liwo%C5%9B%C4%87-decydowania-jak-b%C4%99dzie-wygl%C4%85da%C4%87-proc-es-leczenia> (dostęp: 8.05.2024 r.).

⁵ Pismo RPO do Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 10.05.2019 r., XL503.2.2016. Ach, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Wyst%C4%85-pienie%20RPO%20%20do%20MRPIPS%20w%20sprawie%20polityki%20senioralnej.pdf> (dostęp: 19.02.2025 r.).

Podjął ponadto działania nakierowane na zapoczątkowanie inicjatywy ustawodawczej, zmierzającej do prawnego uregulowania kwestii oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*⁶.

Institucja ta nie pozostała jedynie elementem debaty publicznej. Oświadczenia zdrowotne *pro futuro* stały się bowiem przedmiotem inicjatyw ustawodawczych.

Pierwszą z nich stanowił poselski projekt ustawy o ochronie genomu ludzkiego i embrionu ludzkiego oraz Polskiej Radzie Bioetycznej i zmianie innych ustaw z 28.08.2008 r.⁷ W projekcie przewidziano możliwość złożenia przez pacjenta sprzeciwu w przedmiocie udzielenia w przyszłości świadczeń zdrowotnych.

Sprzeciw taki, wedle projektu, mógłby złożyć pełnoletni pacjent na wypadek utraty w przyszłości zdolności do wyrażenia zgody na poddanie się świadczeniu zdrowotnemu. Wiążący charakter sprzeciwu uzależniono od stwierdzenia, że został on wyrażony dobrowolnie i świadomie oraz że zachowano formę pisemną, a pacjenta uprzednio poinformowano o jego ciężkiej i nieuleczalnej chorobie.

Projekt przewidywał wprowadzenie ograniczenia przedmiotowego dotyczącego treści sprzeciwu. Przyjęto, że może ono odnosić się do podejmowania działań medycznych podtrzymujących funkcje życiowe wyłącznie w przypadku wystąpienia bezpośredniego zagrożenia życia, będącego wynikiem ciężkiej i nieuleczalnej choroby, o której pacjent został poinformowany.

Treść projektu spotkała się z krytyką w doktrynie⁸. Nie został on uchwalony⁹.

Kolejna próba została zapoczątkowana przez posłów Ruchu Palikota, którzy złożyli opatrzony datą 11.01.2013 r. projekt ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz

⁶ Pismo RPO z 5.02.2021 r. skierowane do MZ, VII.5002.13.2017.AMB, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MZ_oswiadczenia_pro_futuro_5.02.2021.pdf (dostęp: 13.05.2024 r.).

⁷ VI kadencja, druk sejmowy nr 3467.

⁸ N. Pawłowska, M. Syska, *Testament życia (FORUM)*, MoP 2009, nr 9, s. 487-488.

⁹ Szczegóły procesu legislacyjnego dotyczącego tego projektu dostępne na stronie: <https://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/3467.htm> (dostęp: 17.02.2025 r.)

zmianie niektórych ustaw¹⁰. Projekt przewidywał przyznanie pacjentowi pełnoletniemu, posiadającemu pełną zdolność do czynności prawnych, prawa do złożenia w każdym czasie oświadczenia określonego mianem „dyspozycji na przyszłość”. Za konieczne uznano zachowanie formy pisemnej pod rygorem nieważności, a także dokonanie rejestracji oświadczenia w Centralnym Rejestrze Dyspozycji, którego stworzenie postulowano. Na wypadek zaistnienia wątpliwości co do rzeczywistej woli pacjenta, wyrażonej w dyspozycji na przyszłość, przewidziano drogę sądową. Dyspozycje te miały mieć charakter czasowy i być ważne przez okres 5 lat. I ta inicjatywa okazała się bezskuteczna.

Warto wspomnieć również o tym, że w proces nakierowany na spowodowanie dokonania prawnej regulacji zdrowotnych oświadczeń *pro futuro* zaangażowali się także przedstawiciele nauki i praktyki – lekarze i prawnicy związani z Warszawskim Hospicjum dla Dzieci. Osoby te przedstawiły projekt, w którym zawarto propozycję uporządkowania przepisów związanych z wyrażaniem przez pacjenta stanowiska w przedmiocie zgody na leczenie, przewidziano także wprowadzenie zdrowotnego oświadczenia *pro futuro*, określonego mianem „uprzedniego oświadczenia pacjenta”, oraz pełnomocnika medycznego¹¹. Niestety projekt ten, wartościowy i szeroko uzasadniony, nie stał się prawem obowiązującym.

Przedstawione inicjatywy, w tym ustawodawcze, zakończyły się niepowodzeniem. Jednak, czy oznacza to, że temat prawnej regulacji zdrowotnych oświadczeń *pro futuro* uznać należy za definitywnie zamknięty? Wydaje się, że odpowiedź powinna być negatywna. Istnieją bowiem ważne powody ku temu, aby, nie zrażając się wcześniejszymi niepowodzeniami, tematem tym zająć się ponownie.

¹⁰ Inicjatywa ustawodawcza przedstawicieli Klubu Poselskiego Ruch Palikota, [https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-511-2013/\\$file/7-020-511-2013.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-511-2013/$file/7-020-511-2013.pdf) (dostęp: 24.04.2024 r.).

¹¹ *Projekt ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz niektórych innych ustaw*, 2013, https://www.hospicjum.waw.pl/pliki/Artykul/1364_projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-prawach-pacjenta-i-rzeczniku-praw-pacjenta.pdf (dostęp: 6.05.2024 r.); M. Szeroczyńska, *Dopuszczalność uprzednich oświadczeń pacjenta i pełnomocnictwa medycznego de lege lata i de lege ferenda*, <https://www.hospicjum.waw.pl/d/3446209e6a31297c9bace9c664671afc> (dostęp: 27.11.2024 r.).

Oświadczenia zdrowotne *pro futuro* – obecnie

Oświadczenia zdrowotne *pro futuro*, pomimo że nie doczekały się prawnej regulacji, są uznawane za dopuszczalne i przy spełnieniu określonych przesłanek za wiążące lekarza. Stało się tak za sprawą postanowienia SN z 27.10.2005 r.¹².

W orzeczeniu tym SN stanął na stanowisku, że oświadczenie pacjenta złożone przez niego na wypadek utraty przytomności, określające wolę dotyczącą postępowania lekarza w stosunku do niego w sytuacjach zdrowotnych, które mogą zaistnieć w przyszłości, jeżeli zostało złożone w sposób wyraźny i jednoznaczny, jest dla lekarza wiążące.

Analiza uzasadnienia wskazanego postanowienia prowadzi do wniosku, że SN uzależnia skuteczność i moc wiążącą oświadczenia zdrowotnego *pro futuro* od tego, aby zostało ono przez pacjenta złożone świadomie i uzewnętrznione w sposób jednoznaczny oraz wyraźny. SN za konieczne uznaje również dochowanie formy wymaganej dla wyrażenia zgody na świadczenie medyczne, tj. określonej w art. 32 ust. 7 i art. 34 ust. 3 u.o.z.l., a także zachowanie ścisłego związku czasowego pomiędzy jego sporządzeniem a świadczeniem zdrowotnym, którego dotyczy.

Wielu przedstawicieli doktryny podzieliło pogląd prawny SN zaprezentowany w omawianym orzeczeniu i są zgodni co do tego, że oświadczenia zdrowotne *pro futuro* należy uznać za dopuszczalne w aktualnym stanie prawnym, nawet pomimo braku wyraźnej wypowiedzi ustawodawcy w tej kwestii¹³.

Do chwili obecnej brak jest innych, aniżeli przytoczona, wypowiedzi SN na temat dopuszczalności i mocy wiążącej oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*, a także warunków, od których spełnienia uzależniona powinna być ich prawna skuteczność. Nie jest to stan korzystny. Pożądane byłoby dysponowanie większą ilością orzeczeń SN dotyczących tej kwestii, co pozwalałoby formułować wnioski o istnieniu stabil-

¹² III CK 155/05, OSNC 2006, nr 7-8, s. 137.

¹³ M. Ołyńska, *Oświadczenie pro futuro...*, s. 95; W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa 2017, art. 192, s. 618; T. Dukiet-Nagórska, *Autonomia pacjenta a polskie prawo karne*, Warszawa 2008, s. 64; K. Lipiński, *Komentarz do art. 192 [w]: J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 574.

nej linii orzeczniczej i utwierdziłoby w przekonaniu o słuszności i aktualności zaprezentowanego poglądu. Brak innych, aniżeli omówione, orzeczeń SN oznacza jednak również, że nie wyrażono w późniejszym czasie stanowiska podważającego zasadność pierwotnego poglądu. Brak jest więc podstaw ku temu, aby uznać go za nieaktualny.

W dniu 27.10.2025 r. minie 20 lat od wydania przez SN wskazanego orzeczenia, które określić można mianem przełomowego i fundamentalnego z punktu widzenia oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*. Jest to być może dobry moment, aby o istnieniu tego orzeczenia sobie przypomnieć i pochylić się nad kwestią aktualności przedstawionych w nim tez.

W tym roku miała miejsce kolejna istotna rocznica. W dniu 7.05.2025 roku minęło 26 lat od dnia, kiedy Polska podpisała Konwencję o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny: Konwencję o prawach człowieka i biomedycynie, przyjętą przez Komitet Ministrów 19.11.1996 r.¹⁴, a której do chwili obecnej z nieznanymi powodów nie ratyfikowała.

Konwencja ma istotne znaczenie z punktu widzenia oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*, bowiem z art. 9 tego aktu wynika, że należy brać pod uwagę wcześniej wyrażone życzenia pacjenta co do interwencji medycznej, jeżeli w chwili jej przeprowadzania nie jest on w stanie wyrazić swojej woli.

W doktrynie wskazuje się, że Konwencja co prawda ma charakter ramowy, a jej uregulowania cechują się dużym stopniem ogólności, niemniej jednak mają istotne znaczenie, bowiem wyznaczają podstawowe zasady i wartości, wskazując kierunek zmian prawa polskiego, które powinny następować, dotyczących ochrony praw jednostki wobec zastosowań nowoczesnej medycyny i biologii¹⁵. Konwencja „tworzy klimat” dla ujednolicania obowiązujących w różnych państwach standardów etycznych w biomedycynie¹⁶.

¹⁴ Treść Konwencji, https://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents/ets164polish.pdf (dostęp: 2.06.2025 r.), dalej: Konwencja.

¹⁵ M. Safjan, *Prawo polskie a europejska Konwencja Biomedyczna*, Prawo i Medycyna 2000, nr 5, s. 18.

¹⁶ P. Łuków, *Etyczne podstawy świadomej zgody na postępowanie medyczne w Europejskiej Konwencji Bioetycznej*, Prawo i Medycyna 2007, nr 4, s. 7.

Z grupy 37 państw, które w różnych okresach podpisały Konwencję, 7 jak dotąd nie dokonało jeszcze jej ratyfikacji. W tym gronie jest Polska¹⁷. Rozważyć należałoby, czy nie nadszedł już czas, aby i Polska dołączyła do grona tych 30 państw, które stosują już wynikający z Konwencji wspólny, minimalny standard w zakresie dotyczącym ochrony praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny.

Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można stwierdzić, że w tym roku będzie miało miejsce wiele innych jeszcze rocznic. Mowa o rocznicach tych trudnych, jak można domniemywać, dni, w których lekarzom przyszło stawać nad nieprzytomnym pacjentem z kartką papieru zawierającą zapis wytycznych dotyczących leczenia albo np. bransoletką z napisem: „DNR” czy tatuażem o takim brzmieniu¹⁸ i decydować, z czym mają do czynienia: z prawnie wiążącym oświadczeniem zdrowotnym *pro futuro* pacjenta, o którym mowa w powołanym powyżej postanowieniu SN, czy też z nieaktualnym stanowiskiem wyrażonym nie wiadomo przez kogo i kiedy, a może tylko z przypadkowym elementem ubioru lub nic nieznaczącym ornamentem skóry. Dla bezpieczeństwa lekarzy i zapewnienia poszanowania praw pacjenta taka sytuacja prawna powinna w końcu zostać zmieniona.

Oświadczenia zdrowotne *pro futuro* – problemy dla pacjentów i lekarzy

Brak przepisów szczegółowo regulujących oświadczenia zdrowotne *pro futuro* ocenić należy jako stan niekorzystny i to zarówno z perspektywy interesów pacjentów, jak i dla lekarzy.

Ci pierwsi, pomimo że polski ustrojodawca¹⁹ i ustawodawca²⁰, a także prawodawca międzynarodowy²¹ w stosownych aktach praw-

¹⁷ Council of Europe, *Chart of Signatures and Ratifications of Treaty*, <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=signatures-by-treaty&treatynum=164> (dostęp: 12.01.2025 r.).

¹⁸ Skrót od angielskiego zwrotu *Do Not Resuscitate*, oznaczającego sprzeciw wobec podejmowania resuscytacji.

¹⁹ Zob. następujące przepisy Konstytucji RP: art. 30 (zasada przyrodzonej godności człowieka), art. 31 ust. 1 i 2 (zasada wolności), art. 32 ust. 1 (zasada równości), art. 38 (prawo do życia), art. 41 ust. 1 (zasada nietykalności i wolności osobistej), art. 47 (zasada ochrony prywatności).

²⁰ Zob. art. 32 ust. 1 i art. 34 ust. 1 u.o.z.l.

²¹ Zob. art. 8 ust. 1, art. 9 ust. 1 i art. 14 EKPCz.

nych dali jednoznaczny wyraz temu, że człowiekowi przysługuje prawo m.in. do poszanowania życia prywatnego oraz nietykalności i wolności osobistej, a także prawo do korzystania z nich bez dyskryminacji, nie mogą mieć pewności, że ich wola w zakresie dotyczącym procesu leczenia, wyrażona *pro futuro*, zostanie uszanowana. Na lekarzu nie ciąży bowiem obowiązek sprawdzenia, czy oświadczenie zdrowotne *pro futuro* zostało przez pacjenta sporządzone. Wobec braku regulacji prawnej dotyczącej miejsca deponowania tego rodzaju oświadczeń, a przede wszystkim z uwagi na niewprowadzenie ich rejestru na wzór tego funkcjonującego w przypadku szczególnej kategorii oświadczeń *pro futuro*, jaką stanowi sprzeciw wobec pobrania komórek, tkanek lub narządów ze zwłok ludzkich²², sprawdzenie przez lekarza, czy tego rodzaju oświadczenie zostało sporządzone, musiałoby w praktyce oznaczać dokonywanie przez niego przeszukania osoby pacjenta, jego odzieży i przedmiotów podręcznych w celu ujawnienia takiego dokumentu lub też poszukiwanie bliskich, celem uzyskania od nich informacji na temat ewentualnego wytworzenia takiego oświadczenia. Wydaje się, że trudno od lekarzy wymagać, aby tego rodzaju działania podejmowali, w szczególności w przypadku, gdy występuje stan zagrożenia życia pacjenta i decyzje w kwestii leczenia muszą być podejmowane pilnie.

W praktyce dzieje się więc tak, jak to zostało przybliżone przez jednego z uczestników wspomnianego powyżej seminarium, który powiedział: „Pacjent powierza lekarzowi to co najcenniejsze – zdrowie i życie. Wtedy, kiedy następuje zagrożenie życia, jesteśmy w komfortowej sytuacji, bo mogę ją zauważyć albo nie. Większość lekarzy po prostu nie zauważa tej karteczki”²³.

Jeżeli faktycznie tak się dzieje, należy nad tym stanem ubolewać. Oznacza to bowiem, że w praktyce pacjenci, posiadający zdolność do świadomego wyrażenia stanowiska w kwestii zgody na świadczenie medyczne, mogą nieskrępowanie korzystać z prawa do autonomicznego kształtowania procesu swojego leczenia wedle własnej woli nawet wtedy, gdy ich decyzje mogą skutkować istotnym

²² Art. 6 ust. 1 ustawy z 1.07.2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1185).

²³ Seminarium RPO, *Oświadczenia pro futuro...*

uszczerbkiem na zdrowiu albo wręcz śmiercią, i funkcjonują w systemie ochrony zdrowia opartym na partnerskim modelu relacji łączących pacjenta z lekarzem. Natomiast pacjenci pozbawieni takiej zdolności z momentem zaistnienia tego stanu tracą możliwość realizacji prawa do autonomii, które staje się w ich przypadku wyłącznie teoretyczne, i zaczynają od tej chwili funkcjonować w systemie paternalistycznego wzorca relacji łączących pacjenta z lekarzem²⁴ i to pomimo tego, że mogliby, a niektórzy z pewnością chcieliby, zdeterminować proces własnego leczenia właśnie poprzez złożenie oświadczenia zdrowotnego *pro futuro* odpowiedniej treści.

Nie sposób jednak potępiać osoby, które tak postępują. Zrozumiałe jest, że aktualnie istniejący stan niepewności, wynikający z braku regulacji ustawowych, budzi strach przed dokonywaniem interpretacji o skuteczności prawnej oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* i popełnieniem w tym zakresie błędu, którego skutki mogą się okazać nieodwracalne. Nie wiadomo bowiem, wedle jakich kryteriów ta interpretacja miałaby się odbywać. Bezpieczniej jest więc „nie widzieć karteczki” i ratować życie, nawet jeżeli oznacza to pogwałcenie autonomii pacjenta. Za stan ten winić należy ustawodawcę, który w kwestii oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* uporczywie milczy, mimo występowania ewidentnej potrzeby wprowadzenia regulacji.

Z perspektywy lekarza sytuacja jest równie trudna. Omówione powyżej postanowienie SN ma istotne znaczenie w praktyce związanej ze świadczeniem usług medycznych, bowiem poprzez odwołanie się do autorytetu najwyższej instancji sądowej i przedstawionego przez nią uzasadnienia możliwe jest przyjęcie i poparcie stanowiska zakładającego prawną dopuszczalność oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*.

Uznanie jednak, że tego rodzaju oświadczenia w ujęciu ogólnym są prawnie dopuszczalne, nie rozwiązuje dylematu, wręcz przeciwnie, powoduje wyłączenie możliwości odrzucenia *a priori* oświadczenia *pro futuro* jako niedopuszczalnego z mocy prawa i generuje kolejny problem, wobec którego staje lekarz. Problem ten dotyczy konieczności

²⁴ Więcej na temat paternalistycznego modelu przeczytać można w: P. Flieger, K. Kowalczyk, T.B. Kulik, A. Pacian, *Regulacje prawne dotyczące zgody pacjenta na czynność medyczną*, PPP 2012, nr 7-8, s. 9-19.

dokonania oceny indywidualnego przypadku i stwierdzenia, czy konkretne oświadczenie *pro futuro*, o którego istnieniu lekarz powziął wiedzę, jest prawnie skuteczne.

W kwestii natomiast przesłanek, od których zmaterializowania się jest uzależnione stwierdzenie, że oświadczenie *pro futuro* jest prawnie skuteczne, SN wypowiada się w sposób, który uznać można jedynie za wyznacznik ogólnego kierunku, w którym należy zmierzać, dokonując interpretacji. W orzeczeniu tym mowa bowiem, że oświadczenie powinno być złożone w sposób wyraźny i jednoznaczny, a związek czasowy pomiędzy sporządzeniem oświadczenia a wykonaniem zabiegu, którego dotyczy, powinien mieć charakter dostatecznie ścisły.

Wypełnienie tych nieostrych pojęć treścią leży więc po stronie lekarza, tj. osoby, która co do zasady nie posiada przygotowania merytorycznego do rozstrzygania zagadnień mających charakter prawny. Stwierdzenie, czy badane w danym przypadku oświadczenie *pro futuro* jest wiążące, może okazać się wysoce problematyczne. W praktyce ten stan oznacza, że lekarze zmuszeni są podejmować decyzje, czy postąpić wbrew treści takiego oświadczenia i potencjalnie narazić się na odpowiedzialność za przestępstwo z art. 192 k.k., czy też uszanować to oświadczenie i odstąpić od wykonania objętego nim świadczenia zdrowotnego, ale narazić się w ten sposób na ewentualną odpowiedzialność karną za przestępstwo z art. 160 k.k., art. 157 k.k., art. 156 k.k. albo z art. 155 k.k.

Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują na to, że tego rodzaju dylemat prawdopodobnie będzie rozstrzygany poprzez przyjęcie wariantu pierwszego. Mając do wyboru dostępne dwa złe rozwiązania, korzystniejsze z punktu widzenia dających się przewidzieć konsekwencji prawnokarnych wydaje się być to pierwsze. Z dwojga złego wydaje się, że lepiej jest odpowiadać za przestępstwo przeciwko wolności, aniżeli za przestępstwo przeciwko życiu albo zdrowiu.

Nie jest to dobra wiadomość dla pacjentów, oznacza bowiem, że w niektórych przypadkach autonomia pacjenta, na której zbudowany jest obecny system ochrony zdrowia, oparty na partnerskim, a nie paternalistycznym modelu ukształtowania relacji na linii pacjent-lekarz, pozostanie tylko w sferze dumnie brzmiącej idei, jednak pozbawionej praktycznego wymiaru.

Oświadczenia zdrowotne *pro futuro* – problemy dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości

Milczenie ustawodawcy w kwestii prawnej dopuszczalności oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* oraz warunków ich skuteczności rodzi istotne problemy również dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w szczególności w kontekście odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 192 k.k.

Faktem powszechnie znanym jest, że proces stosowania prawa karnego bywa problematyczny. Mało jest spraw, które można by zaliczyć do kategorii tzw. „zero-jedynkowych”. Zazwyczaj jest jednak tak, że w sprawie występuje jeden problem główny, np. związany z realizacją znamion przedmiotowych, przykładowo, kiedy trzeba rozstrzygnąć, czy zabezpieczona ilość środków odurzających jest znaczna, czy nie albo czy oszpeconie, którego doznał pokrzywdzony, ma charakter trwały i istotny, czy raczej przemijający lub nieistotny.

W przypadku natomiast odpowiedzialności za przestępstwo z art. 192 k.k., związanej z niezastosowaniem się lekarza do treści oświadczenia zdrowotnego *pro futuro*, sprawa jest niezwykle interesująca i ponadprzeciętnie problematyczna. Wątpliwości powstają bowiem w zasadzie na każdym etapie rozważań prowadzonych w procesie decydowania o odpowiedzialności karnej człowieka, poczynając od przedpola oceny realizacji znamion typu czynu zabronionego (w dalszej części zostanie wyjaśnione, co się pod tym stwierdzeniem rozumie), przez znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej, zawinienie, kontratypy, na karygodności skończywszy.

Nie ulega jednak wątpliwości, że w analizowanej sytuacji zaistniałby, podlegający ocenie karnoprawnej, czyn, rozumiany jako zachowanie się człowieka charakteryzujące się zdolnością dopasowania ruchów do potrzeb realizacji wyobrażonego celu. Czynem byłoby zachowanie się lekarza polegające na wykonaniu zabiegu leczniczego, objętego oświadczeniem zdrowotnym *pro futuro*.

Jak wskazano wcześniej, problemy rozpoczynają się już na przedpolu analizy znamion przestępstwa. W art. 192 k.k. mowa jest o wykonaniu zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta. Taka treść prze-

pisu czyni niezbędnym sięgnięcie do odpowiednich dla analizowanego przypadku przepisów prawa medycznego, regulujących kwestię zgody pacjenta²⁵. Problem jednak polega na tym, że w przepisach tych, jak już wskazywano, próżno szukać regulacji, które odnosiłyby się do oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*.

Naturalnie w tej sytuacji nasuwa się pytanie, czy w omawianym przypadku dochodzi do naruszenia zasady *nullum crimen sine lege*, znajdującej umocowanie w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP i powtórzonej w art. 1 § 1 k.k. Jest to kwestia o znaczeniu fundamentalnym, bowiem stwierdzenie naruszenia tej zasady byłoby równoznaczne z wykluczeniem możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej i czyniło dalsze rozważania, skoncentrowane wokół realizacji znamion tego przestępstwa, bezprzedmiotowymi. Ramy niniejszej publikacji uniemożliwiają dokonanie szczegółowej analizy tego zagadnienia. Należy jednak wskazać, że istnieją argumenty przemawiające za uznaniem, że w analizowanej sytuacji nie dochodzi do naruszenia zasady *nullum crimen sine lege*, co otwiera drogę do analizy realizacji znamion przestępstwa z art. 192 k.k.

Kolejne problemy pojawiają się na etapie znamion strony przedmiotowej. W art. 192 k.k. mowa jest o wykonaniu zabiegu leczniczego bez zgody pacjenta. Wątpliwości budzi, czy w analizowanym przypadku można bronić tezy, że zabieg zrealizowany wbrew treści oświadczenia zdrowotnego *pro futuro* został wykonany wbrew woli pacjenta. Cechą charakterystyczną tego rodzaju oświadczeń jest bowiem to, że mają one charakter warunkowy²⁶, są tworzone z założeniem, że mogą znaleźć zastosowanie w przyszłości, kiedy autor – potencjalny pacjent – nie będzie już zdolny do świadomego wyrażenia stanowiska w przedmiocie własnego leczenia.

W kontekście rozważań nad znamieniem „bez zgody pacjenta” pojawia się inne jeszcze, ciekawe i można by rzec filozoficzne pytanie, ale niepozbawione praktycznego znaczenia.

²⁵ M. Mozgawa, *Komentarz do art. 192 [w:] M. Budyn-Kulik (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2025, LEX/el., nb. 7.

²⁶ P. Szudejko, *Rozwój biologii i medycyny w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2018, LEX/el.

Chodzi o to, czy osoba znajdująca się w określonej sytuacji zdrowotnej, czyli pacjent w rozumieniu definicji wynikającej z art. 3 ust. 1 pkt. 4 u.o.z.l., to ta sama osoba co autor oświadczenia, które mogło przecież być sporządzone wiele lat wcześniej, w czasie, kiedy osoba ta mogła znajdować się w zupełnie różnej od istniejącej obecnie sytuacji życiowej, w szczególności mogło powstać w czasie, kiedy jego autor nie miał jeszcze żadnego doświadczenia związanego z chorobą i jej skutkami. W sensie biologicznym bez wątplenia mowa o tej samej osobie, natomiast nie można zapominać o tym, że konfrontacja z chorobą, cierpieniem, drastycznym niejednokrotnie obniżeniem jakości życia i perspektywą jego utraty mogą diametralnie zmienić poglądy, wartości i wybory tej osoby, powodując, że – jak czasami się wskazuje w języku potocznym – „stała się ona zupełnie innym człowiekiem”.

Konieczne jest również pochylenie się nad problemem, czy oświadczenie zdrowotne *pro futuro*, przybierające postać sprzeciwu wobec określonej interwencji medycznej, jest tożsame z brakiem zgody, o której mowa w art. 192 k.k. Jeżeli tej tożsamości brak, czym w takim razie jest oświadczenie zdrowotne *pro futuro*? Natomiast jeśli tożsamość tych pojęć występuje, to jak pogodzić stanowisko o prawnej dopuszczalności tych oświadczeń z faktem, że ze względu na swoją specyfikę nie są one w stanie sprostać wszystkim ustawowym wymogom, sformułowanym w prawie medycznym względem zgody pacjenta?

Mowa tu w szczególności o niespełnieniu wymogu informacyjnego. Z treści art. 31 ust. 1 u.o.z.l. wynika, że przed uzyskaniem przez lekarza od pacjenta oświadczenia w przedmiocie zgody na wykonanie świadczenia zdrowotnego ten pierwszy jest zobowiązany do przekazania pacjentowi przystępnej informacji o stanie zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu. W przypadku oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* wymóg uprzedniego poinformowania nie jest spełniony, ponieważ, jak już zwracano uwagę, są one sporządzane w czasie, kiedy osoba nie jest jeszcze pacjentem. Rodzi się w takiej sytuacji kolejne pytanie, czy problem ten można rozwiązać poprzez

stwierdzenie, że oświadczenie zdrowotne *pro futuro* stanowi wyraz skorzystania z przewidzianego w art. 31 ust. 3 u.o.z.l. uprawnienia do zrzeczenia się prawa do informacji.

Porównywalna ilość problemów występuje na etapie oceny realizacji znamion strony podmiotowej, w szczególności w zakresie dotyczącym możliwości działania w warunkach kontratypów.

Na pierwszy plan wysuwa się tu możliwość analizy działania w warunkach usprawiedliwionego błędu co do bezprawności, o którym mowa w art. 30 k.k. Skoro bowiem oświadczenia *pro futuro* nie są uregulowane prawnie i z tej przyczyny nie jest jasne, jakie konkretnie warunki formalne powinny spełniać, aby można je uznać za prawnie skuteczne i wiążące w stosunku do lekarza, to czy można bronić tezy, że lekarz pobłądził, dokonując interpretacji skuteczności oświadczenia i np. uroił sobie, że sprzeciw pacjenta wobec interwencji medycznej jest prawnie bezskuteczny. A może w takiej sytuacji można byłoby zasadnie twierdzić, że lekarz uroił sobie, że jest gwarantem, pomimo iż faktycznie nim nie był, ponieważ brak zgody wyrażony *pro futuro* był skuteczny i delegalizował działanie lekarza?

Uzasadnione wydaje się również rozważenie, jak należałoby ocenić sytuację, kiedy lekarz ma znajdujące podstawę w okolicznościach stanu faktycznego wątpliwości, czy oświadczenie zdrowotne *pro futuro*, o którego istnieniu powziął informację, pochodzi faktycznie od pacjenta, co do którego procesu leczenia przychodzi mu decydować, a ponadto, czy w momencie sporządzania dokumentu autor ten był świadomy, czy aby nie działał w błędzie lub pod przymusem oraz czy oświadczenie to jest aktualne. Te problemy sugerują potrzebę zastanowienia się nad możliwością przyjęcia działania pod wpływem błędu co do znamienia: „bez zgody”.

Nie sposób również przejść do porządku dziennego nad kwestią oceny karygodności czynu.

Z art. 115 § 2 k.k. wynika, że przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę m.in. sposób i okoliczności jego popełnienia. Jak w takim razie należałoby ocenić sytuację, gdy pacjent znajduje się w stanie zagrożenia życia i lekarz nie ma czasu na analizy i ustalanie, czy oświadczenie *pro futuro*, które pacjent miał przy

sobie, jest aktualne, czy pochodzi od tej osoby, czy treść oświadczenia wskazuje, że osoba ta zna medyczne konsekwencje, jakie spowoduje zastosowanie się do jej woli, i czy je akceptuje? Czyn lekarza jest wtedy społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy czy nie?

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości należy również brać pod uwagę postać zamiaru. Dodajmy więc do przywołanego już opisu, że lekarz podejmuje działania zmierzające do ustalenia, czy oświadczenie *pro futuro* jest skuteczne, w tym celu próbuje np. nawiązać kontakt z rodziną czy też z lekarzem prowadzącym, aby poznać preferencje i poglądy prezentowane przez pacjenta, jednak mu się to nie udaje. Jego czyn jest wtedy społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy czy nie?

Skomplikujmy sprawę jeszcze bardziej i dodajmy do tego, że pacjent co prawda składa wniosek o ściganie, uznając że sprawa powinna zostać poddana ocenie wymiaru sprawiedliwości, ale jednocześnie wskazuje, że wykonanie zabiegu bez zgody co prawda naruszyło jego wolność, której przejawem była treść oświadczenia *pro futuro*, ale biorąc pod uwagę, że zabieg wykonany wbrew jego woli się udał i nie przyniósł żadnych negatywnych konsekwencji, nie ma on do lekarza pretensji i nie czuje, aby odniósł szkodę. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości należy brać pod uwagę rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody. Taki czyn byłby więc społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy czy nie?

Kiedy do wskazanego opisu doda się jeszcze, że czyn, który podlega karnoprawnej analizie i za który potencjalnie miałyby zostać wymierzona kara, mógł skutkować uratowaniem zdrowia, a nawet i życia pokrzywdzonego, kwestia oceny stopnia jego karygodności jawi się jako ponadprzeciętnie problematyczna.

Wymienione wątpliwości nie mają charakteru enumeratywnego, a ich katalog zdaje się być otwarty.

Celem przedstawienia tego przykładowego zbioru nasuwających się wątpliwości i problemów jest uświadomienie czytelnikowi, na jak wiele pytań prokurator musiałby znaleźć odpowiedzi i jak wiele problemów rozwiązać, zanim doszedłby do momentu, w którym byłby w stanie ocenić, czy w sprawie o przestępstwo z art. 192 k.k., związanej

z nieposzanowaniem woli pacjenta wyrażonej w oświadczeniu zdrowotnym *pro futuro*, zachodzą podstawy do tego, aby lekarzowi przedstawić zarzut, czy też dochodzenie należy umorzyć.

Następnie ten sam żmudny proces myślowy musiałby przeprowadzić sąd badający zasadność stanowiska prokuratora w ramach postępowania jurysdykcyjnego zainicjowanego aktem oskarżenia lub też w związku z rozpoznaniem zażalenia na postanowienie o umorzeniu dochodzenia.

Trudna jest również rola adwokatów i radców prawnych, którym przyszłoby reprezentować strony w tak problematycznym procesie. Jak bowiem wytłumaczyć klientowi – pacjentowi, że może się okazać, iż jego prawo do autonomii, deklarowane w różnej rangi przepisach krajowych i międzynarodowych, ogranicza się do wymiaru teoretycznego. Jak wytłumaczyć klientowi – lekarzowi, że pacjent czuje się pokrzywdzony jego działaniem, uważa, że pogwałcił on jego wolę, i może się okazać, iż zasiądzie na ławie oskarżonych z powodu tego, że co prawda uratował mu życie lub zdrowie, ale niestety błędnie ocenił skuteczność jego oświadczenia zdrowotnego *pro futuro*, pomimo że nie uczył się nigdy dokonywać ocen prawnych, a jedynie jak ratować ludzkie życie i zdrowie.

W tym miejscu niniejszego artykułu można pokusić się o udzielenie wstępnej odpowiedzi na pytanie stanowiące jego tytuł i wskazać, że prawne uregulowanie oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* jest potrzebne. Gdyby bowiem taka regulacja została wprowadzona, opisanych powyżej problemów by nie było, a interesy stron stosunku prawnomedycznego byłyby zabezpieczone albo przynajmniej lepiej zabezpieczone, aniżeli ma to miejsce obecnie.

Nie jest to jednak jedyny argument przemawiający za twierdzącą odpowiedzią na tytułowe pytanie.

Dlaczego należy uregulować oświadczenia zdrowotne *pro futuro*?

Za zasadnością prawnego uregulowania oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* przemawia coraz bardziej postępujący proces starzenia się społeczeństwa, istniejąca sytuacja demograficzna, a także prognozy na przyszłość.

Jak wynika z informacji przedstawionej przez MPiPS, w końcu 2022 r. liczba ludności Polski wyniosła 37,8 mln, w tym blisko 9,8 mln stanowiły osoby w wieku 60 lat i więcej (25,9%), natomiast w stosunku do roku 2021 liczba osób w wieku senioralnym wzrosła o 67,6 tys., tj. o 0,7%.²⁷ Niepokojące są również przedstawione przez ten sam podmiot prognozy, wskazujące na perspektywę pogłębiania się procesu starzenia się społeczeństwa. Przewiduje się, iż populacja osób w wieku 65 lat i więcej wzrośnie do 2060 r. do 11,6 miliona i będzie stanowiła prawie 40% ogółu ludności. Prognozy te powinny skłaniać do jak najszybszego zajęcia się kwestią oświadczeń zdrowotnych *pro futuro*. Jest to bowiem wartościowe narzędzie prawne, pozwalające pacjentowi zakomunikować swoją wolę na przyszłość, na wypadek gdyby z uwagi na stan zdrowia nie było możliwe dokonanie tego w czasie rzeczywistym.

Wskazać w tym miejscu należy, że oświadczenia zdrowotne *pro futuro*, nazywane również „testamentami życia”, bywają błędnie utożsamiane z eutanazją²⁸ lub rozszerzonym samobójstwem. Analiza relacji zachodzącej pomiędzy tymi pojęciami przekracza ramy niniejszego opracowania. Przypomnieć jednak należy, że wyróżnia się oświadczenia *pro futuro* o charakterze negatywnym, ale i pozytywnym²⁹. Oświadczenie może bowiem zawierać stanowisko osoby w przedmiocie braku zgody na poddanie się świadczeniu zdrowotnemu (oświadczenie negatywne), ale równie dobrze może zawierać zapis o treści pozytywnej, np. „ratujcie mnie za wszelką cenę” i stanowić manifestację chęci życia.

Oświadczenia *pro futuro* mogą więc stanowić istotny i przydatny instrument prawny, dzięki któremu potencjalni pacjenci, w tym osoby

²⁷ Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2022*, Warszawa 2023, <https://das.mpips.gov.pl/source/2022/Informacja%20o%20sytuacji%20osob%20starszych%20w%20Polsce%20za%202022%20r..pdf> (dostęp: 23.02.2025 r.).

²⁸ E. Jachnik, *Testament życia w świetle Europejskiej Konwencji Bioetycznej a możliwość składania oświadczeń pro futuro w prawie polskim*, Poznań 2014, s. 135-136.

²⁹ U. Nowicka, *Obowiązek ochrony życia a prawo do odmowy leczenia w kontekście wolności religijnej świadków Jehowy i ich stanowiska względem transfuzji krwi*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 2024, nr 27, 187-201; M. Śliwka, *Wokół testamentu życia – podsumowanie debaty*, *Diametros* 2009, nr 22, s. 227-241; A. Sporczyk, *Oświadczenia woli pro futuro w prawie francuskim i anglosaskim*, *Prawo i Medycyna*, 2015, nr 1, s. 57; R. Citowicz, *Spyry wokół „testamentu życia”*, *PiP* 2007, nr 1, s. 32-44.

starsze, mogłyby, jeżeli będą miały taką wolę, w czasie gdy dysponują pełnią władz umysłowych, wskazać jakich działań medycznych sobie nie życzą, a na jakie wyrażają zgodę.

Ponadto warto zwrócić uwagę na obowiązującą od 1.01.2025 r. zmianę Kodeksu Etyki Lekarskiej³⁰.

Istotne znaczenie z punktu widzenia analizowanego tematu ma art. 33 ust. 3 KEL, wprowadzający pojęcie terapii daremnej oraz wskazujący, że lekarzowi nie wolno jej stosować. Decyzja o uznaniu terapii jako daremnej powinna w miarę możliwości uwzględniać wolę pacjenta.

Pacjenci, w odniesieniu do których podejmowana jest decyzja o odstąpieniu od terapii daremnej, znajdują się zazwyczaj w stanie zdrowia uniemożliwiającym im świadome zajęcie stanowiska w kwestii własnego leczenia. Taki stan może mieć podłoże fizyczne i wynikać np. z paraliżu lub nieprzytomności, uniemożliwiających komunikację, lub też stanowić efekt dysfunkcji psychicznych, wyłączających możliwość rozumienia otaczającej rzeczywistości, np. ze względu na przyjmowanie silnych leków, chorobę psychiczną lub otępienie. W odniesieniu do pacjentów w takim stanie rodzi się więc pytanie, w jakiej innej formie, aniżeli oświadczenie zdrowotne *pro futuro*, mogliby oni wyrazić na przyszłość swoją wolę, o której mowa w znowelizowanym art. 33 ust. 3 KEL.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej rozważania uzasadniają wniosek, że temat oświadczeń zdrowotnych *pro futuro* nie jest obecnie mniej aktualny, aniżeli był w czasie, gdy wydane zostało przez SN postanowienie z 27.10.2005 r. Doniosłe problemy związane z występowaniem i stosowaniem w praktyce tej instytucji powinny skłaniać do uznania, iż era prawnej niepewności i trudnych do rozwiązania wątpliwości, których istnienie doprowadziło do występowania w praktyce metody „niewidzenia karteczki” zawierającej oświadczenie zdrowotne *pro futuro*, powinna zostać zakończona. Właściwa droga do tego celu wiedzie przez proces legislacyjny, prowadzący do wypracowania konsensusu, stanowiącego

³⁰ Uchwała Nadzwyczajnego XVI Krajowego Zjazdu Lekarzy z 18.05.2024 r., Kodeks Etyki Lekarskiej (dalej: KEL), https://nil.org.pl/uploaded_files/documents/doc_1723037501_uchwala-nr-5-nkzl-w-sprawie-kel.pdf (dostęp: 2.06.2025 r.).

odpowieź na społeczną potrzebę prawnego uregulowania omawianej instytucji, przejawiającego się w rozsądnej, odpowiedzialnej i możliwie najpełniej zabezpieczającej interesy stron stosunku medycznego regulacji prawnej, dotyczącej zdrowotnych oświadczeń *pro futuro*.

Bibliografia

1. M. Budyn-Kulik (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Warszawa 2025.
2. A. Dąbrowska, K. Jarnutowska, *Wybrane problemy związane z wprowadzeniem do ustawodawstwa polskiego regulacji prawnych dotyczących tzw. testamentów życia*, Białostockie Studia Prawnicze 2017, nr 2.
3. T. Dukiet-Nagórska, *Autonomia pacjenta a polskie prawo karne*, Warszawa 2008.
4. J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021.
5. P. Flieger, K. Kowalczyk, T.B. Kulik, A. Pacian, *Regulacje prawne dotyczące zgody pacjenta na czynność medyczną*, PPP 2012, nr 7-8.
6. E. Jachnik, *Testament życia w świetle Europejskiej Konwencji Bioetycznej a możliwość składania oświadczeń pro futuro w prawie polskim*, Poznań 2014.
7. B. Janiszewska, *Dobro pacjenta czy wola pacjenta – dylemat prawa i medycyny (uwagi o odmowie zgody na leczenie oraz o dopuszczalności oświadczeń pro futuro)*, Prawo i Medycyna 2007, nr 2.
8. S. Kryśka, E. Przybyłek, A. Rej-Kietla, D. Zawadzki, *Wola pacjenta wobec interwencji medycznej – oświadczenie pro futuro*, RAIp 2018, nr 1.
9. P. Łuków, *Etyczne podstawy świadomej zgody na postępowanie medyczne w Europejskiej Konwencji Bioetycznej*, Prawo i Medycyna 2007, nr 4.
10. U. Nowicka, *Obowiązek ochrony życia a prawo do odmowy leczenia w kontekście wolności religijnej świadków Jehowy i ich sta-*

nowiska względem transfuzji krwi, Studia z prawa wyznaniowego 2024.

11. M. Ołyńska, *Oświadczenie pro futuro jako forma wyrażenia woli pacjenta wobec interwencji medycznej*, Prawo i Medycyna 2011, nr 3.
12. N. Pawłowska, M. Syska, *Testament życia (FORUM)*, MoP 2009, nr 9.
13. K. Pfeifer-Chomiczewska, *O przydatności oświadczeń pro futuro do ochrony osób dotkniętych chorobą Alzheimera lub inną chorobą otępienną*, Studia Prawno-Ekonomiczne 2022.
14. P. Poklewski-Kozieliński, *Oświadczenia pro futuro pacjenta jako instytucja prawna*, PiP 2000, nr 3.
15. M. Safjan, *Prawo polskie a europejska Konwencja Biomedyczna*, Prawo i Medycyna 2000, nr 5.
16. A. Sporczyk, *Oświadczenia woli pro futuro w prawie francuskim i anglosaskim*, Prawo i Medycyna 2015, nr 1.
17. P. Szudejko, *Rozwój biologii i medycyny w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2018.
18. M. Syska, *Medyczne oświadczenia pro futuro na tle prawno-porównawczym*, Warszawa 2013.
19. M. Śliwka, *Wokół testamentu życia – podsumowanie debaty*, Diamentos 2009, nr 22.
20. M. Świdorska, *Zgoda pacjenta na zabieg medyczny*, Toruń 2007.
21. D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. T. I. Komentarz aktualizowany*, LEX/el 2025.
22. W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. t. 2. cz. 1. Komentarz do art. 117-211a*, Warszawa 2017.
23. M. Zaorska, A. Zaorski, *Oświadczenia pacjenta pro futuro na gruncie polskim (w opinii przedstawicieli osób z niepełnosprawnościami)*, Edukacja 2020, nr 2.

Do We Need in Poland a Legal Regulation of Advanced Directives?

Abstract: The purpose of the article is to find an answer to the question formulated in its title, to try to determine whether it is currently justified in Poland to deal with the issue of advanced directives, and whether this topic can be considered worth public discussion, and if so, what arguments support this. The article presents selected problems, that arise from the lack of legal regulation of advanced directives, affecting patients and physicians, but also those functioning in the structure of the law enforcement and the judiciary, who face or may face the need to make a criminal assessment of a behavior of a doctor's failure to comply with the content of an advanced directive. At the same time, the author hopes that the article will contribute to the revival of the discussion regarding the need for legal regulation of advanced directives, which seems to have weakened considerably in recent times.

Keywords: advanced directive, living will, futile therapy, patient autonomy, performance of a therapeutic procedure without patient's consent

GLOSA/GLOSS

*Bartłomiej Gadecki*¹

Glosa do wyroku SN z 4.09.2024 r., III k.k. 510/23 (dotyczy czynu z art. 300 § 2 k.k.)

Streszczenie: Autor krytycznie odnosi się do poglądu wyrażonego w glosowanym wyroku, że znamię „udaremnił” oznacza „skutek realizacji świadomego (celowego) działania sprawcy, a więc działania z zamiarem bezpośrednim”. W glosie dokonano analizy znamienia „udaremnił” oraz wskazano na różnice w budowie art. 300 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. Podkreślono, że samo znamię „udaremnił” nie wskazuje na zamiar bezpośredni, bowiem udaremniać coś można również z zamiarem ewentualnym. Jest to niezmiernie istotne na gruncie art. 300 § 2 k.k., bowiem przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. jest przestępstwem kierunkowym i może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim.

Słowa kluczowe: udaremnienie zaspokojenia wierzyciela, zamiar bezpośredni, opis czynu

„O tym, w jakim celu działał oskarżony J. F., zbywając zagrożoną zajęciem nieruchomości położoną w R., jest mowa w opisie zarzucanego i przypisanego mu czynu, a więc po to, aby udaremnić wykonanie postanowienia komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne. I wcale nie były do tego konieczne te słowa, których rzeczywiście w tym opisie nie zamieszczono, tj. że »działał w celu

¹ Doktor nauk prawnych, sędzia SO w Olsztynie, ORCID: 0000-0001-9542-3919.

udaremnienia«. To ustawowe znamię w opisie czynu, który został przypisany przez sąd I instancji, wyrażono bowiem słowami »udaremnił wykonanie postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Starachowicach«. Wszak »udaremnił«, jak słusznie wskazano w kasacji, to skutek realizacji świadomego (celowego) działania sprawcy, a więc działania z zamiarem bezpośrednim – w celu udaremnienia wykonania postanowienia komornika².

Pogląd wyrażony w glosowanym wyroku nie zasługuje na aprobatę. Orzeczenie dotyczy art. 300 k.k., zatem zasadne – dla przejrzystości wyводу – jest przytoczenie treści § 1 i 2 tego przepisu.

Art. 300 k.k. ma treść:

„§ 1. Kto, w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Jak można zauważyć, przestępstwa z art. 300 § 1 k.k. oraz z art. 300 § 2 k.k. są do siebie podobne w tym sensie, że w ich opisach częściowo posłużono się identycznymi znamionami. I tak zarówno w art. 300 § 1 k.k., jak i w art. 300 § 2 k.k. mamy identyczne znamiona: „kto”, „udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela”, „usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku”. Są też jednak znamiona, które występują w art. 300 § 1 k.k., a nie występują w art. 300 § 2 k.k. (są nimi: „w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości”), jak również są znamiona, które występują w art. 300 § 2 k.k., a nie

² Wyr. SN z 4.09.2024 r., III KK 510/23, OSNCK.

występują w art. 300 § 1 k.k. (są nimi: „w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego”, „zajęte lub zagrożone zajęciem”, „usuwa znaki zajęcia”). Zresztą już z zasad logiki wynika, że dwa typy czynów zabronionych nie mogą mieć wszystkich identycznych znamion.

Zgodnie z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Jak wskazuje się w orzecznictwie, „wynikający z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu oznacza, że w jego opisie należy zawrzeć te elementy, które należą do jego istoty, a więc te dotyczące podmiotu czynu i osoby sprawcy, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu działania bądź zaniechania oraz jego skutków”³. Naruszenie wymogów wskazanych w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zakresie dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu powoduje doniosłe konsekwencje. Słusznie w wyroku SN z 15.05.2018 r. uznano, że „żaden więc element, który kreuje możliwość (i konieczność) uznania danego zachowania za bezprawne i karalne, nie powinien być w wyroku skazującym (ściślej, w przytoczonym w nim opisie realizującym ów nakaz z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.) pominięty. Nie ma i nie było (tak w piśmiennictwie, jak i judykaturze) sporu co do tego, że nie jest dopuszczalne skazanie osoby, której nie przypisano zachowania odpowiadającego wszystkim znamionom danego typu czynu zabronionego określonego w ustawie. Niezamieszczenie w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku wszystkich znamion ustawowych czynu zabronionego jest bowiem równoznaczne z naruszeniem konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege*. Właściwy opis czynu w wyroku skazującym ma więc charakter gwarancyjny”⁴.

Zatem powstaje pytanie, jak powinien wyglądać właściwy opis czynu, aby nie doszło do naruszenia zasady *nullum crimen sine lege*?

³ Wyr. SA w Łodzi z 4.12.2012 r., II AKa 243/12. Zob. także wyr. SA w Katowicach z 23.09.2021 r., II AKa 163/21.

⁴ Wyr. SN z 15.5.2018 r., IV KK 308/17. Zob. także wyr. SN z 3.09.2014 r., III KK 70/14; wyr. SA w Warszawie z 4.10.2013 r., II AKa 280/13; wyr. SN z 6.04.2017 r., V KK 372/16; wyr. SA w Katowicach z 17.10.2018 r., II AKa 306/18; wyr. SN z 1.03.2022 r., IV KK 477/21.

W glosowanym orzeczeniu SN słusznie zauważył, że „w orzecznictwie SN utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym dla przypisania znamion konkretnego przestępstwa nie jest niezbędne powtórzenie wyrażen zastosowanych przez ustawodawcę w jego opisie zamieszczonym w przepisie karnym. Zasadnicze znaczenie ma natomiast użycie takich określeń zachowania sprawcy czynu zabronionego, które jednoznacznie wypełniają treść elementów składających się na jego ustawową postać”⁵. Na poparcie swojego stanowiska powołał orzecznictwo SN w trzech sprawach⁶. W orzecznictwie niejednokrotnie podkreślano, że „procedura karna nie ma charakteru formułkowego, co oznacza, iż przepis art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie zawiera wymogu, aby w opisie czynu przytoczono dosłownie wszystkie ustawowo określone znamiona czynu zabronionego”⁷. Jak zasadnie wskazano w wyroku SN z 19.05.2015 r.: „W orzecznictwie sądowym zastępowanie słów ustawy określających znamiona przestępstw stosownym opisem zachowania sprawcy w przypisanym czynie występuje powszechnie. W wielu wypadkach jest to wręcz nieodzowne, gdyż słowa ustawy ujmują znamiona w formule ogólnej, czy też syntetycznej, a opis czynu, który powinien być, w myśl art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. dokładny, musi konkretyzować i uściślać, w czym wyrażało się wypełnienie przez oskarżonego poszczególnych znamion. Pominięcie ustawowego określenia znamion czynu zabronionego w opisie czynu przypisanego nie daje podstaw do podniesienia w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego, jeśli opis czynu mieści się w granicach pojęć, którymi ustawa określa znamiona czynu zabronionego”⁸.

⁵ Wyr. SN z 4.09.2024 r., III KK 510/23.

⁶ Post. SN z 7.02.2012 r., III KK 227/11; wyr. SN z 7.07.2009 r., V KK 82/09; wyr. SN z 24.06.2013 r., V KK 435/12.

⁷ Wyr. SN z 4.11.2016 r., II KK 246/16. Zob. także wyr. SN z 26.03.2019 r., V KK 109/18; wyr. SN z 9.05.2023 r., I KK 468/22; wyr. SN z 20.10.2022 r., I KK 122/22; post. SN z 14.4.2022 r., IV KK 665/21; wyr. SN z 1.09.2015 r., V KK 212/15; wyr. SA w Warszawie z 8.11.2016 r., II AKa 226/16 (w tej sprawie SA uznał, że „użycie zwrotu... »dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 500 zł, a następnie... usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia kwoty dalszych 5.000 zł«...w opisie czynu przypisanego z art. 282 k.k. jest znaczeniowo równorzędne z ustawowym zwrotem wskazującym na cel działania sprawcy, jakim jest osiągnięcie korzyści majątkowej”).

⁸ Wyr. SN z 19.05.2015 r., V KK 53/15, glosa aprobująca: S. Tarapata, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Karna z 19.05.2015 r. (V KK 53/15)*, OSP 2017, z. 4,

Zatem w opisie czynu można użyć pojęć należących do ustawowych znamion typu czynu zabronionego albo można nie posłużyć się wprost pojęciami należącymi do ustawowych znamion typu czynu zabronionego, a w ich miejsce „podstawić” konkretną okoliczność wynikającą ze stanu faktycznego sprawy, o ile tak skonstruowany opis czynu będzie się mieścić w granicach pojęć, którymi ustawa określa znamiona czynu zabronionego, np. w art. 275 § 1 k.k. posłużono się pojęciem „dokument stwierdzający tożsamość innej osoby”, ale w opisie czynu – jeżeli w konkretnym stanie faktycznym sprawy tym dokumentem był dowód osobisty – można użyć „dowód osobisty”⁹. Jak trafnie przyjęto w wyroku SN z 20.10.2020 r.: „Sąd redagując opis czynu przypisanego, może posłużyć się jedną z dwóch metod konkretyzowania istoty czynu w wyroku. Metodą repetycji, polegającą na przytoczeniu ustawowych znamion, a następnie po słowach np. »przez to«, »w szczególności« wyrażen konkretyzujących te znamiona przez opis odpowiadający ustaleniom, bądź za pomocą metody podstawiania, polegającą na zaniechaniu przytaczania ustawowych znamion i wskazania wprost na ustalenia faktyczne”¹⁰.

W sprawie będącej przedmiotem niniejszego opracowania w opisie czynu z art. 300 § 2 k.k. zabrakło znamienia „w celu udaremnienia”. Jednak SN przyjął, że „o tym, w jakim celu działał oskarżony J.F., zbywając zagrożoną zajęciem nieruchomości położoną w R., jest mowa w opisie zarzucanego i przypisanego mu czynu, a więc po to, aby udaremnąć wykonanie postanowienia komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne. I wcale nie były do tego konieczne te słowa, których rzeczywiście w tym opisie nie zamieszczono, tj. że »działał w celu udaremnienia«. To ustawowe znamię w opisie czynu, który został przypisany przez sąd I instancji, wyrażono bowiem słowami »udaremniał wykonanie postanowienia Komornika Sądowego przy Są-

s. 21-30. Zob. również wyr. SN z 2.07.2015 r., V KK 138/15; wyr. SA w Warszawie z 7.08.2019 r., II AKa 39/19; wyr. SA w Warszawie z 17.02.2017 r., II AKa 238/16; post. SN z 19.10.2022 r., II KK 166/22; wyr. SN z 23.11.2022 r., V KK 66/22.

⁹ Zob. B. Gadecki, J. Karnat, M. Branicka, *Pisma prokuratora w sprawach karnych, cywilnych, rodzinnych i administracyjnych z objaśnieniami i wzorami do pobrania*, Warszawa 2023, s. 81-82.

¹⁰ Wyr. SN z 20.10.2020 r., V KK 584/19.

dzie Rejonowym w Starachowicach«. Wszak »udaremnik«, jak słusznie wskazano w kasacji, to skutek realizacji świadomego (celowego) działania sprawcy, a więc działania z zamiarem bezpośrednim – w celu udaremnienia wykonania postanowienia komornika”¹¹.

Należy zastanowić się, czy rzeczywiście słowo „udaremnił” – jak przyjęto w glosowanym wyroku – to „skutek realizacji świadomego (celowego) działania sprawcy, a więc działania z zamiarem bezpośrednim”. Według *Słownika języka polskiego* słowo „udaremniać” oznacza: „czynić coś daremnym, próżnym, uniemożliwiać, unicestwiać”¹². Komentatorzy k.k. znamię „udaremnia” rozumieją jako całkowite uniemożliwienie (zaspokojenia roszczeń wierzyciela)¹³, czyli „udaremnienie zaspokojenia wierzyciela” uznawane jest za znamię skutku¹⁴. Zatem z samego wypełnienia znamienia „udaremnia” nie wynika, że sprawca działał z zamiarem bezpośrednim. Do takiego wniosku można też dojść, analizując wszystkie znamiona czynu z art. 300 § 2 k.k. Przepis ten ma treść: „Kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia (...)”. Zatem w przepisie użyto zarówno sformułowania „w celu udaremnienia wykonania” oraz następnie odrębnego znamienia czasownikowego „udaremnia”. Gdyby już samo znamię „udaremnia” oznaczało, że sprawca działał z zamiarem bezpośrednim, wtedy przepis miałby inną treść (zbędna byłaby pierwsza część przepisu i użycie określenia „w celu”, przy czym istniałaby konieczność odpowiedniego przeredagowania dalszej części przepisu).

¹¹ Wyr. SN z 4.09.2024 r., III KK 510/23.

¹² H. Szkiłdź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiłdź, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1981, s. 580.

¹³ R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2000, s. 396; J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1998, s. 530; O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz. t. 3 (art. 117-363)*, Gdańsk 1999, s. 407; M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 989; A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. t. 3. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, Warszawa 2008, s. 706; M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. t. 2. Komentarz. Art. 222-316*, Warszawa 2013, s. 806.

¹⁴ A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 705; R. M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, s. 806; A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222-316. t. 2*, Warszawa 2006, s. 1324; V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 1276.

Na marginesie należy dodać, że w doktrynie wskazuje się, że nie wolno interpretować przepisów prawnych w taki sposób, aby pewne ich fragmenty okazały się zbędne (zakaz wykładni *per non est*)¹⁵. Zresztą sam SN w glosowanym orzeczeniu przyznał, że „wzorcowo skonstruowany opis zarzucanego oskarżonemu czynu z art. 300 § 2 k.k. powinien brzmieć, np. tak: »w dniu 23 grudnia 2019 r. w S., jako prezes zarządu spółki z o.o. B. [...] działając w celu udaremnienia wykonania postanowienia komornika [...], udaremniał zaspokojenie swojego wierzyciela A. w ten sposób, że zbył zagrożoną zajęciem nieruchomości w R.«”¹⁶. Zatem w powyższym modelowym opisie czynu użyto nie tylko znamienia „udaremniał”, ale również sformułowania „w celu udaremnienia”, co byłoby zbędne, gdyby przyjąć, że już znamię „udaremniał” oznacza działanie z zamiarem bezpośrednim.

Należy też podkreślić, że choć w art. 300 § 2 k.k. użyto słowa „udaremnia”, a nie „udaremniał” (jak zawarto w opisie czynu w sprawie będącej przedmiotem niniejszej glosy), to jest to związane z praktyką opisywania konkretnych czynów i wskazywania, że coś zostało już dokonane, ale bez zaznaczenia, z jakim zamiarem. Jak słusznie wskazano w uchwale SN z 21.10.2003 r., „jest rzeczą powszechnie znaną, że polskie kodeksy karne, poczynając od kodeksu z 1932 r., poprzez kodeks z 1969 r., aż do kodeksu z 1997 r., określając w znamionach przestępstw czynność czasownikową, używają czasownika w czasie teraźniejszym w aspekcie niedokonanym (zabija, zabiera, nabywa, przyjmuje). Mimo to bezsporne jest w orzecznictwie sądowym i w doktrynie, że w przepisach tych opisana jest sytuacja, polegająca na tym, że sprawca zabił (człowieka), zabrał (cudzą rzecz ruchomą), nabył (rzecz, uzyskaną za pomocą czynu zabronionego) (...)”¹⁷.

Należy powtórzyć, że samo znamię „udaremniał” nie wskazuje na zamiar bezpośredni, bowiem udaremniać coś można również z zamiarem ewentualnym. Jest to o tyle istotne na gruncie art. 300 § 2 k.k., bo

¹⁵ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 122.

¹⁶ Wyr. SN z 4.09.2024 r., III KK 510/23.

¹⁷ Uchw. SN z 21.10.2003 r., I KZP 11/03. Na marginesie należy dodać, że choć orzeczenie to dotyczy znamion wyrażających czynność czasownikową, to można je odpowiednio odnieść do sprawy będącej przedmiotem niniejszej glosy.

wiem o ile przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. może być popełnione w zamiarze bezpośrednim albo ewentualnym¹⁸, to już przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. jest przestępstwem kierunkowym i może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim¹⁹. Jak wskazuje A. Marek, podstawowym kryterium ograniczającym odpowiedzialność jest zawarty w art. 300 § 2 k.k. wymóg, aby dłużnik działał w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego (zamiar bezpośredni kierunkowy)²⁰.

Rekapitułując powyższe rozważania, należy podkreślić, że samo znamię „udaremniił” nie może być odczytywane jako skutek reali-

¹⁸ M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, s. 991; A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 711; A. Grzeško-wiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1250; R.A. Ste-fański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 1757; J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 1245; O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks...*, s. 407; M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1318; O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 829; V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, s. 1277. Por. odosobniony pog-ląd, że przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. ma charakter umyślny i celowy, a celem działania sprawców jest udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela – R. Zakrzewski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, s. 30; jednakże zob. także trafną krytykę tego stanowiska – R. Zawłocki, *Przestępstwa prze-ciwko wierzycielom w polskim prawie karnym*, Sopot 2007, s. 286-287; R. Zawłocki (red.), *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. t. 9*, Warszawa 2011, s. 659.

¹⁹ M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, s. 992; A. Zoll (red.), *Kodeks...*, s. 712; J. Giezek (red.), *Kodeks...*, s. 1246; O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks...*, s. 410; T. Oczkowski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, MoP 1999, nr 11, s. 25; wyr. SA w Warszawie z 2.12.2020 r., II AKA 202/20; M. Filar (red.), *Kodeks...*, s. 1318; O. Górniok (red.), *Kodeks...*, s. 829; V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, s. 1277; Z. Kukula, *Przestępstwa godzące w masę upadłości*, Prok. i Pr. 2006, nr 12, s. 79. Zob. M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, s. 820. Na gruncie ustawy z 12.10.1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego (Dz.U. nr 126, poz. 615) wskazywano, że przestępstwo z art. 6 § 1 tej ustawy może być popełnione zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego, K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995, s. 128; choć istniał pogląd odmienny, wed-lug którego przestępstwo z art. 6 § 1 tej ustawy było przestępstwem umyślnym i kierunkowym – zob. M. Marszałek, *Sporne problemy wykładni art. 6 § 1 i 3 usta-wy o ochronie obrotu gospodarczego*, Prok. i Pr. 1997, nr 6, s. 45; jednakże zob. H. Pracki, *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych (część druga)*, Prok. i Pr. 1995, nr 2, s. 28; przestępstwo z art. 6 § 2 powyższej ustawy należało do tzw. przestępstw kierunkowych, co wykluczało możliwość jego popełnienia z zamiarem ewentualnym; K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz...*, s. 145.

²⁰ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 624.

zacji świadomego (celowego) działania sprawcy, a więc działania z zamiarem bezpośrednim. Dlatego pogląd zawarty w glosowanym orzeczeniu nie zasługuje na aprobatę.

Bibliografia

1. K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995.
2. M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012.
3. B. Gadecki, J. Karnat, M. Branicka, *Pisma prokuratora w sprawach karnych, cywilnych, rodzinnych i administracyjnych z objaśnieniami i wzorami do pobrania*, Warszawa 2023.
4. J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2014.
5. R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2000.
6. O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004.
7. O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz. t. 3 (art. 117-363)*, Gdańsk 1999.
8. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012.
9. V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
10. M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. t. 2. Komentarz. Art. 222-316*, Warszawa 2013.
11. Z. Kukuła, *Przestępstwa godzące w masę upadłości*, Prok. i Pr. 2006, nr 12.
12. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005.
13. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
14. M. Marszałek, *Sporne problemy wykładni art. 6 § 1 i 3 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Prok. i Pr. 1997, nr 6.
15. M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019.

16. T. Oczkowski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, MoP 1999, nr 11.
17. H. Pracki, *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych (część druga)*, Prok. i Pr. 1995, nr 2.
18. R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.
19. H. Szkiładź, S. Bik, B. Pakosz, C. Szkiładź, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1981.
20. Sz. Tarapata, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 19 maja 2015 r. (V KK 53/15)*, OSP 2017, z. 4.
21. A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222-316. t. 2*, Warszawa 2006.
22. J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1998.
23. R. Zakrzewski, *Przestępstwa na szkodę wierzycieli*, Prok. i Pr. 1999, nr 7-8.
24. R. Zawłocki, *Przestępstwa przeciwko wierzycielom w polskim prawie karnym*, Sopot 2007.
25. R. Zawłocki (red.), *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze. t. 9*, Warszawa 2011.
26. A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. t. 3. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, Warszawa 2008.

Gloss to the Judgment of the Supreme Court of 4.09.2024, III KK 510/23 (Concerning an Act under Article 300 § 2 of the Criminal Code)

Abstract: The author is critical to the view expressed in the glossed judgment that the signifier “thwarted” means “the effect of the realisation of a conscious (intentional) action of the perpetrator, i.e. an action with direct intent”. The gloss analyses the signifier “thwarted” and points out the differences in the construction of the Article 300 § 1 of the Polish Criminal Code and the Article 300 § 2 of the Polish Criminal Code.

It is emphasised, that the mere signifier “thwarted” does not indicate a direct intention since one may also thwart something with a possible intention. This is important in the context of the Article 300 § 2 of the Polish Criminal Code, as the offence under this Article is a directional offence and may only be committed with a direct intention.

Key words: thwarting satisfaction of a creditor, direct intention, description of an offence

MATERIAŁY SZKOLENIOWE

Natalia Cieślak¹

Charakterystyka wykroczeń przeciwko obowiązkom płatnika składek przewidzianych w ustawie z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych

Streszczenie: Artykuł ma na celu przedstawienie zagadnienia z pogranicza prawa karnego *sensu largo*, a mianowicie wykroczeń przeciwko obowiązkom płatnika składek w sferze szeroko rozumianego ubezpieczenia społecznego. Omawiane uregulowania stanowią istotną część tzw. socjalnego prawa karnego, ponieważ służą realizacji obowiązków płatników składek i tym sposobem zabezpieczają interesy osób uprawnionych do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Mimo tego zagadnienie pozostaje mało zbadane w obszarze nauki i praktyki karnej, a literatura przedmiotu jest dość uboga. Przyczyną tego może być fakt, iż poruszana problematyka należy do złożonych i trudnych, ponieważ ściśle wiąże się z odrębną gałęzią prawa, to jest prawem ubezpieczeń społecznych.

W ramach niniejszego opracowania Autorka dokonuje rekonstrukcji i analizy elementów składających się na wskazane wyżej wykroczenia, a mianowicie: przedmiot ochrony, podmiot czynu zabronionego, stronę przedmiotową, stronę podmiotową, zagrożenie karą, tryb

¹ Aplikantka aplikacji prokuratorskiej w KSSiP.

ścigania. Nadto Autorka zwraca uwagę na zbieg przepisów o wykroczeniach ujętych w u.s.u.s. m.in. z przestępstwami określonymi w art. 218 § 1a k.k. i art. 219 k.k. Przeprowadzona analiza dogmatyczna została uzupełniona o pozyskane przez Autorkę dane praktyczne pochodzące z Departamentu Statystyki i Prognoz Aktuarialnych Centrali ZUS.

Słowa kluczowe: ubezpieczenia społeczne, płatnik składek, składka na ubezpieczenie społeczne, odpowiedzialność płatnika składek

Wstęp

Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych określa zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym, zasady ustalania składek na ubezpieczenia społeczne oraz podstaw ich wymiaru, zasady, tryb i terminy: a) zgłoszeń do ubezpieczeń społecznych, b) prowadzenia ewidencji ubezpieczonych i płatników składek, c) rozliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz zasiłków z ubezpieczeń chorobowego i wypadkowego, d) opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, a nadto zasady prowadzenia kont ubezpieczonych oraz kont płatników składek, zasady działania Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organizację, zasady działania i finansowania ZUS, zasady działania Funduszu Rezerwy Demograficznej i zasady zarządzania tym funduszem oraz zasady kontroli wykonywania zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 2 ust. 1 u.s.u.s.).

Równocześnie omawiana ustawa w art. 98 zawiera siedem typów wykroczeń, z których większość skierowana jest przeciwko prawu osób wykonujących pracę zarobkową do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zgodnie z treścią art. 98 ust. 1 u.s.u.s., kto jako płatnik składek albo osoba obowiązana do działania w imieniu płatnika: 1) (utracił moc), 1a) nie dopełnia obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w przewidzianym przepisami terminie, 2) nie zgłasza wymaganych ustawą danych lub zgłasza nieprawdziwe dane albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia, 3) udaremnia lub utrudnia przeprowadzenie kontroli, 4) nie dopełnia obowiązku wypłacania świadczeń z ubezpieczeń społecznych

i zasiłków finansowanych z budżetu państwa albo wypłaca je nienależnie, 5) nie prowadzi dokumentacji związanej z obliczaniem składek oraz z wypłatą świadczeń z ubezpieczeń społecznych, 6) nie dopełnia obowiązku przesyłania deklaracji rozliczeniowych oraz imiennych raportów miesięcznych w przewidzianym terminie, 6a) (uchylony), 7) nie dopełnia obowiązku przekazywania dokumentów związanych z ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym w formie określonej w art. 47a ust. 1 i 2 u.s.u.s., podlega karze grzywny do 46000 zł. W myśl ust. 3 tego przepisu tej samej karze podlega, kto dopuszcza się czynów określonych w jego ust. 1 przy opłacaniu składek lub dokonywaniu wpłat z innych tytułów, do których poboru jest obowiązany ZUS.

Przepis wszedł w życie z 1.01.1999 r. Natomiast wyrokiem z 18.11.2010 r., wydanym w sprawie P 29/09, TK² orzekł, iż „art. 98 ust. 1 pkt 1 i art. 98 ust. 2 w zw. z art. 98 ust. 1 pkt 1 oraz art. 24 ust. 1 u.s.u.s przez to, że dopuszczają wobec tej samej osoby fizycznej, za ten sam czyn, odpowiedzialność za wykroczenie i dodatkową opłatę, o której mowa w art. 24 ust. 1 tej ustawy, są niezgodne z art. 2 Konstytucji RP, z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz oraz z art. 14 ust. 7 MPPOiP. W miejsce tych przepisów ustawodawca wprowadził art. 98 ust. 1 pkt 1a u.s.u.s. i art. 98 ust. 3 u.s.u.s. zawierające takie same normy prawne, a do tego wprowadził w art. 24 ust. 1b-1d u.s.u.s. mechanizm zapobiegający podwójnemu stosowaniu represji względem tej samej osoby”³.

Podkreślić należy, że wskazane wykroczenia przeciwko obowiązkowi płatnika składek stanowią zagadnienie z pogranicza prawa karnego *sensu largo*. Omawiane przepisy tworzą istotną część tzw. socjalnego prawa karnego, ponieważ służą realizacji obowiązków płatników składek i tym sposobem zabezpieczają interesy osób uprawnionych do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Mimo to zagadnienie pozostaje mało zbadane w obszarze nauki i praktyki karnej, a literatura przedmiotu jest dość uboga. Przyczyną tego może być fakt, iż poruszana problematyka należy do złożonych i trudnych, ponieważ ściśle wiąże się z odrębną gałęzią prawa, to jest prawem ubezpieczeń społecznych.

² OTK-A 2010, nr 9, poz. 104.

³ Ustawa z 10.05.2012 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. poz. 611).

Przedmiot ochrony

Obowiązywanie przepisu art. 98 u.s.u.s. ma służyć realizacji obowiązków płatników składek i tym sposobem zabezpieczać interesy osób uprawnionych do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Jak wskazuje D. Tokarczyk, „celem tego przepisu jest wymuszenie realizacji obowiązków płatników składek w zakresie ubezpieczeń społecznych”⁴. Dobrem prawnie chronionym w opisywanej grupie wykroczeń jest więc prawidłowe funkcjonowanie systemu ubezpieczeń społecznych, w tym instytucji ubezpieczeń i tych, które związane są z pobieraniem przez ZUS i opłacaniem składek przez płatników z innych tytułów. W doktrynie⁵ dostrzeżono jednak, że „wykroczenia ujęte w pkt. 2 (niezgłaszanie danych), pkt. 4 (niewypłacanie świadczeń) i pkt. 5 (nieprowadzenie dokumentacji) godzą także w prawo ubezpieczonego do uzyskania świadczeń, czy to bezpośrednio (pkt 4), czy też pośrednio, ponieważ niezgłaszanie danych do ubezpieczenia i zaniechanie prowadzenia dokumentacji mogą mieć wpływ na to, w jakiej wysokości i czy w ogóle ubezpieczony świadczenie otrzyma. Podobnie jak brak dokumentacji może to spowodować utrudnienia w razie sporu pomiędzy ubezpieczonym a płatnikiem lub ZUS na tle prawa do świadczeń lub ich wysokości”⁶.

W świetle powyższych uwag należy stwierdzić, że status pokrzywdzonego przysługuje w tych sprawach osobie, której dane nie zostały w sposób prawidłowy zgłoszone do ubezpieczenia. Co więcej, SN przyjmuje, że „w wypadku, gdy składka na ubezpieczenie społeczne nie została opłacona, dobro prawne FUS, a zarazem ZUS, który jest dysponentem Funduszu, zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone. Uzasadnione jest więc uznanie, że w postępowaniu karnym, którego przedmiotem jest czyn polegający na zaniechaniu odprowadzania przez pracodawcę – wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych

⁴ D. Tokarczyk, *Komentarz do art. 98 u.s.u.s.* [w:] D. Tomakrczyk, *Przestępstwa i wykroczenia związane z zatrudnieniem. Komentarz*, Warszawa 2021, Lex/el.

⁵ J. Unterschütz, *Komentarz do art. 98* [w:] K. Antonów (red.), *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, Warszawa 2024, Lex/el.

⁶ Ibidem.

– składek na ubezpieczenie społeczne, status pokrzywdzonego przysługuje także ZUS⁷”.

Podmiot czynu zabronionego

Wykroczenia określone w art. 98 u.s.u.s. mają charakter indywidualny i mogą być popełnione tylko przez płatnika albo osobę zobowiązaną do działania w imieniu płatnika.

Co istotne, u.s.u.s. nie zawiera definicji tego pojęcia, ale enumeratywnie wylicza wszystkie podmioty mające ten status (art. 4 pkt 2 u.s.u.s.). Jak wyjaśnia I. Jędrasik-Jankowska, „w ujęciu ustawy systemowej płatnikiem jest każdy podmiot wypłacający wynagrodzenie z tytułu stosunku pracy lub służby, członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, umowy zlecenia, umowy o pracę nakładczą albo diety poselskie lub stypendia. Płatnikiem składki jest też osoba ubezpieczona z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej oraz osoba ubezpieczona dobrowolnie lub kontynuująca ubezpieczenie. Płatnikiem składki jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta, powiatowy ośrodek pomocy społecznej, Fundusz Kościelny, Ministerstwo Obrony Narodowej, powiatowe urzędy pracy oraz bezpośrednio budżet państwa, który opłaca składkę za pośrednictwem ZUS⁸”.

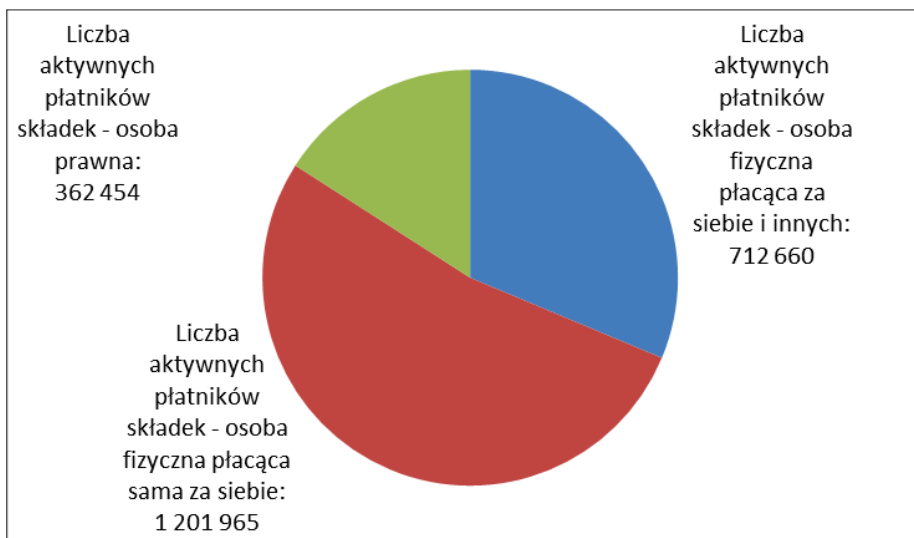
Z kolei wyniki badań statystycznych przeprowadzonych przez Departament Statystyki i Prognoz Aktuariatnych Centrali ZUS⁹ wskazują, iż według stanu na 30.06.2024 r. liczba aktywnych płatników składek ogółem wyniosła 2.277.079, w tym:

⁷ Uchw. SN z 25.03.2003 r., I KZP 50/02.

⁸ I. Jędrasik-Jankowska, *Płatnik składek* [w:] I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2009. Lex/el.

⁹ Portal statystyczny ZUS, *Aktywni płatnicy składek w ubezpieczeniach emerytalnym i rentowych według województw i powiatów oraz statusu płatnika składek – stan na 30.06.2024 r.*, <https://psz.zus.pl/wyniki-wyszukiwania?category=P%C5%82atnicy+sk%C5%82adek&query=> (dostęp: 6.11.2024).

Wykres 1. Liczba aktywnych płatników w 2024 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Portal statystyczny ZUS, *Aktywni płatnicy...*

W doktrynie zauważono przy tym, że „w niektórych przypadkach płatnikiem jest osoba fizyczna (przykładowo pracodawca będący osobą fizyczną samodzielnie wykonujący czynności z zakresu ubezpieczeń społecznych, osoba prowadząca działalność pozarolniczą w stosunku do osób współpracujących) i to ona, po spełnieniu pozostałych warunków odpowiedzialności, ponosi odpowiedzialność za omawiane wykroczenia. Jednak znaczna część podmiotów wymienionych w art. 4 pkt 2 u.s.u.s. to jednostki organizacyjne. Wówczas podmiotem wykroczenia nie jest sama jednostka, lecz są nim osoby obowiązane do działania w jej imieniu. Powyższe wymaga więc rozstrzygnięcia, co może być źródłem obowiązku osoby działającej w imieniu płatnika¹⁰”. Restrykcyjne stanowisko przedstawia D. Tokarczyk, którego zdaniem „osobami »obowiązanymi« do działania w imieniu danej jednostki organizacyjnej są tylko ci, którzy z mocy ustawy prowadzą sprawy danego podmiotu i reprezentują go na zewnątrz. Do kręgu takich osób należą wspomniani członkowie zarządów (rzadziej

¹⁰ J. Unterschütz, *Komentarz do art. 98...*

rad nadzorczych), dyrektorzy przedsiębiorstwa państwowego, wspólnicy prowadzący sprawy spółki osobowej. Do osób »obowiązanych« do działania w imieniu płatnika nie należą jednak osoby uprawnione do tego na podstawie czynności prawnej, w szczególności umowy (w tym pełnomocnictwa)”¹¹.

Odmienne stanowisko zostało zaprezentowane przez J. Unterschütz. W jej ocenie „zobowiązanie do działania w imieniu płatnika może nie tylko mieć charakter stały albo jednorazowy, lecz także wynikać z jakiegokolwiek źródła – z przepisu prawa, orzeczenia sądu lub umowy. (...) osoby zobowiązane z mocy prawa do prowadzenia spraw danego podmiotu mogą także nakładać obowiązek działania w imieniu danej jednostki na inne osoby, np. na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej. Argumentem przemawiającym za przyjęciem takiej perspektywy jest to, że ustawodawca nie precyzuje, co ma stanowić źródło zobowiązania, więc na zasadzie *lege non distinguente* przyjęć należy, że są to zarówno ustawa, jak i umowa. Ponadto rozwiązanie takie, nie sprzeciwiając się wykładni językowej, jest także zgodne z funkcjonalną interpretacją komentowanych wykroczeń, ponieważ pozwala na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osób, które faktycznie poprzez działanie lub zaniechanie realizują znamiona wykroczeń z art. 98 u.s.u.s., nie zaś tych, które jedynie nadzorują realizację obowiązków. Jest to o tyle istotne, że w związku z brakiem podstaw prawnych do uznania sprawstwa kierowniczego i polecającego za formy współdziałania na gruncie prawa wykroczeń w razie przyjęcia jedynie ustawy jako źródła zobowiązania w wielu przypadkach nikt nie poniósłby odpowiedzialności za naruszenie przepisów ustawy systemowej”¹².

Nie ulega jednak wątpliwości, iż odpowiedzialności na podstawie tego przepisu nie może ponosić ten, kto co prawda zajmuje się sprawami majątkowymi płatnika, ale nie ma obowiązku wykonywania żadnych czynności związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Jak wyjaśnił J. Lachowski, „ponieważ przepis mówi o osobie zobowiązanej

¹¹ D. Tokarczyk, *Komentarz do art. 98 u.s.u.s...*

¹² J. Unterschütz, *Komentarz do art. 98...*

do działania w imieniu płatnika, odpowiedzialności na podstawie tego unormowania nie będzie podlegał ten, kto został jedynie uprawniony do wykonywania tych czynności. Odpowiedzialności na podstawie tego przepisu nie będzie podlegał również ten, kto samoczynnie podejmie się realizowania czynności związanych z ubezpieczeniami społecznymi płatnika, ewentualnie udaremni lub utrudni kontrolę u płatnika¹³.

Strona przedmiotowa

Naruszenie przez płatnika składek obowiązków z zakresie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, dokonania zgłoszenia ubezpieczonego do ubezpieczenia, przekazywania imiennych raportów i deklaracji do ZUS może być przedmiotem odpowiedzialności karnej za wykroczenie albo za przestępstwo.

Art. 98 u.s.u.s. wskazuje zachowania stanowiące wykroczenia przeciwko przepisom ustawy. Są to:

a) niedopełnienie obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w przewidzianym przepisami terminie – art. 98 ust. 1 pkt 1a u.s.u.s.

Obliczanie, potrącanie z dochodów ubezpieczonych, rozliczanie oraz opłacanie należnych składek na ubezpieczenia społeczne to podstawowe zadanie (obowiązek) płatników z zakresu ubezpieczeń społecznych określone w przepisach cytowanej ustawy (art. 46 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s.).

W tym miejscu należy wyjaśnić, że „składka na ubezpieczenie społeczne jest świadczeniem pieniężnym o charakterze przymusowym, celowym, odpłatnym i bezzwrotnym. Przymusowość oznacza, że należności z tytułu składek mogą być dochodzone w trybie właściwym do ściągania opłat publicznych i podatków. Celowość oznacza obowiązek przeznaczenia funduszy pochodzących ze składek wyłącznie na wypłatę świadczeń. Odpłatność zakłada związek między obowiązkiem uiszczania składek a prawem do świadczeń, którego realizacja nastę-

¹³ J. Lachowski, *Komentarz do art. 98 [w:] J. Wantoch-Rekowski (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, red. Warszawa 2015, Lex/el.

puje w razie zajścia przewidzianych prawem zdarzeń. Jeśli jednak zdarzenie (ryzyko) nie zajdzie, składka nie podlega zwrotowi”¹⁴.

W doktrynie¹⁵ wyróżnia się następujące fazy procesu opłacania składek na ubezpieczenia społeczne:

- 1) obliczanie składek na ubezpieczenia społeczne – ustalenie przez płatnika wielkości kwoty (np. przychodu lub zadeklarowanej) odpowiadającej podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe oraz wypadkowe dla danego tytułu ubezpieczeń;
- 2) potrącanie składek na ubezpieczenia społeczne – odliczenie przez płatnika z dochodów ubezpieczonych (w rozumieniu przyjętym w punkcie jak wyżej) kwot składek na poszczególne rodzaje ubezpieczeń społecznych zgodnie z obowiązującymi procentowymi stopami składek;
- 3) rozliczanie składek na ubezpieczenia społeczne – zestawienie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz wypłaconych świadczeń wliczonych w ciężar tych składek;
- 4) opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne – dokonanie jedną wpłatą (art. 47 ust. 4 *in fine* u.s.u.s.¹⁶) zapłaty składek przez płatnika na przydzielony mu przez ZUS numer rachunku składkowego (art. 43b ust. 1 u.s.u.s.¹⁷) w terminach określonych w art. 47 ust. 1 u.s.u.s.

Zgodnie z treścią art. 47 ust. 1 u.s.u.s. płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty mie-

¹⁴ I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2013, s. 40-41.

¹⁵ K. Antonów, *Komentarz do art. 46 [w:] K. Antonów (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych...*

¹⁶ W myśl art. 47 ust. 4 u.s.u.s. należności z tytułu składek na: 1) ubezpieczenia społeczne; 2) ubezpieczenie zdrowotne; 3) Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych; 4) (uchylony); 5) Fundusz Emerytur Pomostowych – opłaca się jedną wpłatą na przydzielony przez ZUS numer rachunku składkowego.

¹⁷ Jak wynika z treści art. 43b ust. 1 u.s.u.s., ZUS generuje i przydziela numer rachunku składkowego dla płatnika składek niezwłocznie po utworzeniu konta płatnika składek, w celu opłacania należności z tytułu składek, o których mowa w art. 47 ust. 4 u.s.u.s.

siężne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 1a, nie później niż: 1) (uchylony); 2) do 5 dnia następnego miesiąca – dla jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych; 3) do 15 dnia następnego miesiąca – dla płatników składek posiadających osobowość prawną; 4) do 20 dnia następnego miesiąca – dla pozostałych płatników składek.

Dodać należy, że niezapłacenie w terminie składek na ubezpieczenie społeczne prowadzi do odpowiedzialności płatnika składek na gruncie różnych reżimów prawnych (w tym omawianej w niniejszym artykule odpowiedzialności karnej za wykroczenie). W myśl art. 23 ust. 1 u.s.u.s. od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w o.p., z wyłączeniem art. 56a o.p. Zgodnie zaś z treścią art. 56 § 1 o.p. stawka odsetek za zwłokę jest równa sumie 200% podstawowej stopy oprocentowania kredytu lombardowego, ustalonej zgodnie z przepisami o NBP, i 2%, z tym że stawka ta nie może być niższa niż 8%.

Sankcją za niezapłacenie w terminie składek lub opłacenie ich w zaniżonej wysokości jest również możliwość wymierzenia płatnikowi dodatkowej opłaty w wysokości do 100% nieopłaconych składek. Podstawę prawną naliczania opłaty stanowi art. 24 ust. 1a u.s.u.s. Opłata zasila środki FUS. Dodatkową opłatę ZUS ustala w drodze decyzji.

Należy jednak pamiętać, że w stosunku do płatnika składek będącego osobą fizyczną, skazanego prawomocnym wyrokiem za nieopłacenie składek lub opłacenie ich w zaniżonej wysokości, dodatkowej opłaty za ten sam czyn nie wymierza się (art. 24 ust. 1b u.s.u.s.). W razie wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo lub wykroczenie dotyczące nieopłacenia składek lub opłacenia ich w zaniżonej wysokości postępowania o wymierzenie dodatkowej opłaty płatnikowi składek będącemu osobą fizyczną za ten sam czyn nie wszczyna się, a wszczęte zawiesza się do dnia zakończenia postępowania w sprawie o przestępstwo lub wykroczenie (art. 24 ust. 1c u.s.u.s.). Z kolei w razie prawomocnego skazania płatnika będącego osobą fizyczną za przestępstwo lub wykroczenie polegające na nieopłaceniu składek lub opłaceniu ich w zaniżonej wysokości: 1) wszczęte postępowanie o wymierzenie dodatkowej opłaty za ten sam

czyn umarza się z urzędu; 2) decyzję o wymierzeniu dodatkowej opłaty za ten sam czyn uchyla się z urzędu, a pobraną opłatę zwraca się, niezwłocznie wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego od dnia pobrania dodatkowej opłaty (art. 24 ust.1d u.s.u.s.);

b) niezgłoszenie wymaganych ustawą danych lub zgłoszenie nieprawdziwych danych albo udzielenie w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawianie ich udzielenia – art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s.

Jak wynika z treści art. 35 ust. 1 u.s.u.s., we wszystkich dokumentach związanych z ubezpieczeniami społecznymi, w tym z rozliczaniem składek oraz przyznawaniem i wypłatą świadczeń określonych odrębnymi przepisami, podaje się: 1) w przypadku ubezpieczonych – numer PESEL, a w razie gdy ubezpieczonemu nie nadano numeru PESEL – serię i numer dowodu osobistego lub paszportu, z zastrzeżeniem ust. 1a; 2) w przypadku płatników składek – numery NIP i REGON, a jeżeli płatnikowi składek nie nadano tych numerów lub jednego z nich – numer PESEL lub serię i numer dowodu osobistego albo paszportu. Do tego w imiennych raportach miesięcznych, o których mowa w art. 41 u.s.u.s., należy podać numer PESEL, a w razie gdy ubezpieczonemu nie nadano tego numeru – serię i numer dowodu osobistego lub paszportu (art. 35 ust. 1a u.s.u.s.).

Sam obowiązek zgłoszenia oraz wyrejestrowania osób podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym został wprowadzony przepisem art. 36 u.s.u.s. Zdaniem M. Krajewskiego, „poprzez zgłoszenie do ubezpieczenia oraz wyrejestrowanie z ubezpieczenia rozumieć należy dopełnienie obowiązku administracyjno-prawnego nałożonego w drodze ustawy przez podmiot zewnętrzny względem organu administracji publicznej, jakim jest ZUS. Podmiotami dokonującymi zgłoszenia są płatnik albo osoba opłacająca składki na własne ubezpieczenia, zaś adresatem zgłoszenia jest Zakład. W zgłoszeniu płatnik zawiera dane przekazane mu przez ubezpieczonego¹⁸”. Ubezpieczony

¹⁸ M. Krajewski, Komentarz do art. 36 [w:] K. Antonów (red.), *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych...*

potwierdza prawdziwość danych przekazanych płatnikowi własnoręcznym podpisem¹⁹.

W orzecznictwie SN utrwalił się pogląd, że decyzje w sprawie podlegania oraz w sprawie ustania ubezpieczenia społecznego mają charakter rozstrzygnięć deklaratoryjnych²⁰. Podleganie obowiązkowi ubezpieczenia społecznego powstaje bowiem z mocy prawa i trwa przez cały czas spełniania ustawowych warunków. W konsekwencji decyzje organu rentowego wydane w sprawach podlegania ubezpieczeniu oraz ustania ubezpieczenia jedynie stwierdzają istnienie uwarunkowanej elementami stanu faktycznego określonej sytuacji prawnej, ale sytuacji tej nie tworzą ani nie kształtują. Moment zarówno powstania, jak i ustania obowiązku ubezpieczenia został określony w sposób ścisły w przepisach prawa i jest niezależny od woli lub świadomości stron²¹;

c) udaremnienie lub utrudnienie przeprowadzenia kontroli – art. 98 ust. 1 pkt 3 u.s.u.s.

Zgodnie z treścią art. 86 ust. 1 u.s.u.s. kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników składek przeprowadzają inspektorzy kontroli ZUS. W myśl ust. 2 tego przepisu kontrola może obejmować w szczególności: 1) zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych; 2) prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest ZUS; 3) ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu; 4) prawidłowość i terminowość opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe; 5) wystawianie zaświadczeń lub zgłaszanie danych dla celów ubezpieczeń społecznych; 6) dokonywanie oględzin składników majątku płatników składek zalegających z opłatą należności z tytułu składek; 7) prawi-

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Zob. wyr. SN z 28.10.2003 r., II UK 122/03; uchw. SN z 13.07.2005 r., I UZP 2/05; wyr. SN z 14.07.2005 r., II UK 295/04; wyr. SN z 26.03.2007 r., I UK 284/06; wyr. SN z 19.09.2007 r., III UK 39/07, wyr. SN z 9.06.2008 r., II UK 312/07.

²¹ Wyr. SN z 9.06.2008 r., II UK 314/07.

dłowość i rzetelność danych, informacji i oświadczeń przekazanych przez płatnika składek we wniosku, o którym mowa w art. 17a ust. 1 u.s.u.s.

Co istotne, w trakcie kontroli płatnicy składek są zobowiązani: 1) udostępnić wszelkie księgi, dokumenty i inne nośniki informacji związane z zakresem kontroli, które są przechowywane u płatnika oraz u osób trzecich w związku z powierzeniem tym osobom niektórych czynności na podstawie odrębnych umów; 1a) udostępniać do oględzin składniki majątku, których badanie wchodzi w zakres kontroli, jeżeli zalegają z opłatą należności z tytułu składek; 2) sporządzić i wydać kopie dokumentów związanych z zakresem kontroli i określonych przez inspektora kontroli ZUS; 3) zapewnić niezbędne warunki do przeprowadzenia czynności kontrolnych, w tym udostępnić środki łączności, z wyjątkiem środków transportowych, oraz inne niezbędne środki techniczne do wykonania czynności kontrolnych, którymi dysponuje płatnik; 4) udzielać wyjaśnień kontrolującemu; 5) przedstawić tłumaczenie na język polski sporządzonej w języku obcym dokumentacji finansowo-księgowej i osobowej przedłożonej przez płatnika składek (art. 88 ust. 1 u.s.u.s.). Czynności określonych w ust. 1 płatnik składek jest obowiązany dokonać nieodpłatnie (art. 88 ust. 2 u.s.u.s.). W sprawach objętych zakresem kontroli płatnik składek ma obowiązek, w wyznaczonym terminie, dostarczyć inspektorowi kontroli ZUS żądane dokumenty (ust. 3).

Jak zauważył J. Lachowski, „utrudnianie kontroli polega na każdym zachowaniu, które zakłóca jej przeprowadzenie. Udaremnianie przeprowadzenia kontroli sprowadza się do uniemożliwienia jej przeprowadzenia. Zarówno utrudnianie, jak i udaremnienie kontroli może mieć miejsce przed, jak i po jej rozpoczęciu²²”. Zdaniem tego autora, „znamiona komentowanego uregulowania wyczerpuje sprawca, który stwarza taką sytuację, w której przeprowadzenie zaplanowanej wcześniej kontroli będzie niemożliwe (np. niszczy dokumentację ubezpieczeniową podlegającą kontroli)”²³;

²² J. Lachowski, *Komentarz art. 98...*

²³ *Ibidem*.

d) niedopełnienie obowiązku wypłacania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i zasiłków finansowanych z budżetu państwa albo wypłacenie ich nienależnie – art. 98 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s.

Zakres świadczeń z ubezpieczeń społecznych, o których mowa w tym przepisie, został określony przez odrębne ustawy. Art. 61 ustawy z 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa²⁴ stanowi o zasiłkach określonych w tej ustawie, tj. zasiłku chorobowym, macierzyńskim, opiekuńczym i wyrównawczym. Na mocy art. 69 u.ś.p.u.s. przepis ten stosuje się też odpowiednio do świadczenia rehabilitacyjnego. Podobnie na podstawie art. 10 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych²⁵ płatnicy, jeżeli są zobowiązani do ustalania prawa do zasiłków w razie choroby i macierzyństwa i ich wypłaty, ustalają i wypłacają także zasiłek chorobowy, zasiłek wyrównawczy oraz świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego.

Co istotne, obowiązek wypłaty świadczeń z ubezpieczenia chorobowego oraz zasiłków i świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego obejmuje płatników, którzy zgłaszają do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych (art. 61 u.ś.p.u.s. i art. 10 u.u.s.w.p.).

Czynność sprawcza polega na całkowitym zaniechaniu wypłaty wymienionych wyżej zasiłków i świadczeń. Pewne kontrowersje budzi jednak wypłacanie świadczeń w wysokości zaniżonej²⁶;

²⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 501 (dalej: u.ś.p.u.s.).

²⁵ Tekst jedn. Dz.U. z 2025 r. poz. 257 ze zm. (dalej: u.u.s.w.p.).

²⁶ Według J. Unterschütz, podobnie jak w odniesieniu do wykroczenia stypizowanego w art. 98 ust. 1 pkt 1a u.s.u.s. należy uznać, że wypłata świadczenia w zaniżonej wysokości także wypełnia znamiona komentowanego wykroczenia (J. Unterschütz, *Komentarz do art. 98...*). Natomiast w ocenie J. Lachowskiego, do znamion tego wykroczenia nie należy wypłacenie świadczenia z opóźnieniem, wszak w takim wypadku sprawca swój obowiązek realizuje, a przepis penalizuje jego niewypełnienie. Z tych samych powodów nie będzie odpowiadał na podstawie rzeczonoego przepisu sprawca, który wypłaci świadczenie w niepełnej wysokości. I w tym wypadku dochodzi bowiem do zrealizowania (jakkolwiek częściowego) obowiązku wypłaty świadczenia (J. Lachowski, *Komentarz do art. 98...*).

e) nieprowadzenie dokumentacji związanej z obliczaniem składek oraz z wypłatą świadczeń z ubezpieczeń społecznych – art. 98 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s.

Przepisy omawianej ustawy nie precyzują, co składa się na dokumentację związaną z opłacaniem składek i wypłatą świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Rodzaj wymaganych dokumentów określony został w rozporządzeniach wykonawczych do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a mianowicie: rozporządzeniu MPiPS z 20.12.2020 r. w sprawie określenia wzorów zgłoszeń do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, imiennych raportów miesięcznych i imiennych raportów miesięcznych korygujących, zgłoszeń płatnika składek, deklaracji rozliczeniowych i deklaracji rozliczeniowych korygujących, zgłoszeń danych o pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, raportów informacyjnych, oświadczeń o zamiarze przekazania raportów informacyjnych, informacji o zawartych umowach o dzieło oraz innych dokumentów²⁷ oraz rozporządzeniu MPiPS z 2.02.2001 r. w sprawie określenia wzoru informacji o zasiłkach, świadczeniach lub wynagrodzeniach z tytułu niezdolności do pracy, wypłaconych przez płatników składek oraz sposobu jej sporządzania, przekazywania i korygowania²⁸.

Zdaniem J. Lachowskiego, „czynność sprawcza polega tylko na całkowitym zaniechaniu prowadzenia dokumentacji, nie zaś na nierzetelnym jej prowadzeniu, np. przez umieszczanie w dokumentach fałszywych danych czy pominięcie niektórych danych, które dokument powinien zawierać”²⁹. Jak wskazano wyżej, zgłoszenie danych nieprawdziwych wypełnia znamiona wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s.;

f) niedopełnienie obowiązku przesyłania deklaracji rozliczeniowych oraz imiennych raportów miesięcznych w przewidzianym terminie – art. 98 ust. 1 pkt 6 u.s.u.s.

Stosownie do treści art. 46 ust. 2 u.s.u.s. rozliczenie składek oraz wypłaconych przez płatnika w tym samym miesiącu zasiłków oraz zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych podlegających rozliczeniu na poczet

²⁷ Tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 2032 ze zm.

²⁸ Dz.U. Nr 10, poz. 81.

²⁹ J. Lachowski, *Komentarz do art. 98...*

składek następuje w deklaracji rozliczeniowej według ustalonego wzoru. Nie podlegają rozliczeniu w deklaracji rozliczeniowej zasiłki wypłacone przez płatnika bezpodstawnie. Deklarację rozliczeniową oraz imienne raporty miesięczne, płatnik składek przekazuje bezpośrednio do wskazanej przez ZUS jednostki organizacyjnej, z zastrzeżeniem art. 48d (art. 46 ust. 3) u.s.u.s.

Elementy, jakie powinna zawierać deklaracja rozliczeniowa, zostały wskazane w treści art. 46 ust. 4 u.s.u.s. Są to m.in. dane identyfikacyjne płatnika składek, a w szczególności dane, o których mowa w art. 35 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s., nazwa skrócona firmy, a w przypadku płatników składek – osób fizycznych – nazwisko i imię czy informacje o liczbie ubezpieczonych.

Zgodnie z treścią art. 47 ust. 1 u.s.u.s. płatnik składek przesyła w tym samym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłaca składki za dany miesiąc, z zastrzeżeniem ust. 1a tego przepisu, nie później niż: 1) (uchylony); 2) do 5 dnia następnego miesiąca – dla jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych; 3) do 15 dnia następnego miesiąca – dla płatników składek posiadających osobowość prawną; 4) do 20 dnia następnego miesiąca – dla pozostałych płatników składek.

W art. 98 ust. 1 pkt 6 u.s.u.s. zabronione zachowanie polega na zaniechaniu przesłania deklaracji rozliczeniowych i imiennych raportów miesięcznych w przewidzianym terminie;

g) niedopełnienie obowiązku przekazywania dokumentów związanych z ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym w formie określonej w art. 47a ust. 1 i 2 – art. 98 ust. 1 pkt 7 u.s.u.s.

Znamiona wykroczenia wyczerpuje również zachowanie polegające co prawda na wysłaniu takich dokumentów do ZUS, ale w innej formie niż określona w art. 47a ust. 1 i 2 u.s.u.s. W takim bowiem przypadku przyjmuje się fikcję prawną, iż dokumentacja nie została przekazana (art. 47a ust. 4 u.s.u.s.).

W myśl art. 47a ust. 1 u.s.u.s. z zastrzeżeniem ust. 1a-3 tego przepisu płatnicy składek są obowiązani przekazywać zgłoszenia do

ubezpieczeń społecznych, o których mowa w art. 36 ust. 10 u.s.u.s., imienne raporty miesięczne, o których mowa w art. 41 ust. 3 u.s.u.s., deklaracje rozliczeniowe, o których mowa w art. 46 ust. 4 u.s.u.s., inne dokumenty niezbędne do prowadzenia kont płatników składek i kont ubezpieczonych oraz korekty tych dokumentów poprzez transmisję danych w formie dokumentu elektronicznego z oprogramowania, którego zgodność z wymaganiami określonymi przez ZUS na podstawie art. 13 ust. 2 pkt 2 lit. a ustawy z 17.02.2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne³⁰ została potwierdzona w sposób określony w art. 21 i art. 22 tej ustawy, lub za pośrednictwem systemu teleinformatycznego udostępnionego przez ZUS.

Dokumenty przekazywane w sposób niezgodny z określonymi wymogami określonymi nie są przez ZUS przyjmowane, co jest równoznaczne z nieprzekazaniem dokumentów;

h) dopuszczenie się czynów określonych w ust. 1 przy opłacaniu składek lub dokonywaniu wpłat z innych tytułów, do których poboru jest obowiązany Zakład – art. 98 ust. 3 u.s.u.s.

Wykroczenie to polega na dopuszczeniu się czynów określonych w ust. 1 komentowanego artykułu przy opłacaniu składek lub dokonywaniu wpłat z innych tytułów, do których poboru obowiązany jest ZUS. Do takich należy opłacanie składek na Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych, a także składek na ubezpieczenie zdrowotne (art. 32 u.s.u.s.).

Nie można jednak stracić z pola widzenia, że przepisy karne penalizujące nieopłacanie składek zostały zawarte w ustawach dotyczących wymienionych w tym przepisie składek. Przykładowo mowa tu o składkach na Fundusz Pracy (art. 259 ust. 1 pkt 1 ustawy z 20.03.2025 r. o rynku pracy i służbach zatrudnienia³¹) czy składkach na ubezpieczenie zdrowotne (art. 193 pkt 3 ustawy z 27.08.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków pu-

³⁰ Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1557 ze zm.

³¹ Dz.U. poz. 620 ze zm.

blicznych³²). W konsekwencji omawiany przepis jest stosowany w przypadku naruszenia obowiązku opłacania składek na Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych.

Strona podmiotowa

Wykroczenia opisane w art. 98 u.s.u.s. można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie (art. 5 k.w. w zw. z art. 48 k.w.). Stosownie do treści art. 6 § 1 k.w. wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Zaś wykroczenie nieumyślne zachodzi, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć (§ 2 tego przepisu). Jak przy tym podkreśla SN, „zamiar ewentualny nie występuje samistnie, jest zawsze sprzęgnięty z jakimś zamiarem (bezpośrednim) jako chęcią, który może być skierowany na czyn prawnie obojętny albo na czyn prawnie zabroniony. Sprawca, dążąc do realizacji tego, co stanowi przedmiot jego chcenia, może decydować się na podjęcie tego czynu nawet za cenę, że obok tego, do czego bezpośrednio zmierza, pojawi się uwidoczniiony jako możliwy efekt, kwalifikujący się jako czyn zabroniony, w szczególności jako skutek wyraźnie przestępczy”³³.

Według J. Lachowskiego „możliwe jest więc zastosowanie tego przepisu także wówczas, gdy sprawcy nie można przypisać zamiaru, przy jednoczesnym ustaleniu, że co najmniej mógł on przewidzieć możliwość popełnienia tego czynu”³⁴.

Równocześnie w orzecznictwie sądów powszechnych zauważa się, że nie można stawiać na jednej płaszczyźnie zachowań osób, które z premedytacją i wyrachowaniem oszczędzają na niepłaceniu składek na ZUS, a obwinionego, jako przedsiębiorcy znajdującego się w złej sytuacji gospodarczej starającego się nieporadnie spłacić zaległe zob-

³² Tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 146 ze zm.

³³ Wyr. SN z 17.12.1987 r., II KR 333/87.

³⁴ J. Lachowski, *Komentarz do art. 98...*

wiązania³⁵. Dostrzegając dążenie obwinionego do regulowania zaległości, sądy zauważają, że problemy z płatnościami należności, o których mowa we wniosku o ukaranie, są związane nierozdzielnie z kłopotami finansowymi obwinionego, wynikającymi z niewywiązania się z umowy przez jednego z kontrahentów. Stopień zawinienia obwinionego jest w takiej sytuacji zdecydowanie umniejszony³⁶.

Zagrożenie karą

Wszystkie wykroczenia określone w u.s.u.s. zagrożone są karą grzywny do 46000 zł. Jednocześnie w odniesieniu do omawianych wykroczeń brak jest podstaw do stosowania środków karnych, które w myśl art. 28 § 2 k.w. można orzec, jeżeli są one przewidziane w przepisie szczególnym. Natomiast środek probacyjny w postaci warunkowego zawieszenia kary ma zastosowanie tylko do kary aresztu³⁷.

Tryb ścigania

Omawiane wykroczenia są ścigane z oskarżenia publicznego. Co do zasady, oskarżycielem publicznym we wszystkich sprawach o wykroczenia jest Policja (art. 17 § 1 k.p.s.w.). Niemniej jednak uprawnienia oskarżyciela publicznego może też wykonywać ZUS. W orzecznictwie³⁸ przyjmuje się, że organom ZUS oraz upoważnionym przez nie osobom, na podstawie przepisu art. 66 ust. 4 u.s.u.s. w zw. z art. 17 § 3 k.p.s.w., przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia ujawnione w zakresie działania ZUS i w których wystąpił on z wnioskiem o ukaranie.

Jak wynika z danych Departamentu Statystyki i Prognoz Aktuarialnych ZUS³⁹, w latach 2020-2023 liczba wniosków o ukaranie za wykroczenie z art. 98 u.s.u.s. wyniosła:

³⁵ Wyr. SO w Poznaniu z 15.01.2018 r., IV Ka 1247/17.

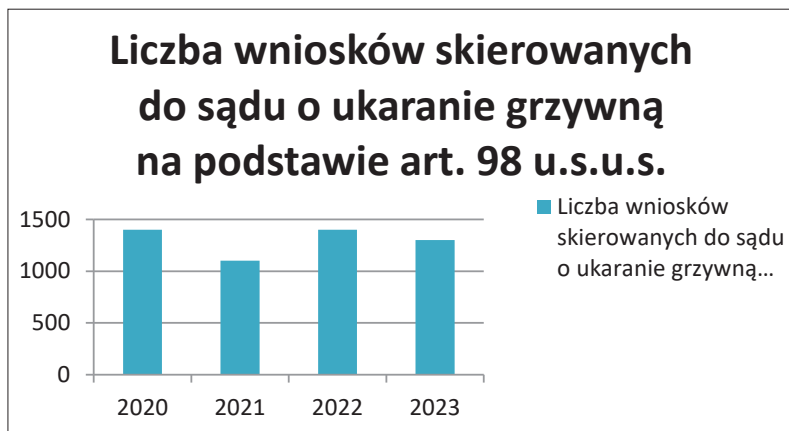
³⁶ Wyr. SO w Olsztynie z 29.11.2018 r., VII Ka 1060/18.

³⁷ J. Unterschütz, *Komentarz do art. 98...*

³⁸ Uchw. SN z 30.09.2003 r., I KZP 24/03.

³⁹ Informacje udzielone Autorce przez Departament Statystyki i Prognoz Aktuarialnych ZUS, 14.11.2024 r.

Wykres 2. Liczba wniosków o ukaranie w latach 2020-2023.



Źródło: Opracowanie własne.

Zbieg przepisów ustawy

W tym miejscu warto wspomnieć o istnieniu problemów związanych z wielością ocen prawnych omawianych wykroczeń i innych czynów zabronionych w obszarze prawa karnego. Niemniej jednak z uwagi na złożoność tej kwestii zawarte niżej rozważania mają w zasadzie charakter sygnalizacyjny i ograniczają się do przytoczenia najbardziej dyskusyjnych poglądów co do zbiegu wykroczenia z art. 98 ust. 1 u.s.u.s. z przestępstwami z art. 218–219 k.k. oraz art. 284 § 1 lub 2 k.k.

a) Zbieg wykroczenia z przestępstwem – uwagi ogólne

Zgodnie z treścią art. 10 § 1 k.w., jeżeli czyn będący wykroczeniem wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa, orzeka się za przestępstwo i za wykroczenie, z tym że jeżeli orzeczono za przestępstwo i za wykroczenie karę lub środek karny tego samego rodzaju, wykonuje się surowszą karę lub środek karny. W razie uprzedniego wykonania łagodniejszej kary lub środka karnego zalicza się je na poczet surowszych. Przepis ten reguluje instytucję tzw. idealnego zbiegu przestępstwa z wykroczeniem. Jego istota sprowadza się do tego, że mimo popełnienia jednego czynu, który wyczerpuje znamiona i wykroczenia,

i przestępstwa, sprawca ponosi odpowiedzialność za dwa czyny zabronione⁴⁰.

Jak podaje J. Lachowski, „w razie zastosowania przepisu art. 10 § 1 k.w. prowadzi się jednocześnie postępowanie w sprawie o wykroczenie i o przestępstwo. Mogą zatem zapaść dwa wyroki, w których przypisuje się każdy z tych czynów zabronionych. Takie rozwiązanie stanowi odstępstwo od zasady *ne bis in idem*, a mianowicie, że nie prowadzi się dwóch postępowań w sprawie o ten sam czyn”⁴¹.

Należy dodać, że omawiany przepis art. 10 § 1 k.w. został uznany przez TK⁴² za zgodny z art. 2 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a także z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz oraz art. 14 ust. 7 MPPOiP;

b) Zbieg wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 1a u.s.u.s. z przestępstwem określonym w art. 218 § 1a k.k.⁴³

W tej kwestii wypowiedział się TK w wyroku z 18.11.2010 r., P 29/09, wskazując m.in., że „to samo zachowanie płatnika – będącego osobą fizyczną – które jest przesłanką wymierzenia mu dodatkowej opłaty na podstawie art. 24 ust. 1 u.s.u.s., tj. niedopełnienie obowiązku terminowego opłacenia w pełnej wysokości składek na ubezpieczenie społeczne (lub składek z innych tytułów, pobieranych przez ZUS) wypełnia równocześnie dyspozycję art. 98 ust. 1 u.s.u.s. oraz art. 98 ust. 2 w związku z art. 98 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s. Należy, oczywiście, uwzględnić przy tym, że to zachowanie może być potraktowane jako wykroczenie tylko wtedy, gdy jest zawinione, tj. popełnione umyślnie bądź nieumyślnie (art. 1 k.w. i art. 5 k.w. w zw. z art. 48 k.w.). Jednocześnie w polskim prawie nie występuje norma, która regulowałaby sposób rozstrzygnięcia takiego zbiegu. Przychodzący tu na myśl art. 11 k.k. dotyczy tylko sytu-

⁴⁰ J. Lachowski, *Komentarz do art. 10 [w:]* I. Kosierb, S. Krajnik, J. M. Wojciechowski, M. Żukowska, J. Lachowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021, Lex/el.

⁴¹ Ibidem.

⁴² Wyr. TK z 1.12.2016 r., K 45/14.

⁴³ Zgodnie z treścią art. 218 § 1a k.k. kto, wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub uporczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

acji, gdy ten sam czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej, tj. mógłby stanowić substrat dwóch lub więcej przestępstw. Przy tym, jak słusznie stwierdził SN, „brak jest (...) w systemie prawa (...) domniemania, w myśl którego w sytuacjach wątpliwości co do zasad odpowiedzialności przewidzianych w ustawie szczególnej, należałoby stosować zasady przewidziane w k.k.” (postanowienie SN z 28.09.2006 r., I KZP 20/06). Zdaniem TK, „należy więc stwierdzić, że w związku z równoczesnym obowiązywaniem art. 24 ust. 1 u.s.u.s. oraz art. 98 ust. 1 i 2 u.s.u.s. – przy braku przepisu, który rozstrzygałby ich zbieg – płatnik składek będący osobą fizyczną za to samo zachowanie polegające na zawinionym nieopłaceniu składek lub opłaceniu w zaniżonej wysokości składek może zostać podwójnie ukarany – dodatkową opłatą i karą grzywny za wykroczenie. To samo, opisane wyżej, zachowanie płatnika będącego osobą fizyczną może też, w określonych okolicznościach, wypełnić znamiona przestępstwa określonego w art. 218 § 1 k.k. (obecnie art. 218 § 1a k.k. – dopisek Autorki), w części dotyczącej złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracownika wynikających ze stosunku ubezpieczenia społecznego. Jak słusznie twierdzi PG, nie każdy przypadek nieopłacenia (lub opłacenia w nienależytej wysokości) składki na ubezpieczenie społeczne można zakwalifikować jako naruszenie praw pracownika wynikających ze stosunku ubezpieczenia społecznego”⁴⁴.

W związku z powyższym TK uznał, że „zakwestionowane w pytaniu prawnym art. 218 § 1 k.k., art. 98 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s. i art. 98 ust. 2 u.s.u.s. w zw. z art. 98 ust. 1 pkt 1 oraz art. 24 ust. 1 u.s.u.s., przez to, że dopuszczają wymierzenie tej samej osobie fizycznej, za ten sam czyn, polegający na nieopłaceniu lub opłaceniu w zaniżonej wartości składek na ubezpieczenie społeczne lub innych składek pobieranych przez ZUS, opłaty dodatkowej oraz kary za przestępstwo lub za wykroczenie, są niezgodne z art. 2 Konstytucji RP wyrażającym zasadę demokratycznego państwa prawnego (w aspekcie naruszenia zasady *ne bis in idem*)”⁴⁵.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

Na marginesie TK zauważył, że „możliwy niewątpliwie zbieg odpowiedzialności za przestępstwo i za wykroczenie w postaci zawnionego naruszenia obowiązku opłacania składek nie stwarza problemu konstytucyjnego, gdyż art. 11 k.w. umożliwia jego rozstrzygnięcie w zgodzie z zasadą *ne bis in idem*”⁴⁶.

Mimo takiego stanowiska TK, nie uszło uwadze Autorki, że możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej *sensu stricto* w razie nieopłacania składek na ubezpieczenia społeczne jest kwestią niezwykle dyskusyjną w doktrynie i orzecznictwie sądów powszechnych. Za dominujący w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym nie stanowi naruszenia praw pracowniczych, wynikających z ubezpieczenia społecznego, nieopłacanie, wbrew obowiązkowi, składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. „Nieopłacenie składek od zarejestrowanych w ZUS pracowników nie ma wpływu na wypłatę należnych im zasiłków chorobowych lub macierzyńskich. Ponadto przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty i obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okres, w którym pracodawca nie uiszczał składek na ubezpieczenie społeczne. Odprowadzanie składek na ubezpieczenie społeczne jest obowiązkiem pracodawcy, z którym nie łączą się bezpośrednio uprawnienia pracownika, o ile jest on zgłoszony do ubezpieczenia społecznego”⁴⁷. Jak wyjaśnił SO w Olsztynie w wyroku z 5.02.2021 r., VII Ka 43/21, „na wysokość świadczenia emerytalnego w przypadku ubezpieczonych niebędących płatnikami składek nie ma wpływu kwota składek uiszczonych, lecz zaewidencjonowanych jako należne. Tym samym, w razie zadeklarowania właściwej kwoty należnych składek, prawo do emerytury nie zostaje naruszone, a szkoda pracownika, na moment zachowania sprawcy, wyraża się w utraconej przewidywanej korzyści dotyczącej wysokości przyszłej emerytury”⁴⁸.

W ocenie J. Lachowskiego, „w momencie popełnienia czynu szkoda ma charakter przysły i potencjalny, a tym samym jedynie zagraża, a nie narusza chronione dobro. W konsekwencji takie zagrożenie

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Wyr. SO w Olsztynie z 5.02.2021 r., VII Ka 43/21, Lex nr 3165418.

⁴⁸ Ibidem.

nie pozostaje poza zakresem regulacji z art. 218 § 1a k.k., a nieodprowadzanie składek na ubezpieczenie społeczne, tak wcale, jak i nie we właściwej wysokości, nie wypełnia znamion czynu z art. 218 § 1a k.k., lecz stanowi jedynie wykroczenie z art. 98 ust. 1a u.s.u.s.”⁴⁹.

Zdaniem przedstawicieli doktryny, prowadzi to do wniosku, iż art. 98 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s. nie narusza prawa osób wykonujących pracę zarobkową do świadczeń z ubezpieczenia społecznego i skoro stanowi naruszenie obowiązków płatnika wobec ZUS, nie może pozostawać w zbiegu idealnym z art. 218 § 1a k.k., ponieważ zachowania opisane w tych przepisach godzą w różne dobra prawne, co wyłącza tożsamość czynu i zbieg przepisów⁵⁰.

c) Zbieg wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s. z przestępstwem określonym w art. 219 k.k.⁵¹

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że znamiona czynnościowe wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s. oraz występku z art. 219 k.k. wykazują istotne podobieństwa. Stąd też, porównując zakresy znamion tego wykroczenia oraz przestępstwa z art. 219 k.k., w doktrynie wskazuje się, że „pomiędzy nimi zachodzi stosunek specjalności, gdzie art. 219 stanowi *lex specialis* wobec art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s., znamieniem zaś specjalizującym jest wpływ danych na prawo do świadczeń lub ich wysokość”⁵². Zdaniem G. Łabudy, „każde zatem niezgłoszenie danych bądź zgłoszenie danych nieprawdziwych, zawsze bez wpływu

⁴⁹ J. Lachowski, *Odpowiedzialność karna płatnika składek – wybrane zagadnienia*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2004, nr 12, s. 25.

⁵⁰ K. Woźniewski, *Regula ne bis in idem w kontekście prawidłowej legislacji. Glosa do wyroku TK z dnia 18 listopada 2010 r., P 29/09*, GSP-Prz.Orz. 2011, nr 2, s. 151-158; J. Unterschütz, *Konsekwencje naruszenia obowiązku opłacania składek przez płatnika składek w świetle przepisów ustawy systemowej oraz art. 218 § 1 k.k. Glosa do wyroku TK z 18.11.2010 r., P 29/09*, GSP-Prz.Orz. 2012, nr 1, s. 55-64.

⁵¹ W myśl art. 219 k.k. kto narusza przepisy prawa o ubezpieczeniach społecznych, nie zgłaszając, nawet za zgodą zainteresowanego, wymaganych danych albo zgłaszając nieprawdziwe dane mające wpływ na prawo do świadczeń albo ich wysokość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

⁵² G. Łabuda, *Komentarz do art. 219 [w:] J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021, Lex/el.; podobnie przyjmuje W. Wróbel, *Komentarz do art. 219 [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. t. 2., cz. 2. Komentarz do art. art. 212-277d*, Warszawa 2017, Lex/el.

na prawo do świadczeń tudzież ich wysokość, wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 98 u.s.u.s. Jeżeli natomiast niezgłoszenie danych lub zgłoszenie danych nieprawdziwych rzeczony wpływ posiada, w grę wchodzi realizacja znamion przestępstwa z art. 219 k.k.⁵³.

W. Wróbel wyjaśnia zaś, że art. 219 k.k. „obejmuje wyłącznie takie dane, które mają wpływ na prawo osoby wykonującej pracę zarobkową do świadczeń albo na ich wysokość. Pozostałe dane nie są objęte zakresem zastosowania art. 219 k.k., mieszczą się zaś w regulacji art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s. Dotyczy to w szczególności danych istotnych w perspektywie praw z zakresu ubezpieczeń społecznych osób niewykonujących pracy zarobkowej (w szczególności osób pobierających stypendia sportowe, prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, pobierających zasiłek dla bezrobotnych). Gdyby nie ta różnica w zakresie zastosowania obu przepisów, należałoby przyjąć, że art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s., jako przepis późniejszy, uchylił art. 219 k.k., wprowadzając depenalizację częściową objętych jego zakresem zachowań⁵⁴”.

Odmienne stanowisko zajmuje K. Patora, wskazująca, iż „sprawca może jednocześnie realizować znamiona przestępstwa z art. 219 k.k. oraz wykroczenia z art. 98 ust. 1 u.s.u.s. Wówczas oba postępowania prowadzone są oddzielnie, a w zakresie zaliczenia kar zastosowanie ma art. 10 k.w.”⁵⁵

Natomiast według S. Kowalskiego „przestępstwo z art. 219 k.k. może polegać np. na celowym niezgłoszeniu wymaganych w ustawie systemowej danych ubezpieczonego, mającym wpływ na jego prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Wówczas sprawca zrealizuje swoim zachowaniem znamiona i wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s. i występku z art. 219 k.k. Jego zachowanie podlegać jednak będzie tylko kwalifikacji z art. 219 k.k., gdyż ten przepis »skonsumuje« wcześniej wskazany (nie znajdzie zastosowania zasada z art. 10 § 1 k.w.). Gdyby zaś zachowanie sprawcy wymienionego czynu nie było

⁵³ G. Łabuda, *Komentarz do art. 219...*

⁵⁴ W. Wróbel, *Komentarz do art. 219...*

⁵⁵ K. Patora, *Komentarz do art. 219 [w:] J. Kulesza (red.), Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, Lex/el.

celowe, lecz nieumyślne – wtedy w grę wchodzić będzie jedynie kwalifikacja prawna z art. 98 ust. 1 pkt 2 u.s.u.s.⁵⁶;

d) Zbieg wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 1a u.s.u.s. z przestępstwem określonym w art. 284 k.k.

W literaturze i orzecznictwie problem oceny prawnej zachowania polegającego na zaniechaniu odprowadzania stosownych składek do ZUS, należnych z tytułu pracy, świadczonej przez zatrudnianie przez płatnika osoby nie jest jednolicie postrzegany.

Jak zauważył SN, „oprócz poglądu wykluczającego możliwość kwalifikowania go z art. 284 k.k. (por. S. Kowalski, *Wykroczenia związane z zatrudnianiem pracowników i innych osób wykonujących pracę zarobkową. Komentarz do ustaw szczegółowych, art. 98 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 2019/Legalis; J. Karnat, *Komentarz do art. 218 k.k.*, nb. 11 [w:] M. Banaś-Grabek, B. Gadecki, J. Karnat, *Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148-251. Komentarz*, Warszawa 2020/Legalis; wyrok SO w Olsztynie z 5,02,2021 r., VII Ka 43/21), prezentowany jest również pogląd dopuszczający dokonywanie oceny tego zachowania na gruncie odpowiedzialności z przepisu art. 284 k.k. (J. Lachowski, *Odpowiedzialność karna płatnika składek – wybrane zagadnienia*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2004 r., nr 12, s. 25-31), a także pogląd, według którego tego rodzaju zachowanie może stanowić przestępstwo z art. 218 § 1a k.k. (por. wyrok SO w Poznaniu z 17.05.2017 r., XVII Ka 340/17). Wskazuje się też na możliwość kwalifikowania go – w zależności od ustaleń faktycznych dotyczących strony podmiotowej – bądź z art. 218 § 1a k.k., bądź z art. 284 § 2 k.k. (por. D. Wąsik, N. Wąsik, T. Kuczur, *Odpowiedzialność karna i odpowiedzialność za wykroczenia w związku z niedopełnieniem obowiązku odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne*, Prawo Budżetowe Państwa i Samorządu 2015, nr 4. s. 27-43)⁵⁷.

Zdaniem SN, „trudności w ocenie prawnokarnej przedstawiono wyżej zachowania wynikają ze specyfiki i złożonego charakteru

⁵⁶ S. Kowalski, *Ustawa o Systemie Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2019, Legalis, art. 98.

⁵⁷ Wyr. SN z 3.02.2022 r., III KK 289/21, Lex nr 3283259.

składki na ubezpieczenie społeczne oraz relacji łączących osobę podlegającą ubezpieczeniu, płatnika składek i ZUS. Uwzględniając całość tych uwarunkowań, stwierdzić trzeba, że zachowanie to nie odpowiada normatywnej konstrukcji odpowiedzialności za przywłaszczenie i to zarówno w odniesieniu do relacji płatnik – ZUS, jak i relacji pracownik – płatnik składki. Patrząc na sytuację oskarżonego z perspektywy relacji płatnik składek – ZUS, oczywistym jest, że na oskarżonym ciążył obowiązek przekazania określonych kwot na rachunek Zakładu, którego to obowiązku nie dopełnił. Nie sposób przyjąć jednak, że środki te stały się własnością Zakładu w momencie powstania zobowiązania, a oskarżony był zobowiązany wyłącznie do ich przekazania – na zasadzie zwrotu rzeczy cudzej. Oceniając natomiast zachowanie oskarżonego z perspektywy ubezpieczony – płatnik składek, w ramach której – jak się wydaje miało dojść do realizacji przestępstwa przypisanego oskarżonemu – nie można oczywiście pominąć faktu, że część składek odprowadzanych z tytułu ubezpieczenia społecznego finansowana jest z wynagrodzenia pracownika, które stanowi jego prawo majątkowe, zaś pracodawca ma obowiązek przekazać ubezpieczycielowi określone kwoty w ramach stosownej procedury. Zgodnie z treścią art. 46 ust. 1 u.s.u.s. płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Nie oznacza to, że jeżeli pracodawca – płatnik, który w dokumentacji rozliczeniowej wykazał, iż dokonał potrącenia z wynagrodzenia pracownika na ubezpieczenie społeczne, jednakże pieniędzy tych nie przekazał do ZUS, to dokonał przywłaszczenia należącej do pracownika sumy pieniężnej. Nie może ona zostać przecież wypłacona pracownikowi, lecz wyłącznie odprowadzona do ZUS, a pracownik nie staje się jej dysponentem. Znamiennym jest, że brak byłoby też podstaw, aby w ramach naprawienia szkody zobowiązać oskarżonego – płatnika do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego – ubezpieczonego kwoty potrąconej składki, co w przypadku przywłaszczenia stanowiłoby naturalną konsekwencją skazania. W sytuacji wpłacenia przez pracodawcę składek w niepełnej wysokości trudno byłoby też wskazać kryteria, którymi należy się kierować, by ustalić, czy pracodawca zatrzymał dla siebie tę jej

część, którą sfinansował z własnych środków, czy też tę, która została sfinansowana ze środków pracownika⁵⁸.

Skoro – jak wskazał SN w przywołanym orzeczeniu – „wynagrodzenie jest prawem majątkowym, to prawem o takim charakterze jest będąca jego elementem składka na ubezpieczenia społeczne i związane z nią uprawnienia. *Prima facie* wskazywałoby to na możliwość realizacji przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. Przepis ten odwołuje się wszak także do przywłaszczenia prawa majątkowego, zaś jak słusznie wskazuje się w literaturze prawo do wynagrodzenia jako prawo majątkowe może stanowić przedmiot własności w szerokim rozumieniu tego pojęcia (por. A. Górnicz-Mulcahy, »*Własność*« *wynagrodzenia za pracę* [w:] *Własność w prawie i gospodarce*, Wrocław 2017, s. 179). Rzecz jednak w tym, że nie każde prawo majątkowe może być przedmiotem przywłaszczenia. Decydujące w tym zakresie jest to, czy charakter danego prawa umożliwia postąpienie z nim »jak właściciel« (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k.*, wyd. V, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2022, s. 221)⁵⁹. SN stwierdził, że „jako prawo majątkowe składka na ubezpieczenie społeczne nie ma takiego charakteru. Realizując zarzucane mu zachowanie, oskarżony nie miał możliwości postąpienia z uprawnieniami ubezpieczonego, któremu potrafił składekę, jak z własnymi – nie mógł z tego prawa sam korzystać, zbyć go lub w inny sposób nim zadysponować⁶⁰”.

Podsumowanie

Problematyka odpowiedzialności płatnika za obliczenie, potrącanie i przekazywanie składek na ubezpieczenia społeczne jest niewątpliwie złożona. Wiąże się to m.in. z kwestiami dotyczącymi prawnego statusu płatnika, relacjami, jakie zachodzą pomiędzy płatnikiem a innymi podmiotami, które powstają w związku z powyższymi obowiązkami, jak i w końcu z sankcjami związanymi z ich niewykonaniem. Nie bez znaczenia jest tutaj fakt, iż płatnik, nie wykonując nałożonych na niego obo-

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem.

wiązków, pozostaje w różnych reżimach prawnych i może on podlegać równocześnie różnym rodzajom odpowiedzialności (karnej, cywilnej, administracyjnej). Tym samym konsekwencje naruszenia przez płatnika składek przepisów u.s.u.s. mogą być dla niego bardzo dotkliwe.

Bibliografia

1. K. Antonów (red.), *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, Warszawa 2024.
2. J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021.
3. I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2013.
4. I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2009.
5. I. Kosierb, S. Krajnik, J. M. Wojciechowski, M. Żukowska, J. Lachowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2021.
6. S. Kowalski, *Ustawa o Systemie Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2019.
7. J. Kulesza (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
8. J. Lachowski, *Odpowiedzialność karna płatnika składek – wybrane zagadnienia*, *Praca i Zabezpieczenie Społeczne* 2004, nr 12.
9. D. Tokarczyk, *Przestępstwa i wykroczenia związane z zatrudnieniem. Komentarz*, Warszawa 2021.
10. J. Unterschütz, *Konsekwencje naruszenia obowiązku opłacania składek przez płatnika składek w świetle przepisów ustawy systemowej oraz art. 218 § 1 k.k. Glosa do wyroku TK z dnia 18 listopada 2010 r., P 29/09*, *GSP-Prz.Orz.* 2012, nr 1.
11. J. Wantoch-Rekowski (red.), *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, Warszawa 2015.
12. K. Woźniewski, *Reguła ne bis in idem w kontekście prawidłowej legislacji. Glosa do wyroku TK z dnia 18 listopada 2010 r., P 29/09*, *GSP-Prz.Orz.* 2011, nr 2.

13. A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. t. 2. cz. 2. Komentarz do art. art. 212-277d*, Warszawa 2017.

The Offenses against the Duties of Contribution Payers in the Polish Social Insurance System

Abstract: The article presents offenses related to the obligations of social security contribution payers in the field of social. The regulations discussed constitute a significant part of so-called social criminal law, as they serve to enforce the obligations of contribution payers and, in this way, protect the interests of individuals entitled to social security benefits. Despite its importance, the issue remains underexplored within both academic and criminal practice contexts. This may be due to the complexity and difficulty of the subject, as it is closely related to a distinct branch of law, namely, social security law.

In the article, the Author reconstructs and analyzes the elements comprising the aforementioned offenses, including: the object of protection, the perpetrator, the objective and subjective sides, the penalty threat, and the prosecution procedure. Furthermore, the Author draws attention to the overlap between provisions on offenses specified in the Polish Social Security System Law and crimes outlined in the Articles 218 § 1a and 219 of the Polish Penal Code. The conducted dogmatic analysis is supplemented by practical data obtained by the Author from the Department of Statistics and Actuarial Forecasts of the Central Office of the Social Insurance Institution.

Key words: social security, contribution payers, social security contribution, contribution payer's liability

Informacje dla Auterek i Autorów

Redakcja przyjmuje wyłącznie prace dotychczas niepublikowane (także na prywatnych stronach internetowych).

Redakcja prosi o nadsyłanie tekstów przeznaczonych do publikacji wyłącznie w formie elektronicznej w edytorze Word, zgodnie z następującymi ustawieniami: strona niestandardowa, marginesy: górny 5 cm, boczne (lewy i prawy) 4,2 cm i dolny 5,5 cm, czcionka Arial w rozmiarze 11 (tytuł 15, przypisy dolne 9) oraz odstęp między wierszami 1,2; odstęp między akapitami 0 pkt.; odstęp między śródtytułami 8 pkt, wcięcie akapitu 1,25. Tytuły i śródtytuły pogrubione. Wyrażenia obcojęzyczne w tekście polskim – kursywą (za wyjątkiem streszczenia i słów kluczowych w języku angielskim).

Na pierwszej stronie należy zamieścić: imię i nazwisko autora (autorów), tytuł pracy, krótkie (kilkudzaniowe) streszczenie ujmujące główne tezy opracowania oraz słowa kluczowe, a na ostatniej stronie – w punktach alfabetyczny wykaz wykorzystanej literatury (bez aktów prawnych, orzeczeń, publikacji internetowych) oraz tytuł pracy, streszczenie i słowa kluczowe w języku angielskim. Prosimy nie używać twardych spacji.

Na końcu pracy należy podać: adres (adresy) autora (autorów), nr telefonu, adres e-mail, nr Pesel (tylko do wiadomości wydawcy, celem wystawienia umowy), informację o statusie profesjonalnym autora (autorów), z wyszczególnieniem posiadanych tytułów albo stopni naukowych oraz afiliację, a także ORCID.

Od studentów i aplikantów wymagana jest opinia dotycząca wartości merytorycznej przedstawionego artykułu (glosy) opiekuna naukowego lub zawodowego.

Przypisy i bibliografię prosimy przytaczać w następujący sposób:

1) przypisy dolne:

Ustawa z 24.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 1491 ze zm.).

Wyr. SN z 17.12.2008 r., II KK 140/08, LEX nr 486186.

A. Baładynowicz, *Człowiek częstką wszechświata*, Warszawa 2019, s. 155.

P. Gensikowski P., *Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku*, Prok. i Pr. 2013, nr 2, s. 37-48.

J. Zajadło, *Filozofia prawa a teoria prawa* [w:] J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Filozofia prawa. Normy i fakty*, Warszawa 2020, s. 30.

Ł. Chruściel, B. Wszektorowski; *SN dał ZUS do ręki bat na przedsiębiorców (Opinia)*, Dziennik Gazeta Prawna 11.01.2024 r., <https://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/9400001,sn-dal-zus-do-reki-bat-na-przedsiębiorcow-opinia.html> (dostęp: 20.08.2024 r.).

Ostatnio cytowana pozycja: Ibidem, s. 345.

Wcześniej cytowana pozycja: A. Baładynowicz, *Człowiek...*, s. 158.

2) bibliografia:

A. Baładynowicz, *Człowiek częstką wszechświata*, Warszawa 2019.

P. Gensikowski P., *Instytucja przewidziana w art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a orzeczenie przepadku*, Prok. i Pr. 2013, nr 2.

J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Filozofia prawa. Normy i fakty*, Warszawa 2020.

W tekście i przypisach prosimy o stosowanie następujących skrótów:

k.c. ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.)

k.k. ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 383)

k.k.s. ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 633)

Konstytucja RP Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.)

k.p.a. ustawa z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 527 ze zm.)

Informacje dla Auterek i Autorów

k.p.c.	ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568, ze zm.)
k.p.k.	ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 46, ze zm.)
KPP	Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 389)
k.p.w.	ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 860)
k.w.	ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 734)
o.p.	ustawa z 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 111 ze zm.)
pr. bank.	ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1646 ze zm.)
pr.u.s.p.	ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.)
KRS	Krajowy Rejestr Sądowy
MS	Minister Sprawiedliwości
NBP	Narodowy Bank Polski
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
PG	Prokurator Generalny
PK	Prokurator Krajowy
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
UE	Unia Europejska
WSA	Wojewódzki Sąd Apelacyjny
BIP	Biuletyn Informacji Publicznej
Biul.PK	Biuletyn Prawa Karnego
Biul. SN	Biuletyn Sądu Najwyższego
CBOSA	Centralna Baza Orzeczeń i Sądów Administracyjnych
CzPKiNP	Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
Dz.Urz.	Dziennik Urzędowy
Dz.U.	Dziennik Ustaw
GP	Gazeta Prawna
MoP	Monitor Prawniczy
MoPr	Monitor Prawa Pracy
M.P.	Monitor Polski
NP	Nowe Prawo
OSA	Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSN	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNwSK	Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPiKA	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Zbiór Urzędowy Seria A
OTK-B	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Zbiór Urzędowy Seria B
OwSG	Orzecznictwo w sprawach gospodarczych

Pal.	Palestra
PiP	Państwo i Prawo
PiZS	Praca i Zabezpieczenie Społeczne
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
Pr. Sp.	Prawo Spółek
PS	Przegląd Sądowy
R.Pr.	Radca Prawny
REPiS	Ruch Ekonomiczny, Prawniczy i Socjologiczny
Sł. Prac.	Służba Pracownicza
SP	Studia Prawnicze
SPE	Studia Prawno-Ekonomiczne
Wok.	Wokanda
ZNSA	Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego
ZNUGd	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego
ZNUJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego

art.	artykuł
cz.	część
dot.	dotyczy
etc.	et cetera (i tak dalej)
ibidem	dzieło cytowane na tej samej stronie (tamże)
in fine	na końcu
itd.	i tak dalej
itp.	i tym podobne
lit.	litera
j.w.	jak wyżej
m.in.	między innymi
nb	numer brzegowy
niepubl.	niepublikowany/a/e
np.	na przykład
nr	numer
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
r.	rok
red.	redakcja
rozdz.	rozdział
s.	strona/y
ł.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
tj.	to jest
tzw.	tak zwany/a/e
uchw.	uchwała
ust.	ustęp
wyr.	wyrok
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
zd.	zdanie
ze zm.	ze zmianami
zł	złoty
zob.	zobacz

Informacje dla Autorów i Autorów

Jednocześnie informujemy, że ramy artykułu nie powinny przekraczać **30** stron znormalizowanego tekstu (54.000 znaków), a pozostałych opracowań – **15** stron (27.000 znaków).

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w nadesłanych materiałach zmian tytułów, skrótów, poprawek stylistyczno-językowych oraz innych przeróbek technicznych.

Materiały należy przysyłać na adres e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

Wszystkie materiały publikowane w czasopiśmie podlegają ocenie recenzentów. Do jednego materiału wyznacza się dwóch recenzentów, którzy sporządzają opinie według formularza „KARTA RECENZENTA”. Recenzentowi nie podaje się wiadomości o autorze materiału przekazanego w celu sporządzenia recenzji. Autor ma prawo zapoznać się z treścią recenzji. Nazwiska recenzentów poszczególnych materiałów nie są ujawniane.

Ostateczną decyzję o przyjęciu materiału do publikacji bądź jego odrzuceniu podejmuje KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Prokuratura Krajowa
ul. Postępu 3
02-676 Warszawa
e-mail: redakcja.pk@prokuratura.gov.pl

ISSN 2957-1065